

# RUCH FILOZOFICZNY

KWARTALNIK

z a ł o ż o n y p r z e z

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ POLSKIE TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE

T R E Ś Ć

*L. Gumański*, Międzynarodowe Kolokwium Metodologii Nauk. — *J. Jordan*, Metody badań nad działaniem. — *H. Borowski*, Co to jest metaetyka.

Recenzje i sprawozdania. — Autoreferaty z odczytów i wykładów. — Przegląd czasopism. — Zapiski bibliograficzne. — Wiadomości bieżące.

TOM XXI

NUMER 1

T O R U Ń 1 9 6 2

WYDANE Z ZASIŁKU POLSKIEJ AKADEMII NAUK

*Komitet Redakcyjny:*  
Zarząd Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

*Redaktor:*  
Tadeusz Czeżowski

*Sekretarz Redakcji:*  
Leon Gumański

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, Uniwersytet, Zakład Logiki.  
Rachunek czekowy PKO Toruń nr 24-9-170.

Cena tomu XXI w prenumeracie 80 zł. — Cena niniejszego zeszytu 30 zł.

Powiększenie objętości zeszytów „Ruchu Filozoficznego” zmusza Redakcję do podniesienia ceny prenumeraty rocznej do zł 80,— Podwyżka ta nie dotyczy Prenumeratorów, którzy uiszcili opłatę do dnia 1 kwietnia 1962 r.

### SPIS RZECZY

Leon Gumański, Międzynarodowe Kolokwium Metodologii Nauk . . . . .	1
Jan Jordan, Metody badań nad działaniem . . . . .	7
Henryk Borowski, Co to jest metaetyka . . . . .	23
Recenzje i sprawozdania . . . . .	28
Władysław Tatarkiewicz: Historia estetyki (H. Elzenberg), s. 28. Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce (D. Gromska), s. 34. Józef Pieter: Praca naukowa (H. Moese), s. 41. Dialectica, (T. Kwiatkowski), s. 43. F. V. Kruze: Erkenntnis und Wertung (M. Pieczyński), s. 47. Werner Stark: Die Wissenssoziologie (T. Moese), s. 50. Dictionary of Philosophy (H. Moe- se), s. 52. Corliss Lamont: The Philosophy of Humanism (J. Sztumski), s. 53. J. O. Urmson: Philosophical Analysis (L. Gumański), s. 55. Mario Bunge: Causality (L. G.), s. 59.	
Autoreferaty z odczytów i wykładów . . . . .	62
Tadeusz Czeżowski: Sens i wartość życia, s. 62. Tadeusz Czeżowski: De- finicje dejktyczne, s. 65. Henryk Moese. Klasyfikacja praktycznych zasad postępowania, s. 68. Stefan Ziemski: Ogólna teoria diagnozy Władysława Biegańskiego, s. 70.	
Przegląd czasopism . . . . .	72
Roczniki Filozoficzne, s. 72a. Studia Filozoficzne, s. 72a. Studia Logica, s. 73a. Deutsche Zeitschrift für Philosophie, s. 73a. Dialectica, s. 74b. Ethics, s. 75a. Les Études Philosophiques, s. 75a. Filosofia, s. 76b. Filo- sofický Časopis, s. 76b. Filozofskiye Nauki, s. 77a. Isis, s. 78a. The Journal of Aesthetics and Art Criticism, s. 78a. Journal of the History of Ideas, s. 79b. The Journal of Philosophy, s. 79b. Logique et Analyse, s. 80b. Mind, s. 80b. The Philosophical Review, s. 81a. Philosophy and Pheno- menological Research, s. 81b. Philosophy of Science, s. 82b. The Review of Metaphysics, s. 83a. Revue Internationale de Philosophie, s. 83b. Revue de Métaphysique et de Morale, s. 83b. Revue Philosophique, s. 84a. Rivista di Filosofia Neo-Scolastica, s. 85a. Science & Society, s. 85b. Theoria, s. 85b. Woprosy Filozofii, s. 86a. Zeitschrift für philosophische Forschung, s. 86b.	
Zapiski bibliograficzne . . . . .	87
a) Prace polskie i przekłady na język polski: Skróty, s. 87. Filozofia w ogóle, s. 88a. Wydania i przekłady dzieł, s. 89a. Historia filozofii, s. 89a. Współczesne kierunki filozoficzne, s. 90a. Monografie o filozofach i pi- sarzach filozofujących, s. 90b. Metafizyka, s. 91a. Teoria poznania, s. 91a.	

(Dalszy ciąg na 3 str. okładki)

---

---

# RUCH FILOZOFICZNY

Kwartalnik założony przez

KAZIMIERZA TWARDOWSKIEGO

wydawany przez Polskie Towarzystwo Filozoficzne

Komitet Redakcyjny: Zarząd Polskiego Towarzystwa Filozoficznego

Redaktor: Tadeusz Czeżowski

Sekretarz Redakcji: Leon Gumański

---

---

★

*„Ruch Filozoficzny” powstał w roku 1911 — rok 1961 był więc dlań rokiem półwiecznego jubileuszu. Dwie wojny i wyniki w ich następstwie trudności sprawiły, iż w roku tym ukazał się dopiero XX tom czasopisma. Rozpoczynając tomem XXI nowy ich dziesiątek, Redakcja prosi Czytelników i Przyjaciół pisma o udzielanie mu nadal Swego poparcia.*

★

Leon Gumański

## Międzynarodowe Kolokwium Metodologii Nauk

Sale Pałacu Staszica w Warszawie były od 18 do 23 września 1961 roku miejscem posiedzeń i spotkań uczestników Międzynarodowego Kolokwium Metodologii Nauk, zorganizowanego przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN przy współudziale i pomocy finansowej Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauk. Według założeń Komitetu Organizacyjnego rozpatrywane zagadnienia miały się koncentrować wokół pojęcia uzasadniania twierdzeń i decyzji. Ważne to i podstawowe pojęcie bywa nieraz przedmiotem zupełnie niezgodnych wypowiedzi różnych metodologów, toteż sprecyzowanie go jest rzeczą doniosłą i pilną. W szczegółach organizatorzy proponowali następujące zagadnienia: 1. Czy i w jakim sensie można mówić o uzasadnianiu aksjomatów w naukach dedukcyj-

nych? 2. — o uzasadnianiu twierdzeń bazowych w naukach empirycznych? 3. — o uzasadnianiu twierdzeń przez indukcję? 4. Jak się pojmuje w teorii statystyki racjonalność podejmowania decyzji? 5. Czy zagadnienie uzasadniania twierdzeń daje się sprowadzić do zagadnienia racjonalnego podejmowania decyzji?

Wybór tematyki był niewątpliwie szczęśliwy i rokował żywe zainteresowanie wśród specjalistów. Rzeczywiście zgłoszonych zostało czterdzieści referatów, w tym aż trzydzieści pięć z zagranicy. Jak się jednak okazało, nie wszystkie ściśle trzymały się wytyczonego kierunku rozważań, a niektóre po prostu nie pozostawały w żadnym istotnym związku z zasadniczą problematyką kolokwium.

Tylko nieliczni referenci poświęcili swą uwagę charakterystyce pojęcia uzasadniania w ogólności, a spośród nich jedynie F. Rossi-Landi (Mediolan) podjął jako główne swe zadanie próbę wyodrębnienia poszczególnych znaczeń, w jakich stosowany bywa wyraz 'uzasadnianie'. Inni potraktowali sprawę ustalenia terminologii co najwyżej ubocznie. Można żałować, że tak właśnie się stało, gdyż często mówcy — co uważny słuchacz zapewne spostrzegł — tylko pozornie wypowiadali się w tej samej kwestii, faktycznie zaś, używając wyrazu 'uzasadnianie', mieli na myśli zgoła różne rzeczy. Nie ulega wątpliwości, że ta zwodnicza wieloznaczność w poważnym stopniu utrudniała dokładne zrozumienie przedstawianych stanowisk.

Już w pierwszym referacie, wygłoszonym przez K. Ajdukiewicza, choć mowa była ogólnie o uzasadnianiu, chodziło głównie o metody dochodzenia do poprawnej asercji zdań. Nietrudno się domyśleć, że ze strony referenta była to właśnie sugestia terminologiczna. Jednakże w najczęściej spotykanym sensie słów, uzasadnianie jest pewną czynnością, która wprawdzie przebiegać może, a nawet powinna, według określonej metody (lub metod), lecz nie jest z nią identyczna. Czymś odmiennym od metody jest też wynik owej czynności, czyli uzasadnienie.

Zgodnie natomiast z potocznym rozumieniem rzeczy, N. Łubnicki potraktował uzasadnianie jako działanie, zaznaczając, iż podlegają mu nie tylko zdania i nie tylko zdaniemiasię ono posługuje. Wyróżnił przy tym szereg odmian uzasadniania, jak np. logiczne i pozallogiczne, prowizoryczne i ostateczne. Ten ostatni rodzaj stanowił centrum zainteresowania referenta, który w wyniku swych rozważań doszedł do wniosku, że ostateczne uzasadnienie zupełnie nie jest osiągalne przy pomocy środków czysto logicznych i pozostaje nader wątpliwe nawet po wprowadzeniu operacji pozallogicznych.

Podchodząc zaś do zagadnienia z materialistycznego punktu widzenia, D. Spasow (Sofia) pojął uzasadnienie jako specyficzną relację, która może być wyjaśniona przez analizę członów. Podkreślił przy tym znaczenie praktyki oraz zasady jedności ogółu i szczegółu. Prawdopodobnie chodziło mu głównie o uzasadnienie jako wynik pewnych czynności naukowych, lecz to pozostało nie całkiem jasne.

I na tym już kończy się krótka lista osób, które pokusiły się o szersze spojrzenie na problem uzasadniania. Inni ograniczyli się do węższej płaszczyzny, rozważając tylko niektóre typy, elementy czy obiekty uzasadniania lub uzasadnienia — być może w przeświadczeniu, że nadmierne rozszerzenie tematu jest beznadziejne albo wręcz niebezpieczne.

Względnie najobszerniejszą platformę obrał W. C. Kneale (Oxford), który mówił o uzasadnianiu zdań, zwłaszcza apriorycznych. W jego przekonaniu żadna z trzech konkurujących w tym względzie teorii: idealistyczna, konwencjonalistyczna i pragmatyczna, nie jest zadowalająca, ale każda ma trochę słuszności. Trafnie konwencjonalisci zwracają uwagę na rolę języka, pragmatysta Quine ma rację sądząc, że nie zachodzi wielka różnica między prawami przyrodniczymi a analitycznymi, platonicy wreszcie słusznie utrzymują, że znamy prawdy obiektywnie konieczne. Jednakże nauka nigdy nie będzie miała charakteru wyłącznie analitycznego, dostosowanie bowiem języka naukowego do opisu empirycznych faktów musi odbywać się przy pomocy języka naturalnego, bardzo niedoskonałego, lecz niezbędnego ze względów społecznych.

Kilku referentów zajęło się dedukcyjną odmianą uzasadniania. Tu przede wszystkim wymienić należy M. Lutman-Kokoszyńską, która wykazywała, że dowodzenie zdań przy pomocy dedukcji winno być, zwłaszcza w syntetycznych partiach nauki, przeprowadzane bardzo ostrożnie, gdyż użycie tej metody może pociągnąć za sobą całkowitą zmianę znaczenia co najmniej niektórych terminów.

Ładny pod względem formy referat M. Blacka (Ithaca) stanowił próbę wykazania, że nie wszystko w dowodzie dedukcyjnym musi być uzasadnione. W szczególności logiczne aksjomaty i reguły niewątpliwe, jak *modus ponens*, nie tylko nie potrzebują uzasadnienia, lecz już nawet samo domaganie się go jest po prostu nonsensem. Znaczenie bowiem owych zdań i reguł jest takie, iż kto je rozumie musi je uznać. W dyskusji, która nastąpiła po tym referacie, S. Romahnowa przypomniała, że wykorzystane przez Blacka ujęcie sensowności jest na naszym terenie dobrze znane z dawniejszych prac Ajdukiewicza.

Referat L. Apostela (Gandawa), wygłoszony z przejęciem świadczącym o żywym stosunku prelegenta do zagadnienia, również dotyczyć metody dedukcyjnej, był jednak głównie przedstawieniem stanowiska w kwestii możliwości sprowadzenia pojęcia uzasadniania do pojęcia racjonalnych decyzji. Apostel wykazywał mianowicie, iż teoria wynikania dedukcyjnego winna być oparta na teorii wynikania indukcyjnego, ta zaś ma się oprzeć na teorii racjonalnej decyzji, która z kolei znajduje oparcie w szerokiej teorii samoorganizujących się mechanizmów. Wielość form wynikania indukcyjnego i dedukcyjnego tłumaczy się przystosowaniem mechanizmów uczących się do otoczenia, ich celami, historią i współdziałaniem. Ta wielość nie usprawiedliwia jednak zasady tolerancji w logice i nie wyklucza racjonalnego wyboru pomiędzy formami racjonalności.

Jakby wręcz przeciwnemu stanowisku dał wyraz R. M. Chisholm (Providence). Jego zdaniem, teoria racjonalnej decyzji nie może znaleźć właściwego jej miejsca, dopóki nie został rozstrzygnięty problem uzasadniania zdań. A więc teoria dedukcji nie opiera się na teorii decyzji, tylko na odwrót: druga opiera się na pierwszej. Trzeba przyznać, że to postawienie sprawy brzmi daleko naturalniej, niż koncepcja Apostela. Lecz nie jest wykluczone, że rozbieżność poglądów jest tu pozorna, bo wywołana niejasnością terminu 'podstawa', niejasnością, która wciąż bruździła w czasie Kolokwium, a do której jeszcze wrócimy. Chisholm zresztą głównie zajmował się czymś innym. Chodziło mu o to, czy istnieją zdania samouzasadniające się, tj. takie, których przyjęcie nie wymaga osobnego usprawie-

dliwienia. Do tej kategorii należą, według referenta, zdania wyrażające stany psychiczne, jak przekonania, życzenia, nadzieje, obawy itp.

Na inny rodzaj zdań samouzasadniających się skierował uwagę audytorium A. N. Prior (Manchester). Omawiał on, mianowicie, zdania postaci 'myślę, że coś myślę', 'mówię, że coś mówię' itp. Jeśli ktoś np. przeżywa myśl wyrażoną pierwszym z tych zdań, to nie może się mylić, gdyż zdanie to nie stwierdza, o czym się myśli, a przeto owym czymś może być właśnie aktualnie przeżywana myśl. Inaczej natomiast rzecz się ma ze słynnym *cogito* Descartesa, z tego bowiem, że myślę, iż o czymś myślę, nie wynika wcale, że istnieję. Wskazany przez Priora gatunek zdań samouzasadniających się ma bardzo mały zakres zastosowań i wątpliwą wartość poznawczą, toteż — w przeciwieństwie do zdań, o których mówił Chisholm — nie odegrałyby poważniejszej roli w ewentualnej dyskusji ze zwolennikami tezy, iż każde zdanie dowodu winno być uzasadnione.

Z taką właśnie tezą miał wystąpić S. B. Tseretelli (Tyflis), co widać z doręczonego uczestnikom streszczenia, lecz referent ten nie przyjechał. Znalazł się wszakże inny rzecznik podobnego stanowiska, mianowicie B. Petkanczin (Sofia), który jednak ograniczył się do rozważania zdań matematycznych. Twierdził, że każde bez wyjątku zdanie pojawiające się w matematyce musi być należycie uzasadnione. Dotyczy to również aksjomatów. Ich uzasadnienie polega na okazaniu, iż są one niezbędne dla logicznej budowy danej teorii.

O ile omówione dotąd referaty raczej słabo wiązały się w jakąś jednolitą całość, o tyle pozostałe wypowiedzi odnoszące się do uzasadniania tworzyły obraz jeszcze bardziej rozbity. Tak więc J. Zelený (Praga) wygłosił odczyt, przygotowany wspólnie z P. Materną (Praga), w którym podał wyniki badań nad rodzajami uzasadnienia stosowanymi przez Marksa. A. D. de Groot (Amsterdam) snuł rozważania o uzasadnianiu zdań interpretacyjnych, mających następującą postać ogólną: 'interpretuję zjawiska Z zgodnie z regułami R w terminach systemu S'. K. Szaniawski przedstawił pragmatyczną koncepcję uzasadniania reguł statystycznego wynikania (parametrycznego). Uzasadnianie to miałyby polegać na wykazaniu możliwie najwyższej skuteczności danych reguł z uwagi na określony cel, skuteczność zaś byłaby utożsamiona z oczekiwaną wartością stopnia realizacji celu. Wreszcie J. Wilkinson (Sta Barbara, California) operując bardzo szerokim pojęciem pomiaru — umożliwiającym sformułowanie tezy, że wszelkie zdania empiryczne zawierają informacje pomiarowe — starał się wykazać konieczność odwoływania się do pojęcia informacji przy uzasadnianiu zdań empirycznych.

Wieloznaczność angielskiego wyrazu 'foundation' znalazła swe odbicie w Kolokwium. Głęboko zwłaszcza zarysowała się różnica pomiędzy 'foundation' w sensie uzasadnienia a 'foundation' w sensie podstawy. Jeśli piszącemu te słowa udało się dokładnie zorientować, wszystkie dotychczas wymienione referaty dotyczyły uzasadnienia. Pozostała jednak jeszcze spora grupa referatów w gruncie rzeczy traktujących o różnie rozumianych podstawach, czyli — z grubsza mówiąc — o pewnych elementach, na których mogłoby się „oprzeć” uzasadnienie. W sensie tak jakoś pojętej podstawy używał wszak np. H. J. Groenewold (Groningen) wyrazu 'foundation', gdy przedstawiał wyniki swej analizy zdań fizykalnych. Twierdząc, że *foundation* rezultatów czysto obserwacyjnych jest dane

w akcie obserwacji, miał niezawodnie na myśli podstawę, która może służyć do ewentualnego uzasadnienia, choć sama jeszcze uzasadnienia nie stanowi. Groenewold postulował też, by ze zdań fizykalnych wyrugować elementy metafizyczne, one bowiem pozbawione są wszelkiej podstawy uzasadnienia. Także P. Suppes (Stanford) mówił o podstawach zdań, interesował się jednak tylko behawiorystycznymi podstawami, zwłaszcza występującymi w procesie uczenia się dowodów formalnych. Jego wywody wkraczały na teren matematycznej teorii zachowania, która stanowiła również dziedzinę badań następnego referenta, W. K. Estes (Bloomington). Estes śledził proces uczenia się jako jedną z podstaw zdań (podstaw w sensie czynnika kształtującego), zwracał przy tym uwagę zwłaszcza na wpływ tego procesu na stosunek zdań do zjawisk pozajęzykowych. Do tejże grupy referatów należą też ciekawe rozważania J. L. Destouches'a (Paryż) o syntezie indukcyjnej jako podstawie pojęć i zdań elementarnych teorii fizykalnej oraz wywody B. Juhosa (Wiedeń) na temat logicznych form porządkowych stanowiących podstawę poznania empirycznego. Tu zaliczyć ponadto wypadła starannie przygotowany, a będący prawdopodobnie fragmentem większej całości, odczyt G. H. von Wrighta (Helsinki), który referował swe poglądy na zagadnienie norm, pojmowanych jako reguły działania. Nazywał on normę 'dobrze ugruntowaną', jeśli wprowadzenie jej było praktyczną koniecznością, ową zaś praktyczną konieczność zwał 'podstawą normy'.

Jak wspomniałem już poprzednio, w programie znalazło się kilka referatów tematycznie bardzo odległych od zasadniczego nurtu problematyki, której poświęcone było Kolokwium. Już porównawcze zestawienie aksjomatyki Euklidesa i Zermelo, przeprowadzone przez J. Vuillemin (Clermont-Ferrand), luźno wiązało się z tą problematyką, a dalej jeszcze od niej odbiegały rozważania J. Łosia, które skoncentrowały się na roli nauki w podejmowaniu decyzji i na płynącym stąd podziale nauk. Bez wyraźnego związku z całością pozostawały także — skądinąd bardzo interesujące — referaty A. A. Markowa (Moskwa) i S. A. Janowskiej (Moskwa). Markow mówił o pojęciu zbioru, ponieważ jednak na wstępie zadeklarował się jako konstruktywista, cała niemal dyskusja nad jego referatem dotyczyła tej deklaracji. Janowska zaś poruszyła bardzo żywotne w naszych czasach zagadnienie możliwości wprowadzenia i eliminacji abstraktów rzędu wyższego niż pierwszy oraz naszkicowała stanowisko marksistowsko-leninowskiej metodologii w tej kwestii.

Kolokwium obejmowało jeszcze szereg innych referatów. Jednakże wskutek tego, że popołudniowe posiedzenia odbywały się zwykle w dwóch sekcjach pracujących równocześnie, niepodobna było wysłuchać wszystkiego, a wybór nie zawsze mógł być szczęśliwy. W oficjalnym programie zaszły zresztą niemal w ostatniej chwili liczne zmiany, wobec niestawienia się niektórych gości zagranicznych (P. Lorenzen, G. Frey, M. Rieser, S. Kanger i in.) oraz pojawienia się innych. Dla dopełnienia przeto obrazu całości wymieńmy przynajmniej same nazwiska prelegentów i tytuły referatów. Oto one: M. H. Aleksiejew (Moskwa) „Suszcznost' obosnowania priedłożenij”, P. Braffort (Bruksela) łącznie z S. Ceccato (Mediolan) „Impact of Automata Studies on Foundations Research”, B. Diankow (Sofia) „Možno-li i w kakom smysle gaworit ob ontologiczeskom aspektie problemy osnowanija pierwicznych priedłożenij”, L. Kalmar (Budapeszt)

„On the Problem of Foundation of Our Knowledge”, B. M. Kiedrow (Moskwa) „On the Problem of the Logic of Scientific Research”, P. Pawlicek (Praga) „Problems of the Rationality of Probable Solution”. J. Witt-Hansen (Kopenhaga) „Three Methods of Justification”.

Warto dorzucić na koniec słów nieco o wyjątkowo miłej atmosferze panującej wśród uczestników Kolokwium. Niewątpliwie przyczynił się do tego w znacznej mierze Komitet Organizacyjny, wprowadzając do programu spotkanie towarzyskie w przeddzień oficjalnego otwarcia obrad, zwiedzanie Warszawy autokarem oraz pożegnalne przyjęcie w pałacu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Strona organizacyjno-administracyjna działała w ogóle bez zarzutu, więc nic dziwnego, iż słychać było zewsząd głosy zadowolenia i uznania dla gospodarzy. A co najważniejsze, we wszystkich niemal kontaktach osobistych wyczuwało się szczególną sympatię, życzliwość i zainteresowanie dobitnie świadczące o tym, że świat ludzi nauki stoi ponad wszelkimi barierami sztucznie wzniesionymi pomiędzy narodami.

Byłoby rażącą lekkomyślnością wydawać ogólną ocenę wyników Kolokwium, roszczącą sobie pretensję do obiektywności i trafności, mając tak krótką perspektywę i nie znając wrażeń poszczególnych uczestników ani wpływu na dalszy tok ich naukowej myśli. Wydaje się wszakże rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że Kolokwium należy zaliczyć do przedsięwzięć udanych i wartościowych. Wprawdzie można by sobie życzyć, ażeby czasem dyskusje były żywsze i toczyły się bliżej spraw zasadniczych, wprawdzie rezultaty mogłyby być lepsze, gdyby niektórzy referenci nie odbiegali zbyt od centralnej tematyki Kolokwium, wprawdzie byłoby korzystniej, gdyby na ogół większą wagę przywiązywano do sprawy ustalenia terminologii, jednakowoż sam fakt, że ludzie z różnych stron świata — i to nie tylko filozofowie i logicy, lecz także reprezentanci innych dyscyplin, jak fizyki i matematyki — mieli możliwość swobodnej i bezpośredniej wymiany myśli w interesujących ich kwestiach, musi w skutkach okazać się płodny. Kolokwium nie mogło, rzecz jasna, dać od razu ostatecznych rozstrzygnięć zagadnień rozpatrywanych nieraz od wieków. Tego sobie też zapewne nikt nie obiecywał. Lecz poznanie cudzych poglądów, wyników i metod oraz obejrzenie własnych idei w surowym zwierciadle dyskusji, niezawodnie przyniesie owoce. Ile, jakie i kiedy? — to stopniowo odkrywać się będzie spod rąbka tajemnicy, którym Kronos zasłania przeszłość przed nami.



Jan Jordan

## Metody badań nad działaniem

Tematem tej pracy mają być metody badań nad działaniem. Jeżeli wziąć pod uwagę, iż przez metody rozumie się sposoby postępowania w przebiegu badania naukowego, to metody badań nad działaniem będą sposobami postępowania przy badaniu postępowania. Chodzi więc o sposoby postępowania drugiego rzędu, a właściwie idzie głównie o środki stosowane w postępowaniu mającym na celu badanie innego postępowania. Metody te bowiem mają służyć za narzędzia naukowe przy badaniu działania jako najogólniejszego trybu postępowania. Stąd różne nazwy nadawane badaniu nad działaniem.

### NOMENKLATURA I TERMINOLOGIA

Najstarszą nazwą jest chyba po prostu etyka, a przynajmniej ten dział etyki, który się postępowaniem zajmował co najmniej od czasów Arystotelesa. Drugim i trzecim terminem na przemian będzie technika i praktyka. Z nich dość późno, gdyż gdzieś dopiero pod koniec XIX wieku powstała nazwa prakseologii jako nauki o skutecznym lub sprawnym działaniu. Z chwilą zaś, gdy ukuto jedną nazwę techniczno-naukową, posypały się inne konkurencyjne, współzawodniczące i to bez liku. Wystarczy wspomnieć, iż pierwszy teorię czynu nazwał prakseologią i technologią ogólną Alfred Victor Espinas (1844—1922); George Hostelet (1875—1960), i nie tylko on, mówi o metodologii ogólnej, co nie jest bez uzasadnienia. Niektórzy Francuzi mówią w tym związku o metafizyce czynu, a Amerykanie mają kilka nazw; Philip M. Morse (ur. 1903) nazywa ją nauką o działaniu (*Operations research*), T. C. Koopmans (ur. 1910) mówi o analizie czynności (*Activity analysis*), zoologowie mają swoją teorię działania zwaną etologią zwierząt, a socjologowie szkoły amerykańskiej nie gardzą nawet nazwą etologii ludzkiej. Do tego panopticum etymologicznego zaliczyć można i słowo cybernetyka, jako nazwę nauki o kierowaniu i łączności u zwierząt (do których zalicza się i człowieka) i maszyn (które traktuje się nie gorzej od niego), jak to widać u twórcy cybernetyki Norberta Wienera (ur. 1894). Ten wstęp etymologiczny lub, jakby należało go bardziej modnie i nowocześnie nazwać, semantyczny jest jednocześnie przeglądem dziejów badań a przy tym i metod badań nad czynem.

Rzecz jasna, że zaczynając o czymś mówić, zwykle najpierw płacemy się w słowach. Mówimy więc o badaniach nad czynem, a chwilę przedtem o metodach działania, o postępowaniu itp. Dobrze więc będzie porozumieć się, co do sposobu użycia pewnych pojęć podstawowych. W tym celu podaje się tutaj małą kazuistykę głównych terminów. Jako pojęcie

najogólniejsze przyjmuje się pojęcie działania, które służy też niejako za pojęcie pierwsze w zakresie rozważań prakseologicznych, jakkolwiek można próbować określenia go przy pomocy pojęć wziętych z systemów uważanych za bardziej podstawowe, zależnie od zasadniczego stanowiska filozoficznego lub metafizycznego. Przyjmujemy termin działanie, bo taka jest polska i może, ogólniej mówiąc, europejska tradycja w tej sprawie, w przeciwstawieniu do tradycji anglosaskiej lub ściśle amerykańskiej, która jak wiadomo używa na takie podstawowe pojęcie terminu zachowanie się (*behaviour* lub *behavior*). Przemienne mówi się np. o zachowaniu się i działaniu maszyny, jak i człowieka napadniętego.

To najogólniejsze znaczenie „działania” dzieli się na znaczenia bardziej szczegółowe, wyspecjalizowane, więc działanie fizyczne, chemiczne, biologiczne, etologiczne, no i prakseologiczne. Działanie jako równoważnik zachowania się w najogólniejszym znaczeniu ma swe kinematyczne określenie. Przez działanie lub zachowanie się rozumie się, że coś, więc jakiś układ, ulega zmianie, czyli że ulegają zmianie parametry lub zmienne określające stany danego układu.

Nie interesując się tutaj psychologią, traktowaną ani behaviorystycznie, ani spirytualistycznie, nie ma potrzeby cofać się i zatrzymywać nad twórcami teorii zachowania się. Wspomnieć należy natomiast tylko o takich szkołach czy kierunkach, jak psychologia postaci lub psychologia topologiczna, których teorie stosowane są coraz częściej do wyjaśnienia działań prakseologicznych, tak jak są one tutaj rozumiane, a rozumiane są zasadniczo dwojako: makroskopowo lub molarnie, jako pewne złożone całości, albo też drobinowo lub cząsteczkowo, gdy chodzi o działania składowe lub czynności. Przez działania prakseologiczne w węższym zakresie rozumiemy te, które obejmują działania celowe żywych osobników świadomych. W praktyce sprowadza się to do celowych działań ludzkich, a działania innych osobników, jak zwierzęta lub maszyny, rozważane są niejako analogicznie, pomocniczo. Tak pojmowane działania ludzkie dzielą się na dwie główne dziedziny: prac i czynów, z których każda może ulegać dalszemu podziałowi. W pierwszym niejako przybliżeniu przez pracę rozumie się działanie człowieka na przedmiot materialny, a przez czyn działanie człowieka na człowieka. Pracę dzieli się co najmniej na dwie zasadnicze kategorie: trudu, wysiłku czy znoju związanego z utrzymaniem przebiegów życiowych człowieka i ludzi, czego do pewnego stopnia odpowiednikiem jest praca fizyczna niewykwalifikowana; i kategorię roboty, pracy właściwej, rzemiosła lub wytwórczości przemysłowej przekształcającej otoczenie ludzkie. Czyny dzieli się zasadniczo na jednostkowe i zbiorowe, czyli społeczne. Obie te główne kategorie działań ludzkich: prace i czyny mają odrębny ustrój, przy czym najistotniejszej różnicy dopatrywać się można w tym, iż w pracach przeważają czynności typu fizycznego, energetyczne, a w czynach czynności typu znakowego, informacyjnego, popularnie mówi się: symbolicznego (Budowa miasta w przeciwstawieniu do kierownictwa politycznego).

Nie sposób jest zatrzymywać się dłużej nad sprawami terminologicznymi. Wypada się tu ograniczyć do rzeczy najniezbędniejszych w odniesieniu do dyscypliny, którą zajmują się właściwie niemal wszyscy. Już była sposobność i jeszcze będzie niejeden wyliczenia nazwisk nie tylko filozofów, etyków, moralistów, ale i logików, socjologów, psychologów,

biologów, przyrodników, matematyków, ekonomistów, fizjologów, kardiologów i neurologów, przemysłowców, handlowców, organizatorów, graczy w karty, szachistów i bilardzistów, polityków, strategów, zwłaszcza marynarzy i lotników, oczywiście techników i technologów, fizyków teoretycznych, cybernetyków i wszelakich specjalistów z tzw. nauki o działaniu (*operations research*), analizy czynności (*activity analysis*), zoologów — etologów, etnologów, no i prakseologów.

We wstępnym wyliczeniu różnych nazw, jakimi oznaczane są badania nad działaniem, bynajmniej nie wymieniono wszystkich proponowanych i nie przyjętych. Żadna z nich nie zdobyła sobie powszechnego uznania lub naczelnego stanowiska. Jedno jest pewne, to że na taką nazwę istnieje pilne zapotrzebowanie.

#### POCZĄTKI NOWOCZESNEJ PRAKSEOLOGII

W polskiej tradycji pierwszej połowy XX stulecia utarła się nazwa prakseologii krzewiona przez prof. Tadeusza Kotarbińskiego (ur. 1886) w kraju i za granicą, na różnych kongresach międzynarodowych. Nazwa ta jak się zdaje została ukuta w Polsce niezależnie od jej poprzedniego użycia przez Alfreda Espinas już z końcem XIX wieku, i propagowania przez Ludwiga von Misesa (ur. 1881) równoległe choć znów zupełnie niezależnie od Kotarbińskiego.

Uwieńczeniem niemal 50-letniej pracy badawczej polskiego filozofa jest jego *Traktat o dobrej robocie* (I wyd. 1955, II wyd. 1959), będący najobszerniejszym i najwzszechstronniejszym wykładem dokonanych niemal wyłącznie przez niego systematycznych prac z zakresu prakseologii, rozumianej jako ogólna teoria sprawnego działania. Metoda jego jest czysto analityczna, oparta o intuicję bogato zasiloną doświadczeniem czerpanym z wielkiej erudycji autora, w wykładzie wyników jednak zupełnie ahisteryczna.

Humanistyczny materializm autora wycisnął swoje piętno na sformułowaniu jego osiągnięć, które w swoich założeniach ogólnofilozoficznych leżą na linii prób systematyzacji podejmowanych przez behaviorystów. Jak dotychczas najgłębszej analizy i krytyki metodologicznej prakseologii Kotarbińskiego dokonał ze stanowiska logiki formalnej logik i matematyk belgijski Leo Apostel na letniej konferencji Signifików w Amersfoort, odbytej we wrześniu 1952 r., w wykładzie pt. *Formalny ustrój działania*, ogłoszonym po angielsku jako *The Formal Structure of Action* w czasopiśmie „Synthese” (Tom X, Bussum 1957, str. 349—356).

Niepostrzeżenie od rozważań terminologicznych wykład przeszedł do spraw metodologicznych, zaczynając od polskiego przykładu metody filozoficznej, w swej istocie niedaleko odbiegającej od swych źródeł starogreckich, gdy w związku z zagadnieniami etycznymi, politycznymi lub estetycznymi wciąż napotymano zagadnienia prakseologiczne. Pierwszych klasycznych przykładów szukać należy w *Etykach*, *Polityce* i *Retoryce* Arystotelesa, choć przykłady te nie są na pewno pierwszymi przyczynkami do prakseologii. Można je bowiem napotkać i w pracach egiptologów.

Pierwszym, który systematycznie sięgnął do tego historycznego skarbcza wiedzy praktycznej, jakim jest dorobek starożytności greckiej, jest socjolog francuski z modnej wówczas szkoły biologicznej, wspomniany już Alfred Espinas, który pod tytułem *Les origines de la technologie* (Pa-

ryż 1897) napisał cykl rozpraw o teorii działania w starożytności greckiej, wydanych potem w postaci książki. Oczywiście materiały źródłowe opracowywał metodą filologiczną, a pod zasadnicze pojęcia podkładał tłumaczenie biologiczne, idąc w tym względzie chyba trochę nieświadomie za tradycją ustaloną przez Karola Marksa. Z zapomnienia pracę jego wydobijają na światło dzienne coraz częściej cybernetycy i nowocześni technolodowie, wymieniając go w bibliografiach, ale bez obfiteszego i głębszego sięgania do jego dorobku myślowego.

#### Z DZIEJÓW BADAŃ NAD DZIAŁANIEM

Rzecz jasna, że nie sposób tutaj dokonywać pełnego przeglądu historycznego badań nad działaniem, w czym niewątpliwie pożytecznym przedwodnikiem mógłby być dobrze znany wszystkim laureat nagrody Nobla Rudolf Eucken (1846—1926) i jego książka pt. *Wielcy Myśliciele i ich poglądy na życie*, podobnie jak i Benedetto Croce (1866—1952). Idąc wielkimi skokami kilkuwiekowymi poprzez historię myśli ludzkiej od klasycznej starożytności, na nowe podejście metodologiczne natrafia się w okresie scholastyki, kiedy to racjonalistyczną metodę analizy filozoficznej powiązano z metodą teologiczną opartą o wykładnię tekstów objawionych i o pewne chwytty czysto logiczne, jak teoria rozumowania analogicznego. Głównym jej przedstawicielem jest Tomasz z Akwinu (1225—1274), którego *Prima Secunda Sumy Teologicznej* (1265—74) stanowi najbardziej rozbudowany i zwarty pod względem systematycznego powiązania traktat prakseologiczny. I chociaż na niego zwykli powoływać się moralści i etycy, treść tego traktatu nie została dotychczas w swym wykładzie unowocześniona i przyswojona myśli współczesnej. Świetny znawca i wybitny logik współczesny prof. I. M. Bocheński (ur. 1902) uważa *Prima Secunda* za najpiękniejszą kaplicę myśli w wielkiej Katedrze Filozoficznej, jaką jest wspomniana *Suma*.

Po upadku scholastyki i z nadejściem odrodzenia zaczynają się mnożyć przyczynki do materialistycznej lub z naukami przyrodniczymi powiązanej racjonalistycznej teorii działania, której tradycje przetrwały do dziś dnia i która dojrzałe plony zaczyna zbierać dopiero po drugiej wojnie światowej. Do tego nurtu zaliczyć można *Traktat o namiętnościach* (1649) René Descartes'a (1596—1650), będący jakby wstępem i przyczynkiem do bardziej rozbudowanego dzieła, które niewątpliwie zamierzał napisać o teorii działania. (A. Espinas: *Descartes et la morale*, t. I i t. II., Paris 1925). Pierwsza rozbudowana próba systemu czysto materialistycznego teorii zachowania się znajduje się u Tomasza Hobbesa (1588—1679). Tu już wyraźnie pod wpływem nauk przyrodniczych podjęta została próba mechanistycznego wyjaśnienia wszelkich działań, przez sprowadzenie zarówno przebiegów cielesnych, jak i czysto psychicznych, do ruchów. Ma on współczesnego nam następcę w osobie prof. Clarka Leonarda Hulla (ur. 1884) z Uniwersytetu Yale, wybitnego teoretyka ze szkoły behaviorystycznej. Ostatnio powrócono do badań nad teoriami Hobbesa, a z nim razem i Hulla, wykazując przy tym niedostatki logiczne ich stanowiska teoretycznego (R. S. Peters & H. Tajfel: *Hobbes and Hull — Metaphysicians of Behaviour*. „The Brit. Journal for the Philosophy of Science”. Vol. VIII. No 29, May 1957, Londyn, s. 30—44). Dalsze przyczynki spotykamy u J. Locke'a (1632—1704), S. Bentham'a (1745—1832) i in.

Drogą kontrastu przenieść się wypada do niemieckiej szkoły idealistycznej z takimi badaczami podstaw teoretycznych praktyki na czele, jak Emmanuel Kant (1724—1804), z jego *Krytyką praktycznego rozumu* (1788) i *Uzasadnieniem metafizyki moralności* (1785), z jego transcendentną metodą analizy nie umysłu, ale jego wytworów. Dalej idzie Johann Gottlieb Fichte (1762—1814), autor *System der Sittenlehre* (System etyki 1798) i *Bestimmung des Menschen* (Powołanie człowieka 1800), dający wyraźnie zarysowane pojęcie czynu w znaczeniu działania z jego metodologicznym odwróceniem ontologicznej hierarchii czynności i podłoża wytworu, czynu i bytu samoistnego — substancji. Wreszcie Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770—1831) z *Phänomenologie des Geistes* (Fenomenologia ducha 1807), opartą o jego metodę dialektyczną. Z tej epoki wspomnieć należy też prace Johanna Friedricha Herbarta (1776—1841) *Allgemeine praktische Philosophie* z 1808 r.

Ze szkoły heglowskiej wymienić w tym związku należy jeszcze znakomitego przedstawiciela włoskiej filozofii Benedetto Croce'go, mając na uwadze jego *Filosofia della pratica — Economica ed etica* (Filozofia praktyki — Ekonomia i etyka, Bari 1908), będącą trzecią częścią wykładu jego filozofii pt. *Filosofia dello Spirito* (Filozofia ducha). Cenne to dzieło nie tylko może być uważane za przyczynek teoretyczny do teorii działania, ale również jako bogate źródło różnych informacji z literatury praktycznej minionych okresów historycznych, nie pomijając pism takiego klasyka, jak Mikołaj Makiawel (1469—1527), co jest słuszne nie tylko ze względu na jego *Il principe* (Książę, 1532), ale i na bardzo cenne rozprawki, jak np. *O spiskach*. Tu kwitnie metoda jakże realistycznego opisu, połączonego z niezwykle przenikliwą analizą. Filozofią działania zajmowano się też w okresie Włoch faszystowskich.

#### UDZIAŁ POLSKIEJ FILOZOFII

Szkoła niemieckiego idealizmu jest o tyle ważna dla nas, iż mocno zaważyła na poglądach takich filozofów czynu, jak August hr. Cieszkowski (1814—1894), który nie w duchu, a w czynie dopatrywał się istoty bytu i swą doktrynę czynu wyłożył w nie dokończonym dziele *Ojciec nasz* (I/t. 1847, dalsze trzy 1899—1908). Miał on oddanego egzegetę w osobie zmarłego na emigracji prof. Adama Żółtowskiego (1881—1958), który swą działalność filozoficzną rozpoczął rozprawą doktorską *Graf Cieszkowski's Philosophie der Tat* (Monachium 1904). O stałej aktualności poglądów Cieszkowskiego świadczy pojawienie się nie tak dawno książki ks. J. Kellera *Czyn* (Lublin 1948), poświęconej wykładowi poglądów Cieszkowskiego, choć teoria czynu nie występuje tam w postaci systematycznej, lecz jest raczej uwikłana w rozważaniach społecznych i moralno-historiozoficznych.

Pozostając w obrębie polskiej szkoły myślenia filozoficznego wypada wymienić z miejsca poza Kotarbińskim, o którym była mowa, szereg polskich badaczy nad czynem z co najmniej trzech nurtów fachowych: filozoficznego, jak Aleksander Głowacki (Bolesław Prus 1845—1914) autor *Najogólniejszych ideałów życiowych* (1901) i *O ideale doskonałości* (1906), Marian Borowski (1879—1938) ze szkoły lwowskiej, m. in. twórca konspektów pojęć z teorii działania, logik Henryk Greniewski (prace z 1930 r. i po drugiej wojnie światowej), Eugeniusz Geblewicz (praca

z r. 1932), dwaj ostatni uczniowie Kotarbińskiego, prawnik Czesław Znamierowski (prace od 1923 r.), prof. Narcyz Łubnicki z Lublina (1957) i kilku z nurtu cybernetycznego, o których będzie mowa później.

Ze szkoły socjologicznej pozostającej pod wpływami filozofii Hegla wymienić należy zmarłego niedawno w Ameryce prof. Floriana Znanieckiego (1882—1958), który na tle swych bardzo rozległych badań nad metodologią socjologii napisał po angielsku i wydał w Poznaniu olbrzymie dzieło pt. *Social Actions* (Działanie społeczne) datowane: Nowy Jork 1936. Wydawnictwo krajowe „Książka i Wiedza” zapowiada wydanie polskie tego dzieła pt. *Działanie społeczne*.

#### PRZYCZYNKI RÓŻNYCH SZKÓŁ FILOZOFICZNYCH I POZAFILOZOFICZNYCH

Dorobek badań humanistycznych na tym bynajmniej się nie kończy. Idąc dalej niejako szkołami narodowymi, trzeba wspomnieć o niemieckiej szkole prawniczej, która swoistymi metodami starała się wypracować podstawowe pojęcia z badań nad działaniem. Przede wszystkim wymienić w tym miejscu należy obszerną pracę Rudolfa von Iheringa (1818—1892) pt. *Der Zweck im Recht* (Cel w prawie, Leipzig 1877) w 2 tomach, z których pierwszy poświęcony jest całkowicie analizie podstawowych pojęć związanych z działaniem. Do idealistycznej szkoły niemieckiej nawiązuje tu Gustaw Radbruch (1878—1949) autor *Der Handlungsbegriff in seiner Bedeutung für das Strafrechtssystem, zugleich ein Beitrag zur Lehre von rechtswissenschaftlicher Systematik* (Znaczenie pojęcia czynu w systemie prawa karnego a zarazem przyczynek do nauki o systematyce prawoznawczej, Berlin 1903). Przedstawicielami zaś würgburskiej szkoły psychologii empirycznej są: N. Ach, *Analyse des Willens* (Analiza Woli, Berlin-Wiedeń 1935). C. Bühler, *Der Menschliche Lebenslauf als Psychologisches Problem* (Tok życia ludzkiego jako zagadnienie psychologiczne, Jena 1927) i już na gruncie amerykańskim K. A. Lewin (1890—1947), twórca tzw. psychologii topologicznej, *Dynamic Theory of Personality* (Dynamiczna teoria osobowości, New York 1935).

Do prac niemieckich teoretyków prawa nawiązywał bardzo oryginalny polski filozof prawa Leon Petrażycki (1867—1931), poza tym etyk i metodolog, twórca psychologicznej teorii emocji (jak np. głód, strach itp.) jako pobudek działania, z których wytwarzają się prawa i normy postępowania, *O pobudkach postępowania* (Warszawa 1925, przekład polski z oryginału niemieckiego z 1907). W metodologii zasługą jego jest wyróżnienie tzw. twierdzeń adekwatnych, dorównanych, w których podmiot całkowicie odpowiada orzeczeniu, jako jedynie mających wartość naukową.

Jedną z dyscyplin, która stosunkowo wcześniej przystąpiła do prób sformułowania pojęć związanych z działaniem, jest ekonomia. Przyczynki znajdują się już u klasyków szkoły anglosaskiej z Adamem Smithem (1723—1790) na czele, jakkolwiek działanie tutaj ograniczone było do pewnego kręgu spraw związanych z czynnościami gospodarczymi. Metodologicznie jednak jest to grunt szczególnie ważny i płodny, jak o tym się będzie można przekonać w drugiej części tej pracy, gdy będzie mowa o metodach matematycznych.

W zakresie badań z pogranicza podstaw nauk ekonomicznych i socjologii ważną pozycję stanowi praca Maksa Webera (1864—1920) *Wirtschaft*

*und Gesellschaft* (Gospodarstwo i społeczeństwo, Tübingen 1925), której pierwsza część poświęcona jest zarysowi teorii działania. W tym zakresie cenną jest też książka amerykańskiego socjologa Talcott Parsonsa (ur. 1902) *The Structure of Social Action* (Ustrój działania społecznego, New York 1937). Dokonano w niej analizy podstaw tzw. pozytywistycznych i woluntarystycznych typów teorii działania. Zbiorowym przyczynkiem do syntezy jest praca pod redakcją Parsonsa i Edwarda A. Shilsa pt. *Toward a General Theory of Action* (Ku ogólnej teorii działania, Cambridge Mass. 1952).

W tym — w zasadzie bardzo pobieżnym — przeglądzie wspomnieć wypada o interesującej pozycji, jaką jest dzieło przedstawiciela austriackiej szkoły ekonomicznej Ludwiga von Misesa pt. *Human Action*, (Ludzkie działanie) z podtytułem *A Treatise on Economics* (Traktat ekonomiczny, Londyn-Edynburg-Glasgow 1949, str. XV i 889), będące nową wersją *Nationalökonomie, Theorie des Handelns und Wirtschaftens* (Ekonomia narodowa, teoria działania i gospodarowania, Genewa 1940). Jest to ciekawa próba podbudowy ekonomii bardzo prostą prakseologią, z użyciem tej nazwy i wskazaniem na źródło jej u Espinasa. Z punktu widzenia metodologicznego znamienym dla Misesa jest uważanie prakseologii za naukę czysto formalną, apriorystyczną, jak logika i matematyka. Nikt tak krańcowo tej sprawy nie postawił i nikt nie uczynił mniej dla czysto formalnego przedstawienia jej środkami symbolicznymi, wyrobionymi przez logikę matematyczną. Tu należy też Eugeniusza Ślucckiego *Ein Beitrag zur formalprakseologischen Grundlegung der Oekonomik*. (Przyczynek do formalno-prakseologicznych podstaw ekonomii, UAN, Kijów 1928).

Z przyczynków przedstawicieli niemieckiej szkoły myślenia wspomnieć wypada pracę Alfreda Schütza *Choosing among Projects of Action* (Wybór projektów działania) ogłoszoną w czasopiśmie „*Philosophy and Phenomenological Research*” (Vol. XII, Nr 2, Dec. 1951, Buffalo, str. 161—184). Praca ta jest przykładem metody fenomenologicznej opartej o introspekcję i nawiązuje nie tylko do rozważań Edmunda Husserla (1859—1938), ale również do przyczynków rozważanego zagadnienia, znajdujących się u Gottfrieda Wilhelma Leibniza (1646—1716) w jego *Theodycei* (1696—1710) oraz u Henryka Bergsona (1859—1941) w jego *Essais sur les données immédiates de la conscience* (1899, *O bezpośrednich danych świadomości*, tł. K. Borowska, Warszawa 1913).

Angielska szkoła, która swą nazwę bierze od swoiście stosowanej przez siebie metody analitycznej — zresztą pokrewna polskiej szkole filozoficznej — ma również swoje przyczynki prakseologiczne. Do nich należy trzydniowe sympozjum urządzone przez Mind Association łącznie z The Aristotelian Society w Oxfordzie w lipcu 1938 r. pt. *What is Action? (Co to jest działanie?)*. Tekst wydany został potem jako XVII dodatkowy tom publikacji Towarzystwa im. Arystotelesa (Londyn 1938, str. IV+194). W dyskusji brali udział prof. H. A. Prichard, prof. J. Macmurray, dr A. C. Ewing i prof. O. S. Franks. Bardziej szczególnym zagadnieniom rozpatrywanym jednak z podejściem raczej psychologicznym poświęcali swoją uwagę: R. S. Peters w *The Concept of Motivation* (Pojęcie umotywowania, Londyn — Nowy Jork 1958, str. VIII i 166), domagając się jednak odrębnego, a zatem prakseologicznego podejścia do tych

zagadnień i wskazując na Arystotelesa jako pierwszego zwiastuna takiego ujęcia; G.E.M. Anscombe w *Intention* (Zamiar, Oxford 1957, str. IX + 93) dzieląc się swymi osiągnięciami z Towarzystwem im. Arystotelesa. I zapewne na nich nie koniec. Przegląd psychologicznych metod „wyjaśniania ludzkiego zachowania się” zawiera książka pod tyt. *Explanation of Human Behaviour* F. V. Smitha (London, I wyd. 1951, II wyd. 1960, str. XII + 560).

Jeżeli jesteśmy przy szkołach, to na zakończenie tej części referatu dotyczącej humanistycznych metod badań nad czynem należy wspomnieć o francuskich aktywistach ze szkoły Maurice Blondela (1861—1948), autora *L'Action* (1893, nowe opracowanie w 2 tomach 1936—1937), czy-stego metafizyka działania. Z niego jak i z Bergsona wywodzi się grupa tzw. „Philosophie de l'Esprit” (Filozofia ducha), do której należy René le Senne (1882—1954) autor m. in. *Traité de caractérologie* (Traktat o charakterologii, Paris 1945) oraz Louis Lavelle (1883—1951) autor m. in. *De l'Acte* (Paris 1937). Z przyczynków bardziej szczegółowych wymienić można prace takie, jak Raymond Ruyera *Métaphysique du travail* (Metafizyka pracy w „La Revue de Métaphysique et de Morale”, T. LVIII, Nry 1—2, 1948, Paryż, str. 26—54 i 190—215) z bogatą problematyką aksjologiczną (jeszcze inna nazwa na prakseologię zastrzeżona zresztą już w polskiej tradycji filozoficznej na określenie teorii ocen etycznych). Ruyer jest też autorem książki pt. *Neofinalisme* (Paris 1952) i pozytywnym krytykiem cybernetyki. Dalej André Liesse'a, ekonomisty i technologa, *Le travail aux points de vue scientifique, industriel et social* (Praca z punktu widzenia naukowego, przemysłowego i społecznego, Paris 1899, str. III+525). Emile Brehiera *L'Acte Symbolique* („Revue Philosophique de la France et de l'Étranger”, Paris 1917, str. 345—361) jest cennym przyczynkiem do analizy czynu. Wspomnieć tu należy jeszcze o psychologu i moralisście Maurice Pradines (1874—1958), autorze m. in. *Critique des conditions de l'action* (Krytyka warunków działania, 2 tomy, Paris 1909, str. VIII + 702 oraz II + 305). Do tej kategorii zaliczyć można również pracę innego psychologa Ignace Meyerson *Les fonctions psychologiques et les oeuvres* (Czynności psychologiczne i dzieła, Paryż 1948, str. 223).

Bardzo wnikliwe uwagi znaleźć także można w pracy archeologa i etnologa w jednej osobie André Varagnaca w jego *Civilisation traditionnelle et genres de vie* (Tradycja cywilizacyjna i sposoby życia, Paryż 1948, str. 379). Wreszcie, wracając znów do właściwej prakseologii, musimy dołączyć do szkoły francuskiej Belga Georges Hostelet (zob. wyżej), organizatora przemysłowego, prowadzącego swe badania pod hasłem uprawiania metodologii naukowej (*méthodologie scientifique*), z którego licznych prac wymienić można tutaj dla honoru domu tę, którą ogłosił na łamach wydawanych w Polsce „*Studia Philosophica*”: *Les rapports scientifiques dans les domaines de l'action* (Stosunki pomiędzy zasadami dobrej roboty a metodologią naukowych badań w różnych dziedzinach działania, Poznań 1951, str. 23—70), jak również i tę, która ukazała się w „*Myśli Współczesnej*”: *Methodologia naukowego badania faktów z zakresu działalności ludzkiej* (Warszawa—Łódź 1947, tom 7—8, str. 14—25).



Zdaniem Hosteleta jego ujęcia różnią się od ujęć Kotarbińskiego, wzajemnie się jednak dopełniają.

#### METODY ZMATEMATYZOWANE

Na tym zamykamy kartę badań nad działaniem prowadzonych metodami humanistycznymi i otwieramy nową kartę zupełnie od niej niezależną. Tu rozpoczyna się bowiem olbrzymia ilościowo już dziedzina badań prakseologicznych prowadzonych pod najrozmaitszymi hasłami przez przyrodników, matematyków stosowanych i technologów pod znakiem *reductio scientiae ad mathematicam*. Stąd nad tym nowym rozdziałem powinien widnieć grecki napis znany wszystkim dobrze ze wstępu do Akademii Platonskiej: *Medeis ageometrikos eisito* (Niematematykom wstęp wzbroniony).

Jak daleko sięgnął ten zamach matematyki na sprawy dotychczas będące wyłączną dziedziną władania metod humanistycznych, o tym może świadczyć następująca tematyka, której matematyzację podejmowano: ludzkie działanie, teoria walki, psychologia, polityka zagraniczna, semantyka, ekonomia, etyka, teoria gier strategicznych lub rozumowanych, socjologia jako teoria stosunków społecznych i nawet teologia. (G. H. Graves: *A Mathematical Theory of Religion*). Przy czym przez matematyzację („*The Am. Math. Monthly*”, T. 55, nr 5, West Laffayette, Ind. 1948, p. 333) nie rozumie się prób ujęcia wspomnianych zjawisk przy pomocy zwykłych obliczeń statystycznych, lecz idzie o sprawę sięgającą znacznie głębiej w istotę tych zjawisk — o taki rozbiór ich na mierzalne składniki, które potem dają się układać w tzw. modele i opracowywać nawet najwmyślniejszymi metodami czystej matematyki.

Sprawa celowości takich zabiegów matematyzacyjnych wywołała już wiele sporów i polemik i całe to zagadnienie, które zresztą wiele już krwi napsuło humanistom, ma za sobą wcale obszerną literaturę. Z najgruntowniejszych opracowań wypada wymienić artykuł Maurice Fréchet *Possibilités et limites de l'application des sciences mathématiques a l'étude des phénomènes économiques et sociaux* (Możliwości i granice zastosowania matematyki do badań nad zjawiskami gospodarczymi i społecznymi, „*Revue de l'Institut International de Statistique*”, Hague 1946, str. 1—36). Do obszerniejszych omówień ogólnych i przeglądów metod stosowanych w tym zakresie należy nadto praca Kenneth J. Arrow *Mathematical Models in the Social Sciences* (Modele matematyczne w naukach społecznych), stanowiąca rozdział VIII książki zbiorowej pt. *The Policy Sciences* (Nauki polityczne, Stanford 1951) oraz praca M. Allais *Puissance et dangers de l'utilisation de l'outil mathématique en économie* (Moc i niebezpieczeństwa użycia narzędzi matematycznych w ekonomii, „*Econometrica*”, Vol. 22, Nr 1, Jan. 1954, str. 58—71). Ekonometryka jest chyba jedną z najstarszych już dziedzin z pogranicza nauk humanistycznych a w pełni społecznych, która powstała na drodze całkowitej matematyzacji. Od tej strony też poszły pierwsze podkopy pod inne nauki społeczne.

Drugi podkop dokonany został od strony nauk przyrodniczych poprzez z matematyzowaną biologię. Do pionierów tego kierunku należał wybitny matematyk włoski Vito Volterra, który swe pierwsze prace z tej dziedziny ogłaszał na początku XX stulecia w *Sui tentativi di applicazione*

*della matematica alle scienze biologische e sociali*, „Archivio di Fisiologia”, Vol. III, Firenze 1906, p. 175, i potem zebrał w *Applications mathématiques à la biologie* (Zastosowania matematyki do biologii, ogłoszonych w „Enseignement Mathématique”, Rok XXXVI, Paryż 1937, str. 297). Dziś klasyczna jest praca Alfreda J. Lotka *Elements of Physical Biology* (Elementy biologii fizycznej, Baltimore 1925, str. 490). Tą drogą powstał odpowiednik do ekonometryki pod nazwą biometryki.

Już poprzedni uczeni dokonywali wypadów w dziedzinę zjawisk społecznych opierając się jednak wciąż o zbiorowości zoologiczne. Odważnego przejścia od biofizyki do stosunków międzyludzkich i społecznych dokonał zamerykanizowany emigrant ukraiński Mikołaj Raszewski (Nicolas Rashevsky), profesor Uniwersytetu w Chicago, który po *Mathematical Biophysics* (1938) ogłosił zbiory rozpraw *Mathematical Theory of Human Relations* (Bloomington 1947) i wreszcie *Mathematical Biology of Social Behavior* (Chicago 1951). Równolegle rozwinął się cały ruch będący dalszym ciągiem psychologii behaviorystycznej w zastosowaniu do działania, który skupił się w czasopiśmie „Behavioral Science” wychodzącym w Baltimore od 1956 r.

Poprzestajemy na zwięzłej wzmiance o pracach Lewis F. Richardsona, który w 1919 r. wydał powielany skrypt swej *Mathematical Psychology of War* w Oxfordzie, rozwiniętej potem w tomie *Generalised Foreign Politics* (Uogólniona polityka zagraniczna, Londyn 1939) jako dodatek do czasopisma British Psychological Society. Klasykiem zmatematyzowanej strategii lotniczej jest Friedrich Wilhelm Lanchester (1868—1946), który w Londynie w r. 1916 wydał swe *Aircraft in Warfare — The Dawn of the Fourth Arm* (Samolot w działaniach wojennych — Jutrzenka czwartej broni).

#### NAUKA O DZIAŁANIACH

Na podstawie tego rodzaju prób powstał w ciągu drugiej wojny światowej nowy dział matematyki stosowanej pn. *Operations Research* o podwójnym wydźwięku „nauki o działaniu” i „badań operacyjnych”. Pionierami w zakresie systematyzacji tej dyscypliny są profesor fizyki w Massachusetts Institute of Technology Philip McCord Morse (ur. 1903) i prof. chemii z Uniwersytetu Columbia George E. Kimball, (ur. 1906), którzy są autorami *Methods of Operations Research* (Metody nauki o działaniach, Nowy Jork 1951, str. VII + 158). Bardzo przejrzysty podręcznik zasadniczych metod i ich zastosowań stanowi książka Joseph Francis McCloskey’a i Florence N. Trefethen (wydawcy) *Operational Research for Management* (Badania nad działaniem do celów administracji, Baltimore 1954, II wyd. 1956). Autorka historii badania działań cofa początki tej nauki do Archimedesza (280—212), którego król Heron prosił o wynalezienie narzędzi wojennych do przełamania morskiego oblężenia Syrakuz przez flotę rzymską. Najnowszym i najobszerniejszym opracowaniem tego rodzaju jest C. West Churchman, Russell L. Ackoff i E. Leonard Arnoff, *Introduction to Operations Research* (Wstęp do nauki o działaniach, Nowy Jork 1957, str. X + 645). Nauka ta pod względem metodyki jest wybitnie eklektyczna. Ma kilka głównych odmian, z których każda opiera się na innym dziale wyższej matematyki. Poza statystyką i teorią prawdopodobieństwa, do najbardziej podstawowych zalicza się tę, która opiera

się na teorii mnogości i topologii. Jest nią tzw. teoria gier, rzecz jasna matematyczna teoria gier, stworzona bardzo niedawno, gdyż w swej rozwiniętej postaci dopiero pod koniec ostatniej wojny światowej.

Zanim jednak będzie o niej mowa, należy wspomnieć o zapomnianym zupełnie jej zwiastunie, znakomitym szachiście z przyjemności i dla zarobku, a uczonym matematykiem i filozofie z powołania Emanuelu Laskerze (1868—1942). Pierwszą swą teorię walki, jako najogólniejszą teorię działania, sformułował on w broszurce pt. *Struggle* (Walka, Nowy Jork 1907). Zasady te rozwinął i pogłębił, nadając im w końcu postać wypowiedzi z użyciem języka teorii mnogości w drugim swym obszernym traktacie filozoficznym pt. *Die Philosophie des Unvollendbar* (Filozofia spraw niedokonalnych), gdzie w trzech podrozdziałach (23, 24, 25) drugiego rozdziału pt. „Zagadnienie rzeczywistości” (*Das Problem der Wirklichkeit*) przedstawił swą machologię, czyli teorię a zarazem filozofię działania jako walki.

W zakresie poglądów ontologicznych wydaje się on być następcą Fichtego odwracając ustaloną hierarchię działania i podłoża, akcji i substancji, oddając pierwszeństwo działaniu. Ale to na marginesie sprawy tu bliższej, choć systematycznie nie tak zasadniczej. Z pism tego przeczonożnego zwiastuna warto przytoczyć przynajmniej jedno prorocze zdanie: Aby zaradzić brakowi ścisłości dotychczasowych osiągnięć w rozważaniach machologicznych „trzeba najpierw przy pomocy umyślnie w tym celu zbudowanych prostych przykładów wyrazić matematycznie prawa machologiczne. To się kiedyś uda i — zapewne — w niedalekiej przyszłości. Niektóre gry matematyczne uzyskały już solidne sformułowanie teoretyczne, tak iż skoro tylko stworzone zostanie towarzystwo badań machologicznych — rozwój tych teorii będzie stale postępował naprzód w sposób niczym nie pohamowany”.

Wydrukowane to było w Lipsku w roku 1919 (str. XII i 626), a 7 grudnia 1926 r. na zebraniu Goettinger Mathematische Gesellschaft, dwudziestotrzyletni matematyk niemiecki Johann von Neumann z Berlina (1903—1957) przedstawił swą rozprawę matematyczną pt. *Zur Theorie der Gesellschaftsspiele* (Przyczynek do teorii gier towarzyskich) ogłoszoną w „*Mathematische Annalen*” (Berlin 1928, Tom 100, str. 295—320). Zawierała ona bezskutecznie poszukiwane dotychczas przez francuskiego matematyka Emila Borela (1871—1958) ogólne rozwiązanie tego, co potem nazywano też grami strategicznymi lub rozumowanymi, w przeciwstawieniu do gier hazardowych. Pełna, wykończona w zasadzie nowa teoria matematyczna w swej postaci tzw. statycznej ukazała się w książce zatytułowanej: *Theory of Games and Economic Behavior* (Teoria gier i zachowania się ekonomicznego, Princeton 1944, str. XVIII + 625). Jako jej autorzy występują John von Neumann (1903—1957) i Oskar Morgenstern, ekonomista ze szkoły austriackiej. Teoria ta i związane z nią metody rachunkowe znalazły szybkie zastosowanie poza zagadnieniami gospodarczymi. Popularne przedstawienie tych możliwości zastosowań znajduje się w książce dziennikarza amerykańskiego Johna Denisa McDonalda *Strategy in Poker, Business and War* (Strategia w pokerze, handlu i na wojnie, Nowy Jork 1950, str. 5 + 128).

Uogólnioną postacią teorii gier jest tzw. teoria liniowego programowania, która jest drugą swoistą metodą stosowaną w nauce o działaniach

zwłaszcza w dziale administracji przemysłowej i handlowej i w związku z matematyczną teorią ekonomiczną zwaną teorią firm. (Patrz: S. Vajda; *The Theory of Games and Linear Programming* (Teoria gier i programowania liniowego, London—New York 1956, str. 106).

Trzecią swoistą metodą jest tzw. *queuing theory*, czyli teoria ogonków lub zablokowań, zwana też w amerykańskiej terminologii teorią oczekiwań (*waiting-time* lub *line-up*), oparta jest ona na teorii procesów stochastycznych zwłaszcza w odniesieniu do tzw. łańcuchów Markowa. Jest to dział ogólnej teorii prawdopodobieństwa znajdujący tu zastosowanie do ujmowania ciągów zjawisk, których następstwo nie jest ściśle wyznaczone, czyli zdeterminowane, ale zależne od prawdopodobieństwa zachodzenia tych zjawisk. Zjawiska takie zachodzą nie tylko w wypadku tworzenia się i rozładowywania ogonków widzów pragnących się dostać do kina na miejsca o różnej cenie, ale również w wypadku tak zdawałoby się złożonego i tajemniczego przebiegu uczenia się, która to postać zachowania się ma już swoją teorię czysto matematyczną. Piękny przyczynek do tej teorii opracował Ryszard Syski: *Prosty model stochastyczny procesu uczenia się* („Technika i nauka”, Nr 1, lipiec—wrzesień, Londyn 1958, str. 73—84). Takie przebiegi stochastyczne zachodzą też przy wytwarzaniu, składowaniu i sprzedaży wyrobów przemysłowych, w transporcie i komunikacji, zwłaszcza na wielkich lotniskach itp.

Dalszą swoistą metodą znajdującą coraz częstsze zastosowanie w nauce o działaniach jest teoria funkcji decyzji. Jest to dział statystyki matematycznej pozwalający na matematyczne rozwiązywanie sytuacji, w których możliwe są rozmaite rozstrzygnięcia, aby uniknąć różnego stopnia błędów i uzyskać wynik najroztropniejszy, tzn. racjonalny.

Wyśmiania tego rodzaju wysiłków zastosowania matematyki poza obrębem nauk przyrodniczych dopuścił się autor czeski Ernest Kolman w książce pt. *Kritický výklad symbolické metody moderní logiky* (Krytyczny wykład metody symbolicznej logiki współczesnej, Praga 1948), której rozdział pt. „Bałwochwalstwo matematyzacji we współczesnej nauce burżuazyjnej” ogłoszony został w przekładzie na język polski w „Myśli filozoficznej” (Nr 3/13, Warszawa 1954).

#### CYBERNETYKA POLSKA I OBCA

Podkop od strony technologii i czystej matematyki pod zagadnienia prakseologiczne datowany jest urzędowo od chwili pojawienia się książki matematyka amerykańskiego Norberta Wienera *Cybernetics or Control and Communication in the Animal and the Machine* (Cybernetyka, czyli sterowanie i łączność w zwierzęciu i maszynie, Paryż 1948, str. 194). Przekład tytułu podany został za Mieczysławem Chojnowskim, autorem bardzo pożytecznej broszury pt. *Założenia cybernetyki a założenia biologii* (Warszawa 1957, str. 40 + 4 nlb., wydanej przez Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich).

Początek prób objęcia wspólnymi zasadami wyjaśnienia zachowania się istot ożywionych i tworów nie ożywionych sięga niewątpliwie daleko w przeszłość objętą np. przez Leonorę Cohen Rosenfield w jej *From Beast-Machine to Man-Machine. Animal Soul in French Letters from Descartes to La Mettrie etc...* (Od maszyn-zwierząt do maszyn-ludzi. Dusza zwierzęca w literaturze francuskiej od Descartes'a do La Mettrie

itd. ..., New York 1941, str. XXVIII + 353). W artykule wstępnym do nowo powstałego międzynarodowego czasopisma pt. „Cybernetica” (Namur 1958) Wiener, który uchodzi za założyciela tej nowej dyscypliny, cofa początek swej styczności z zagadnieniami cybernetycznymi do r. 1919, gdy zaraz po pierwszej wojnie światowej rozczytywał się w pracach Fréchet’a i Volterry na temat całki Lebesgue’a. Ale dopiero przygotowania do przystąpienia Ameryki do drugiej wojny światowej zbliżyły go do bezpośrednich zagadnień teoretycznych i techniczno-praktycznych związanych z budową liczydeł mechanicznych, a potem elektronicznych oraz samoczynnych celowników dla dział artylerii przeciwlotniczej.

Rozpoczął więc wspólnie z matematykiem dr Julianem Bigelow i wybitnym fizjologiem-kardiologiem dr. Arturo Rosenbluethem z Meksyku zastanawianie się nad sposobem, w jaki istota ludzka lub zwierzę dokonywa celowych działań. Badania te doprowadziły do wykrycia w nich zjawisk sprzężenia zwrotnego, o którego istnieniu w technice wiedzano już dobrze w XVIII stuleciu, pod postacią tzw. kulkowego regulatora Watta. Pojęcia związane z tym zjawiskiem stały się podbudową cybernetyki. Pogląd, iż teoria prawdopodobieństwa leży u podstaw zarówno teorii sterowania, jak i związanej z nią teorii łączności przyjął Claude E. Shannon (ur. 1916) z Laboratoriów Telefonicznych firmy Bell, który stworzył w ciągu wojny matematyczną teorię informacji, dział nauki o epokowym znaczeniu w dziejach wiedzy współczesnej.

Ramy tego referatu nie pozwalają na głębsze wejście w szczegółowe rozważania na temat cybernetyki. Jak daleko stara się ona sięgnąć w analizę wszelkich odmian działań mechanicznych i ludzkich, o tym najłatwiej dowiedzieć się z książki autora francuskiego Pierre de Latila *La pensée artificielle — Introduction à la cybernetique* (Paryż 1953) przetłumaczonej ostatnio na język polski z XI wydania oryginału przez mgr. inż. Karola Wołowskiego przy współudziale prof. Stefana Manczarskiego pt. *Sztuczne myślenie — Wstęp do cybernetyki* (Warszawa 1958, str. 447+1 nlb). Przekład angielski ukazał się w r. 1957. Tam jest również mowa o teorii sieci, która znajduje zastosowanie przy wyjaśnianiu różnego typu przebiegów myślowych i wyobrażeniowych. Przyczynkiem do tego działu jest praca Henryka Greniewskiego, Krystyna Bochenka i Romualda Marczyńskiego pt. *Application of Bi-elemental Boolean Algebra to Electronic Circuits* (Zastosowanie dwuelementowej algebry Boole’a do sieci elektronowych), ogłoszona w „*Studia Logica*” (t. II, Warszawa 1955, str. 7—76). Poza tym Stanisław Bogusławski, Henryk Greniewski i Jerzy Szapiro w dziale „*Myśli Filozoficznej*” pt. „Ideologiczne oblicze imperializmu” ogłosili *Dialogi o cybernetyce* (Warszawa 1954, Nr 4/14, str. 158—213). U de Latila znajdują się też wzmianki o budowaniu przez fizjologa W. Ross Ashby’ego modeli zachowujących się jak mózg ludzki i budowaniu przez fizjologa Waltera Greya sztucznych zwierząt, ale nam w tej chwili nie zabawy, *nota bene*: uczonych angielskich, w głowie.

Skoro wzmiankowaliśmy poprzednio dotychczasowy udział Polaków z kraju w zakresie propagowania cybernetyki, nie wolno pominąć udziału Polaków poza krajem przebywających. Tak więc w zakresie cybernetyki ogólnej należy wspomnieć pracę Władysława Śluckina z Warszawy (ur. 1919), wykładowcy psychologii na uniwersytecie w Durham, który wydał w serii książeczek „Penguin Books” bardzo źródłowy tomik pt. *Minds*

*and Machines* (Umysły i maszyny, London 1954, str. 223), przełożony na polski pt. *Mózg i maszyny* (Wiedza Powszechna, Warszawa 1954, str. 250) oraz w zakresie teorii informacji wyczerpujący artykuł dr. Ryszarda Syńskiego (ur. 1924 w Warszawie), obecnie wykładowcy matematyki na Uniwersytecie Maryland pod Waszyngtonem, w „Biuletynie Stowarzyszenia Techników Polskich w W. Brytanii” pt. *Stan rozwoju teorii informacji* (Rok XVI, Nr 3/55-56, Maj 1956, str. 7—31). Ostatnio ukazał się jego *Introduction to Congestion Theory in Telephone Systems* (Wstęp do teorii zablokowań w układach telefonicznych, Oliver, 2 wyd., Edinburgh—London 1960, str. 742).

Jak inne badania nad działaniem, tak również i cybernetyka miała swoich zwiaśtanów. Brak czasu na podanie pełnego rysu historycznego pozwala pominąć tutaj powszechnie cytowanego James Clerk Maxwella (1831—1879), autora artykułu matematycznego *On Governors* (O regulatorach) ogłoszonego w „Proceedings of Royal Society” (Londyn 1868, Nr 16, str. 270). Natomiast trudno pominąć zupełnie zapomnianego i powszechnie pomijanego Emila Augier, inspektora (francuskich) poczt i telegrafów, autora kilku książek i artykułów na tematy leżące u podstaw cybernetyki. Przy pomocy prostej introspekcji, wglądu wewnętrznego, starał się on odtworzyć i podać to, co dziś by się nazywało modelami sieci, po jakich odbywają się różnego rodzaju przebiegi myślowe i tryby postępowania. Pierwsze pomysły zebrał w najstarszej swej książce pt. *De l'action à la connaissance* (Od działania do poznania, Paris 1923). Wobec tego, iż jest ona dziś nieosiągalna, wspomnieć trzeba o najbliższej do jej pomysłów nawiązującym artykule tegoż autora pt. *Les mécanismes et les faits de conscience* (Mechanizmy i zjawiska świadomości) ogłoszonym w „Scienza” (t. LVIII, R. XXIX, Bologna 1935). Zamiast pójść w kierunku zmatematyzowania swoich schematów, autor nasz zagłębił się w zagadnienia fizjologicznego interpretowania zjawisk świadomości i w ten sposób zabrnął w ślepy zaułek myślowy. Niemniej z punktu widzenia metodologicznego praca jego stanowi prawdziwy paradoks, gdyż odkrywania materialnych modeli sieci nerwowych starał się dokonać przy pomocy ... introspekcji.

#### PRÓBY SCALENIA BADAŃ NAD DZIAŁANIEM

Obecnie wszystkie te metody badań są w stanie scalania się. To scalanie odbywa się dwoma torami. Na jednym rośnie świadomość wspólnoty przedmiotu badań i wspólnoty metod. Materialnym przejawem tego jest ukazywanie się od roku 1958 w Nowym Jorku prawdziwego compendium wielotomowego pt. *Handbook of Automation, Computation & Control* (Podręcznik usamocznienia, liczenia i kierowania), którego I tom poświęcony *Control Fundamentals* (Założeniom kierowania) obok działów czysto technicznych zawiera wykład zasad „nauki o działaniach” i „teorii informacji”. Jeszcze daleko do jakiejś jednolitej teorii i jednolitej metody, ale jest to niewątpliwie ważny i duży krok w tym kierunku. W literaturze tego przedmiotu można się spotkać z wyraźnymi wypowiedziami, że dokonano już tylu szczegółowych badań, iż właściwie nadeszła chwila, aby znalazł się człowiek, który to wszystko scali ze sobą w jedną zwartą teorię. Życzyć sobie tylko można, aby się on jak najprędzej znalazł.

Drugi tor scalania metod badawczych wskazuje nowy ruch naukowy zapoczątkowany przez Amerykanina węgierskiego pochodzenia Ludwika von Bertalanffy (ur. 1901), wybitnego biologa. Ruch ten krzewi się pod hasłem „ogólnej teorii układów” (*General Systems Theory*). Autor stoi na stanowisku, iż są zasadniczo dwa sposoby budowania jednolitej nauki. Jeden nazywa się redukcyjnym i polega na sprowadzeniu jednej nauki do drugiej, np. biologii do fizyki i chemii, psychologii do fizjologii itp. Drugi nazywany jest perspektywistycznym, i polega na wyszukiwaniu podobieństw ustrojowych, równokształtności, izomorfizmów między różnymi dziedzinami wiedzy, jak np. między naukami biologicznymi i prakseologią, jednostkową i społeczną.

Aby uniknąć mętności i nieścisłości ogólna teoria układów stara się jak najstaramiej określać pewne pojęcia ogólne, aby były odpowiednikami zjawisk lub stosunków zachodzących w różnych, nieraz bardzo odległych od siebie, dziedzinach. Do pojęć takich należą pojęcia: układu zamkniętego i otwartego, całości, celowości, sterowania, czyli kierownictwa i nadzoru, organizacji, samonastawienia (autoregulacji) itp. Swą ogólną teorię układów Bertalanffy rozwija i głosi od lat 1930-ych i teraz zaczęły się pojawiać tomy specjalnego wydawnictwa pt. *General Systems Theory* (Ann Arbor, Mich., T. I 1956, str. VII+162, T. II 1957, str. XIII+188). Są to zbiory prac, przeważnie przedrukowanych z innych źródeł, popierających ogólne stanowisko kierunku.

I ten ruch ma swych zwiastunów, o których się zwykle nie wie lub które się pomija. Do nich niewątpliwie należy świetny matematyk serbski Michał M. Petrovitch (1868—?) autor *La mécanique des phénomènes fondés sur les analogies* (Paris 1906) oraz *Mécanismes communs aux phénomènes disparates* (NES, Paris 1921). Myśli te rozwinął w pracy wydanej przez Serbską Królewską Akademię w Białogrodzie pt. *Fenomenoloszko preclikawanie* (Beograd 1933, str. VII + 235).

Innym takim zwiastunem jest Rosjanin, Aleksander Aleksandrowicz Bogdanow (1873—1928) — Bogdanow jest podobno pseudonimem Malinowskiego — autor *Tektologii*, która ukazała się w dwutomowym wydaniu niemieckim pt. *Allgemeine Organisationslehre — Tektologie* (Powszechna nauka o organizacji — Tektologia, Lipsk, T. I 1926, t. II 1928, str. 213 + 199). Pierwsze wydanie rosyjskie miało tytuł: *Tiektologia, wsieobszczaja organizacjonnaja nauka* (Tektologia, powszechna nauka o organizacji, Berlin, Petersburg, Moskwa 1922, str. 531). Na wstępie swych obszernych wywodów autor stwierdza: „Możliwość i prawdopodobieństwo rozwiązania jakiegoś zagadnienia wzrasta w miarę przedstawienia go w postaci bardziej uogólnionej”. I z tym przekonaniem autor stawia sobie za zadanie znalezienie uogólniających sformułowań, które objęłyby wszystkie rzeczywiste i możliwe zagadnienia z dziedziny poznania i praktyki, przyjmując wspólną metodę dla tych dwóch dziedzin. Środkiem do ujednolicenia tych dziedzin jest matematyka. A drogą do wyzyskania tego środka jest wyrażenie najpierw wszystkich zagadnień w postaci zagadnienia organizacyjnego. Tak postawione sobie zadanie autor wykonał, niestety w postaci nie dość precyzyjnej, aby była przekonywająca, i to zapewne sprawiło, że jego bardzo interesująca praca została właściwie przeoczona i pozostała nieznana. Zwrócił na nią uwagę Kotarbiński, który poddał ją

szczegółowej analizie; Kotarbiński wiedział też o pracy Petrovitcha, którego wymienia we wstępie do swego *Traktatu* (str. 17).

I pomimo tego wszystkiego, co zostało powiedziane o metodzie matematycznej, nagle tradycyjną, klasyczną, starą metodą filologiczną, zastosowaną z pracowitością właściwą najgodniejszym przedstawicielom nauki niemieckiej, kobieta, filozof i socjolog, która przed prześladowaniami hitlerowskimi schroniła się do Ameryki, Hannah Arendt jako wykładowca na Uniwersytecie w Chicago ogłasza książkę pt. *Human Condition* (Dola ludzka, Chicago 1958, str. VI + 332 + 2 nlb.). Na podstawie rozbioru trzech zasadniczych pojęć składających się na *vita activa hominis sapientis*: trudu (*Labour*), pracy (*Work*) i czynu (*Action*), i przemian społecznych związanych z dziejami tych pojęć, z apolińskim spokojem dokonywa nie tylko prawdziwie nietzscheańskiego przewartościowania podstawowych poglądów panujących w naszych czasach, ale niby jaskrawą błyskawicą prześwietla kłębowisko ciemnych chmur rozpościerających się na widnokręgach naszego życia umysłowego.



Henryk Borowski

## Co to jest metaetyka

Nazwa metaetyka — to modne słowo w etycznej literaturze angielskiej. Ukute na wzór słów takich, jak metasystem, metajęzyk, oznacza ono metodę uprawiania etyki, która polega na tym, że badający zjawiska moralne rozpatruje je wyłącznie na podstawie analizy terminów i zdań, przy pomocy których wypowiedzane są pochwały i nagany. Jest to więc metoda nowa i w takiej postaci, w jakiej występuje obecnie, nie znana etyce dotychczasowej. Nowatorstwo jej i odrębność podkreślone zostały zresztą w samej nazwie, która oznacza wyjście poza dotychczas stosowane metody i uwydatnia to, że metaetyka, to co innego aniżeli etyka tradycyjna.

I rzeczywiście różnice między etyką i metaetyką są znaczne. O ile bowiem etyka tradycyjna, a więc etyka taka, jak etyka stoicka, Arystotelesa, Kanta czy utylitarystyczna, usiłowała określać głównie to, co jest dobrem moralnym, oraz to, jak należy żyć i do czego dążyć, to metaetyka celów tak ambitnych sobie nie stawia.

Żadnemu z wymienionych kierunków etyki tradycyjnej nie udało się zresztą ani stworzyć adekwatnej definicji dobra — głównego przedmiotu zainteresowania etyków — ani też wykryć czy sformułować możliwie uniwersalnych i obowiązujących w różnych sytuacjach życiowych zasad i reguł postępowania, aczkolwiek formułowanie tych zasad to dla etyki tradycyjnej — cel główny. Nie spełnił więc postulatu adekwatnego określenia dobra ani nakazujący postępować zgodnie z zasadą, która mogłaby być normą dla wszystkich, kantowski imperatyw kategoryczny, ani słynna w swoim czasie zasada utylitarystów, głosząca, że czyn dobry, to czyn przysparzający szczęścia możliwie największej liczbie ludzi, i nie spełniła też tego postulatu, rzecz oczywista, etyka Arystotelesa i stoików. Nic więc dziwnego, że w czasach nowożytnych zaczęły dochodzić do głosu opinie, według których adekwatne określenie dobra jest niemożliwością, a dążenie do stworzenia reguł obowiązujących powszechnie — utopią.

Tę ostatnią uwagę poczynili w XIX w. socjologowie. Badając mechanizm życia społecznego różnych ludów, doszli do wniosku, że moralność, podobnie jak język i obyczaje, jest zjawiskiem społecznym i że normy moralne powstają w społeczeństwie samorzutnie w wyniku współżycia. Toteż nie mogą być one ani tworzone przez filozofów, ani tym bardziej narzucone z zewnątrz.

Z tezy, że jest niemożliwością, by jakakolwiek filozofia, choćby najlepsza, zdolna była tworzyć normy moralne obowiązujące dla wszystkich,

trzeba było wyciągnąć wnioski dotyczące uprawiania etyki na przyszłość. Wnioski takie zostały wyciągnięte. Oto w niedługim czasie pojawiła się nowa metoda uprawiania etyki — metoda opisowa. Zwolennicy tej metody stanęli na stanowisku, że celem, jaki powinien stawiać sobie moralista, nie jest już formułowanie norm i ocen, lecz analiza i opis zasad i norm istniejących, powstałych w społeczeństwie w wyniku współżycia.

Postanowiono zatem badać zjawiska moralne tak, jak się bada procesy przyrodnicze, nie angażując się w ocenianie własne takich czy innych zasad i reguł postępowania. Zamiast określać co dobre, a co złe, badacze moralności usiłowali tylko, badając potoczne mniemania na temat, co dobre i złe, zdawać sprawę z tego, co za dobre lub złe uważa się w takiej a takiej grupie i dlaczego.

Ten typ etyki, zwany też nauką o moralności, uwzględniał jednak w swojej analizie jeszcze bogaty wachlarz zjawisk moralnych i brał pod uwagę różne ich aspekty, np. aksjologiczny, psychologiczny, społeczny itp. Inaczej jest, jeśli chodzi o metaetykę.

Metaetyka to też jeden z typów etyki opisowej. Ale jest to typ etyki opisowej jeden z możliwych. Koncentruje się on wyłącznie na analizie języka moralności. Opisowi podlegają tu używane najczęściej terminy i zdania etyczne. „Etyka — pisze jeden z przedstawicieli metaetyki R. M. Hare — jak ja ją rozumiem, jest logicznym studium o języku moralności”<sup>\*</sup>.

Właściwe metaetyce badania należą integralnie do tego nurtu angielskiej filozofii, który powstał i rozwinął się pod wpływem L. Wittgensteina. Kierunek ten stosuje tzw. analizę lingwistyczną. Otóż właściwością analizy tej jest, że przedmiotem jej nie są treści pojęciowe, lecz słowa, wypowiedzi, zwroty, przy pomocy których wyrażane są te treści.

Charakterystycznym dla rozważań metaetyków punktem wyjścia jest zagadnienie, o czym mówią ludzie, gdy używają słów takich, jak: dobry, powiniene, zły itp. Czy mówią oni o zdarzeniach i rzeczach, czy też wyrażają własne uczucia i postawy. Czy jeżeli mówi się, że „x jest dobrą żoną”, to zwrot ten znaczy to samo, co zdanie „x jest dobrą gospodynią” (czy słowo „dobry”, ściślej mówiąc, użyte zostało w jednym i w drugim zwrocie w tym samym sensie), czy też to, że „x jest wierną żoną”, „troskliwą matką” itp.; czy też zwrot „x jest dobrą żoną” znaczy coś więcej, aniżeli poszczególne te zwroty i więcej nawet, aniżeli wszystkie te wyrażenia razem wzięte.

Przy bliższej analizie logicznej okazuje się, że zwrot „dobra żona” znaczy więcej, aniżeli wszystkie możliwe, wzięte razem, empirycznie sprawdzalne — opisowe, jak je nazywają metaetycy — znaczenia takie, jak: „dobra gospodyni”, „wierna żona”, „troskliwa matka” itp. Gdyż jeśli weźmie się pod uwagę zwrot taki, jak „dobra gospodyni”, to nie tylko nie jest on równoznaczny ze zwrotem „dobra żona”, ale nie ma on nawet znaczenia moralnego.

Równoznaczny z wypowiedzią „dobra żona” nie jest też zwrot „wierna żona”, choć użyty być może w sensie etycznym. Wierna żona — to jeszcze nie to, co dobra, i nie musi być dobra dlatego tylko, że jest wierna. Podobnie sprawa ma się z wypowiedzią „troskliwa matka”.

<sup>\*</sup> R. M. Hare — *The Language of the Morals*, Oxford 1952, str. V.

Borykając się z wieloznacznością pojęcia dobry i jemu pokrewnych, metaetycy skonstatowali, że pojęcia etyczne posiadają dwa rodzaje znaczeń, mianowicie: znaczenie empiryczne, sprawdzalne, czyli opisowe — znaczenie, jakich pojęcie etyczne może mieć kilka lub jedno — i czysto etyczne znaczenie emocjonalne, które na język opisowy przełożyć się nie da. Pojęciom etycznym znaczenie takie przysługuje tylko jedno.

O tym, że to drugie znaczenie, a więc emocjonalne, stanowi dla terminów etycznych treść najistotniejszą, może zdaniem metaetyków, świadczyć fakt, że istnieją pojęcia etyczne nie posiadające znaczeń opisowych wcale. Nie posiadają ich chociażby wypowiedzi takie, jak: „nieładnie”, „fe”, „brzydko”, ale nie tylko takie.

Znaczenia opisowego trudno dopatrzeć się też w ocenach takich jak: „złotodziób”, „chłopak”, „wyrastek”. Mimo iż na dobrą sprawę mogą oznaczać one zawsze tego samego chłopca w wieku lat 14—17, to jednak każda z nich jako pojęcie etyczne znaczy co innego.

Rozróżnienie znaczeń emocjonalnych i opisowych pozwala, jak sądzą metaetycy, rozumieć wiele zagadnień praktycznych, np. rozumieć niektóre sprawy dotyczące wynikających na tle moralnym nieporozumień i kłótni. Nieprzekładalność uczuć na język opisowy może bowiem z jednej strony wywoływać spory spowodowane niemożliwością porozumienia się co do ich rzeczywistego przedmiotu, a z drugiej strony nieprzekładalność ta może w pewnych okolicznościach współzycie łagodzić, gdyż uczucia przyjazne, jeśli żywią je ludzie do siebie, mogą przesłaniać realne przyczyny nieporozumień i kłótni.

Wbrew temu, co głosi większość etyków, jeden z czołowych przedstawicieli metaetyki C. L. Stevenson, autor głośnej książki pt.: *Język etyki*, sądzi, że głównym źródłem sporów nie są nieporozumienia co do faktów, lecz różnice w postawach emocjonalnych. Jego zdaniem, dzieje się tak dlatego, że nieporozumienia co do faktów są łatwo usuwalne i nie stanowią źródła trwałego; wystarczy tu bowiem bliższe sprecyzowanie rozstrzeżenia będącego przedmiotem sporu. Jeśli natomiast nieporozumienie co do faktów tkwi prócz tego — co jest przypadkiem częstym — w wieloznaczności pojęć, wystarczy, gdy nastąpi porozumienie co do ich znaczenia i jednoznaczności. Chodzi, rzecz oczywista, o jednoznaczność w znaczeniu opisowym. Inaczej natomiast jest, gdy źródłem sporu są różnice w postawach. Spór taki cechują zwykle znamiona trwałości i zaciętrzewienia. Wiadomo wszak, że najprzykreszejsze są spory dotyczące na pozór rzeczy błahych, gdyż jest to dowód, że strony się wzajemnie nie znoszą. Otóż różnice w postawach są dla sporów moralnych jak najbardziej charakterystyczne.

Owe różnice w postawach odgrywają też niemałą rolę w ocenie moralnej. Oto niezmiernie trudne do rozstrzygnięcia problemy moralne świadczące o tym, że ocena zależy od postawy oceniającego. Ludzie spierają się często o to np., czy należy wychodzić z majątku, czy też należy kierować się tylko uczuciem, — czy wypada, aby różnica wieku małżonków wynosiła przypośmy lat kilkadziesiąt? czy utrata dziewictwa z osobą x może czy też nie może być przeszkodą do zawarcia małżeństwa z osobą y itp. Pozytywna lub negatywna ocena zależeć będzie w tych

\* Charles L. Stevenson, *Ethics and Language*, Yale University Press, 1944.

przypadkach, oczywiście, od postaw, a więc od momentów takich m. in., jak: wychowanie, religia, stan cywilny oceniającego.

Jeśli moralność jest sprawą postaw emocjonalnych, inaczej też aniżeli w etyce właściwej przedstawia się na gruncie metaetyki, a zwłaszcza w ujęciu najbardziej reprezentatywnego dla niej nurtu — emocjonalizmu — obecna w każdym niemal systemie sprawa uzasadniania ocen. Według Stevensona, uzasadnianie ocen w znaczeniu takim, jak uzasadnia się teorie naukowe, jest niemożliwe. Ocenę można, co najwyżej, w jakiś sposób podtrzymać. Można więc mówić, że homoseksualizm jest zwyrodnieniem, że prowadzi do zepsucia obyczajów, zgorzenia itp., ale uzasadnić, że jest złem nie można. A przynajmniej nie można tego czynić tak, jak się uzasadnia na terenie nauki. Toteż zgodnie z emocjonalistyczną koncepcją etyki, ważniejszą rolę niż uzasadnianie polegające na odwoływaniu się do faktów, pełni w pedagogice moralnej uzasadnianie nieracjonalne — uzasadnianie posługujące się metodami takimi, jak stosowanie perswazji, metafory itp.

Wiele różnych problemów poddawanych jest przez metaetyków wnikliwej analizie, ale wiele z nich mimo wszystko naświetlanych jest błędnie. Toteż nie wdając się w omawianie wszystkiego, należy też powiedzieć i o zarzutach, jakie kierują się przeciw metaetyce z różnych pozycji. Są to zarzuty zresztą raczej ogólne. Jeden z nich, najważniejszy chyba, polega na tym, że metaetyka sprowadza istotę dobra do przeżyć indywidualnych i że wskutek tego zatracą się jego obiektywny charakter.

Jest to zarzut tylko częściowo słuszny. Nie wszyscy metaetycy w jednakowym stopniu nie doceniają znaczenia opisowego pojęć, którymi posługuje się etyka. Wprawdzie niektórzy z nich, jak np. Ayer, nie doceniają ich w ogóle, ale są też tacy, którzy bynajmniej znaczeń tych i ich roli, jaką pełnić mogą one na terenie etyki, nie lekceważą.

Inna sprawa, która napotyka na różnego rodzaju zastrzeżenia, to zagadnienie neutralności metaetyki. Przeciwnicy metaetyki zastanawiają się nad tym mianowicie, czy w podejściu do badania zjawisk moralnych neutralność jest w ogóle możliwa. Czy wyróżniający spośród pojęć „dobry” i „zły” pojęcia „dobry” i „zły” używane w sensie etycznym teoretyk nie angażuje się automatycznie w moralne wartościowanie, czyniąc to rozróżnienie na podstawie własnej oceny i zatracając w ten sposób postawę neutralnego badacza. Ale i ten zarzut nie jest całkowicie słuszny. Gdyż jeśli ten, kto dokonuje wyróżnień pojęcia „dobry” w sensie moralnym, czyni to na podstawie wyróżnień, które dokonują się w praktyce życia codziennego, to selekcja owa nie może przekreślać neutralności jego postawy. A zatem zarzut ten ciężać może co najwyżej na wyborze metody, którą się posługuje, w tym przypadku na wyborze metaetyki.

Istnieje jeszcze zarzut, polegający na wytykaniu omawianej metodzie badania moralności tego, że koncentruje się ona wyłącznie na analizie języka, zapominając o tym, że istnieje inny charakterystyczny dla moralności przedmiot badania — działanie. Zarzut ten łączy się zresztą ściśle z zarzutem pierwszym i całym szeregiem innych kwestii, których nie sposób jest przedstawić w skrócie.

Przedstawione zastrzeżenia nie mogą przekreślać całkowicie osiągnięć metaetyki, które polegają na tym, że dzięki niej właśnie zwrócono

uwagę na istotne dla badania moralności momenty poznawcze, których źródłem jest język.

BIBLIOGRAFIA

1. Ayer A. J. — *Language, Truth and Logic*, London, V. Gollancz, 1936.
2. Gewirth A. — *Meta-Ethics and Normative Ethics*, Mind No 274, 1960.
3. Hare R. M. — *The Language of the Morals*, Oxford, At the Clarendon Press, 1952.
4. Ossowska M. — *Podstawy nauki o moralności*, Warszawa, PWN, 1957.
5. Stevenson C. L. — *Ethics and Language*, New Haven, Yale University Press, 1944, drugie wydanie 1960.
6. Stroll A. — *The Emotive Theory of Ethics*, Berkeley and Los Angeles, University of California Press, 1954.

## Recenzje i sprawozdania

WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ: *Historia estetyki*. Tom I: Estetyka starożytna, tom II: Estetyka średniowieczna. — Wrocław 1960, Ossolineum, str. 410, 364, cena 140,— zł.

Znakomicie wydane dwa na razie tomy tego wielkiego dzieła obejmują historię estetyki europejskiej od jej początków po Danta i po Ockhama. Pierwszym rysem, który tu rzuca się w oczy, jest poświęcenie całego tomu tak dawniej lekceważonej estetyce średniowiecznej; o tym jak się to u autora wiąże z pewną koncepcją ogólną, wypadnie wspomnieć za chwilę. Pionierem zresztą Tatarkiewicz tu nie jest; drogę miał utorowaną przez wielką trzytomową pracę Edgara de Bruyne z roku 1946; musiał jednak dodać od siebie estetykę chrześcijaństwa wschodniego, a poza tym — jak widać chociażby z rozbieżności zdań w sprawie szkoły szartryjskiej (II, 233) — także wobec tego dziś największego w tej dziedzinie autorytetu zachował czujny krytycyzm.

Na samej jednak historycznej relacji dzieło się nie wyczerpuje. Przy końcu tomu drugiego otrzymujemy jeszcze krótkie skonfrontowanie i porównanie całej estetyki „dawnej” i estetyki nowożytnej; jest to jakby program opracowania estetyki nowożytnej, z góry dający jej charakterystykę, zwięzłą, ale przemyślaną gruntownie. Ponadto jednak zawierają oba tomy coś jeszcze wyjątkowo cennego: pierwszy w tych rozmiarach (bo publikacje na mniejszą skalę już były) zestaw tekstów estetycznych z całego omówionego okresu, w oryginale i bardzo na ogół dokładnych przekładach<sup>1</sup>. Teksty te, umieszczone każdorazowo po rozdziale, którego dotyczą, i uporządkowane według problemów, wynoszą około 220 stron, czyli mniej więcej dwie siódme całości. Było to przedsięwzięcie ambitne i stanowi kolosalną zasługę: czytelnik każdej chwili ma możliwość nawiązania kontaktu bezpośredniego z myślą epok, o których jest mowa.

Przystępując do charakterystyki bliższej, wypadnie przede wszystkim wyjaśnić, jak autor rozumie tę „estetykę”, której dzieje stara się w swej pracy odtworzyć. Wiadomo, że pierwsze „historie estetyki” to były historie, jeśli już niekoniecznie systemów estetycznych, to w każdym razie teorii dotyczących piękna i sztuki. Potem się to trochę zmieniło. Na terenie anglosaskim np. Bosanquet, siedemdziesiąt lat temu, w przedmowie do znanej swej książki zapowiadał zrazu tylko badanie „miejsca i wartości piękna w systemie życia ludzkiego, tak jak te rzeczy pojmowali czołowi myśliciele w różnych

<sup>1</sup> Częściowo dawnych, przeważnie dokonanych *ad hoc* przy fachowym udziale prof. Madydy. — Śród nielicznych zauważonych błędów jeden poważny, bo zniekształcający myśl całkowicie, znajduje się w przekładzie nie z greki ani łaciny, tylko z włoskiego: w tekście Danta 8a (II, 325) powinno być: „jeśli malarz uprzednio nie uczynił, w myśli, siebie samego takim, jaką ma być postać”.

epokach” (str. XI); tuż potem jednak (XII i 1)<sup>2</sup> stwierdzał, że nie chce się ograniczać do „teorii spekulatywnych”, ale omówić także inne „skryształizowane postacie świadomości estetycznej” wraz z ich ważniejszymi wyznacznikami w warunkach życia każdej epoki. Wykonany został u niego ten program w rozmiarach dość skromnych; ale po nim proces szedł dalej. W ostatniej przed Tatarkiewiczem *Historii* w języku angielskim, pióra Katarzyny Gilbert<sup>3</sup> i H. Kuhna, uwzględniony jest już np., jako fakt dla estetyki ważny, spór o obrazoburstwo, który u polskiego autora odgrywa rolę tak znaczną. Dopiero jednak Tatarkiewicz wziął program całkiem na serio, referując co prawda także jak najsumienniejszy pogląd teoretyków czystych, ale biorąc też pod uwagę pisma krytyczne z zakresu sztuk poszczególnych, prądy artystyczne i ich recepcję, smak i upodobania ogółu, wreszcie to, co o sobie samych myśleli różni, skłonnością do spekulacji czasem zgoła nie tknięci artyści. A nieraz też tę estetyczną „świadomość”, o której jest mowa u Bosanqueta, rekonstruuje według sztuki uprawianej w danej epoce. „Z dzieł sztuki — formułuje to sam (I 13) — można wyprowadzić tezy estetyczne, które nie są w nich zapisane, ale są w nich zawarte, bo stanowią ich punkt wyjścia i założenie”. Zbytne poleganie na tej metodzie mogłoby być ryzykowne: artystom epok minionych i kręgów nie dość nam bliskich chętnie wszak przypisujemy całkiem inne normy i dyrektywy niż te, którymi kierowali się rzeczywiście; ale od pomyłek tego rodzaju chroni autora jego wszechstronna orientacja i doświadczenie. Niezależnie zaś od tego cała koncepcja, mocno wiążąca historię estetyki z ogólną historią kultury, jest, mimo pewnej rozlewności przedmiotu badań, na pewno dopuszczalna i uprawniona; ona też dopiero umożliwiła wspomniane wyżej lepsze włączenie wieków średnich w całość obrazu.

Drugim rysem zwracającym uwagę jest wybitnie podręcznikowy charakter dzieła, bardzo świadomie pomyślanego jako książka, z której ludzie mają się uczyć; technicznie jest to przeprowadzone tak mniej więcej, jak we wcześniejszej *Historii filozofii* tegoż autora. Tatarkiewicz ujmując sprawę dość nawet ostro, nie bez przekąsu (I,5) się wyrażając o *Historiach*, które chcą tylko, jak mówi „dostarczyć lektury”, i określenie „książka do czytania” stosując (I,7) z intencją wyraźnie pejoratywną. Tej jednostronności autora nie mamy obowiązku podzielać. Podręcznikowy sposób ujęcia ma swoje niebezpieczeństwa: kusi, jeśli nie do dogmatycznych usztywnień (co naszemu autorowi zgoła jest obce), to do formuł lapidarnych i zwięzłych, dobrze wrażliwych się w pamięć, ale czasem za cenę zatarcia nieobojętnych odcieni; do pewnej swoistej jasności, czasem nadmiernej (buduje się przejrzyste konstrukcje z pojęć na przejrzystość opornych); tu i ówdzie do zbyt już daleko idącego rubrykowania. Z drugiej jednak strony trudno nie przyznać, że ujęcie takie wielu czytelników ratuje przed chaosem pojęć i dyletanctwem; z niebezpieczeństwami zaś radzi sobie autor tak dobrze, jak to tylko potrafi pisarz i dydaktyk bardzo wytrawny.

O pewnych podstawowych walorach książki, jak erudycja, życie się z przedmiotem i metodyczność, rozwodzić się nie ma chyba potrzeby. Z walorów subtelniejszych warto przytoczyć na pierwszym miejscu coś, co by można skrótowo nazwać „zmysłem ewolucyjnym” — pierwszorzędne wycucie nieostrych, stopniowych przejść w aspekcie czasowym. Autor, choć nie-

<sup>2</sup> Stronice według wydania drugiego, przedruk z r. 1922.

<sup>3</sup> Z której w książce Tatarkiewicza (I,5) fatalny błąd korektorski zrobił mężczyznę.

wątpliwie, z typu umysłu, nastawiony raczej na precyzyjne — przenośnie mówiąc — cięcia grawerskie niż na miękki modelunek światłocieniowy, jest przy tym aż zaskakująco wrażliwy na wszelkie wyłanianie się, wzrost i przemiany; nie każda rzecz historyczna tak czytelnikowi ułatwia włączenie się w strumień i przepływ opisywanej rzeczywistości. I to nie tylko w jej nurcie głównym, ale we wszystkich nawrotach, załamach i fluktuacjach, bez cienia przy tym jakiegokolwiek *parti-pris* doktrynalnego, narzucania faktom zabójczych schematów ewolucyjnych. — Innym wielkim walorem jest sposób operowania oceną. W ocenianiu przeszłości jest autor chwalebnie powściągliwy, jednak daleki od tego czysto rejestrującego stylu myślenia, który ocenę w ogóle uważa za niedopuszczalną. Wystarczy mu, że jego sądy są wyważone starannie i zawsze pełne umiaru, dzięki czemu też zawsze mają pokrycie. Przeważa w nich zaś spokojna, rozumiejąca życzliwość. I gdy w rozdziale o Witruwiuszu (I,317) czytamy, że w jego teorii architektury „nie obeszło się bez niezgodności pojęciowych”, ale że „historyk lepiej uczyni kładąc nacisk nie na te niezgodności, lecz na to, co w architektonicznych pojęciach Witruwiusza było cenne”, to jest to wypowiedź poniekąd programowa, znamieną dla pewnej postawy ogólnej. Porównajmy to z postawą Crocego w historycznej części jego *Estetyki*, tak negatywną i przez to tak drażniącą i nieprzyjemną.

Przechodząc do nieuniknionych uwag krytycznych, do przypisku przede wszystkim godzi się zepchnąć pewną ilość drobiazków, które sprostować — ze względu na odbiorców książki — należy, ale które przy żadnych problemach spornych żadnej roli nie odgrywają; oprócz pewnej ilości zniekształcających myśl błędów drukarskich (książka niestety nie ma erraty), jest tu parę rzeczywistych pomyłek filologicznych i parę tzw. *lapsus calami*<sup>4</sup>. Warte omówienia natomiast, wobec tego że tu stwierdzenia szczegółowe prowadzą do wniosków ogólniejszych, dość już doniosłych, zdają się być dwie sprawy następujące.

Pierwsza dotyczy narodu, który w historii estetycznej spekulacji myślowej zgoła nie zaznaczył swego istnienia, ale przy takim ujęciu „estetyki”, jak u Tatariewiczza, ma w jej dziejach miejsce wcale poważne: Żydów z epoki starotestamentowej, sprzed rozproszenia. Mianowicie na str. 13 tomu drugiego

---

<sup>4</sup> Oto wykaz rzeczy względnie ważniejszych (pominąłem jednak te, które by wymagały wyjaśnień, jak na wagę sprawy, zbyt długich):

A. Błędy drukarskie. — I, 180: zamiast sztuk „naśladowanych” ma być *naśladowczych*; 276: koniec ery Augusta zamiast „17” ma być 14; 389: zamiast „odtwórców” ma być *odbiorców*; II, 90: zamiast „psalm 169” musi być jakaś inna cyfra, bo psalmów jest w ogóle tylko 150; 91: data edyktu mediolańskiego, zamiast „315”, ma być 313; 113: zamiast „o przeżyciu *estetyzmu*” ma być *estetycznym*; 140 u góry, w zdaniu o Janie z Salisbury, niepotrzebne i gruntownie zmienia sens wypowiedzi; 245: zamiast „czy różni się” ma być *czym*; 286: zamiast „pozostaje on obiektywny” ma być *ten*; 338: zamiast „takie sztuki” ma być *także*.

B. Lapsusy i pomyłki filologiczne. — I,6: zamiast „Enneady” musi być oczywiście *rozprawy*; 307: retor Cornificius nie żył około r. 300 n.e., lecz w epoce znacznie wcześniejszej; 331: Filostratów piszących było nie dwóch, tylko co najmniej trzech, przy czym autor *Zywota Apolloniusza* nie był autorem *Obrazów*; 370: zamiast „jak to czyni sztuka”, ma być oczywiście *przyroda*; 396 (jest to już indeks; błąd, rzecz prosta, nie obciąża autora): Filon z Laryssy nie był stoikiem, lecz eklektykiem ze szkoły akademickiej; II,81: koniec wojny gockiej nastąpił nie w r. 548, tylko dopiero 554; 87: pierwsze wieki po upadku Cesarstwa Zachodniego nie znały Waleriusza Maksymusa, tylko dwa raczej późne dokonane z niego streszczenia; przy tym tekst jest trochę mylący: nie jest powiedziane, że sam Waleriusz żył i pisał za Tyberiusza.



czytamy: „Wypowiadając się o budowlach, Izraelici opisywali, jak były robione, ale nigdy, jak wyglądają”. Służy to jako jedna z przesłanek do daleko idącego wniosku, że ich stosunek do piękna był „obojętny” i że „nie zdradzali zainteresowania wyglądem rzeczy”. Otóż przesłance tej zaprzeczają w sposób jak najbardziej stanowczy rozdziały VI i VII trzeciej (według numeracji Wulgaty) księgi *Królów*, poświęcone w całości budowłom Salomona: w opisie Świątyni i dwóch pałaców mamy podane wymiary, ilość kolumn, kształt głowic, szczegóły o złoceniach i innych ozdobach; słyszymy o postaciach cherubów, o płaskorzeźbach, a o malowidłach — nie bez zdumienia<sup>5</sup> — czytamy w formie pochwały, że (VI, 29) „zdawały się występować ze ściany”. Do tego dochodzą jeszcze (rozdział X) dane o szeregu przedmiotów kultu i o urządzeniu wewnętrznym. Także zmysł estetyczny Izraelitów przedstawia się całkiem inaczej niż to — według Bomana — autor zaznaczył; zmysł ten istniał i o jego osobliwościach mnóstwa rzeczy się dowiadujemy.

Przy kwestii drugiej chodzi właściwie już tylko o pewne uzupełnienie; ale to uzupełnienie jest ważne. Mówi autor (II, 135), że „szczytowe stulecia wieków średnich, które wydały wielką gotycką plastykę i scholastyczną filozofię, nie wydały w poezji nic podobnego”. To trochę niepokojące twierdzenie tym się częściowo tłumaczy, że jako poezję tych czasów uwzględnił autor tylko misteria i lirykę trubadurów (truerów, Minnesängerów), zupełnie zaś pominął epikę. Ale *Pieśń o Rolandzie*, *Nibelungi*, a choćby tylko Wolfram von Eschenbach, to chyba jednak autentyczna wielka poezja? Dla obrazu „estetyki” owych czasów ma to swe znaczenie, bo mocniej, niż bez tego mógł uczynić to autor, uwydatnia główny grzech poetyki średniowiecznej: całkowite jej oderwanie od życia poetyckiego własnej epoki. Poetykę wysnuwano ze wzorów starożytnych i z abstrakcyjnych, apriorycznych rozważań; a tuż obok wielka poezja kwitła i, co nie mniej tu istotne, cieszyła się jak najszerszą recepcją. By do jednego tylko, sławnego przykładu się ograniczyć: armia normańska pod Hastings, przed uderzeniem na Sasów, przynajmniej w słychała fragmentów *Pieśni o Rolandzie* jako bojowej, a może ją nawet (kronikarz jest w tym miejscu dwuznaczny) chórem śpiewała. Ta sama *Pieśń o Rolandzie* jest w kilku różnych kontekstach cytowana w ciągu obydwóch interesujących nas tutaj wieków, dwunastego i trzynastego; w latach 1131—33 tłumaczona jest na język niemiecki, a potem jeszcze przerabiana na szereg innych: o całym tym szeroko rozlanym życiu dzieła w świadomości ówczesnej autorowie *Poetyk* nic nie słyszeli<sup>6</sup>.

Wszystkie te jednak uwagi są zaiste mało znaczące wobec pewnej obiekcji ogólniejszej i sięgającej głęboko, bodaj do podstaw: chodzi tu o trudność czy raczej o skomplikowany zespół trudności, na który się składają sprawy dość różne: zastosowana aparatura pojęciowa, terminologia, a od strony historycznej — interpretacja większej części estetyki greckiej, w pewnej też mierze „ducha” greckiego w ogóle. Ośrodkiem zaś wszystkiego jest sposób, w jaki Tatarkiewicz ujmuje pewien problem dla estetyki bardzo istotny: problem

<sup>5</sup> „Nie bez zdumienia”, bo spodziewalibyśmy się tu raczej malarstwa świadomie płaskiego.

<sup>6</sup> Wszystkie podane szczegóły — i szereg innych, wraz ze ścisłą dyskusją krytyczną — u Józefa Bédier, *La Chanson de Roland*, 1927, głównie str. 55 nn.; także 40. — Zastrzeżenie, z którym trzeba się liczyć: to, co śpiewano pod Hastings, to napewno chyba jeszcze nie był poemat w tej postaci, którą my znamy. Ale jako o dowodzie recepcji wielkiej epiki wolno nam, w pewnych granicach, mówić o tym fakcie i wtedy.

piękna niezmysłowego i jego stosunku do zmysłowego. Rozbicie tego kompleksu na poszczególne elementy jest kłopotliwe i, jakkolwiek się go dokona, zawsze się coś z problematyki przy tym uroni; dokonać go jednak jest koniecznością, bo bez tego byśmy naszej dyskusji nie zdołali nadać formy uchwytnej.

Zacznijmy od terminologii. Na oznaczenie piękna, które by inni nazwali tradycyjnie pięknem „zmysłowym”, Tatarkiewicz — zresztą nie pierwszy — wprowadza zwrot „piękno estetyczne”, w przeciwstawieniu do takich odmian piękna (głównie moralnej, poniekąd także intelektualnej), które by „estetyczne” nie były. Nie jest to chyba pomysł szczęśliwy. Jeżeli w języku estetyki jakąś umowę godzi się uważać za ustaloną, to tę, że „piękno”, przy podstawowym użyciu tego terminu, znaczy tyle, co „wartość estetyczna dodatnia”, czyli że zakres tego, co „estetyczne” (= „estetycznie wartościowe dodatnio”), pokrywa się z zakresem tego, co piękne. Obok tego są co prawda jeszcze i inne znaczenia, zwężone, przeciwstawiające piękno wzniosłości np., albo wartościom estetycznym dysharmonijnym; i tu zakres tego, co „estetyczne”, jest szerszy niż zakres tego, co „piękne”. Wprowadza to jednak zamieszanie i liczne nieporozumienia w dyskusjach i dlatego też estetycy skrupulatni starają się tych zwężonych znaczeń unikać. Tymczasem Tatarkiewicz — i inni — zamieszanie to jeszcze zwiększają, bo przez nich realizuje się trzecia w stosunku obu pojęć możliwość: zakres tego, co „estetyczne”, staje się węższy niż zakres tego, co „piękne”. I teraz całkiem już nie wiadomo, co ten wyraz *estetyczny* ma znaczyć. Warto wspomnieć, że pod koniec drugiego tomu zwrot „piękno estetyczne” zanika; czy może w milczącym uznaniu, że jednak był niestosowny? W jego miejsce, przynajmniej dwa razy (str. 274 i 276), pojawia się „piękno w węższym znaczeniu”; i to chyba wolno uznać za lepsze.

Ale owa mniej stosowna terminologia miała u Tatarkiewicza swe racje: dla niego jest to sposób, żeby odróżnić to, co piękne w sensie dosłownym, i to, co w tylko przenośnym, co sobie tylko, ze świadomością tego charakteru przenośnego, tak nazywamy (I,36); tak że „piękno estetyczne” znaczy u niego tyle co „piękne naprawdę”. „Podmioty... psychiczne i społeczne, charaktery i ustroje, cnoty i prawdy” (I,134), niewątpliwie także układy pojęć, wywody matematyczne, a z drugiej strony — i zwłaszcza — czyny, w których się charaktery realizują, tylko w sensie przenośnym bywają „piękne”, czyli że naprawdę są jakieś inne<sup>7</sup>. Są to dwa zupełnie różne typy wartości, z tym tylko, że ze względu na wspólne rysy naszego do nich stosunku — stosunku upodobania, podziwu itp.<sup>8</sup> — nazwa jednego służy nam czasem na określenie drugiego.

I z takim to założeniem — chyba niesłusznym? ale tej kwestii teoretycznej nie możemy już tutaj omawiać — przystępuje autor do interpretacji estetyki

<sup>7</sup> Gdzie indziej — II.276 — mowa jest w związku podobnym o „dwuznaczności” terminu *piękno*. Czy nie może tu być wysunięty zarzut chwiejności? Istnienie przenośnego znaczenia jakiegoś wyrazu i jego istotna dwuznaczność, to chyba nie jest to samo. Bo — że tu użyję formuły w rodzaju tych, którymi semantycy swego czasu tak lubili łagodzić surowość swych zbyt doskonałych wywodów — „znaczenie” świadomie przenośne jakiegoś wyrazu nie jest znaczeniem w tym znaczeniu, w jakim znaczeniem jest jego znaczenie dosłowne. Znaczeniem pełnowartościowym może być tylko znaczenie o pochodzeniu przenośnym, ale którego charakter przenośny zatarł się przez dłuższe użycie („wniosek wpływa z przesłanki” itp.). Musimy wybierać: albo świadoma przenośność, albo dwuznaczność.

<sup>8</sup> To ostatnie jest powiedziane *expressis verbis* (I,36 i 134) tylko o Grekach. Wolno jednak przypuszczać, że w intencji Tatarkiewicza odnosi się także i do nas, ilekroć wyrazu *piękno* używamy na modłę grecką, szeroko.

greckiej i, w szczególności, greckiego terminu *to kalon*, obejmującego obie dziedziny, zmysłową i pozazmysłową. Przyjmuje więc, jak się zdaje, że — pomijając już nawet strefę intelektualno-poznawczą — *kalos* ma dwa różne znaczenia: o rzeczach zmysłowych znaczy tyle, co „piękny”, o czynach i charakterach tyle, co „dobry”. A ponieważ w estetyce greckiej ciągle jest mowa o pięknie charakterów i czynów — czyli, zdaniem autora, o dobru — więc prowadzi go to do przekonania o ciągłym wdzieraniu się w sam jej ośrodek obcych jej elementów etycznych, do imputowania jej moralizmu w stopniu wyższym i w postaci jaskrawszej niż na to rzeczywistość pozwala. Przeciw tej koncepcji chciałbym się przede wszystkim sprzymierzyć z pewnym własnym jego wywodem. W całkiem innym miejscu książki, głęboko w tomie drugim (str. 212), w kontekście zupełnie różnym, jest mowa o patrzeniu na sprawy moralne „z estetycznego punktu widzenia”, „widzeniu w nich nie tylko dobra, ale także piękna”. Powiedziane to jest o... cystersach, ale myślę, że tu zbliżył się autor najbardziej do prawdy o Grekach. A ze swojej strony chciałbym dać wyraz mocno zakorzenionej swej tezie, że *kalos* nie jest terminem od samej podstawy dwuznacznym. (Uwaga mimochodem: gdyby tak było, czyż miałyby sens całe stopniowe wznoszenie się ze szczebla na szczebel w *Uczcie* Platona?) Zastosowany do czynów, charakterów czy dyspozycji, termin znaczy w dalszym ciągu tyle, co „piękny”; ujmuje on, że się tak skrótowo wyrażę, dobro nie w jego odrębności aksjologicznej, jako przedmiot dążenia, ale jako przedmiot oglądu; i tak też chyba trzeba rozumieć przytoczone przez autora (I,139) *dictum* Platońskie (*Timaios* 87c), że „dobro zawsze jest piękne”. „Zawsze” gdy, zawiesiwszy dążenie, tylko je już kontemplujemy. Jednym z zasadniczych rysów powszechnej mentalności greckiej jest niewątpliwie brak ostrego rozgraniczenia między sferą moralną a estetyczną; ten brak rozgraniczenia polega chyba jednak mniej na tym, że Grek w estetyce moralizuje, niż że w etyce estetyzuje. Nieco może ostrożniej się wyrażając: notoryczny moralizm niektórych myślicieli *in aestheticis* był zjawiskiem mniej dla greckiej mentalności typowym niż estetyzm w sprawach moralnych. I czysto historyczny już zarzut, który chciałoby się tu Tatarkiewiczowi postawić, można sformułować w ten sposób: w jego książce moralizm grecki jest przeceniony, a estetyzm niedoceniony.

W tym samym zresztą kierunku wskazują jeszcze i inne — może tylko w sformułowaniu zbyt mocne? — wypowiedzi autora. „Archaiczna i klasyczna estetyka Greków — czytamy I, 199 — ...zaledwie wspominała o pięknie. Gdy ówcześni Grecy mówili o nim, to prawie wyłącznie w sensie etycznym, nie estetycznym”. Twierdzenie pierwsze, o ile godzi w samą tylko estetykę spekulatywną, może być, powiedzmy, uznane za trochę po prostu hiperboliczne. Ale twierdzenie drugie niepokojąco sugeruje, że „nie mówiąc” o pięknie „estetycznym” (czyli, jak myślę, niezbyt często rzeczy zmysłowe *explicite* nazywając „pięknymi”), Grecy ówcześni mało je w ogóle z a u w a ż a li. Tego zaś chyba sam autor na serio nie śmiałby twierdzić. Od sceny na wieży w *Iliadzie* po intelektualistów wieku czwartego ciągnie się przecież przez całą starą poezję i prozę nieprzerwany szereg zachwyty nad pięknem postrzeganym zmysłowo — pięknem kobiet, drzew, mężów w zbroi, pałaców, koni, pucharów; tylko że wypowiedziane to bywa na ogół incydentalnie, często bez użycia zwrotów swoście estetycznych, i że wobec tego estetycy do tych miejsc nie trafiają.

Ale i nie zawsze bez takich zwrotów! czasem nawet są one świadomie i z impetem wysunięte na czoło. Śród licznych, pieczołowicie zebranych frag-

mentów pisarzy greckich, odczuwa się brak w książce jednego, który dla pojmowania piękna przez Greków jest więcej niż tylko znamieny; powiedziałbym chętnie: rewelacyjny. Trudno sobie wyobrazić, żeby historyk estetyki tak rozumianej, jak rozumieć ją chce Tatarkiewicz, miał go znać a jednak pominąć; raczej: któż by się takich rzeczy spodziewał po takim poecie! Chodzi o Tyrteusza elegię bojową *tethnamenai gar kalon*, której cała — poetycko, nawiasem mówiąc, wspaniała — kompozycja oparta jest na sposobie użycia wyrazu *kalon* i negatywnego odpowiednika tego wyrazu<sup>9</sup>. Piękna jest — mówi poeta — śmierć mężnego wojownika-obywatela w obronie kraju i swoich; hańbą się okrywa, kto na łup wroga nikczemnie wydaje ojczyznę. I tu szereg określeń moralnych: *atimie*, *kakotes* i inne. Na razie więc jesteśmy w sferze czysto etycznej, i etycznie też brzmi *kalon* początkowe; „brzydko” zaś oczywiście jest stchórzyć. Ale „brzydkie” (*ajschron*) jest coś jeszcze innego: gdy tam, gdzie obok niego walczą młodzieńcy, pada w proch mąż starszy, już siwy. W jakim sensie „brzydkie”? że jest to hańba dla tych, którzy go przed ciosem nie obronili? Owszem, to także z tekstu wynika. Ale mocniejszy niemal akcent jest położony na aspekt sprawy całkiem odmienny: brzydki jest sam widok starca, który, wstydząc się swej nagości, nagość tę i „skrwawione części wstydlive” usiłuje zasłonić rękami. Młodemu natomiast paść tak przystoi; on nic nie ma do zasłaniania: jak za życia budził zachwyty mężów i kobiet, tak i w tej chwili ostatniej „piękny będzie, padłszy w pierwszym szeregu”. Piękno bohaterstwa w obronie kraju i piękno młodego ciała mogącego się sobą pochwalić, to zatem, po pierwsze, dwie rzeczy r ó w n o r z ę d n e; ale to również dwie rzeczy j e d n o r o d n e, lub może raczej: to jedna rzecz w dwóch odmianach. Gdzie tu między nimi miejsce na przepaść! I to chyba jest greckie typowo: pojawiło się samorzutnie, jako myśl poety bardzo wczesnego, mocno zrośniętego ze zbiorowością, i który najniewątpliwiej odzwierciedla tej zbiorowości reakcje i codzienne oceny. Reprezentacyjność jest całkowita; a jak powiedziano przed chwilą: zaczątek jest już u Homera.

Henryk Elzenberg

SŁOWNIK ŁACINY ŚREDNIOWIECZNEJ W POLSCE. Wydany pod redakcją Mariana PLEZI. Tom I (A—B), tom II, zeszyty 1—3 (C/K) do *Claudicanter*. — Wrocław-Kraków-Warszawa 1953—58, 1959—1960, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wyd. Polskiej Akademii Nauk, str. XX + XXVI + 1214; 480, cena 184,—; 66,— zł.

Dzieje wymienionego w nagłówku Słownika mogą służyć za przykład skuteczności zbiorowego wysiłku naukowego i upartej woli zrealizowania ambitnego zamierzenia. W r. 1920 na posiedzeniu Union Académique Internationale w Brukseli postanowiono opracować na nowo słynne *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis* Du Cange'a, dla którego poszczególne państwa miały do-

<sup>9</sup> Znaleźli się niestety filologowie, którzy, dla błahych powodów, ten uderzająco spójny wewnętrznie utwór rozbili na dwa krótsze, oba z sensu artystycznego ogalając. — Dodajmy, że w swej drugiej połowie elegia jest częściowo echem Homera, II. XXII, 71—76, co także ma swoje znaczenie. Jednak dopiero u Tyrteusza myśl zostaje wydobyta w całej ostrości.

starczyć materiału ze swego terenu. Ówczesny prezes PAU, Kazimierz Morawski, zadeklarował udział Akademii krakowskiej w wykonaniu powziętej uchwały, od której jednak potem odstąpiono i postanowiono opracować, nie zrywając łączności z pracami Międzynarodowej Unii, odrębny słownik łaciny średniowiecznej w Polsce. Ramy organizacyjne, w których wszczęto prace przygotowawcze do tego słownika, zmieniały się kilkakrotnie, mimo to jednak zebrano do r. 1939 pokaźny materiał, który zdołano uratować z grożących mu w czasie okupacji niebezpieczeństw. W ostatniej swej fazie rozwojowej wydawnictwo Słownika znalazło się pod opieką PAN, a skład aktualny Rady Redakcyjnej przedstawia się jak następuje: A. Birkenmajer, R. Grodecki, Wł. Madyda, M. Plezia, J. Safarewicz (przewodniczący), Wł. Strzelecki, S. Swieżawski, A. Vetulani. Redaktorem, który skupił dokoła siebie i wykształcił leksykograficznie grono młodych filologów, został prof. Marian Plezia, znawca i badacz dziejów arystotelizmu, obecnie również redaktor *Słownika łacińsko-polskiego* (t. I 1959, PWN).

Z zakrojonego na wielką skalę *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce* ukazało się dotychczas 11 zeszytów, obejmujących hasła A — *Claudicanter*. W przeciwstawieniu do dawnego Du Cange'a, który opracowywał materiał językowy poczynszy od w. V, Słownik nasz obejmuje materiał stuleci XI z jednym tylko wyjątkiem z ostatnich lat w. X) do połowy w. XVI. Sprzed tego bowiem czasu nie ma żadnych zabytków łacińskich średniowiecza polskiego, jako że z łaciną zapoznało Polskę chrześcijaństwo i pozostała ona tutaj zawsze — w przeciwieństwie do krajów zachodnio-europejskich, gdzie była ciągiem dalszym żywej mowy łacińskiej — językiem napływowym. Opracowany w Słowniku materiał pochodzi z ogłoszonych drukiem tekstów literackich, dokumentów dyplomatycznych, zapisek sądowych, rachunków itp. — z pominięciem materiału rękopiśmiennego. Różnicę w stosunku do Du Cange'a, którego punkt widzenia jest rzeczowy, stanowi też czysto językowy charakter Słownika polskiego: nie pragnie on być encyklopedią. Nowatorską jego cechą jest szczegółowe opracowanie strony syntaktycznej i frazeologicznej — rzecz dotychczas w tego rodzaju słownikach nie praktykowana. Pozostając w ramach pierwotnych planów dotyczących nowego Du Cange'a, Słownik winien posiadać charakter międzynarodowy. Osiągnięto to umieszczając obok każdego hasła jego znaczenie i odpowiednie objaśnienia zarówno w języku polskim, jak i w łacinie klasycznej. Problem chwiejności ortograficznej łaciny średniowiecznej rozstrzygnięto podając każde hasło przede wszystkim w pisowni klasycznej, obok której przytoczono wszystkie odmiany ortograficzne. Etymologia zaznaczona została tylko w wypadkach szczególnie uwzględnienia godnych. Podobnie elastyczną, kompromisową zasadę zastosowano, bardzo szczęśliwie, w kwestii granic materiału: co właściwie Słownik ma opracować? Tu nie trzymano się sztywnie zasady kompletności, lecz wyrazy opracowane w podstawowych słownikach języka łacińskiego, w Forcelliniego-de Vita *Totius Latinitatis Lexicon* i w (niedokończonym) *Thesaurus Linguae Latinae*, potraktowano krótko, rezygnując z aparatu przykładów i głębszej analizy gramatycznej, hasła zaś w wymienionych słownikach nie uwzględnione opracowane są wyczerpująco pod względem składniowym, semantycznym i frazeologicznym. Słownik nabiera przez to charakteru na wpół naukowego, na wpół podręcznego, ale za to czyni zadość potrzebom praktycznym.

Jakie są wnioski natury ogólniejszej, na które pozwalają opublikowane dotychczas zeszyty Słownika? Dotyczą one zapasu wyrazów i słowotwórstwa,

gramatyki (morfologii i składni), strony semazjologicznej i stylistycznej. W szczupłych ramach recenzji niepodobna omówić wszystkich tych spraw, ograniczymy się do najbardziej uchwytnych kwestii słowotwórczych i gramatycznych, po czym zatrzymamy się przy zagadnieniach związanych z techniczną terminologią filozoficzną, która najbardziej może zainteresować czytelników Ruchu Filozoficznego. Chodzić nam będzie przy tym zawsze o odpowiedź na pytanie: co nowego wniosła łacina średniowiecza polskiego do skarbcza języka łacińskiego?

W zakończeniu I tomu Słownika prof. Plezia podał następujące cyfry dotyczące stosunku polskiej łaciny średniowiecznej w tym tomie do łaciny starożytnej (starożytnej, nie klasycznej, której pojęcie jest o wiele węższe). Tom I objął 4389 haseł, z których 2416 znała łacina starożytna. Wynosi to 40% znanych nam wyrazów łaciny starożytnej na A i B; ilość tedy wyrazów, które zanikły, jest większa niż ilość nowych wyrazów średniowiecznych (1973). Cyfry te nabierają innej wymowy, jeśli zważyć, że więcej niż połowa owych zanikłych wyrazów starożytnych to *hapax eiremena* (wyrazy raz tylko występujące w znanych nam pomnikach językowych), z pozostałych zaś więcej niż 1/4 to zapożyczenia z obcych języków, zwłaszcza z greckiego. Z 1973 „neologizmów” Słownika — 1210 nie zna żaden z najważniejszych słowników łaciny średniowiecznej, uwzględnionych w naszym Słowniku. Co się tyczy etymologii, niespełna 90% tych neologizmów pochodzi z łaciny, a ponad 10% z obcych języków: 54 wyrazów z greckiego, 44 z języków germańskich, 43 z romańskich, 38 ze słowiańskich, 28 z arabskiego, po 8 z tureckiego i węgierskiego. Opublikowane zeszyty t. II ukazują tę samą olbrzymią przewagę łaciny. Nie są to oczywiście ani tu, ani tam wyrazy nowe pod względem tematycznym, lecz w przeważającej swej większości nowe *composita*, utworzone przez dodanie najrozmaitszych przed- i przyrostków do wyrazów łacińskich (uderzają liczne *deminutiva!*), bądź też wyrazy utworzone przez połączenie dwu wyrazów samodzielnych. (Nawiasowo mówiąc te procesy słowotwórcze przypominają żywo tendencje rozwojowe greckiej *koine* w stosunku do greczyzny klasycznej; tu i tam tłumaczą się one w dużej mierze wpływami języka potocznego, ulegającego z kolei wpływom obcym i nadążającego za nowymi zjawiskami). Wspomniane neologizmy Słownika występują w nim całymi rodzinami. Tak np. z tematu wyrazów *braseum* (zboże, z którego wyrabia się sól; sól; browar) i *brasea* (*braxa*) (naczynie na piwo; warzenie piwa, sól) powstały nie znane innym słownikom łaciny średniowiecznej: *brasalia*, *brasealis*, *—searius*, *—seaticus*, *—atoria*, *—atorium*, *braseus*, *—siarium*, *—atura*, *bratorium*, *braxator*, *—itorium*, *—tio*, *—trix*, *—tum*, *—idium*, *—xura* — razem 18 wyrazów nie znanych innym słownikom, obok 5 im znanych. Uwagi godne wśród *derivatów* są wyrazy pochodne od nie istniejących *simpliciów* (*arcentius* od nie istniejącego *arcenter*), nie istniejące *simplicia* dorabiane do rzekomych *derivatów* (*armelus*, grono-staj — do *armelinus*); nie istniejące *simplicia* powstałe z dekompozycji *compositów* (*cido* — z *incidere*, *praecidere*, skąd wyprowadzono *cindo* plus *scindo* i *adv. cise* — przez zacięcie). Do późnych metod wzbogacania języka, dowodzących bądź co bądź jego żywotności, należy też niezbyt szczęśliwe stosowanie analogii. Np. *ambalitas* (przychyłość dla obu stron — wzorowane na *neutralitas*); *anteri* (przodkowie — przez analogię do *posteri*); *centuagesimus* (na wzór: *septuagesimus*) i in.

Z zapożyczeń najczęstsze są w t. II 1—3, podobnie jak w t. I — greczyzmy (należą do nich, nawiasowo mówiąc, także wyrazy: *alabastrum*, — *ter cf. Hdt.*

3.20, Hyperid. V 6, Theophr. de odor. 41 i i.); *alabastrinus* (PP. Ryland 92.1); *chalcon* (apocal. 21. 19.), — *nus* (Dioscorid, med. 5.84); nowością są nieliczne wyrazy z hebrajskiego i perskiego, a w obu tomach największe nasze zainteresowanie budzą mnogie polonizmy. Są to czasem wprost wyrazy polskie podane fleksji łacińskiej (*babina*, *beczka*, *budniczka*, *burgrabina*, *chischa*), czyli *chyża* (chata), *chleboyeczcza*, *chomla*, *czecha*, czyli *cecha*, *kita* i in.; niekiedy wyrazy polskie zmienione tylko fonetycznie (*cicla-ćwikła*, *cateca-kitajka*); najczęściej jednak wyrazy o temacie polskim z końcówką lub przedrostkiem, lub całym innym wyrazem łacińskim. Tak np. *abgranitiare*, *acticare* 1. *actitare* (spisać w formie aktu), *babscus* (należący do staruszki), *balvanus*, *bavolus*, *-linus*, *bracarius*, *brodlum* (brodło), *bratancus*, *brucarius*, *budnico* (kramarz), *burstinus*, *burstineus*, *czechmagister* (starszy cechu), *chrostus* (chróst). Wbrew pozorom przeciwnym nie należą tu — jak się zdaje: *absip|p|are*, *assip|p|are*, *circumsip|p|are*, a także *sipare* i *consipare* (cf. s. v. *assipo*). Przeciw polskiemu ich pochodzeniu przemawiają łacińskie starożytne: *dissipare* (słusznie w tym związku w Słowniku przytoczone, s. v. *circumsip|p|o*), lecz także *insipo* (wysypuję) i *obsipo* (sypię naprzeciw kogoś). Por. też starocerkiewne *sypo* (sypię) i iterativa: *sypati*, *rasypati*. (A. Walde — J. B. Hofmann, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*<sup>3</sup>, s. v. *dissipo*). W innych wyrazach mamy do czynienia nie z polskim ich brzmieniem, lecz są to wyrazy łacińskie z polskim przedrostkiem, np. *zaravit* (zarażał), bądź też żywcem z polskiego przełożone. Np. *abstacio* (od *abstare*, polsk. odstawić — o podwodzie); *biduo* — obydwaj; *caligale* — butowe, rodzaj opłaty; *capitalia* (po-główne); *circumequitatio* — objazd i in.

Odmiany sposobu pisania rejestrowane w Słowniku po hasłach w pisowni klasycznej (a odwierciedlające niekiedy warianty natury fonetycznej), sięgają pokąźnych cyfr (*brassatorium* ma 14, *burgrabius* — 20 odmian), a z tą anarchią ortograficzną idzie w parze chaos form fleksyjnych. I tak, wyrazy należące do pewnej deklinacji przechodzą w przypadkach zależnych do innej, a czasem do dwóch innych, nie cofając się przy tym przed zmianą rodzaju gramatycznego, częstą zresztą też w obrębie tej samej deklinacji. Np. *cantharus*, *-i*, masc. (dzban) występuje też i odmienia się jako *cantharum*, neutr., a obok form II ma też formy III i IV deklinacji. Pojawiają się też — niewątpliwie pod wpływem tych języków nowożytnych, które nie posiadają odmiany przez przypadki (j. romańskie, j. angielski) — genetiwy takie, jak: *de abbate*, *de axamito*. Nielepiej jest z koniugacją. Np. obok form regularnych od *capere* (*cepi*, *captum*) III koniug., występują też: *capiare* (I kon.), *capuerat* (II), part. pf. pass. *ceptus* i przemiłe dla ucha polskiego: *erunt capere* (będą pobierać). Cf. też infin. *fore astans*. Od form błędnych roi się w Słowniku, nawet przy czasownikach regularnych, a cóż dopiero przy nieregularnych. Czytamy tedy od *affero*: *adferis*, inf. *affere*, inf. [!] praes. pass. *attuli*, *afertus*, ind. pf. act. (nie pass.) *allati sunt*. Mieszają się też tryby, czasy i strony, pojawia się więc part. fut. act. (*allaturam*) zamiast inf. praes. pass., gerundium (*afferendo*) zam. part. pf. Kiedy indziej całe verba mieszają się z sobą, np. *aperio* i *appareo*, *adicio* i *addico*, *affero* i *assero* (to ostatnie ma chyba źródła natury graficznej). Wszystkie te odchylenia pochodzą oczywiście w przeważającej swej większości z tekstów nieliterackich, ale i pomniki piśmiennictwa nie są od nich wolne, przy czym prym wiedzie Długosz (cf. s. vv. *aboleo*, *admoeo*, *borra*, *cano*, *capesso*, *casale*, *chorus*). Stopniowanie przymiotników wykazuje sporą ilość komparatywów przez opisanie za pomocą *magis* i superlatywy *bonissimus*, *valde optimus*, *multum clare*. Za to Kadiubek pisze *Achillior Achille*.

Równie heretycka jak fleksja bywa też składnia łacińska polskiego średniowiecza. Ilustrują to *verba* jak *adiuvare alicui*, *aequare alicui*, *carere alicuius rei*, ilustruje też dobitnie związek rządu przyimków *a|b|*, *ad*, *apud* i *circum*, które łączą się z przeróżnymi przypadkami zależnymi, z przysłówkami (*abaliunde* — skądinąd, *ab|in|antea* — odtąd), z bezokolicznikami. Tak np. *ad* rządzi nie tylko *accus.* oraz — jak i gdzie indziej w średniowieczu — *ablatiwem*, lecz nadto *genetiwem* (*terminus ad dicendi* — wpływ polskiego „do”) i *infin.* (*ad cervisiam bibere*). Nadto łącząc się z *accusatiwem* odbiega bardzo często od użycia klasycznego i spełnia funkcję nie tylko polskiego „do”, ale i naszego „na” z *ablat.* (*ad nudam carnem* — na nagim ciele) i z *accus.*; (*grossum ad septimanam* — grosz na tydzień); *iurare ad . . .* (przysiąc na . . .), *ad decimum unus* (jeden na dziesięciu), funkcje polskiego „za” (*vendere ad duas marcas* — sprzedać za . . .), *ad cautionem dimissus* (zwolniony za kaucją); polskiego „w” — *percussio ad faciem* (uderzenie w twarz), *ad festum* (w dzień święta); polskiego „o” (*ad ista cogitare* — myśleć o tym). A dalej: *ad* zastępuje sam *accusat.* (*ad aleas ludere* — grać w kości), przyimek *ab* (*recepti ad uxorem* — otrzymałem od żony), przyimek *contra*, bezokolicznik (*inducit in animum ad vastandum* — postanowił spustoszyć). Nie brak jeszcze innych wielu sposobów użycia (np. *ad violentiam clamare* — wołać, że gwałt się dzieje), ale przytoczone wystarczą już, by czytelnik zdał sobie sprawę z klimatu syntaktycznego łaciny średniowiecznej w Polsce. Nie inaczej było z słowotwórstwem i fleksją, a dodać trzeba, że nie tylko w Polsce tak było. Tego rodzaju innowacje słowotwórcze i odchylenia od łaciny starożytnej w fleksji i składni są na porządku dziennym również w średniowiecznej łacinie krajów zachodnich (cf. K. Strecker, *Einführung in das Mittellatein*<sup>3</sup>, 1939, zwł. ss. 18—27), której szczegółowe opracowanie należy jeszcze do przyszłości. Istniejące bowiem słowniki łaciny średniowiecznej krajów zachodnich sięgają najwyżej do końca XII w. (wyjątkowo *Mittellateinisches Wörterbuch* do r. 1280, ale słownik ten doprowadzony jest na razie do hasła: *aër*). Dlatego trudno dzisiaj orzec, czy (mimo przemawiających za tym pozorów) pewne odchylenie może bez zastrzeżeń być nazwane polonizmem.

Z brakiem opracowania późnej łaciny średniowiecznej na Zachodzie łączą się też zagadnienia związane z filozoficzną terminologią techniczną w Słowniku. Z wyekscerpowanych w nim dzieł polskich pisarzy filozoficznych odnajdujemy — jak się tego spodziewać należało — mnogie terminy arystotelizmu łacińskiego, znane również innym słownikom łaciny średniowiecznej, takie jak *actus* i pochodne, *absolutus*, *abstraho* i pochodne, *accidens* i *categoria* (terminy starożytne), a nadto charakterystyczne dla XIII-wiecznej nauki o *proprietas terminorum*: *ampliatio* i *appellatio* (drugi z tych wyrazów zna zresztą już we wchodzącym tu w grę znaczeniu Martianus Capella, V w.). Ale obok tych terminów Słownik nasz przytacza z dzieł różnych polskich pisarzy filozoficznych ogłoszonych w latach 1494—1525 cały szereg innych, nie znanych pozostałym słownikom łaciny średniowiecznej. Są to terminy: *antepredicamenta* (tj. homonimy, synonimy, paranomazje itp.) — termin użyty już w w. XII przez Abelarda w *Dialektyce* (a może i wcześniej), w w. XIII przez Piotra Hiszpana i Alberta Wielkiego; *Baralipton*, nazwa sylogizmu I (figury) 5 (trybu) u Piotra Hiszpana; *Barbara* (I 1), *Baroco* (II 4), *Boccardo* (III 5, a nie — jak chce Słownik — II 3); trzy ostatnie nazwy pochodzą od Wilhelma z Shyreswood, a rozpowszechnione zostały przez niezmiernie popularne pisma jego ucznia Piotra Hiszpana; podobnie terminy *Camestres* (II 2), *Celarent* (I 2), *Cesare* (II 1); *Cageti* (tak już Jerzy z Brukseli i Tomasz Bricot, przedstawi-



ciele logiki terministycznej z końca XV w.); *Calenton*, *Camestro*, *Celantes*, *Cesaro*. Ostatnie cztery to nazwy czterech trybów sylogizmów, które wolelibyśmy w objaśnieniach odredakcyjnych Słownika nazwać utartym w nowożytności terminem technicznym: sylogizmów pośrednich, zamiast — jak to czyni Słownik za Janem z Głogowa — mówić o „mniej używanej odmianie” pewnego trybu, o „jednym z mniej ważnych” trybów lub tp. (Sam zresztą Jan nazywa *Calenton* trybem pośrednim). *Camestro*, *Celantes* i *Cesaro* to pojęcia formalistycznej logiki Piotra z Mantui (koniec XV w.). Dalsze nie znane innym słownikom terminy: *categorema*, — *maticus*, — *matice* (w przeciwstawieniu do *syncategorema* i pochodnych). Terminami tymi operują w w. XIV Wilhelm Ockham, Albert z Saksonii i Jan Buridan<sup>1</sup>.

Ten dziwny na pierwszy rzut oka stan rzeczy jest jednak całkiem naturalny, a składają się nań dwie przyczyny: jedną z nich jest znane nam już niedostateczne opracowanie łaciny średniowiecznej zachodnio-europejskiej, drugą zaś fakt, że istniejące słowniki łaciny średniowiecznej nie uwzględniają materiałów rękopiśmiennych, a pierwsze inkunabuły pochodzą — jak wiadomo — z drugiej połowy XV w. Otóż nawet najpoczytniejsi pisarze filozoficzni średniowiecza, jak właśnie np. Piotr Hiszpan, dostępni byli najwcześniej w tym czasie w wydaniach drukowanych, nie mówiąc o tych, którzy doczekali się pewnych swych pierwodruków dopiero za dni naszych, jak Wilhelm z Shyreswood, Wilhelm Ockham, Walter Burleigh na Zachodzie, a u nas Mateusz z Krakowa, Jan Solfa<sup>2</sup>.

Nasz słownik, sięgając do połowy XVI w., jest wobec tego pierwszym, który mógł zarejestrować pewne wyrazy, ale z jego 1210 „neologizmów”, nie znanych innym słownikom łaciny średniowiecznej, wcale nie wszystkie są tworam i polskiego średniowiecza. W miarę jak będą publikowane nie ogłoszone dotąd drukiem pomniki piśmiennictwa średniowiecznego i w ogóle w miarę rozszerzania podstawy źródłowej naszego Słownika ilość tych pozornych neologizmów będzie niewątpliwie malała. Proces ten zilustrowany został powyżej bez trudności na sztucznych terminach technicznych logiki, ale nawet w odniesieniu do wyrazów mowy potocznej może on być stwierdzony przez porównanie owych 1210 wyrazów z jakimś nie uwzględnionym (prawdopodobnie na uwzględnienie nie zasługującym) słownikiem łaciny średniowiecznej. Tak np. pisząca te słowa znalazła w *Lexicon manuale ad scriptores mediae et infimae Latinitatis* W. H. Migne’a d’Arnis (Paryż 1858), przy pobieżnym porównywaniu go z pierwszymi pięciuset stronami naszego Słownika następu-

<sup>1</sup> Odnośne teksty u Prantla II 170, III 103, i w I. M. Bocheńskiego *Formale Logik*, 1955, § 32 (Assertorische Syllogismen). Historyka logiki może zainteresować, że omówiona (*ibid.*) figura dotycząca tzw. *inventio medii*, a zwana *pons asinorum*, znana była — czego śladów brak w naszym Słowniku — Janowi z Głogowa (por. *Exercitium Novae Logicae* f. 45 r.). Być może, że miał na myśli tę formę „osłego mostu”, którą znajdujemy po raz pierwszy u Piotra Tartareta (sam koniec XV w.). Ale mógł też znaleźć termin ten u jakiegoś wcześniejszego logika, skoro mówi: „... *figura quae communiter pons asinorum dicitur*”. O dziejach „osłego mostu” informuje Bocheński l. c.

<sup>2</sup> Ostatnio panuje u nas ożywiony na tym polu ruch, a to dzięki kierowanej przez prof. J. Legowicza i prof. S. Swieżawskiego Pracowni filozofii starożytnej i średniowiecznej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. W wydawanych przez ośrodek ten *Mediaevalia Philosophica Polonorum* ukazały się po raz pierwszy m. in. Hermana z Ausburga *Quodlibet IV, quaest. 6 i 7* (wyd. Z. Włodek 1960), Dykusja nad *Theoremata de ente et essentia* Idziego Rzymianina (wyd. Z. K. Siemiątkowska, 1960), Jana Picardi de Lichtenberg *Quaestio disputata de ente et essentia* (wyd. Wł. Seńko, 1961).

jące wyrazy, które dotychczas rościły sobie słuszne pretensje do znalezienia się wśród 1210 nie znanych innym słownikom „neologizmów”: *ablatum*, *abstinentia*, *accola* III, *adiurati*, *aedificatum*, *aeramentum* II, *aetatula*, *alabastrinum*, *affittator*, *agaps*, *agnel|linus*], *agrestus*. Odsłania to tymczasowość wyników na tym odcinku najstarszej nawet — jak w naszym wypadku — pracy leksykograficznej nad łaciną średniowieczną. Czy należy wobec tego badania te uważać za przedwczesne, a nawet ich zaniechać? Bynajmniej. Tak rozumując należałoby zaniechać wszystkich nauk empirycznych, z których żadna nie może pretendować do absolutnej zupełności swego materiału. Mimo to, że materiał leksykalny doznaje i dozna niejednokrotnie modyfikacji (np. dzięki nowym, krytycznym wydaniom dzieł dostępnych dziś tylko w błędnych często inkunabułach i starodrukach) i uzupełnień, trzeba od czasu do czasu zdać sobie sprawę z aktualnego stanu posiadania i wysnuć stąd odpowiednie wnioski.

Jako taka inwentaryzacja dzisiejszego stanu wiedzy o łacinie średniowiecznej w Polsce Słownik nasz stoi na najwyższym poziomie i nic dziwnego, że spotkał się z jednomyślnym a zgoła nieprzeciętnym uznaniem krytyki fachowej, polskiej i zwłaszcza obcej. Posypały się recenzje i sprawozdania, dłuższe i krótsze, dochodząc do liczby trzydziestu. Wśród recenzentów widnieją uczeni tak wybitni jak J. Marouzeau („Revue des Etudes Latines”) i M. Hélin („Archivum Latinitatis Medii Aevi”), tak szczególnie kompetentni, jak realizatorzy niedawno wydanych pierwszych zeszytów *Mittellateinisches Wörterbuch*: J. Schneider („Deutsche Literaturzeitung”) i O. Prinz („Gnomon” 1954, 1960). Przyszają oni Słownikowi szerokie horyzonty naukowe, rozmach w planowaniu, stosowanie najnowszych metod leksykograficznych, wielostronność traktowania przedmiotu, precyzyjną robotę filologiczną, zręczny dobór przykładów, szczęśliwy układ graficzny i inne jeszcze zalety, spośród których na pierwszy plan wybija się pionierski charakter dokonanej już części dzieła. Gdziekolwiek i jakiegokolwiek poczyniono kroki w kierunku zrealizowania uchwał wspomnianej konferencji brukselskiej z r. 1920, wszystkie one — zdaniem krytyki — ustępują bezsprzecznie osiągnięciom Redakcji Słownika polskiego, uważanego za naśladowania godny wzór dla wszystkich, którzy żywią te same, co owa Redakcja ambicje, i natrafić muszą na te same, co ona trudności. Jest to sukces tym większy, że — jak zauważył recenzent belgijski (M. Hélin) — osiągnięty został przez naród dotknięty, jak mało który, okropnościami niedawnej pożogi wojennej.

Wobec tych walorów Słownika maleją, znikają wprost drobne usterki, które tu i ówdzie zauważono, a to tym bardziej, że uwagi krytyczne bywają sprzeczne między sobą. Tak np. konsekwencja w stosunku do obranych zasad wydaje się jednemu z krytyków czasem za wielką, prowadzącą do pewnej sztywności, innemu zaś — niekiedy zbyt małą. Ktokolwiek jednak miał do czynienia z tego rodzaju pracą, musi zdawać sobie sprawę z pewnych nieuchronnych niespodzianek, które przynoszą kolejne dalsze jej stadia, nasuwając nowe problemy, ukazując rozwiązane już zagadnienia w odmiennym świetle. Stąd drobne wahania. Kto by ich chciał uniknąć za każdą cenę, musiałby czekać z opublikowaniem I tomu na ukończenie całego dzieła. Decyzję taką uważać trzeba by za równie ambitną, jak niebezpieczną, a nawet szkodliwą: oznaczałaby niepowetowaną stratę dla tych, którzy już teraz mogą, choćby częściowo, korzystać z monumentalnego *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*.

Daniela Gromska

Recenzja wpłynęła 2 października 1961.

JÓZEF PIETER: *Praca naukowa*. (Wyd. 2) — Katowice 1960, „Śląsk”, str. 271, bibliografia, cena 60,— zł.

Dzieło Pietera zasługuje na szczegółowe omówienie. Autor wysuwa w nim oryginalne poglądy oraz odpowiada na zamówienie społeczne, co widać z szybkiego wyczerpania pierwszego wydania (1957) oraz ukazania się drugiego. Recenzent ograniczy się jednak do analizy założeń autora, gdyż w ten sposób można wskazać zwięźle na zalety jak i wady dzieła, nie rozpraszając się na szczegóły.

*Praca naukowa* Pietera w literaturze krajowej oraz zagranicznej nie ma odpowiednika co do zakresu poruszanych spraw oraz celów dydaktycznych jak i poznawczych. Nie jest to bowiem zwykły podręcznik techniki pracy umysłowej, obliczony na określoną grupę odbiorców, ani też wyłącznie poradnik dla studentów piszących pracę magisterską. Autor uwzględnił w niej co najmniej trzy grupy czytelników i w związku z tym materiał dobiera. Sześć głównych rozdziałów pracy dzieli się na trzy części o odmiennym charakterze, jakkolwiek autor dąży do ich powiązania. Części te objętością swoją różnią się znacznie. Część pierwsza jest najobszerniejsza (str. 22—136), a część trzecia najkrótsza (str. 184—256). Część pierwsza popularyzująca wiedzę o nauce w ogóle, traktuje o warunkach pracy naukowej, problemach naukowych oraz metodach badań naukowych. Może ona liczyć na największą liczbę zainteresowanych czytelników. Część druga jest poświęcona metodyce badań naukowych i pisaniu rozpraw naukowych. Jest ona przeznaczona dla studentów oraz początkujących pracowników naukowych. Część ostatnia mówi o kierowaniu pracami naukowymi oraz o kryteriach ich oceny. Dwie ostatnie części wchodzą zatem bezpośrednio w zakres dydaktyki uniwersyteckiej. Opracowania innych autorów o podobnej treści zajmowały się popularyzacją naukoznawstwa, albo niosły pomoc praktyczną studentom określonych kierunków studiów. Autor połączył te dwa rodzaje prac, a zarazem uzupełnił je częścią trzecią, nowatorską, przeznaczoną przede wszystkim dla pedagogów szkół wyższych. W ten sposób utrudnił sobie znacznie zadanie, a tym bardziej, że oprócz celów dydaktycznych uwzględnił również cel poznawczy (teoretyczny), który przejawia się w dążeniu do syntezy najrozmaitszych elementów naukoznawstwa na tle porównawczym innych zjawisk kulturowych oraz w licznych rozważaniach terminologicznych.

Na ogół prace pomocnicze dla studentów mają na celu określony kierunek studiów. Są przeznaczone dla przyrodników, humanistów, lub dla jednego tylko kierunku<sup>1</sup>. Autor natomiast pragnie pomóc wszelkim kategoriom studentów, dowodząc, że przy każdym kierunku można znaleźć pewne ogólne sposoby postępowania naukowego, aktualne wszędzie (str. 17, 138). Tak jest niewątpliwie, kiedy do sprawy podchodzą logicy i metodolodzy, ale autor przecież prowadzi często rozważania na znacznie niższym szczeblu ogólności, na którym zabiegi naukowe zaczynają się różnicować, a tym bardziej, im bliżej zajmujemy się szczegółami typowymi dla pojedynczych specjalności. Toteż pow-

---

Ramón y Cajal S... *Regeln und Ratschläge zur wissenschaftlichen Forschung*, E. Reinhardt, München/Basel 1957, oraz Beveridge W. I. B. *Sztuka badań naukowych*, Warszawa 1960, PZWL. (Obydwa dzieła dotyczące głównie psychologii twórczości naukowej są przeznaczone dla biologów). Barzun J., Graff H. F. *The Modern Researcher*, New York 1957, Harcourt, Brace & Co. (Dla historyków). Van Steenberghe F. *Directives pour la confection d'une monographie scientifique*, 2 éd., revue et corrigée, Louvain 1949. (Dla piszących prace z historii filozofii średniowiecznej).

stają wątpliwości wobec niektórych uogólnień autora, aktualnych rzekomo przy wszelkich naukach. Takie postawienie sprawy uniemożliwia dokładniejszą krytykę dzieła, gdyż pewne uogólnienia w stosunku do jednych nauk mogą być trafne, a w stosunku do innych mogą okazać się fałszywe. Praca zresztą wyrosła, jak w niej zaznaczono, z praktyki magisterskich seminariów z psychologii (str. 18) i autor nieraz podaje przykłady z tej nauki. Uogólnienia można robić w oparciu o szczegółowe opracowania dydaktyczne dotyczące pojedynczych dyscyplin, autor jednak nie powołuje się na nie, tylko stosuje — według własnego określenia — metodę intuicyjną (str. 21).

Dążąc do ujęcia najrozmaitszych aspektów zagadnienia, Pieter nieraz się powtarza, kiedy np. dwukrotnie próbuje poklasyfikować dzieła naukowe (str. 32—38, 211—213) oraz dwa razy podaje część bibliografii (str. 19—20, 264—267). Chybione próby klasyfikacji prac naukowych wskazują na niebezpieczeństwo dociekań poznawczych, jeśli nie są one poprzedzone rozważaniami wstępnymi i odbywają się na niewłaściwym terenie opracowań dydaktycznych. Z podwójnej dążności dydaktycznej i poznawczej wynika też styl dzieła wykazujący miejscami to zbyt wielkie skondensowanie, to znów dłużyzny i wielosłowie. Przykład stylu niewłaściwego z punktu widzenia dydaktycznego daje fragment: „Otóż kto zna dotychczasowy stan nauki — a specjalista zna go, inaczej nie jest specjalistą — ten bez trudności orientuje się w stopniu ogólności nowego problemu naukowego, przynależnego do jego wycinka wiedzy. Wszak formuła problemu mieści w sobie pewne twierdzenia i oparta jest na pewnych (innych) twierdzeniach. Te zawierają pojęcia z danej nauki. Pojęcia te mają swoje logiczne, logiczno-umowne lub co najmniej umowne miejsca w układzie określonej wiedzy naukowej” (str. 63). Porównując działalność naukową z filozoficzną autor błędnie stwierdza: „... filozof rozważa, argumentuje, rozmyśla, a metoda tej czynności nie różni się zasadniczo od powszedniego sposobu myślenia nad sprawami niejasnymi” (str. 27). Niektóre rozróżnienia pojęciowe autora bywają niejasne, np. rozróżnienia metody analizy logicznej, metody konstrukcyjnej i metody intuicyjnej (str. 125—132), które autor zamyka stwierdzeniem: „Nie ma wyraźnych granic między metodą intuicyjną a metodą analizy i krytyki piśmiennictwa..” (str. 132). Pojęcie problemu naukowego u autora też jest bardzo niejasne i rozciągliwe. Pojęcie to wiąże się bezpośrednio z klasyfikacją dzieł naukowych, wśród których, jak stwierdzono gdzie indziej, tylko dzieła odkrywcze stawiają lub rozwiązują problemy<sup>2</sup>. Zdarzają się też niekonsekwencje. Widać to np. w rozdziale *Rola dyskusji jako metody naukowej*, gdzie uwagi pozytywne o dyskusji kończą się nieoczekiwanym stwierdzeniem: „...w karierze twórczej pracowników naukowych raczej nieśmiałych i ulegających presji cudzych słów, dyskusja bywa raczej przeszkodą niż środkiem pomocniczym w działalności badawczej” (str. 136).

Wobec stwierdzenia u Pietera znacznej ilości zagadnień oraz dążenia do ich wyczerpania, powstaje obawa, czy autor swoim encyklopedyzmem osiągnął zamierzony cel dydaktyczny. W działalności dydaktycznej ważny jest dobór zagadnień oraz położenie nacisku na niektóre. Czytelnik bowiem niedoświadczony otrzymawszy za wiele rozmaitych informacji w formie skondensowanej, może przeoczyć najważniejsze. I tak przy omawianiu osobowych warunków pracy naukowej (str. 42—46) autor za mały nacisk położył na czynniki emocjo-

<sup>2</sup> Por. *Typy dzieł naukowych* w pracy: Moese H. *Typy dzieł upowszechniających logikę*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, Nauki humanistyczno-społeczne, Zeszyt 4, Filozofia I, Toruń 1960.

nalne<sup>3</sup>. Omawiając zaś *Rzeczowy układ pracy naukowej* nie zaznaczył wyraźnie proporcji poszczególnych części pracy w stosunku do siebie<sup>4</sup>.

Podana przy końcu *Literatura* nie wykazuje selekcji i jest różnorodna. Nie wszystkie tytuły przytoczone wydają się potrzebne, zdarzają się bowiem wśród nich przestarzałe, np. Donat J.: *Wolność nauki*, albo nie związane bezpośrednio z treścią pracy jak np. Chwistek L.: *Granice nauki*, lub Schlick M.: *Allgemeine Erkenntnislehre*. Brakuje natomiast *Rozprawy o metodzie Kartezjusza*. Zalecałoby się podawać literaturę przedmiotu na zakończenie poszczególnych rozdziałów, jak to w dziełach dydaktycznych często występuje.

Dużą zasługą Pietera jest trafne wskazanie na rozmaite potrzeby dydaktyki szkolnictwa wyższego. Autor jednak zdaje sobie sprawę, że do ich zaspokojenia prowadzi droga długa i uciążliwa. Toteż w *Słowie wstępnym* mówi o niedoskonałościach swej pracy oraz sugeruje współdziałanie z innymi pracownikami nauki przy udoskonaleniu i rozbudowie swego dzieła. Taka współpraca jest możliwa pod warunkiem zawężenie rozważań do określonego kierunku studiów.

Na str. 20 i 266 podano błędnie pozycję: Mannheim K.: *Die Wissenschaftsformem und Gesellschaft*, 1926, która winna brzmieć poprawnie: Scheler M.: *Die Wissensformen und die Gesellschaft*, 1926. Korekta pracy nie jest dokładna.

Henryk Moese

DIALECTICA. Revue internationale de philosophie de la connaissance Vol. 14 No 2/3. — Neuchâtel 1960, Éditions du Griffon, str. 105—274.

Zeszyt poświęcony uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin Ferdynanda Gonsetha. Zamieszczone artykuły w liczbie 17 można podzielić na trzy następujące grupy: 1 prace biograficzne: S. Gagnebin *Gonseth tel que je le connais*; A. Mercier *Tea for two*, 2. prace poświęcone charakterystyce poglądów filozoficznych Gonsetha: M. Aebi *Die Stellung von Gonseths „offener Philosophie“ im Ganzen der Philosophia perennis*; P Bernays *Charakterzüge der Philosophie Gonseths*, 3. prace, w których podaje się pewne nowe motywy uzasadniające stanowisko filozofii otwartej, lub prace, w których rozwiązuje się pewne szczególne problemy filozoficzne ze stanowiska filozofii otwartej. Jakkolwiek prac ostatniej z wymienionych grup jest najwięcej, i mimo że niektóre z nich są bardzo ciekawe (szczególnie rozprawy: F. Bonsack *La métaphysique et la science*; H. W. Guggenheimer *General relativity and nuclear reactions*; Ch. Perelman *La règle de justice*; E. Specker *Die Logik nicht gleichzeitig entscheidbarer Aussagen*; E. J. Walter *Wissenschaftstheoretische Ansätze zum Problem*

<sup>3</sup> „...im większe jest odkrycie naukowe, tym większy w nim udział instynktu i uczucia. Pierwszym warunkiem, aby wielkie marzenie stało się prawdą, jest bogata wyobraźnia, a poza tym wytrwałość i wiara w to, o czym się marzy. Najbardziej wychwalana zaleta — inteligencja — jest tak powszechna u badaczy naukowych, iż rzadko stanowi główny warunek dokonania odkrycia.” Selye H. *Stress Życia*, Wwa 1960, PZWL, zob. str. 42.

<sup>4</sup> Na proporcję części pracy wskazuje znakomicie Grodziński porównując cztery prace z lat 1892—1949 dotyczące embriologii kręgowców. Autor stwierdza w okresie tym pozytywną zmianę w proporcji części oraz w ich treści i stylu. Zob. Grodziński Z. *Uwagi o formie i treści prac przyrodniczych*, „Kosmos”, Dwumiesięcznik, Seria A Biologiczna, Warszawa 1959, str. 467—481.

der Ueberwindung der ideologischen Sozialphilosophie durch empirische Sozialforschung) nie będę ich tu omawiał, bowiem nie dotyczą one bezpośrednio osoby i twórczości naukowej Gonsetha. Omówię tylko prace grupy pierwszej i drugiej.

1. Życiorys naukowy Ferdynanda Gonsetha, przedstawia się w skrócie następująco: Do szkoły uczęszczał w Saint-Imier, gdzie w roku 1909 otrzymał świadectwo dojrzałości *es science*. W roku 1910 zapisał się na sekcję matematyki w École polytechnique de Zurich, którą ukończył uzyskując na podstawie rozprawy *Étude synthétique et application de l'apolarité* stopień doktora w roku 1915. Promotorami byli profesorowie L. Kollros i M. Grossmann. Po uzyskaniu doktoratu był asystentem Franela i Kolrosa. W roku 1919 został mianowany profesorem Uniwersytetu w Zurichu. W tym samym czasie zaproponowano mu katedrę matematyki wyższej Uniwersytetu w Bernie. Przez jeden semestr pracuje w obu uczelniach, potem wykłada tylko w Bernie. W roku 1929 powraca do Zurichu, żeby objąć tam katedrę po swoim byłym profesorze J. Franelu. Katedrą tą kieruje aż do roku 1960.

Działalność dydaktyczno-naukowa Gonsetha jest bardzo bogata i wszechstronna. Składają na nią nie tylko zajęcia uniwersyteckie (szczególnie uczęszczane jest prowadzone przez niego seminarium filozofii naukowej) i bardzo liczne publikacje naukowe, lecz ponadto zjazdy i konferencje naukowe, których Gonseth był organizatorem lub w których przynajmniej czynnie uczestniczył. Należy tu wymienić przede wszystkim jego udział w kongresie poświęconym zagadnieniu jedności nauki w Kopenhadze (1936) upamiętniony dramatyczną dyskusją z przedstawicielami Koła Wiedeńskiego, organizację i udział w Entretiens de Zurich (1938 r. — poświęcone zagadnieniu podstaw i metod nauk matematycznych, 1948 r. — problemowi pojęcia dialektyki, 1951 r. — problemowi stosunku teorii i doświadczenia, 1953 r. — problemom podstaw i zastosowania rachunku prawdopodobieństwa i statystyki), udział w Entretiens de Rome (1951 r. zagadnienie stosunku filozofii neoscholastycznej do filozofii otwartej, 1955 r. — problem stosunku metafizyki i doświadczenia).

Gonseth jest również redaktorem wychodzącego od roku 1947 międzynarodowego przeglądu filozoficznego „Dialectica”. Mówiąc o działalności i dorobku naukowym Gonsetha należy zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny fakt: ten wybitny filozof i matematyk jest od bardzo wczesnej młodości człowiekiem prawie niewidomym. Z powodu wady wzroku musiał przerywać naukę. Wielką rolę w rozwoju umysłowym młodego Gonsetha odegrał pewien pastor, który przychodził czytać mu książki. Później analogiczną rolę spełniała i spełnia po dzień dzisiejszy żona uczonego.

2. Aebi charakteryzuje filozofię Gonsetha, zwaną filozofią otwartą lub idoneistyczną, biorąc za punkt wyjścia zagadnienie powszechników. Zdaniem tego autora filozofia Gonsetha przeciwstawia się dwóm skrajnym stanowiskom względem tego problemu, mianowicie wywodzącemu się od Platona idealizmowi, reprezentowanemu między innymi przez Bolzana i Churcha, oraz nominalizmowi, którego typowym przedstawicielem współczesnym jest Goodman. Idealiści przyjmują istnienie absolutnej treści wyrażen, istnienie klasy, zdania w sobie itp. Nominaliści natomiast unikają takich pojęć, jak klasa i struktura, uważając rzeczywistość za zwykłą sumę jakichś niepodzielnych elementów, jakichś atomów (Goodman). Tym dwóm poglądom Gonseth przeciwstawia swoją teorię schematyzmu, którą Aebi w zasadzie utożsamia z Arystotelesa teorią abstrakcji. Według Gonsetha nasze pojęcia nie stanowią adekwatnego

odpowiednika poznawczego jakiejś absolutnej i niezmiennej natury rzeczy. Stanowisko idealistyczne nie tylko natrafia na niepokonalne trudności logiczne, lecz ponadto jest sprzeczne z faktyczną sytuacją poznawczą człowieka, sytuacją, której obrazem jest historia nauki i filozofii. Jednakże nasze pojęcia nie są tylko skrótami zastępczymi dla prostych sum jakichś nie mających wspólnej struktury, indywidualnych, niepodzielnych elementów — dla prostych sum jakichś atomów. Stanowisko nominalistyczne upraszcza i zuboża obraz rzeczywistości, a ponadto, podobnie jak stanowisko idealistyczne, wikła się w poważne trudności logiczne. Oba omawiane stanowiska są już w samych swoich podstawach stanowiskami zamkniętymi. Pojęcia nasze, według filozofii otwartej, są w stosunku do rzeczy pewnymi schematami, schematami utworzonymi przez umysł, lecz nie dowolnymi, ponieważ utworzonymi na podstawie doświadczenia. Pojęcie-schemat nie jest adekwatnym obrazem rzeczy czy też adekwatnym ujęciem poznawczym istoty rzeczy, podobnie jak schemat-plan nie jest adekwatnym obrazem domu. Nie jest on również tylko czysto apriorycznym tworem umysłu. Tworząc pojęcia my nie konstruujemy przedmiotów, jak sądził Kant, lecz je rekonstruujemy. Schemat-pojęcie jako zależny od doświadczenia podlega kontroli doświadczenia. Może być poprawiany, uzupełniany, doskonalony, a nawet niekiedy odrzucony i zastąpiony innym, jeżeli okaże się z doświadczeniem niezgodny. Na tym polega rozwój naszego poznania, naszej rekonstrukcji rzeczywistości. Obrazem tego rozwoju jest historia nauki i filozofii. Aebi idąc ściśle za Gonsethem wyjaśnia koncepcję filozofii otwartej na przykładzie geometrii i jej historii.

Bernaysa charakterystyka filozofii otwartej wiąże się z zagadnieniem stosunku filozofii do nauk. Wyróżnia on dwa skrajne rozwiązania tego zagadnienia, którym filozofia Gonsetha przeciwstawia się: a) Filozofia jest nauką pierwszą, absolutnie i w stosunku do innych nauk. W stosunku do innych nauk jest nauką nadrzędną w tym sensie, że znajdują one w niej swoje epistemologiczne, ostateczne podstawy (pogląd fenomenologów). b) Wszystkie problemy filozoficzne sprowadzają się do problemów naukowych, a przede wszystkim do problemów dających się rozwiązywać metodami matematycznymi.

a) Stanowisko pierwsze uważa Gonseth za iluzoryczne. Należy jego zdaniem odróżnić to, co jest w naszym poznaniu elementarne, od tego, co miałyby być epistemologicznie pierwsze i co w ostatecznym sensie miałyby uchodzić za podstawę dla naszego poznania w ogóle. W świetle tego rozróżnienia przeciwstawia filozofia otwarta pojęciu *a priori*, pojęcie *inalienable*. To *inalienable* tworzą treści przedstawieniowe i znaczeniowe naszych codziennych sytuacji i naszego języka potocznego oraz związane z nimi elementarne sposoby myślenia i elementarne przekonania. Z tych elementarnych danych wychodzi i do nich zawsze w pewien sposób musi wrócić nasze myślenie badawczo-naukowe. *Inalienable* nie może istnieć jako zupełnie niezmienny i ściśle określony stan, ale to wcale nie jest konieczne dla roli, jaką spełnia w naszym poznaniu.

b. Przeciwno drugiemu stanowisku — stanowisku minimalistycznemu — wysuwa Gonseth dwa główne zarzuty: 1. przedwczesną i przesadną schematyzację procesów poznawczych, 2. związaną z tendencją poprzednią tendencją do przedwczesnego i przesadnego akcentowania ostrości pojęć.

1. Pierwsza tendencja prowadzi do zatracenia tak mocno podkreślanej w jednej z głównych zasad filozofii otwartej dwoistości (*principe de dualité*) czy też dwuaspektowości naszego poznania. W poznaniu naszym splatają się bowiem bardzo silnie elementy pojęciowo-teoretyczne z elementami doświad-

czalnymi. Filozofia otwarta, w przeciwieństwie do minimalistycznych tendencji niektórych współczesnych poglądów (przede wszystkim neopozytywizmu), sprzeciwia się jakiegokolwiek izolacji obu tych aspektów naszego poznania w jakiegokolwiek dziedzinie poznawczej. Współzależność tych aspektów wykazuje Gonseth przede wszystkim na przykładzie geometrii elementarnej.

2. Poglądy minimalistyczne przeceniają możliwości, jakie daje dążenie do bezwzględnej ostrości pojęć. Gonseth twierdzi, że taka tendencja jest niewłaściwa, szczególnie w początkowej fazie naszego poznania. Jesteśmy uprawnieni do tymczasowego obejścia nieostrości niektórych pojęć. W tym, zdaniem Gonsetha, ma leżeć istota metodologii otwartej. Jeżeli bowiem pojęcia zaostrzy się przedwcześnie, to tym samym uczyni się je przedwcześnie nietykalnymi i jednostronnymi, a w konsekwencji pozbawi się je ich potencjału heurystycznego.

Bernays podkreśla bardzo mocno współczesność filozofii Gonsetha. Współczesność tę widzi on przede wszystkim w dostrzeżeniu przez Gonsetha wartości teoriopoznawczych w fakcie rozwoju nauk, oraz w nawiązaniu do tych współczesnych kierunków myśli, które podchodzą do zagadnień filozoficznych z punktu widzenia człowieka i jego sytuacji. Bernays dopatruje się w filozofii otwartej pierwiastka pragmatystycznego i behawiorystycznego. Pragmatyzm Gonsetha wyraża się w jego postawie idoneistycznej, behawioryzm zaś w sytuacjonizmie poznawczym. Obie te postawy nie wiążą się jednakże ze sceptycyzmem. Gonseth jest realistą i pojęcie rzeczywistości odgrywa w jego filozofii dominującą rolę. Również przedmiotom matematycznym przyznaje specyficzny, niesprowadzalny do innych, rodzaj rzeczywistości.

Z wymienioną wyżej zasadą dwuaspektowości wiąże się ściśle inna zasada filozofii otwartej — zasada rewizyjności. Skoro poznanie nie jest wynikiem całkowicie determinującej oczywistości obiektywnej, skoro element ludzki — podmiotowy — jest jego składnikiem, to nie jest ono nietykalne i absolutne, lecz zawsze podlega rewizji.

Poza tym wymienia się jako charakterystyczne dla filozofii otwartej tak zwane zasady techniczności i integracji. Zasada techniczności przeciwstawia się wszelkiej niezmienności norm metodologicznych. Przyjęcie takich norm prowadzi do pesymizmu poznawczego. Przykładem Kant, który przyjął za niezmiennie normy mechaniki Newtona. Wolno zastępować jedne metody drugimi, jeśli sytuacja tego wymaga, pod tym jednakże warunkiem, żeby każda nowa metoda przejmowała całą potencjalność teoretyczną i doświadczalną metody dotychczasowej. Powyższy warunek jest istotny ze względu na postęp wiedzy.

W zasadzie integracji stwierdza się, że wyniki jednej nauki mogą mieć wpływ na inną. Integracja naszej wiedzy polega na włączeniu żywotnym poznania w całą świadomość kulturową ludzkości, a nie na stworzeniu jakiejś jednolitej nauki, obejmującej całość ludzkiego poznania. Tendencje neopozytywistyczne zmierzające do stworzenia jakiegoś jednego języka naukowego uważa Gonseth za iluzoryczne.

Omawiane artykuły Aebi i Bernaysa informują ogólnie dość dobrze o filozofii Gonsetha. Jednakże niektóre punkty tej filozofii nie zostały w nich jak się zdaje, przedstawione w sposób dostatecznie ścisły i wystarczająco pogłębiony. Punkty te nasuwają pewne uwagi dyskusyjne. Omówię te, które wydają się najbardziej istotne.

W artykule Aebi pewne zastrzeżenie budzi utożsamienie teorii schematyzmu Gonsetha z teorią abstrakcji Arystotelesa. Można oczywiście mówić



o pewnych podobieństwach obu doktryn, o tym, że Gonseth przejął i rozwinął pewne sugestie zaczerpnięte z pism Stagiryty. Nie można chyba jednak mówić o identyczności obu omawianych koncepcji w dosłownym rozumieniu. Być może, zagadnienie stosunku Gonsethowskiej teorii schematyzmu do Arystotelesowskiej teorii abstrakcji byłoby interesującym tematem oddzielnej rozprawy naukowej.

W pracy Bernaysa, mimo wyraźnych intencji autora, filozofia otwarta nie została przeciwstawiona dostatecznie ostro tak zwanym poglądom minimalistycznym, reprezentowanym przede wszystkim przez neopozytywistów. Wypowiedzi Bernaysa w tej sprawie można bowiem rozumieć i tak, że wprawdzie w tej chwili redukcja zagadnień filozoficznych do zagadnień naukowych byłaby przedwczesna, jednakże z czasem, w miarę rozwoju nauk, rola filozofii będzie się stopniowo zmniejszać, aż wreszcie się skończy. Stanowisko takie byłoby z punktu widzenia filozofii otwartej nie do przyjęcia. Omawiany artykuł może również sugerować pogląd, jakoby zdaniem Gonsetha, niemożliwa była nauka filozoficzna niezależna od nauk szczegółowych, ściślej mówiąc, nauka filozoficzna inna niż ta, której przedmiotem jest poznanie naukowe. Że zatem, możliwa byłaby tylko pewna teoria poznania naukowego. Otóż i to twierdzenie byłoby jak najbardziej niezgodne z poglądami Gonsetha. Gonseth uprawia filozofię nauki, a ściślej mówiąc filozofię nauk matematycznych, jednakże jego koncepcje nie ograniczają się tylko do poznania naukowego. Przede wszystkim zaś nie wykluczają możliwości innej nauki filozoficznej niż teoria poznania naukowego. Możliwe są zatem inne nauki filozoficzne a między nimi również metafizyka rozumiana jako ontologia — jako ogólna nauka o rzeczywistości, z tym zastrzeżeniem, że będzie się ją uważać, podobnie jak inne nauki, za naukę otwartą, nie zaś za naukę pretendującą do rangi poznania absolutnego, bezwzględnego i pierwszego. O metafizyce, jako nauce otwartej, traktuje wymieniony na początku niniejszych uwag artykuł F. Bonsacka *La métaphysique et la science*.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo wartościowy punkt omawianego zeszytu „Dialectica”, mianowicie na wyczerpujący wykaz opublikowanych dotąd prac Gonsetha.

Tadeusz Kwiatkowski

F. VINDING KRUSE: Erkenntnis und Wertung. Das Grundproblem der Erkenntnislehre und Ethik. — Berlin 1960. Walter de Gruyter & Co., str. 595.

Profesor Fr. Vinding Kruse z uniwersytetu w Kopenhadze jest od lat uznanym autorytetem w zakresie teorii prawa (*Eigentumsrecht*, 1931) i filozofii. Niniejsza praca ukazała się po raz pierwszy w 1942 roku (*Erkendelse og Vurdering*, 2 wyd., 1952). Jej angielski przekład z 1949 roku (*The Foundation of Human Thought*) nie tylko znacznie rozszerzył zasięg dzieła, ale też przyniósł autorowi wiele pochlebnych opinii.

Punkt ciężkości omawianego dzieła spoczywa we wnikliwym rozważeniu możliwości naukowego uzasadnienia etyki i prawa (przy założeniu ściślej między tymi dyscyplinami więzi: reguły prawa są częścią zasad etycznych). Ten żywy od czasów Sokratesa i aktualny po dzień dzisiejszy problem zniewala

autora do poddania krytycznej analizie dotychczasowych prób jego rozwiązania, znaczonych takimi postaciami jak Platon, Descartes, Spinoza, Leibniz, Locke, Hume, Kant i wielu filozofów XX wieku. Ale problem uzasadnienia etyki i prawa nigdy nie został — jak stwierdza Kruse — we właściwy sposób postawiony, a więc zagubiono główną tezę Sokratesa, że jest to najważniejszy warunek poznania prawdy. W ujęciu Sokratesa etyka była nauką, wiedzą — wobec tego należało zapytać, co te pojęcia znaczą? Niestety, nowożytne teorie poznania doszły do takiego rezultatu, że to, co wiemy i nazywamy poznaniem naukowym, w ogóle nie daje się ani uzasadnić, ani dowieść, i tym samym upada także możliwość uzasadnienia etyki. Ale tu właśnie wylania się fundamentalny — zdaniem autora — problem: aczkolwiek krytyka poznania doszła do takiego dla wszelkiej wiedzy negatywnego rezultatu, to jednak rezultat ten osiągnięto dzięki określonej procesowi myślowemu. Jaki to typ myślenia, na czym polega i czy poddaje się analizie? — oto pytanie, które domaga się odpowiedzi. Trzeba więc rozłożyć ów proces poznawczy (myślowy), dzięki któremu Locke, Berkeley, Hume i Kant oraz ich następcy z czasów najnowszych doszli do swych krytycznych wniosków. Dopiero pod tym warunkiem można będzie sprecyzować stosunek psychologii do teorii poznania oraz uzyskać jasność co do samej metody teorii poznania.

Powyższe zadania realizują rozdziały VI i VII, przynosząc wnikliwą „krytykę krytyki poznania” od Locke’a aż po XX wiek. Rezultatem tej analizy jest stwierdzenie, że cała dotychczasowa teoria poznania zbudowana została (nieświadomie) na iluzjach podstawowych (*Grundlagen-Illusionen*), na jakimś olbrzymim błędnym kole. Ów błąd myślowy, którego nie odkrył żaden z najbardziej nawet wnikliwych teoretyków poznania (tak empirystów, jak i apriorystów) polega na przyjęciu twierdzeń, które wprawdzie należało uzasadnić. A niepodobna np. dowieść, że należy ściśle rozdzielać wrażenia zmysłowe od stosunków, i że tylko te pierwsze dochodzą do nas z zewnątrz (*Ding an sich*), podczas gdy stosunki wywodzą się ze struktury naszego umysłu. Niepodobna ponadto dowieść — kontynuuje Kruse, — że wrażenia zmysłowe i stosunki (łącznie czy też z osobna) nie mogą nam dać poznania świata samego w sobie, tak samo zresztą jak niepodobna dowieść twierdzenia przeciwnego, jakoby taka możliwość istniała: na ten temat w ogóle bowiem niczego wiedzieć nie można. Tak więc upada całe rozgraniczanie między obu członami poznania, a także wprowadzone przez tych myślicieli wyodrębnianie materii i formy, kantowskie rozdzielanie apriorycznego i empirycznego oraz wszelkie związane z tymi założeniami teorie i twierdzenia (Mach, Iversen i in.).

Dążeniem Locke’a, Berkeley’a, Hume’a i Kanta a także teoretyków późniejszych była analiza istoty poznania. Wszakże tego rodzaju analiza sama jest poznaniem i wobec tego posługiwać się musi tymi samymi, co wszelkie poznanie, kategoriami, jak czas, przestrzeń, stosunek przyczynowy, tożsamość i odrębność. Skoro jednak dochodzi się do wniosku, że relacje są subiektywnymi formami umysłu, to tym samym teoria poznania przekształca się w zespół nieudowodnialnych twierdzeń. A zatem pytanie, które stawia Kruse ma brzmienie następujące: Czy w ogóle jest możliwe poznanie poznania? W jaki sposób poznanie może krytykować samo siebie? Otóż możliwe jest to jedynie dlatego, że poznanie ludzkie nie opiera się wyłącznie na jakiejś jednej zdolności, lecz na współgraniu całego ich szeregu (wrażenia zmysłowe, orientacja przestrzenno-czasowa, zdolność wydobywania różnic i tożsamości, co umożliwia odnajdywanie prawidłowych powiązań między doznaniem). Locke, Berkeley,

Hume i Kant za podstawę poznania przyjęli dowolnie wrażenie zmysłowe i z tego to punktu widzenia podjęli krytykę wszystkich pozostałych zdolności poznawczych. Wprawdzie usprawiedliwia ich ogólna skłonność ludzka do upraszczania, która w tym wypadku przejawia się w tendencji do upatrywania we wrażeniach zmysłowych faktora odzwierciedlającego rzeczywistość, a nawet równoznacznego z rzeczywistością. Tym niemniej dokonany tu wybór jest nie tylko dowolny, ale i jednostronny. Teoria poznania, jeśli zechce uniknąć dotychczasowych potknięć, musi więc sprecyzować wreszcie własną swoją metodę, która w ujęciu Krusego winna uwzględnić następujące zasady: 1. Udział w procesie poznania rozmaitych czynników (których autor wylicza 6: ujmowanie odrębności i tożsamości, prawidłowego związku, czasu, przestrzeni, wrażeń zmysłowych, przeżyć wewnętrznych, jak uczuć, aktów woli itp.) i wynikające stąd zadanie ustalenia właściwego ich współbrzmienia, wzajemnych między nimi stosunków i rozgraniczeń. Dopiero takie ujęcie umożliwi może krytyczny do nich stosunek dzięki oświetleniu jednych przez drugie. 2. Nieuznawanie jakiegoś jednego z przyjętych dotąd czynników poznania (zwłaszcza wrażeń zmysłowych) za podstawę krytyki w stosunku do pozostałych. 3. Możliwość krytycznej oceny jednych przez drugie. 4. Poniechanie krytyki jednego faktora za pośrednictwem takich, które do tej roli na danym obszarze się nie nadają. I to jest zasada fundamentalna.

Ale obok powyższego podziału między rzekomo głęboko odrębnymi częściami naszego poznania (tj. wrażeniami zmysłowymi i stosunkami), istnieje jeszcze drugi olbrzymi podział między poznaniem a uczuciem i wolą. Jest to podział równie bezzasadny. Zdaniem autora nasze pojęcia naukowe nawet nie mogłyby powstać bez „opartych na uczuciu i chceniu reakcjach ducha ludzkiego” (s. 228). Ostro podział między poznawaniem a wartościowaniem, między intelektualną a emocjonalną stroną natury ludzkiej jest wynikiem abstrakcyjnego i schematycznego izolowania zjawisk, które w życiu ściśle się z sobą wiążą. (Dotyczy to także podziału na *był-*Sein** i *powinność-*Sollen**). Efekt tego jest taki, że do tej pory nie zostało rozwiązane główne zagadnienie zarówno teorii poznania, jak i etyki. A wszelkie poznanie naukowe, wszelkie twierdzenie poznawcze, że coś jest, ma swoje ostateczne (a właściwie jedyne!) uzasadnienie w jakimś „musi być” człowieczeństwa (s. 237). Nasza wiedza o tym, że coś „jest”, pozornie tylko dotyczy przeszłości i teraźniejszości. Bowiem znajomość przyrody i związków przyczynowych, całe dotychczasowe doświadczenie przetrzuca nas w przyszłość, umożliwiając eksperymentowanie. Wszakże poza li tylko stwierdzającym eksperymentem istnieje też eksperyment wartościujący: kiedy przyrodznawstwo odkrywa równocześnie, że dzięki doświadczeniu możemy wywołać pożyteczne dla ludzkości skutki. W istocie więc wszelkie eksperymentowanie jest eksperymentowaniem wartościującym. Wszakże nie ogranicza się ono wyłącznie do nauk przyrodniczych: poprzez fizjologię, medycynę i psychologię wkracza z nieuchronną konsekwencją do obszaru życia duchowego (moralność, sztuka, prawo itp.). Ludzkie wartości kulturowe (wiedza, przemysł, technika charakter, społeczeństwo sztuka) ukształtowały się dzięki stałemu eksperymentowaniu, przy tym ostateczną ich podstawę stanowiła waloryzacja. Tak więc wspólna zasada dotyczy zarówno odkrycia atomu, jak i reguły miłości bliźniego, czy harmonii tonów.

Zbliżyliśmy się oto do końcowego wniosku autora omawianej pracy: ponieważ wszelkie nauki (od matematyki począwszy) są eksperymentalnymi naukami wartościującymi, przeto i etyka (oraz prawo) — jako podporządko-

wana tym samym zasadam — jest i może być naukowo uzasadniona. Swoje podstawy etyka także czerpie z wielowiekowych doświadczeń. I taki jedynie może być w ujęciu Krusego kształt etyki, roszczącej sobie prawo do miana naukowej: rezygnacja z niejasnych i przesadnych celów, zejście na grunt empirii i ścisły związek z takimi zwłaszcza naukami, jak fizjologia, medycyna, psychologia i prawo.

Rzecz jasna ten pobieżny przegląd zawartości omawianej pracy nie wyczerpuje bogactwa zawartych w niej problemów, na tyle ważkich, że każdy z nich domagałby się bardzo gruntownych przemyśleń. Zadanie to wszakże niełatwe (erudycja autora i wnikliwość analiz), acz nęcące (poważny zamach na uznane autorytety). Także aktualność podjętej tu problematyki wespół z niezmiernie jasnym stylem wykładu (i to nie osiąganym bynajmniej kosztem precyzji!) zadecyduje zapewne o szerokim rezonansie dzieła. Z nasuwających się uwag krytycznych wypada jednak podnieść pewną połowiczność autora, dzięki której ów interesujący i mający poważne uzasadnienie atak na subiektywizm, sensualizm (z jednej) i aprioryzm (z drugiej strony) stanowi w gruncie rzeczy cel sam w sobie: nie prowadzi do przyjęcia tezy o obiektywnym charakterze poznania i tym samym nie wyzwala spod presji agnostycyzmu, a nawet wręcz go pogłębia. O ile więc krytyka stanowi mocną stronę pracy, o tyle część konstruktywna już tego waloru nie wykazuje. Wadą pracy jest ponadto zagubienie z pola widzenia bardzo poważnych dyskutantów (jak np. marksizm i fenomenologia), których głosów w podjętych tu zagadnieniach lekceważyć nie można bez obawy wyważania otwartych drzwi, nie mówiąc już o niebezpieczeństwie zubożenia samej dyskusji. Mści się to zwłaszcza na terenie aksjologii z wyraźną szkodą dla głębi wykładu, pozbawionego polemiki z tak poważnymi myślicielami (i oponentami) jak np. Max Scheler, czy Nicolai Hartmann. Manifestowaną niechęć autora do filozofii niemieckiej trudno byłoby przyjąć jako usprawiedliwienie, tym bardziej gdy tak ambitnemu dziełu bynajmniej nie wychodzi to na korzyść. A trzeba stwierdzić, że właśnie partie dotyczące etyki — mimo ciekawe skądinąd uwagi i postulaty — stanowią stosunkowo słaby do całej dyskusji przyczynek.

Oczywiście, te uwagi nie deprecjonują dzieła jako całości; jego wartości są bezsporne i godne polecenia. Jest to niewątpliwie jedna z tych pozycji, których lektura dostarcza czytelnikowi nie tylko wiele rzetelnej wiedzy, ale i dużo przyjemności, a to jest już właściwość nader w tego rodzaju pracach wyjątkowa.

*Mieczysław Pieczyński*

WERNER STARK: *Die Wissenssoziologie. Ein Beitrag zum tieferen Verständnis des Geisteslebens. Mit einer Einleitung von Gottfried Eisermann.* — Stuttgart 1960, Ferdinand Enke Verlag, str. XI + 294.

Termin *Wissenssoziologie* wraz ze swoimi synonimami jest wieloznaczny. Można wyodrębnić conajmniej trzy jego zasadnicze znaczenia. W pierwszym znaczeniu socjologia wiedzy zajmuje się konkretnie zależnościami zachodzącymi pomiędzy podłożem społecznym a świadomością społeczną, jest więc nauką pozytywną, opisową i historyczną. W drugim znaczeniu socjologia wiedzy to rozważania czysto teoretyczne prowadzone na podłożu poprzednich lub niezależnie od nich, czyli metasocjologiczne. Wreszcie socjologia wiedzy jest poj-

rozumiana jako metoda tłumacząca rozmaite zjawiska kulturalne i w tym rozumieniu ma duże zastosowanie w naukach humanistycznych.

Metateoria socjologii wiedzy rozwija się od początku XX wieku w Niemczech. Terminem *Soziologie des Erkennens* posługuje się po raz pierwszy Jerusalem (1909), a Max Weber mówi wkrótce o *Soziologie der Wissenschaft* (1910). Lata 1925—1930 to okres rozkwitu tej nauki<sup>1</sup>. Współcześnie zaczyna ona budzić zainteresowanie także w innych krajach<sup>2</sup>. Jedni socjologowie jak Max Weber łączą uzdolnienia historyczne z teoretycznymi, drudzy wyłącznie teoretyzują lub uprawiają badania historyczne. Werner Stark, profesor historii ekonomii i socjologii w Manchester, podobnie jak Ernst Grünwald jest w swoim dziele teoretykiem. Zbiera on i porządkuje poglądy poprzedników, a zarazem ujawnia własne stanowisko, na które wpłynęły, jak sam kilkakrotnie wspomina, poglądy Heinricha Rickerta oraz Maxa Webera.

Stark przełożył i skrócił wydanie angielskie swej *Sociology of Knowledge* (1958). Układ materiału w książce autora wykazuje pewne podobieństwo z dyspozycją pracy Grünwalda: *Das Problem der Soziologie des Wissens* (Wien 1934). Dzieło zawiera dwie części. Pierwszą część określa zakres problemów socjologii wiedzy, druga porusza poszczególne problemy tej nauki. W pierwszej części poza wstępnymi rozważaniami autor mówi o formach poprzedzających socjologię wiedzy, gdzie rozważa stosunek tej nauki do teorii ideologii, mówi o istocie socjologii wiedzy i głównej jej treści oraz o konsekwencjach teoretycznych wynikających z tej nauki. Metasocjologia wiedzy w ujęciu Starka jest nauką filozoficzną o wyznacznikach świadomości zmierzającą do wyników absolutnych niezależnych od czasu i przestrzeni. W ten sposób uzupełnia ona wyniki tradycyjnej teorii poznania, a ponadto dostarcza materiału antropologii filozoficznej.

Należy zaznaczyć, że nie ma zgodności wśród uczonych co do pojmowania socjologii wiedzy. Jedni upatrują w socjologii wiedzy tylko metodą<sup>3</sup>, drudzy widzą w niej część socjologii, a jeszcze inni uznają w niej odrębną dyscyplinę znajdującą się poza filozofią oraz socjologią<sup>4</sup>.

W drugiej części Stark omawia podstawy określające świadomość, sposoby określenia świadomości, stopień określenia świadomości i przewyciężenie wyznaczników świadomości. Traktując o podstawach określających świadomość autor wymienia teorie konkurujące z socjologią wiedzy. Należy tutaj: geograficzny determinizm, ekologiczna teoria, technologiczna nauka (G. Childe: *Social World of Knowledge*, 1949), materialistyczna teoria (Cabanis, Feuerbach, Moleschott, Vogt), teoria rasowa, teoria hormiczna (Nietzsche), społeczno-monogenetyczna (M. Weber, Marx) i społeczno-holistyczna teoria (Durkheim) i wreszcie idealistyczna (Hegel, Comte, Spengler, Spann, Sorokin, Alfred Weber).

Książka Starka jakkolwiek pełna erudycji, nie jest przeładowana wiadomościami. Autor umiejętnie wprowadza w zagadnienia posługując się przykładami z różnych dziedzin w trakcie wykładu, a nawet poświęca im osobne

<sup>1</sup> Schaaf Julius: *Grundprinzipien der Wissenssoziologie*. Hamburg 1956, F. Meiner, zob. str. VII.

<sup>2</sup> Zob. *Contemporary Sociology*. Ed. by J. S. Roucek, New York 1958, Philosophical Library, str. 286—303.

<sup>3</sup> Wiese L. v.: *Philosophie und Soziologie*. Berlin 1959, Duncker & Humblot, zob. str. 46.

<sup>4</sup> Schaaf Julius: op. cit. zob. str. X.

rozdziały. Stanowisko Starka nie polega na wysunięciu nowej teorii, lecz na zajęciu krytycznego punktu widzenia wobec cudzych poglądów. Wszystkie dotychczasowe teorie socjologiczne, zdaniem jego, należy traktować jako hipotezy, które wymagają empirycznego sprawdzenia. Niektóre z nich wydają się fałszywe, a inne posiadają pewien stopień prawdopodobieństwa. Z prawd cząstkowych zawartych w poszczególnych teoriach wyłoni się kiedyś prawda całkowita, do której powinniśmy dążyć. Werner Stark widziałby chętnie w socjologii naukę kumulatywną na podobieństwo nauk przyrodniczych, gdzie zdobywcy następców zawsze w jakiś sposób udoskonalają wyniki poprzedników. W przeciwieństwie do wybitnych teoretyków socjologii wiedzy (Mannheim, Grünwald) autor stara się przezwyciężyć relatywizm i sceptycyzm poznawczy. W świadomości społecznie zdeterminowanej znajduje on miejsce także dla wolności jednostki. W sumie dzieło wszechstronnie informuje o socjologii wiedzy, uwzględnia zagadnienia z pogranicza, a zarazem pobudza do dyskusji i dalszych poszukiwań. Końcowy spis nazwisk i ważniejszych terminów ułatwia orientację w lekturze dzieła.

Henryk Moese

DICTIONARY OF PHILOSOPHY edited by Dagobert D. Runes. 15th edition, revised. — New York 1960, Philosophical Library, str. 343, cena 6 doll.

Słownik po raz pierwszy ukazał się w r. 1941. Ilość przedruków świadczy o jego dużym powodzeniu wśród czytelników. Zadaniem słownika jest, według wydawcy, dostarczyć nauczycielom, studentom i laikom interesującym się filozofią jasnych, zwięzłych i poprawnych definicji oraz opisów terminów filozoficznych zależnie od ich znaczenia w tej dyscyplinie. W tomie są uwzględnione wszystkie działy tej nauki jak i szkoły filozoficzne starożytne, średniowieczne i nowożytne. Uwzględniono także filozofię wschodnią.

Bardzo szeroki zakres tematów, które podano w sposób skondensowany, spowodował nieuniknione opuszczenia. Jeśli pewne tematy lub sposoby przedstawienia przedmiotu będą wymagały więcej miejsca niż to uczyniono w książce, wydawca obiecuje poczynić poprawki, a zarazem prosi o krytykę jak i odpowiednie sugestie.

Spośród 72 współpracowników amerykańskich w słowniku wyróżnia się Alonzo Church, którego liczne hasła dotyczące logiki jak i nauk pokrewnych dobrze informują o współczesnej logice i o jej historii. Reszta działów filozofii nie jest tak wzorowo i wyczerpująco jak logika przedstawiona. Np. w etyce wyjaśniając termin *Happiness* wymienia się nietypowego Kanta, a pozostałych filozofów pomija. O szczęściu jest wprawdzie mowa przy poszczególnych filozofach (stoicy, Bentham), jednak nie ma do nich odsyłaczy. W teorii poznania pominięto bardzo ważny termin *Criterion of truth*, o którym mówi się tylko pośrednio w artykule p.t. *Epistemology* (str. 96). Brakuje hasła *Sociology of Knowledge* i nazwiska Karola Mannheim'a, a więc problematyki, która wspólnie skupia coraz więcej uwagi na obydwóch półkulach. Nie ma terminu *Classification of science*, przy poszczególnych autorach mówi się jednak o ich poglądach dotyczących klasyfikacji nauk. Metodologię nauk przyrodniczych szerzej potraktowano od metodologii nauk społecznych.

Dobór haseł jak i zagadnień w słowniku zależy w pewnym stopniu od amerykańskiego punktu widzenia. Stąd takie hasła jak: *Creighton J. E., Jeffer-*

son Thomas, *Project method* itd., a nie ma *Jevonsa W. St.*, *Sidgwicka Alfreda* i *Whewella Williama* oraz innych. O Einsteinie jest mowa przy teorii względności, ale osobnego hasła jak inni fizycy (Planck Max) ten uczony nie posiada.

Podstawowe zarzuty wobec słownika wynikają ze sposobu jego przedrukowywania. Opracowany podczas ostatniej wojny, dziś po dwudziestu latach różnych zmian w nauce, staje się powoli nieaktualny, a wydawca, jak zaznaczył w przedmowie, chciał na współczesność położyć szczególny nacisk. Nienadążanie za faktami widać przy nazwiskach uczonych, którzy zmarli, a w słowniku tego nie zaznaczono, jakkolwiek można było to uczynić (Hartman Nicolai, Hilbert David, Croce B., Planck Max i inni). Nie poinformowano o zmianie poglądów u Wittgensteina, ani o filozofii lingwistycznej, pochodzącej od niego. Bibliografia kończy się, jeśli ją szerzej uwzględniano, przeważnie na roku 1939. Ostatnie wydanie słownika porównane z pierwszym wykazuje tę samą ilość stron, a nawet te same błędy drukarskie. Wśród nich rzuca się szczególnie w oczy na str. 103 obcy fragment dołączony do artykułu o filozofii egzystencjalnej. Fragment ten (*Resuming certain ideas of Locke...*) powinien stanowić dalszy ciąg objaśnień przy terminie *Economy* na str. 87. Przy artykule *Achilles argument* na str. 4 opuszczono w bibliografii przy czasopiśmie *Mind* rok 1895.

Pomimo wspomnianych usterek słownik w stosunku do swej objętości zawiera bogactwo informacji i spełnia zasadnicze zadanie, jakie wydawca mu wyznaczył. A pod niektórymi względami (logika) jest nowocześniejszy od słowników współczesnych o podobnym zakresie i charakterze, wydawanych w innych językach.

Henryk Moese

CORLISS LAMONT: *The Philosophy of Humanism*. — New York 1957, Philosophical Library, str. XI + 243.

Autor omawianej pracy rozpoczyna swoje rozważania od stwierdzenia, że od najdawniejszych czasów aż do naszych dni głównym celem życia ludzkiego jest praca dla szczęśliwości doczesnej człowieka. Cel ten znajdował swe odbicie w różnych systemach filozoficznych, a od czasów Odrodzenia występował pod kryptonimem humanizmu.

Oczywiście, nie w każdym systemie filozoficznym występuje wspomniany cel. Brak go niewątpliwie tam, gdzie występuje rezygnacja wobec rzeczywistości. Stanowisko takie potępia autor ostro, przytaczając słowa R. B. Perry, że: „kult rezygnacji ... uczynił z filozofii opium dla intelektu”. I jak się wydaje, słusznie uważa on, że celem filozofii nie może być tylko poszukiwanie prawdy, ale także pokazanie, w jaki sposób poznane prawdy mogą być pomocne człowiekowi w jego działalności praktycznej. Filozofia powinna — jego zdaniem — stanowić pomost pomiędzy działalnością myślicieli i działaczy, między teorią i praktyką. Ma ona być zatem dziełem człowieka myślącego o i myślą człowieka działającego.

Jednym z warunków potrzebnych do zrealizowania tego celu jest to, aby filozofowie pisali swoje prace nie tylko dla kolegów po fachu, jak to ma miejsce w większości wypadków, czy nawet dla nielicznej grupy intelektualistów, lecz dla większego grona odbiorców. Słuszna jest też myśl, że trudny i niezrozumiały sposób przedstawiania problemów nie jest wcale koniecznym

warunkiem zachowania wysokiego poziomu naukowego przy ich rozpatrywaniu. Autor powołuje się tutaj na przykład Sokratesa, który trudne problemy filozoficzne przedstawiał tak, że umiał rozbudzić zainteresowanie dla nich u ludzi młodych.

Zresztą Sokrates stanowi dla autora jeszcze z innych względów przykład godny naśladowania — mianowicie z uwagi na sformułowany postulat moralny, obowiązujący nadal każdego, kto chce uchodzić za filozofa. Postulat ten da się ująć w następującym zdaniu: „bez względu na osobiste następstwa trzeba głosić to, co uważa się za prawdziwe i prawe”. Stąd też wynikają sympatie autora dla G. Bruno i B. Spinozy, którzy w różnych czasach i okolicznościach pokazali, że postulat ten może być realizowany. Podkreśla on również doniosłość tego postulatów w dzisiejszej dobie wobec niebezpieczeństwa kateklizmu atomowego.

Autor stoi na stanowisku filozofii użytecznej, zaangażowanej i odpowiedzialnej oraz uważa, że filozofia, która chce pretendować do miana humanizmu powinna: 1. uznawać materialność świata występującego w różnych formach, a wszelkie myśli o siłach nadprzyrodzonych uważać za mity; 2. uważać człowieka za ewolucyjny wytwór przyrody, który stanowi jej część, a myślenie jego ujmować w ścisłym związku z działalnością mózgu; natomiast osobowość łączyć nierozdzielnie z ciałem, odrzucając wiarę w jej istnienie po śmierci; 3. wierzyć w człowieka oraz w to, że istota ludzka posiada siłę i możliwości rozwiązania własnych problemów przy pomocy rozumu i metod naukowych; 4. przeciwstawiać się wszelkim teoriom stojącym na stanowisku powszechnie panującego przeznaczenia, determinizmu lub fatalizmu i wierzyć, że istota ludzka posiada wrodzone zdolności twórczego wyboru i działalności oraz że jest ona w pewnych granicach kowalem swego losu; 5. w odniesieniu do zagadnień etyki i moralności uznawać wartości wynikające z doświadczeń i stosunków ziemskich człowieka — a za najwyższy cel przyjąć doczesne szczęście człowieka, wolność oraz postęp w zakresie ekonomicznym, kulturalnym i etycznym całej ludzkości bez względu na narodowość, rasę i wyznanie; 6. uznać prawo jednostki do dostatniego życia, zaspokajania pragnień i do wszechstronnego rozwoju własnego, a także uważać, że realizacja tych praw jest przyczynkiem do ogólnego dobrobytu; 7. postulować możliwie szeroki rozwój sztuki i kształtować poczucie piękna w oparciu o piękno przyrody i to w taki sposób, aby przeżycia estetyczne mogły przeniknąć w życie ludzi; 8. postulować daleko sięgający program społeczny oparty na założeniach demokratycznych, pokoju i wysokiej stopie życiowej; 9. dążyć do rozpowszechnienia wiary w rozum i przekonania w skuteczność metod naukowych; należy również rozpowszechniać demokratyczne sposoby postępowania gwarantujące wolność jednostki; 10. uznać, w zgodzie z metodami naukowymi, istnienie nie kończącej się nigdy możliwości kwestionowania przyjętych założeń i przekonań. Albowiem trzeba o tym pamiętać, że humanizm nie jest nowym dogmatem, lecz rozwijającą się teorią filozoficzną, zawsze otwartą dla nowych odkryć naukowych i bardziej ścisłych myśli.

Dalsze rozważania dotyczą różnych koncepcji humanizmu i jego prekursorów występujących w starożytnej Grecji. Ciekawe są też wywody dotyczące sensu życia (rozd. III), humanistycznej interpretacji świata (rozd. IV), źródeł rozsądku i wiedzy (rozd. V) oraz afirmacji życia (rozd. VI).



J. O. URMSON: *Philosophical Analysis. Its Development between the Two World Wars.* — Oxford 1958 (first publ. 1956), At the Clarendon Press, str. X + 203.

Autor, profesor filozofii w Uniwersytecie St. Andrews, postawił sobie za cel wyjaśnić, w jaki sposób ukształtowała się w Anglii typowa dla okresu wojennego postawa wobec filozofii i metoda filozofowania. Zastrzegł się przy tym, że nie zamierza dać pełnego obrazu dziejów angielskiej filozofii międzywojennej, a tylko wskazać to, co — jego zdaniem — wywarło istotny wpływ na współczesną postać brytyjskiej myśli filozoficznej.

Mając taki cel przed sobą, Urmson podzielił swą książkę na trzy części stosownie do trzech kierunków filozofii analitycznej, będących też jej kolejnymi fazami rozwojowymi. W pierwszej części zaznajamia czytelnika z metodą analizy powiązaną z metafizyką logicznego atomizmu, którego szczytowe wyniki powstały w latach 1919—1934. W drugiej omawia logiczny pozytywizm i wywołaną przezeń zmianę poglądu na naturę analizy filozoficznej. W końcowej zaś części referuje stanowisko, które zarysowało się bezpośrednio przed wybuchem drugiej wojny światowej i stało się drogowskazem dla myślicieli współczesnych.

Zważywszy, że problemy i stanowiska przedstawione przez Urmsona posiadają niemałe znaczenie historyczne i są po części nadal aktualne i dyskutowane, a u nas w kraju wciąż jeszcze mało znane, wydaje się rzeczą pożądaną, by treść książki podać tutaj w nieco obszerniejszym streszczeniu.

Ruch analityczny zapoczątkowany przez Russella i Moore'a stanowił reakcję przeciwko monizmowi Bradleya i krańcowemu realizmowi Meinonga. Początkowo ruch ten ściśle związany był z metafizyką logicznego atomizmu, która wyrosła z badań matematyczno-logicznych Russella. Filozof ten postawił sobie i wykonał wielkie zadanie zbudowania takiego systemu logicznego, który umożliwi wyprowadzenie całej matematyki z niewielu pojęć i aksjomatów czysto logicznych. Stopniowo doszedł potem do przekonania, że świat posiada strukturę owego logicznego systemu opisanego w *Principia Mathematica*. Ponieważ w logice tej występują na najniższym szczeblu zmienne indywidualne, przeto rzeczywistość musi zawierać mnogość indywidualów, których nazwy są znakami stałymi odpowiednimi do podstawienia w miejsce zmiennych. Ponieważ logika ta była ekstensjonalna, przeto rzeczywistość musi składać się z niezależnych, ekstensjonalnie powiązanych faktów. Ponieważ technika tej logiki pozwalała zdefiniować, więc uczynić teoretycznie zbędnymi, złożone pojęcia matematyczne, przeto musi ona również umożliwić wyeliminowanie mniej konkretnych przedmiotów Meinongowskiego świata. Te poglądy ściśle związane były z atomistyczną teorią struktury języka, której najbardziej krańcowe sformułowanie dał Wittgenstein. Utrzymywał on, że sztuczny język funkcji prawdziwościowych jest szkieletem języka potocznego, choć jest to zamaskowane konwencjami gramatycznymi. Wszelkie zdania języka są bądź logicznie proste, atomowe, bądź są funkcjami prawdziwościowymi zdań prostych lub złożonych z prostych przy pomocy funkcyj prawdziwościowych, czyli są zdaniami molekularnymi. Zdania prawdziwe koniecznie (prawdy konieczne) mają charakter tautologii logicznych. Tautologie i zdania kontradiktoryczne nic nie mówią o świecie w przeciwieństwie do zdań atomowych, których prawdziwość może być ustalana metodami pozalogicznymi, empirycznymi. Zdań atomowych jest nieskończenie wiele. Nieskończenie wiele musi zatem być odpowiadających im faktów. Fakt atomowy, polega bądź na posia-

daniu cechy przez indywiduum, bądź na zachodzeniu relacji między indywiduami. Świat składa się z faktów atomowych, fakty molekularne są po prostu grupami faktów atomowych, całkowicie niezależnych od siebie. Ta koncepcja wykazuje duże podobieństwo do Leibnizowskiego obrazu świata, jeśli się fakty atomowe uzna za odpowiedniki monad. Russell twierdził w początkowej fazie, że zdania atomowe mają postać; 'to czerwone', 'to najbliższe tamtego' itp. zaś łącznik 'jest' uważał za zbędnie do języka angielskiego wprowadzony. Podniesiono na to zarzuty, iż zaimek 'to' nie jest imieniem własnym, może natomiast być skrótem deskrypcji 'rzecz, na którą wskazuję'. Z drugiej strony wyraz 'czerwone' nie oznacza jakiegoś określonego odcienia, więc nie jest nazwą elementu występującego w faktie. Zwracano też uwagę, że język potoczny używa wyrażen tego samego typu w odniesieniu do indywiduów i powszechników.

Metoda analityczna wywodzi się wprost z zastosowania do ogólnych zagadnień epistemologicznych pewnych teorii, które Russell rozwinął w trakcie swych badań nad podstawami matematyki bezpośrednio przed sformułowaniem metafizyki atomizmu. Wchodzi tu w grę przede wszystkim: teoria deskrypcji, symboli niezupełnych (*incomplete symbols*) i doktryna logicznych konstrukcji. Stosowane były zasadniczo dwa rodzaje analizy: „tego samego poziomu” (*same-level analysis*) oraz „nowego poziomu” (*new-level analysis*). Pierwsza polegała na poprawieniu formy zdania bez zmiany poziomu. Tak np. zdanie 'moja obecna wizualna dana zmysłowa jest czerwona' można zgodnie z teorią deskrypcji przekształcić na zdanie 'istnieje jedna i tylko jedna rzecz, która jest teraz dla mnie wizualną daną zmysłową i ta rzecz jest czerwona'. Analiza drugiego rodzaju — zwana też redukcijną lub filozoficzną — zmierzała do wyeliminowania wszelkich logicznych konstrukcji (X jest logiczną konstrukcją, jeśli 'X' jest symbolem niezupełnym) przez zastąpienie symboli niezupełnych nazwami przedmiotów, które można poznać bezpośrednio (*possible objects of acquaintance*). Na przykład zdanie 'wiek współczesny jest materialistyczny' nie daje się, jak poprzednie, przekształcić według zaleceń teorii deskrypcji, gdyż wiek współczesny jako przedmiot nie może być bezpośrednio poznany. „Analiza nowego poziomu” wskazywałaby zatem jako pierwszy krok np. przekształcenie następujące: 'istnieje obecnie wielu ludzi, którzy mają przekonania materialistyczne i istnieje obecnie mało ludzi, którzy nie mają przekonania materialistycznych'. W ten sposób wyrugowany został symbol niezupełny 'wiek współczesny'. Następnym krokiem powinien wyeliminować symbol niezupełny 'przekonanie materialistyczne'. „Analiza nowego poziomu” daje więc głębszy wgląd metafizyczny i zbliża do idealnego języka zawierającego tylko funkcje prawdziwościowe zdań atomowych.

Logiczny atomizm potrzebował tej analizy. Technika jej stanowi uściślenie metody stosowanej przez empirystów, takich jak Berkeley i Hume. Metafizyka logicznego atomizmu głosząca, że fakty atomowe są wzajemnie niezależne, może być uważana za nową, uogólnioną wersję poglądu Hume'a, że wszystkie nasze spostrzeżenia są wzajem niezależne. Jest to próba jasnego, ogólnego i konsekwentnego wyodrębnienia założeń i wyników praktyki empirystów, próba posługująca się narzędziami nowej logiki. Głoszenie jednak pewnej metafizyki stawiało atomistów w dość nieprzyjemnej sytuacji. Z jednej bowiem strony, biorąc pod uwagę to, że za przedmioty *par excellence* uznawali oni wyłącznie rzeczy poznawalne zmysłowo, a wszystko inne traktowali jako konstrukcje logiczne, można było uważać ich za empirystów. Z drugiej wszak-

że strony, gdy się zważyło, że prawdziwemu empiryście wolno posługiwać się wyłącznie zdaniami empirycznymi i tautologiami, niepodobna było zaliczyć ich w poczet empirystów. Większość bowiem atomistów wprost przyznawała, że doktryna ich jest metafizyczna, a zatem sformułowana w zdaniach, których nie da się zaklasyfikować ani do kategorii empirycznych, ani do klasy tautologii. Co więcej, niektórzy z nich, pragnąc zachować konsekwencję, wysnuwali wniosek — a przede wszystkim czynił tak Wittgenstein — że owe zdania metafizyczne, które głoszą, są całkowicie bezsensowne. W najczystszej postaci logiczny atomizm odrzucał wszelkie zdania i fakty metafizyczne, etyczne czy jakiegokolwiek molekularne. Uznawał jedynie fakty atomowe dane w doświadczeniu zmysłowym i głosił, że wyłącznie z takich faktów świat się składa. Nawet zdania obrazujące fakty same są faktami. Stosunek zaś faktu obrazującego, czyli zdania, do faktu obrazowanego jest relacją tożsamości struktur obu faktów. Dzięki temu właśnie struktura języka jest kluczem do struktury rzeczywistości. Ten ostatni pogląd umieścił badania językowe w centrum zainteresowań atomistów logicznych.

Tak w najogólniejszym zarysie przedstawia się obraz logicznego atomizmu dany przez Urmsona. Autor z kolei przechodzi, w drugiej części swej książki, do omówienia przyczyn upadku tego kierunku i poznaje czytelnika z teorią logicznego pozytywizmu oraz wpływem jej na analizę filozoficzną. Logiczny atomizm upadł nie wskutek ataków zewnętrznych, lecz raczej w rezultacie krytyki przeprowadzonej przez jego własnych zwolenników. Spostrzegli oni bowiem szereg wad tej metafizyki, a ponadto doszli do wniosku, że wszelką metafizykę należy odrzucić. Antymetafizyczne stanowisko było charakterystyczne dla pozytywizmu, przeszczepionego do Anglii w latach trzydziestych przez Ayera i Stebbing. Jednakże stanowisko to tkwiło już w *Traktacie* Wittgensteina, gdzie sensowność przyznawano tylko zdaniom nauk przyrodniczych. Głównej podstawy do odrzucenia metafizyki dostarczała logicznym pozytywistom zasada sprawdzalności, która głosiła, że znaczeniem zdania jest metoda jego sprawdzania. Zasada ta miała dwie wersje: słabą i mocną. W wersji mocnej żądała, by każde zdanie sensowne było weryfikowalne lub falsyfikowalne. Zdania metafizyczne warunkowo tego nie spełniały, nie mogły przeto być uznane za sensowne. Żądanie weryfikowalności prowadziło jednak do zakwestionowania zdań ogólnych, a w szczególności praw przyrodniczych. Toteż Popper zaproponował falsyfikowalność w miejsce weryfikowalności, lecz tu pojawiła się nowa trudność: o ile zdania ogólne dają się sfalsyfikować, chociaż nie zweryfikować, o tyle zdania szczegółowe można wprawdzie zweryfikować, ale nie sfalsyfikować. Słaba wersja zasady sprawdzalności przyznawała sensowność zdaniom, jeśli istnieją obserwacje istotne dla prawdziwości lub fałszywości tych zdań. Unikała ona trudności wersji mocnej, lecz popadała w nowe.

Logiczny pozytywizm odrzucając metafizykę zachowywał metodę analityczną. Co więcej, identyfikował filozofię z analizą. Jednakowoż nie uznawał tego, że analiza wyjaśnia fakty — w co wierzył atomizm. Analiza wyjaśnia tylko język naukowy i dostarcza profilaktycznych środków przeciw nadużywaniu języka. Pozwala ona np. odróżnić materialny od formalnego sposobu mówienia. Carnap sądził, że źródłem metafizyki jest właśnie użycie pseudo-pojęć materialnego sposobu mówienia (takich jak: rzecz, jakość, fakt). Zdaniem analizy jest wytlumaczenie, jak to język naukowy jest zbudowany ze zdań protokolarnych, a nie jak świat jest zbudowany z atomowych faktów. Co wolno uznać za prawdziwe zdanie protokolarne — to było przedmiotem sporu. Nie-

którzy (Schlick, Ayer) empirystycznie wskazywali na zdania, które bezpośrednio zdają sprawę z doświadczenia. Inni (Carnap, Neurath) chcąc ograniczyć filozofię do logicznej składni, odrzucali to stanowisko i uznawali nawet, że wybór zdań podstawowych jest rzeczą konwencji lub że podyktowany jest głosem większości specjalistów danej nauki.

Logiczny atomizm upadł nie tylko pod wpływem naporu dążenia do odrzucenia metafizyki, lecz także z innych przyczyn. Jedną z nich było wynalezienie nowych rachunków logicznych, różnych od systemu *Principia Mathematica*. System Whiteheada-Russella przestał być jedynym wzorem idealnego szkieletu języka. Zaczęto też wątpić, czy w ogóle system ten jest zadowolający, bo zauważono względnie proste zdania (np. 'p wynika z q', 'Jones wierzy, że q'), które nie dawały się adekwatnie zinterpretować jako funkcje prawdziwościowe. Ponadto zarzucano, że logiczny atomizm, łączony zwykle z daleko idącym empiryzmem, prowadzić musi do solipsyzmu. Pozytywizm zaś unikał tej konsekwencji, odrzucając cały problem jako metafizyczny. Poważnych kłopotów nastreczyły też atomistom ich elementarne zdania atomowe. Trudno bowiem było podać przykład imion własnych indywiduów i zbudować zdania tak proste, by nie wzbudzały żadnych wątpliwości. Niemałe trudności wiązały się ponadto z pojęciem obrazowania (*picturing*) faktu przez zdanie. Podnoszono, że teoria ta nie doceniała konwencjonalnego charakteru form językowych. Najpoważniejsze jednak wątpliwości dotyczyły samej możliwości analizy redukcyjnej. Wstrząśnięta przeto została podstawa zarówno logicznego atomizmu jak i logicznego pozytywizmu. Nie udało się zredukować w sposób nie budzący sprzeciwu pojęć takich, jak państwo, naród, ani przeprowadzić zadowolającej analizy fenomenologicznej przedmiotów fizycznych, których nie uważano za proste indywidua. Poza dziedziną matematyki analiza redukcyjna okazała się na ogół bezsilna, toteż w ostatnich latach przed drugą wojną światową rozpowszechniać się zaczęło mniemanie, że język naturalny nie da się sprowadzić do funkcji prawdziwościowych zdań atomowych. Niektórzy tedy filozofowie — jak Carnap — uznali języki naturalne za nieporządne i poświęcili się badaniom języków sztucznych. Większość jednak myślicieli angielskich wolała pozostać przy języku naturalnym i szukać nowych sposobów wyjaśnienia np. czym jest poznanie w sensie potocznym.

Trzecią, najkrótszą część swej książki Urmson poświęcił omówieniu poglądów, które wyrażone zostały w kilku artykułach opublikowanych w Anglii w latach trzydziestych. Poglądy te stały się zawiązkiem tego prądu we współczesnej filozofii brytyjskiej, który wiąże się z nazwiskami Wittgensteina, Wisdoma, Ryle'a, Waismanna oraz Austina i bywa ogólnie określany jako analityczny, aczkolwiek wcale nie jest jednolity i nie może być uważany za szkołę. W jednym z tych artykułów Ryle podkreślał, że nie każde zdanie wymaga filozoficznego opracowania, lecz jedynie te, które prowadzą do absurdalnych teorii i błędnych wniosków. Rzeczą filozofa jest sprowadzić owe zdania do takiej postaci słownej, która już do błędów nie wiedzie. Podobnie wypowiadał się Ayer. Celem badań filozoficznych nie ma być poznanie faktów, ani struktury systemów, a tylko likwidowanie błędnych sugestii płynących z języka. Przypuszczono atak na zasadę weryfikacji. Wisdom twierdził, że jest to zasada metafizyczna, Stevenson zaś — że jest ona po prostu żądaniem radykalniejszego rozróżnienia między metafizyką a nauką. Podział zdań na syntetyczne i analityczne uznano więc za niewystarczający. Są jeszcze inne rodzaje zdań, jak np. metafizyczne. Zwrócono uwagę na różnorodność sposobów użycia wyrażań.

Wisdom pisał, że kwestie filozoficzne domagają się ustalenia warunków stosowania zdań w przypadkach, gdy potoczne użycie nie wskazuje rozwiązania. Zdania filozoficzne są właśnie zaleceniami mającymi zaspokoić owe domaganie. To stanowi ich specyfikę. Każde zdanie ma swą logikę, spełniać może różne funkcje. Nie należy pytać o znaczenie zdań, tylko o ich działanie, sposób używania. Redukcyjna analiza ma swą wartość, ale jest jedną z metod. Błędne jednak jest mniemanie, że metoda ta pozwala eliminować pewne przedmioty sprowadzając je do innych. Albowiem jeśli jedno z dwóch zdań równoważnych jest przydatniejsze do jakichś filozoficznych celów niż drugie, nie znaczy to jeszcze, że jest ono bliższe rzeczywistości.

Książka Urmsona jest niewątpliwie ciekawa i zwraca uwagę jasnością stylu i przystępnością wykładu. Dzięki tym walorom może być dobrym przewodnikiem dla osób chcących bliżej poznać twórczość analityków brytyjskich. Co prawda w wielu miejscach argumentacja wydaje się mało przekonująca. Autor zdawał sobie chyba po części sprawę z tej wady, chciał jednak zreferować argumenty tak, jak one w danym okresie były formułowane.

Czytając trzecią część książki trudno oprzeć się impresji, iż najlepszy okres filozofii analitycznej już przeminął i obecnie popadła ona w stan depresji. Nowy program filozoficzny nie posiada niemal nic atrakcyjnego. Nie daje też obiecujących perspektyw rozwojowych. Nieokreślonością swych ogólników sprawia wrażenie raczej tworu ludzi szukających wyjścia spośród ruin, niż kroczących jasną drogą do wyraźnie ustalonych celów.

Leon Gumański

MARIO BUNGE: *Causality. The Place of the Causal Principle in the Modern Science.* — Cambridge Mass. 1959, Harvard University Press, str. XX + 380, cena 7.50 doll.

Mario Bunge jest nie tylko profesorem filozofii i teorii nauk w Uniwersytecie Buenos Aires, ale również profesorem fizyki teoretycznej w Uniwersytecie La Plata. Toteż oba kierunki jego wykształcenia znalazły swój wyraz w książce. W rezultacie — aczkolwiek autor starał się, jak twierdzi, uniknąć szczegółów technicznych i pisał dla przeciętnego czytelnika interesującego się nauką i filozofią — bez pewnego zasobu wiadomości z fizyki i matematyki trudno przyswoić sobie cały bogaty materiał ilustracyjny i uzasadniający wysunięte tezy.

Aby uniknąć wieloznaczności obciążającej zwykle wyrazy 'przyczynowość', 'determinizm' i inne, kilkadziesiąt pierwszych stron poświęconych zostało wyjaśnieniom terminologicznym. I tak 'przyczynowość' (*causation*) jest rozumiana jako związek przyczynowy konkretny lub w ogólności; 'zasada przyczynowości' — jako twierdzenie, że ta sama przyczyna zawsze wywołuje ten sam skutek; 'kausalizm', czyli 'determinizm przyczynowy' — jako doktryna uznająca, że wszystko dzieje się według zasady przyczynowości.

Bunge podkreśla od razu, że przyczynowość pojmuje nie tylko jako składnik doświadczenia, lecz także jako obiektywną formę współzależności zachodzącej między realnymi zjawiskami. Przyczynowość jest tylko jedną z kategorii determinacji, obok takich kategorii, jak: ilościowe autodeterminowanie, współoddziaływanie, mechaniczne, statystyczne, strukturalne, teleologiczne i dialektyczne determinowanie.

Przyczynowość — zdaniem Bungego — nie pociąga za sobą, choć też nie wyklucza, ani styczności przyczyny i skutków, ani poprzedzania skutków przez przyczynę, natomiast dobrze godzi się z działaniem na dystans. Krytykę przeprowadzoną ongiś przez Hume'a uznać tedy trzeba za nietrafną. Przyczynowość nie może też być sprowadzana do niezmiennych i ciągłych następstw stanów i wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu nie daje się zobrazować przy pomocy równań różniczkowych. Stany fizycznych przedmiotów nie są bowiem czynnikami, tylko systemami jakości. Ponadto współczesna fizyka relatywistyczna wskazuje, że zmiana jest pierwotna a czas pochodny. Obalona tym samym zostaje czasowa teoria przyczynowości rozwinięta przez Hume'a i jego kontynuatorów.

Ale nie tylko koncepcje empirystów okazują się błędne. Przyczynowości nie sposób zastąpić przez zależność funkcjonalną, jak tego chcieli filozofowie romantyczni i neopozytywiści, gdyż w kategorii wzajemnej zależności brak istotnego składnika genetycznego i twórczego. Funkcjonalizm nie zdaje sprawy z decydujących determinantów, czyli czynników, które w krótszych lub dłuższych przebiegach określają istotne cechy procesu. Nie do przyjęcia są również dwie inne propozycje filozofów romantycznych, mianowicie fatalizm i mechanizm. Fatalizm jest doktryną supranaturalistyczną, uznającą bezwarunkowe operacje transcendentnego determinatora, podczas gdy przyczynowość nie angażuje się w pozanaukowe hipotezy. Co więcej, przyczynowość nie wyklucza wolności, którą wyłącza fatalizm. Jeśli bowiem nic nie jest bezwarunkowe, to w zasadzie nic nie jest wykluczone; każdej przyczynie można przeciwdziałać inną przyczyną. Przyczynowość nie musi też być mechanistyczna, jak to świadczą systemy Platona i Arystotelesa. Badanie szeregu podstawowych pojęć i idei klasycznej mechaniki ujawnia, że ta dyscyplina niewątpliwie wybiega poza samą przyczynowość.

Po tych rozważaniach negatywnych odpowiadających na pytanie, czego determinizm przyczynowy nie stwierdza, Bunge przechodzi do części pozytywnej. Jedynie prosta przyczynowość (pojedyncza przyczyna — pojedynczy skutek) zgadza się ze zwykłymi sformułowaniami zasady przyczynowości. Jednakże prosta przyczynowość pociąga za sobą sztuczną izolację obu czynników oraz kierunku ewolucji, pozwala ona przeto odtworzyć główne zarysy, ale nie cały proces. Izolacja jest upraszczającą hipotezą raczej niż faktem, nie może być uważana za ścisłą prawdę, aczkolwiek jest nieunikniona, a często nawet w przybliżeniu uprawiona. Konsekwencją kauzalizmu jest bądź fikcja teologiczna pierwszej przyczyny, bądź fikcja filozoficzna nieskończonego regresu wstecz. Taki nieskończony regres przyczynowy nie posiada wartości poznawczej, bo poznanie teraźniejszości uzależnia od całej nieskończonej przeszłości.

Łańcuchy przyczynowe mają ważność ograniczoną: ciągłość, tak istotna dla przyczynowości, nie jest równie istotna dla świata rzeczywistego, w którym istnieje też nieciągłość. Linearność łańcuchów przyczynowych ogranicza wprawdzie ważność przyczynowości, lecz obdarza prostotą i nie jest całkowicie fikcyjna. Łańcuchy przyczynowe są surowymi modelami rzeczywistego stania się.

Poważną wadą ścisłej doktryny przyczynowości jest pomijanie faktu, że każde znane działanie występuje w towarzystwie przeciwdziałania. Ponadto wyniki badania realnych procesów świadczą, iż częste są działania zasadniczo bezkierunkowe. Przyczynowość może więc być dobrym przybliżeniem co naj-

wyżej w przypadkach krańcowej asymetrii przyczyny i skutku, wtedy właśnie, gdy procesu niepodobna opisać jako współoddziaływania. Rzeczywiste zdeterminowanie prawdopodobnie nie jest całkowicie przyczynowe, ani ściśle funkcjonalne. Wydaje się, że najczęściej w zjawiskach bierze udział obok przyczynowości współoddziaływanie a także inne kategorie determinacji.

Determinizm przyczynowy jest niezupełny, a w dziedzinie nauk humanistycznych wiedzie do wyolbrzymiania ważności otoczenia i współdziałania warunków. Jednakże wolność nie jest pogwałceniem zachowania się prawidłowego tylko pewnym jego typem, mianowicie autodeterminacją. Całkowita autodeterminacja, zupełna wolność, jest iluzoryczna. Adekwatny obraz powstaje dopiero dzięki syntezie autodeterminacji i determinacji zewnętrznej, w której przyczyny zewnętrzne są pojęte raczej jako wyswabdzające proces wewnętrzny, niż jako formujące bierną masę. Przyczynowość partycypuje w tworzeniu nowości, ale jej nie wyczerpuje.

Nauka nie może być ograniczona do poznawania przyczyn. Przyczynowość nie jest warunkiem wystarczającym poznania rzeczywistości. Lecz z drugiej strony nie należy iść za wskazówkami pozytywizmu, który nakazywał zastąpienie pojęcia przyczynowości pojęciem prawa. Współczesne tendencje nauk zmierzają do różnicowania się typów praw naukowych, wśród których prawa przyczynowe mają poczesne miejsce. Naukowe wyjaśnienia przyczynowe nie znajdują się poza prawami, lecz w nich.

Logiczno-empirystyczne analizy przyczynowego wyjaśniania, ograniczone wyłącznie do aspektu logicznego, są niewystarczające; jeśli w ogóle są poprawne, dotyczą wszelkich rodzajów wyjaśnienia naukowego, nie pozwalają zaś odróżnić wyjaśnień przyczynowych od nieprzyczynowych. Problem, czy dane wyjaśnienie jest przyczynowe, stanowi zagadnienie ontologiczne, a nie logiczne.

Przyczynowość nie jest identyczna z przewidywalnością. Ani prawa przyczynowe nie są niezbędne do naukowych przewidywań, ani skuteczne przewidywanie oparte na pewnym zbiorze praw nie jest świadectwem tego, iż prawa owego zbioru są przyczynowe.

Jak widać z powyższego skrótego streszczenia, Bunge nie odrzuca zasady przyczynowości, a tylko przeciwstawia się krańcowości kauzalizmu. Tezy przez niego głoszone odbiegają często od tego, co się zwykle słyszy. Klucz do zrozumienia przyczyny tego tkwi, jak się zdaje, w przyjętej przez Bungego specyficznej terminologii. Sam zresztą w notce do czytelnika, poprzedzającej zasadniczy tekst, zastrzega m.in., by z wyrazami 'przyczynowość', 'determinizm' nie łączyć znaczenia potocznego. W każdym razie książka jego stanowi nowe i ciekawe spojrzenie na odwieczny problem przyczynowości.

L. G.

## Autoreferaty z odczytów i wykładów

TADEUSZ CZEŻOWSKI: Sens i wartość życia. (Oddział Pol. Tow. Filoz. w Warszawie 27 lutego 1961 r. w cyklu „Filozofia a życie”).

Mówiąc o sensie i wartości życia, trzeba porozumieć się co do znaczeń tych trzech terminów. Będziemy zatem mówić o życiu ludzkim, a w szczególności o jego stronie aktywnej, którą stanowi świadoma i celowa działalność; składają się na nią zjawiska psychiczne, poznawcze i emocjonalne, oraz połączone z nimi czynności fizyczne. Dopiero pod koniec wspomnimy o sensie i wartości życia w znaczeniu biologicznym. Pojęcie sensu, jak pouczają przykłady z dziedziny językowej, pozostaje w bliskim związku z pojęciem całości lub układów, które powstają, gdy fragmenty, wchodzące w ich skład, zostają uporządkowane według właściwych stosunków. Własność sensu przysługuje przeto jakiejś całości, gdy posiada ona właściwą formę, jest zwarta, przejrzysta, harmonijna, celowa. Pojęcie wartości wiąże się z ocenami. Oceny i wartości są często pojmowane jako coś, co zależy od uczuć, jakie przeżywamy w stosunku do różnych przedmiotów. Sądzę, że zależność tę należy odwrócić: oceny, do których jesteśmy z natury uzdolnieni, tak jak do wydawania wszelkich innych sądów, są pierwotne, uczucia zaś od nich zależne. To co oceniamy jako dobre lub piękne wywołuje w nas wtórnie uczucie zadowolenia lub upodobania, co oceniamy ujemnie, wywołuje ujemne uczucie. Przyjmuję przeto, że w ocenach rozróżniamy obiektywnie, że coś jest dobre, a coś złe, tak jak rozróżniamy, że coś istnieje, a coś innego nie istnieje. W ocenach nieraz się mylimy, jak we wszelkich innych twierdzeniach i przeczeniach, ale potrafimy też oceny sprawdzać i korygować.

Życie ma sens, jeżeli jest uporządkowaną całością działań, która powstaje, gdy poszczególne działania są podporządkowane układowi scharmonizowanych celów w ten sposób, iż służą ich kolejnej realizacji, od celów najbliższych aż do ostatecznego celu życiowego, podporządkowującego sobie cele poszczególne i częściowe. Takie jest życie człowieka, który ustalił sobie rozsądny ideał życiowy i realizuje go wytrwale, tak iż realizacji jego nie przeszkadzają nieprzemysłane impulsy popędowe, nie opanowane silną wolą. Życiem bez sensu jest życie kapryśne, z dnia na dzień, od zachcianki do zachcianki, bez jasno wytkniętego celu. Życie zaś, które posiada sens w tym znaczeniu, posiada także wartość, jeżeli wartościowy jest ideał życiowy i cele, według których zostało ukształtowane.

Sens życia w powyższym znaczeniu jest jego sensem wewnętrznym. Nie jest to jednak jedyne znaczenie, w którym można mówić o sensie życia. Zwiążaliśmy je z pojęciem układu lub całości. Ale gdy mówimy o pewnym układzie lub całości, że ma sens, to przypisujemy sens także składnikom, które w nią wchodzi. Otóż zorganizowane społeczeństwo jest taką całością. W społeczeństwie, czy jest nim klasa szkolna, czy ludność osiedla, czy państwo, każda je-



dnostka, ma wyznaczony przez zawód lub stanowisko społeczne zakres działania, który nadaje sens jej życiu. Sens ten zatracą się jednak, gdy ktoś uchyla się od ciężących na nim zadań społecznych. Nazwijmy ten drugi sens życia jego sensem społecznym.

Istnieje jeszcze trzecie znaczenie, nazwę je filozoficznym, w którym można mówić o sensie życia. Opiera się ono na pojęciu wszechświata jako całości zorganizowanej. Jeżeli przyjmiemy, że wszystko w przyrodzie pozostaje we wzajemnych zależnościach, to jest rzeczą zrozumiałą, że także człowiek ma w świecie swoje miejsce, które nadaje sens jego życiu. Z sensem zaś społecznym i filozoficznym życia łączy się wartość w podobny sposób, jak to przyjęliśmy rozważając sens wewnętrzny życia indywidualnego. Gdy działalność społeczna zmierza ku dobrym społecznie celom, życie społeczne człowieka posiada sens i wartość. Gdy chodzi o sens filozoficzny, związany z rolą człowieka w przyrodzie, trudniej jest zdać sobie sprawę, jaka działalność jest wartościowa; nad tym zastanowimy się jeszcze przy końcu.

Rozważania powyższe spotkać się jednak mogą z zarzutem, że uprościliśmy sobie zadanie, określając sens życia tak, że określenie to zbyt łatwo prowadzi do wniosku, iż życie posiada sens, jeżeli tylko zechcemy je sobie odpowiednio urządzić. Nie uwzględniliśmy bowiem — powiedzą przeciwnicy — pewnych faktów, które bądź wprost odbierają sens wszelkiej życiowej działalności, bądź czynią odnalezienie sensu sprawą tak trudną, że praktycznie staje się to mało możliwe.

Pierwszym z tych faktów jest nietrwałość ludzkiego życia. Nie ma sensu — powiadają ci, którzy się na nią powołują — wszelka działalność życiowa, gdyż wszystko, co człowiek osiąga, będzie mu odebrane w chwili śmierci. A jeżeli nawet dzieła jego przetrwają w społeczeństwie przez jakiś czas pośmiertnie, to trwanie ich jest także czasowo ograniczone i wcześniej czy później ślad ich zaginie. Bezcelowe jest zatem wszelkie działanie, gdyż bez względu na to, czy zostanie dokonane, rezultat po upływie pewnego czasu będzie ten sam; a jeżeli bezcelowe, to bez sensu i bez wartości. Na taką argumentację odpowie obrońca wskazaniem na okoliczność, iż działanie posiadające sens i wartość w pewnej chwili zachowuje ją, mimo że samo przeminie. Nie może więc być słuszne paradoksalne twierdzenie, że działanie o nietrwałych skutkach schodzi na to samo, co beczynność.

Drugi argument przeciw sensowności a zarazem wartości życia wypływa z założenia zasadniczej dysharmonii między jednostką ludzką i otaczającym ją światem. Głoszą je filozofowie egzystencjalistyczni, twierdząc — a opierają się przy tym na doświadczeniu przeżyć szczególnego rodzaju, pełnych poczucia samotności i lęku — że człowiek jest „rzucony” w świat sobie obcy i wrogi. Życie w tym świecie jest samo w sobie pozbawione sensu, chcąc zaś wywalczyć sens życia musi jednostka wypracowywać go sobie wbrew światu, w największym trudzie i w walce. Dyskusja z tym stanowiskiem przeciwstawia jego podstawowemu założeniu o owej zasadniczej dysharmonii i popierającym go przeżyciom — doświadczenie przeżyć innych, w których jednostka doznaje przeświadczenia o swoim związku z całością świata i czuje się z nim solidarną. Stajemy tu przed przeciwnymi spojrzeniami na świat i na nic tu się nie zda wszelkie argumentowanie. Pozostaje jedynie mnożyć doświadczenia, aby zobaczyć, które stanowisko lepiej się sprawdza w życiu.

Jest wreszcie jeszcze trzeci argument zaprzeczający sensowności a zarazem wartości życia, argument powołujący się na pogląd, który głosi, że jedyną

wartością, która stanowi istotny cel wszelkich działań, jest poczucie szczęśliwości. Człowiek z natury swej pragnie być szczęśliwym, lecz nigdy celu tego nie osiąga. Życie więc jest rozdarte sprzecznością między celem dążenia a jego realizacją, a to odbiera życiu sens i wartość. Także dyskusja z tym poglądem wychodzi od negacji jego podstawowego założenia. Nie jest prawdą, że szczęśliwość jest jedynym dobrem, nie jest też prawdą, że celem każdego działania jest zbliżenie się do tego stanu. Jeżeli nawet ktoś dąży do uszczęśliwienia się, to jedynie pośrednio przez jakieś inne dobra. Jako cele działania przyjmuje się bowiem rozmaite dobra, a szczęśliwym staje się człowiek, gdy cele swego dążenia osiąga. Szczęśliwość jest więc objawem towarzyszącym powodzeniu w działaniu; służy jako kryterium osiągnięcia jakiegoś dobra, nie jest natomiast identyczna z tym dobrem, do którego się dążyło. Człowiek nie osiąga wszystkich celów swoich działań i nieraz brak mu poczucia szczęśliwości, ale nie jest uzasadnione twierdzenie o istnieniu jakiejś, tkwiącej w naturze ludzkiej, zasadniczej sprzeczności między zamierzeniami i osiągnięciami. Niepowodzenie w pewnym przypadku bywa zrównoważone sukcesem gdzie indziej i człowiek rozumny tak kieruje swoim postępowaniem, by unikać niepowodzeń i stawiać sobie cele osiągalne.

Sens życia jest warunkiem koniecznym jego wartości, jakkolwiek nie jest warunkiem wystarczającym: życie bez sensu byłoby życiem bez wartości, odwrotnie zatem, życie, które posiada wartość, posiada także sens. To prowadzi do jeszcze innego pojmowania sensu i wartości życia, pojmowania znajdującego swój wyraz w wielu klasycznych poglądach filozoficznych.

Według tego pojmowania cokolwiek istnieje posiada wartość, inaczej mówiąc, jest dobre przez to samo, że istnieje; lub jeszcze inaczej, lepiej, że cokolwiek istnieje, niż żeby nie istniało. Kładzie się zatem znak równania między istnieniem a wartością dodatnią, z drugiej zaś strony między nieistnieniem a wartością ujemną. Zło jest zawsze jakimś brakiem, niedoskonałością czegoś, co jest i jako takie jest dobre; gdyby nie było dobra, nie byłoby zła. Intuicyjność takiego poglądu stanie się wyraźniejsza, gdy zwrócimy uwagę na wewnętrzne opory, odczuwane przez wielu ludzi, przed wszelkim niszczeniem, nawet rzeczy, które nie mają wartości użytkowej. Wśród rzeczy zaś istniejących szczególną wartość przypisuje się życiu, pojętemu już nie jako działanie, lecz najogólniej rozumianemu w sensie biologicznym — życiu we wszelkiej jego postaci. Takie stanowisko zakłada przeto, że życie ludzkie, będąc samo przez się cenne, posiada także sens. Można jednak sens ten zatracić, gdy się działaniem swoim życiu zaprzeczy; gdy się je marnuje i niszczy w jakikolwiek sposób. Stąd wniosek, że trzeba tak żyć, aby wartości życiowe mogły się rozwijać i potęgować. Dochodzimy w ten sposób do pojęcia sensu życia o treści podobnej do ujętej poprzednio jako sens wewnętrzny i sens społeczny życia czynnego, także tam chodziło bowiem o działalność zmierzającą ku rozwojowi własnej osobowości i pomnażaniu dóbr służących życiu społecznemu.

Zajmowaliśmy się teorią, zostały zarysowane ramy, w obrębie których indywidualną treść sensu czyjegoś życia tworzą cele, kierujące postępowaniem. Według nich bowiem człowiek rozstrzyga o sensie swojego życia; obiera je według uznawanych przez się naczelných wartości, te zaś z kolei są wyznaczone przez jego pogląd na świat. Ale nauka poglądu na świat nie narzuca, może jedynie dać materiał do jego zbudowania. Jeżeli nie ma on być pustym powtarzaniem wyuczonych haseł, lecz rzetelnym, szczerym przekonaniem wy-

kreślającym linię życiową, musi go sobie — zarówno uczony, jak człowiek bez książkowego wykształcenia — wyrobić mozolnie własnym wysiłkiem myślowym, wśród tarć i przeciwności, z jakimi się w życiu spotyka, pokonując wahania i wątpliwości. Aby nadać sens i wartość swojemu życiu, trzeba wypracować sobie pogląd na świat — a to znaczy uwierzyć, że są ideały, którym warto życie poświęcić.

TADEUSZ CZEŻOWSKI: Definicje dejktyczne (Oddział Pol. Tow. Filoz. w Krakowie 26 października 1961 r.).

Definicje dejktyczne, czyli ostensywne, inaczej definicje przez wskazanie, stały się przedmiotem zainteresowania w logice, gdy stało się jasne, że teorie aksjomatyczne nie opisują bezpośrednio świata empirycznego. Aby wyglądać o nim twierdzenia, trzeba posiadać język wiążący się z nim bezpośrednio. Powiązanie to zaś uzyskuje się właśnie przez definicje dejktyczne, w których wyrażenia definiowane uzyskują znaczenie przez to, iż stają się nazwami wskazywanych w definicji przedmiotów.

Taki sposób nadawania znaczeń jest szeroko stosowany w życiu praktycznym. Posługuje się nim tzw. metoda bezpośrednia nauczania obcych języków: wskazując przedmiot wymawia się jednocześnie jego nazwę w obcym języku. Wątpliwości rozwiązuje się mnożąc przykłady, póki uczeń nie nauczy się bezbłędnie posługiwania się nowym wyrazem. Najprostszą odmianą definicji dejktycznej jest akt nadania nazwy wskazanemu przedmiotowi, w zdaniu, w którym identyfikujemy przedmiot wskazany zwrotem „ten przedmiot” z przedmiotem oznaczonym nazwą indywiduową N, która dzięki temu właśnie zostaje zdefiniowana dejktycznie. Jeżeli pominiemy moment psychiczny aktu woli, wyrażany zwykle w takim zdaniu, a uwzględnimy tylko zawarte w nim stwierdzenie identyczności, nadamy mu postać formuły „to jest N”, której prawdziwość zakładamy i którą nazywam założeniem definicyjnym. Identyczność jest stosunkiem symetrycznym, przeto chcąc otrzymać *definiendum* w podmiocie, zdanie „to jest N” odwrócimy na „N jest tym oto przedmiotem”, aby zbliżyć je do zwykłych definicji równościowych. Założenie definicyjne uprawnia do nazwania każdego przedmiotu, identycznego z przedmiotem nazwanym N, tą samą nazwą, gdyż identyczność jest stosunkiem przechodnim. Co znaczy jednak przedmiot identyczny? Według klasycznej definicji zawsze i tylko jeżeli przedmiot jest identyczny, czyli ten sam, to jest zarazem taki sam. Żaden jednak przedmiot empiryczny, gdy go spostrzegamy wielokrotnie, nie jest taki sam, gdyż zmieniają się jego cechy czasowe, a wraz z czasem także rozmaite inne cechy. Dla uznania identyczności wystarcza przeto, o ile chodzi o przedmioty empiryczne, by niezmiennymi pozostawały nie wszystkie cechy przedmiotu, lecz pewne wybrane, wystarczające do zidentyfikowania, jak rodzice oraz data i miejsce urodzenia dla człowieka, lub cechy rozpoznawcze, którymi opatrujemy przedmioty użytkowe, np. podpis właściciela na książce.

Terminem definicji dejktycznej obejmuje się zazwyczaj tylko przypadki, w których definiuje się nazwy ogólne, wyłączając akty nadania nazwy indywiduowej, o których wyżej była mowa; jednakże, jak widziliśmy, nazwa indywiduowa przedmiotu empirycznego jest w pewnym sensie nazwą ogólną, gdyż podpada pod nią nie tylko przedmiot, który *hic et nunc* został nią ochrzczone, ale także każdy czasowo od tamtego różny, lecz posiadający te same cechy

identyfikujące. Toteż metoda konstruowania definicji dejktycznej nie różni się w zasadzie od metody nadawania znaczenia nazwie indywiduowej. Definicje dejktyczne służą najczęściej do nazywania prostych jakości zmysłowych, np. barw. Aby nazwać jakąś plamę barwną np. zieloną, trzeba wskazać na nią zdaniem „to jest zielone”, które odwraca się na „zielone jest to oto”; przedmiot wskazany jako „to oto” staje się wzorcem, tzw. założenie definicyjne uprawnia do nazwania zieloną każdej plamy barwnej identycznej z nim, czyli nieodróżnialnej od niego, gdy zostanie doń przyłożona. Uważamy wszelkie przedmioty zielone, nieodróżnialne między sobą co do barwy, za identyczne ze względu na barwę daną we wzorcu; zieleń staje się dla nich cechą identyfikującą, podobnie jak dla człowieka cechy paszportowe; kształt tych zielonych przedmiotów, wielkość, materiał itp. będą własnościami zmiennymi w czasowo różnych spostrzeżeniach tej samej barwy (pomijamy tu kwestię identyczności samego wzorca w różnych chwilach czasowych i kryterium nieodróżnialności). Uogólnienie terminu zieleń na inne jej odcienie uzyskuje się, dobierając różne inne wzorce przedmiotów zielonych; o każdym przedmiocie identycznym co do barwy z jednym z przedmiotów wzorcowych prawdziwe będzie zdanie „to jest zielone”. Termin „zielen” otrzymuje przeto takie znaczenie, iż staje się alternatywnym orzecznikiem dla wszystkich przedmiotów identycznych co do barwy z którymkolwiek wzorcem. Rozróżnialne odcienie zieleni tworzą zbiór skończony, tak iż zbiór przedmiotów zielonych daje się ściśle określić jako zbiór przedmiotów identycznych z jednym spomiędzy skończonego zbioru wzorców. Daje się to przenieść na wszelkie inne jakości zmysłowe, które również tworzą zbiór skończony.

Zieleń jako własność charakterystyczna wszelkich zielonych przedmiotów jest przedmiotem abstrakcyjnym. Abstrakcja (w sensie logicznym, nie zaś psychologicznym) jest analizą stosunku równości na iloczyn względny stosunku posiadania własności, ze względu na którą równość zachodzi, i jego odwrotności. Gdy dane są dowolne przedmioty zielone, wydobywamy przez abstrakcję wspólną im własność, tj. zieleń, w ten sposób, iż równość „ten przedmiot jest równobarwny z tamtym” analizujemy na „istnieje taka barwa (zielen), iż ten przedmiot posiada barwę posiadaną przez tamten”.

Gdy — jak w przykładzie jakości zmysłowych — zbiór, na którym dokonujemy abstrakcji (zbiór odcieni zielonych) jest skończony i może być wyczerpany, nazwa określona przez definicję dejktyczną na nim opartą otrzymuje znaczenie ściśle. Jeżeli natomiast w definicji dejktycznej bierzemy pod uwagę przedmioty wzorcowe, które nie wyczerpują całego zbioru przedmiotów identycznych ze sobą pod danym względem, lecz tylko część jego, nazwa nie otrzymuje ścisłego znaczenia i być może, że kiedyś zostanie zastosowana niepoprawnie. W języku codziennym, gdy posługujemy się tylko niewielu przykładami, może np. powstać wątpliwość, czy jakiś kolor jest jeszcze zielony, czy już nie jest zielony; w farbiarstwie taka wątpliwość daje się ściśle rozstrzygnąć. Zasadniczo nierozwiązalna sytuacja powstałaby dla definicji dejktycznej, gdybyśmy mieli do czynienia ze zbiorem nieskończonym przedmiotów wzorcowych, tak iż nie potrafilibyśmy wskazać ich wszystkich. Tak byłoby np. gdybyśmy dejktycznie pragnęli określić liczbę 5 wskazując na różne piątki, pięć palców, orzechów itp. Jak wiadomo Frege rozwiązał to zadanie, posługując się tzw. definicją przez abstrakcję. Definicja przez abstrakcję jest podobna do definicji dejktycznej w tym, iż znaczenie definiowanego terminu uzyskuje się w niej przez wyabstrahowanie wspólnej własności pewnego zbioru; różni się natomiast

od definicji dejktycznej tym, iż zbiór zostaje określony nie przez wskazywanie jego elementów jako przedmiotów wzorcowych, lecz przez podanie koniecznego i wystarczającego warunku, który spełniają jego elementy. Dzięki temu powstaje podstawa do abstrahowania bez względu na to, że zbiór nie został wyczerpany przez wskazywanie.

Wymienione podobieństwo między definicją dejktyczną i definicją przez abstrakcję daje podstawę do przeciwstawienia ich innym rodzajom definicji i do podziału wszystkich definicji realnych (wewnątrzjęzykowych) na dwa rodzaje. Rodzaj pierwszy obejmuje definicje, w których wymienia się własności definiowanych przedmiotów, czyli — jak zwykło się mówić — podaje się treść *definiendum*. Nazwijmy je definicjami przez własności, należą tu tzw. równościowe definicje realne i definicje aksjomatyczne. Rodzaj drugi zaś obejmuje definicje, w których wymienia się zbiory definiowanych przedmiotów, czyli — jak można by powiedzieć — podaje się zakres *definiendum*, czy to dokładnie, czy — jak w niedoskonałych definicjach dejktycznych — fragmentarycznie przez przykłady. Należą tu definicje dejktyczne (do których zaliczamy także akty nadawania nazw indywiduowych i definicje przez abstrakcję. W definicjach drugiego rodzaju, mając podany zakres nazwy, trzeba przejść do treści, stanowiącej jej znaczenie, przez abstrakcję cech wspólnych zakresu.

Od definicji dejktycznych należy odróżnić inne ważne zastosowanie metody dejktycznej. Jak wiadomo, terminy takie, jak istnienie, konieczność, możliwość, prawda, dobro są szczególnie odporne wobec prób definiowania. Nazywano je transcendentaliami i charakteryzowano tym, że nie mieszczą się w hierarchii rodzajów i gatunków. Terminy te morfologicznie są upodobnione do nazw, składniowo się jednak od nich różnią, gdyż wprawdzie powiemy „deszcz jest konieczny”, podobnie jak mówimy „deszcz jest ulewny”, ale to pierwsze jest równoważne stwierdzeniu „jest konieczne, że, pada deszcz”, podczas gdy drugiego zdania tak — tzn. na zdanie przedmiotowe przez „że ...” — wyinterpretować nie można. Podobnie powiada się „możliwe, że...”, „dobrze, że...”; zdanie „a istnieje” przekładamy na „prawda, że jakieś x jest a”. W przykładach tych występują zdania złożone z *modus* i *dictum* (jeżeli posłużymy się terminologią klasyczną); *modus* to zwrot „konieczne, że ...”, „prawda, że ...”, *dictum* zaś to zdanie po zwrocie tym następujące. *Modus* nazywamy dziś funktorem zdaniotwórczym. Otóż okoliczność, że funktory modalności (konieczny, możliwy), asercji (prawda, że), oceny (dobry) wymagają zdania jako uzupełnienia, a nie nazwy, jak inne przymiotniki, gdy występują w roli przydawki, wskazuje na to, że się owych *modi* nie przedstawia w przedstawieniach, lecz że się je orzeka w sądach; ta ich nieprzedstawialność doprowadziła nawet do poglądu, że nie mają one treści obiektywnej, lecz wyrażają subiektywne reakcje na pewne stany rzeczy.

Nie umiemy przedstawić sobie, co znaczy „istniejący”, „konieczny”, „dobry”, ale umiemy wskazać coś, co istnieje, co jest konieczne lub dobre. Uzyskujemy w ten sposób jakby wzorce dla definicji dejktycznej. Wzorce te jednak nie mogą doprowadzić do definicji, bo nie mogą sobie przedstawić istnienia, konieczności, czy dobroci jako własności, nie możemy tego wyabstrahować, tak jak wyabstrahowywało się własności w definicji dejktycznej. Toteż postępuje się tutaj inaczej. Szuka się cech opisowych, występujących wszędzie tam, gdzie coś istnieje lub jest konieczne, lub dobre itp. i tworzy się uogólnienie: np. twierdzą empirycy, że istnieje to i tylko to, co jest stwierdzalne zmysłowo lub introspekcyjnie; twierdzą kartezjanie, że konieczne jest to i tylko to,

co poznawalne jasno i wyraźnie; twierdzą użyteczności, że dobre jest to i tylko to, co powiększa sumę szczęścia. Nie uzyskuje się definicji, bo istniejący to nie to samo, co dostępny zmysłom lub introspekcji, konieczny nie to samo, co oczywisty, a dobry nie to samo, co przyjemny. Uzyskuje się kryteria, pozwalające rozstrzygać, co istnieje, co jest konieczne lub co jest dobre. Kryteria te nie są niezawodne i podlegają rewizji w miarę rozwoju wiedzy. Dejktyczny punkt wyjścia staje się przeto podstawą bądź dla abstrakcji, bądź dla uogólnienia. W pierwszym przypadku uzyskuje się definicję, w drugim kryterium. Gdy definiuję zieleń dejktycznie, to wydobywam przez abstrakcję własność wspólną przedmiotów zielonych. Gdy przez uogólnienie stwierdzam, że przedmioty zielone wysyłają lub odbijają fale świetlne o określonej długości, uzyskuje się kryterium. Często miesza się jedno z drugim w sposób niewłaściwy.

HENRYK MOESE: Klasyfikacja praktycznych zasad postępowania. (Oddział Pol. Tow. Filoz. w Toruniu, 30 maja 1961 r.).

Zasadami praktycznymi zajmowano się od strony stosowania teorii w praktyce<sup>1</sup>. Niniejsze uwagi mają cel teoretyczny: ich klasyfikację. Punkt wyjścia dla rozważań stanowiła *Rozprawa o metodzie*, w której Kartezjusz sformułował zasady, jakimi postanowił kierować się w swoim życiu.

Konieczność zasad ujawnia się nie tylko przy planowaniu własnego życia, lecz także przy napotkaniu różnych trudności. Dążąc do ich przezwyciężenia znajdujemy w refleksji zasady. Termin „zasada” u Kartezjusza oraz w języku potocznym jest wieloznaczny, trzeba więc zacieśnić jego znaczenie.

Zasady praktyczne, czyli powszechne normy postępowania, są uogólnieniami z wielowiekowych doświadczeń ludzkich. Należy je odróżnić od wszelkich indywidualnych norm postępowania, wśród których są także idealne cele oraz konkretne cele życiowe jednostek. Przykazanie miłości bliźniego nie jest zasadą, lecz ideałem, nie zostało bowiem wyprowadzone z doświadczenia, lecz ustanowione apodyktycznie. Podobnie w przykazaniu osobistym dążenia do prawdy u Kartezjusza nie ma zasady, lecz występuje ideał poznawczy jego życia. Zasady są narzędziami ułatwiającymi osiągnięcie konkretnych celów względnie ideałów przez ludzi.

W działaniu posługujemy się zawsze zespołem zasad, nie ma bowiem zasad uniwersalnych, jedynych. Istnieje co najmniej pięć kategorii zasad postępowania. Uszeregowane w porządku zmniejszającej się ogólności są następujące: zasady językowe, prakseologiczne, moralne, obyczajowe i zasady techniczne. Ich porządek wykazuje pewne podobieństwo z klasyfikacją nauk teoretycznych u Comte'a, gdzie każda następna nauka jest zależna od poprzednich. Podobnie w klasyfikacji zasad praktycznych każda następna zasada jest zależna od poprzednich przy stosowaniu w życiu. Poszczególne kategorie zasad, przyswojone i stosowane przez ludzi, składają się na ich sprawności, których całość stanowi w dużym stopniu o wychowaniu i wykształceniu człowieka.

Zasady językowe, których liczba nie jest znana są najogólniejsze. Umożliwiają one bezbłędne myślenie i porozumiewanie się ludzi ze sobą. W logice szkolnej pokantowskiej zwano je *najwyższymi prawami myślenia*, płatając jednak formalne zasady logiczne z praktycznymi zasadami, opartymi pośrednio

<sup>1</sup> Sośnicki K.: *Prawo, norma, zasada*. Ruch Pedagogiczny. 1961 nr 2 str. 37—42.

na poprzednich. Oto dwie z nich. Zasada jednoznaczności oparta na logicznej zasadzie identyczności: każda wypowiedź winna mieć jednoznacznie wyznaczony sens. Zasada sprzeczności: unikaj sprzecznych ze sobą wypowiedzi, gdyż ich zrozumienie jest niemożliwe<sup>2</sup>. Do powyższych zasad należą również postulaty kartezjańskie dotyczące jasności i wyraźności naszych pojęć.

Zasady prakseologiczne mają bardziej szczegółowe znaczenie niż poprzednie. Np. zasada wierności i stałości wobec zasad: od zasad nigdy nie powinno się odstępować. Można ją inaczej sformułować: lepiej kierować się zasadą wątpliwą niż żadną, albo — nie należy zasad zmieniać, nie przekonawszy się wpiery o ich bezużyteczności. Należy tu również zasada ekonomii rozmaicie sformułowana, według której należy osiągać cel przy możliwie małym nakładzie środków. Zasadami prakseologicznymi są cztery prawidła Kratesjusza z *Rozprawy o metodzie*. Tamże Kartezjusz ilustruje konieczność jakichkolwiek zasad przykładem podróżnych, którzy zabłądziwszy w lesie, idą wprost przed siebie, a nie krążą w różnych kierunkach. Metoda ta pozwala im bowiem prędzej wydostać się z lasu.

Po zasadach prakseologicznych występują zasady moralne powtarzane często w sformułowaniach pozytywnych lub negatywnych. Widać ich obecność szczególnie w wypadkach, kiedy u działających występują przeciwne dążności. Zwycięstwo jednej z nich bywa zgodne lub niezgodne z odpowiednią zasadą moralną. Oto jedna z nich: dobro publiczne powinno iść zawsze przed prywatnym. Zasada głosząca prawo każdego człowieka do produktu własnej pracy jest też moralna. Formuluje się ją nieraz jako: nie kradnij. O zasadach moralnych Kartezjusz również wspomina (Część III *Rozprawy o metodzie*). Zasady moralne stoją na straży równowagi interesów społecznych i ludzkości oraz doskonalenia się jednostek.

Następują zasady obyczajowe, w sformułowaniach swoich nieraz splecione z moralnymi. Zasady obyczajowe mówią, jak należy zachowywać się w stosunkach społecznych, aby ludzi nie urazić, a móc sobie pozyskać. Są one często kwestią nie tyle konwencji społecznej, ile rzeczą umiaru, wyczucia i taktu. Należy tu zasada wzajemności, według której za doznane względy należy podobnie odplacać. Potoczne sformułowanie jej brzmi: jak ty komu, tak on tobie. W tej formule jednak wzgląd moralny nie występuje, bo za obelgę można obelgą odplacić.

Zasady techniczne, najbardziej szczegółowe, są różne w poszczególnych sztukach, naukach i umiejętnościach praktycznych<sup>3</sup>. Istnieją więc osobne przepisy techniczne u artystów, uczonych, rzemieślników i w innych zawodach. Jako przykład weźmy znane podstawowe zasady nauczania: zasadę pogłębłości, świadomości i aktywności w nauczaniu, systematyczności, stopniowania

---

<sup>2</sup> Lasker Em. przyporządkował sześciu twierdzeniom logiki formalnej jednoznaczne, analogiczne twierdzenia ontologiczne dotyczące działania (zasada identyczności, sprzeczności, wyłączonego środka, sylogizm, konwersja, seria działań). Interpretacje Laskera np. każde działanie ma jednoznacznie wyznaczony sens, stanowią konieczne, pośrednie ogniwo w przechodzeniu od twierdzenia logicznego do analogicznej zasady językowej. Lasker, jak się zdaje, nie dostrzega jednak w swoich wywodach braku zasad językowych, bez których trudno sobie wyobrazić bezpośrednią łączność zachodzącą pomiędzy jego interpretacjami twierdzeń logicznych a konkretnym działaniem. (*Die Philosophie des Unvollendbar*, Leipzig 1919 str. 626) Zob. str. 603.

<sup>3</sup> Casson Herbert: *16 zasad człowieka interesu*. Warszawa 1923 str. XII, 158.

trudności oraz zasadę utrwalania wyników nauczania. Nie sposób zająć się wszystkimi, wystarczy nam jedna: zasada pogładowości, mająca trzy interpretacje. Według jednej z nich, najstarszej, mamy postępować w nauczaniu elementarnym od obrazów poprzez stopniowe uogólnienia do pojęć abstrakcyjnych. Nauczyciel stosując tą zasadę musi zarazem przestrzegać innych zasad nauczania oraz zasad pozostałych kategorii, gdyż inaczej nie osiągnie wyników. A więc powinien liczyć się z zasadami swego zawodu, językowymi, prakseologicznymi, moralnymi i obyczajowymi. Musi być logiczny i konsekwentny w swoim języku i postępowaniu, zaradny, czyli oszczędny w stosowaniu właściwych środków, gdyż może utrudzić i zniechęcić siebie oraz uczniów, nie osiągnąwszy wyników spodziewanych; powinien być sprawiedliwy i taktowny w stosunkach swoich z uczniami, w przeciwnym bowiem razie utraci autorytet i zaufanie<sup>4</sup>.

Kontynuacja niniejszych badań wymaga sporządzenia wystarczającego katalogu poszczególnych kategorii zasad, aby rozważyć ich formę słowną oraz stosunki zachodzące pomiędzy nimi. Wydaje się, że zasady techniczne bywają nieraz zastosowaniami specjalistycznymi zasad prakseologicznych w poszczególnych zawodach oraz umiejętnościach.

Następnie powstaje kwestia uzasadnienia wszelkich zasad. Niewątpliwie są one uzasadnione praktycznie i to uzasadnienie bywa nieraz przy nich formułowane w postaci konsekwencji, jakie wynikną, jeśli zasady zastosujemy lub tego nie uczynimy. Chodzi natomiast o uzasadnienie teoretyczne, czyli wykazanie, że zasady są oparte na formalnych prawach logicznych lub prawach empirycznych. Oparcie zasad językowych na formalnych twierdzeniach logicznych wydaje się oczywiste i trzeba to konkretnie przedstawić. Nie wiemy jednak, jakie jest uzasadnienie teoretyczne zasad pozostałych.

Można wreszcie próbować ustalić minimalną a zarazem wystarczającą liczbę niezależnych od siebie zasad w poszczególnych kategoriach, likwidując analogiczne zasady równoznaczne lub tylko częściowo powtarzające treść zasad pozostałych.

**STEFAN ZIEMSKI:** Ogólna teoria diagnozy Władysława Biegańskiego (Konferencja Grupy Historii Logiki PAN w Krakowie 7 maja 1960 r.).

Ogólna teoria diagnozy Biegańskiego powstała na przełomie wieku XIX i XX na tle potrzeb nauk przyrodniczych i lekarskich. W innych epokach — w starożytności w pismach Arystotelesa i Cyserona, później zaś u logików renesansowych — omawiane były różne odmiany rozumowań opartych na partycji i klasyfikacji (*loci a partibus, a genere*), jednakże nie spotykamy jeszcze dociekań nad rozumowaniami diagnostycznymi. Problematyka rozumowań diagnostycznych ukształtowała się dopiero pod wpływem prac nad metodologią przyrodoznawstwa i medycyny w XIX w.; zapoczątkowana przez Jevonsa rozwinięta została przez tzw. polską szkołę filozoficzno-lekarską, a w szczególności przez Wł. Biegańskiego.

Biegański opracował podstawowe formy rozumowań diagnostycznych i po-  
dał pierwszy w literaturze polskiej i światowej systematyczny zarys ogólnej

<sup>4</sup> Choma W.: *Takt pedagogiczny*. Ruch Pedagogiczny. 1961 nr 3 str. 63—75.



teorii diagnozy przystosowanej do klasyfikacji politomicznych, występujących w naukach realnych.

Pełne rozpoznanie, diagnoza w sensie szerszym, zdaniem Biegańskiego, obejmuje przyporządkowanie danego przypadku, na podstawie znanych objawów, do pewnej ogólnej klasy zjawisk, dalej rozpatrywanie przyczynowe prowadzące do powiązania objawów w łańcuch przyczynowy wyjaśniający, jakie zjawiska pierwotnie zadziałały i wywołały szereg wtórnych zjawisk, oraz rozpatrywanie celowe wykazujące, jak np. na pewne podniety chorobowe reaguje obronnie ustrój organiczny. Na rozpoznanie pewnego zjawiska składa się więc nie tylko poznanie jego objawów, ale także ich wyjaśnienie przyczynowe i celowe.

Przy budowaniu diagnozy w sensie węższym (objawowej) można wedle Biegańskiego wyróżnić dwie fazy. Pierwsza — heurystyczna — polega na wyszukiwaniu jak największej ilości cech podobnych, wspólnych zjawisku badanemu A z pewną grupą znanych zjawisk, np. z gatunkiem B. Druga faza — sprawdzająca — polega na znajdowaniu różnic pomiędzy zjawiskiem badanym A i innymi podobnymi do niego (pod pewnymi względami) zjawiskami gatunków C, D, E, F.

Czynność sprawdzającą przy diagnozie, polegającą na odnajdywaniu różnic, Biegański nazywa różnicowaniem. Ażeby przeprowadzić różnicowanie należy przyjąć pewien ogólny objaw lub zespół objawów wspólny dla pewnych gatunków zjawisk jako tzw. „wskaźnik różnicowania”, będący podstawą do przeprowadzenia różnicowania w obrębie możliwych gatunków. Zdaniem Biegańskiego, rozpoznawanie różnicowe jest tym łatwiejsze im wskaźnik różnicowania jest bardziej szczegółowy.

Biegański podaje kilka odmian wnioskowań różnicujących opartych bądź 1) na przeciwieństwie danego zjawiska A z porównywanymi z nim gatunkami C, D, E, F, bądź 2) na braku w zjawisku A stałej cechy występującej w gatunkach porównywanych z nim, bądź 3) na stałej różnicy natężenia pewnej wspólnej cechy zjawiska A i cech porównywanych z nim gatunków.

Istnieje jeszcze wedle Biegańskiego inny, skrótowy, sposób budowania diagnozy, mianowicie na podstawie kilku spostrzeżonych objawów stawia się hipotezę diagnostyczną, a następnie wyprowadza się z tej hipotezy dedukcyjnie wnioski, jakie objawy jeszcze powinny występować w danym zjawisku, jeśli hipoteza jest słuszna. Wnioski z hipotezy diagnostycznej sprawdza się wyszukując, czy istnieją w danym przypadku objawy potwierdzające postawioną hipotezę.

Uzupełnieniem diagnozy objawowej jest rozpatrywanie przyczynowe i celowe. To ostatnie polega na wyróżnieniu korzystnych i szkodliwych dla danego ustroju objawów oraz ustala hierarchię szkodliwości; ponadto pozwala stwierdzić sprzyjające lub szkodliwe działanie, np. środków leczniczych na organizm.

## Przegląd czasopism

### I

**Roczniki Filozoficzne** Tom VIII, z 2 (1960). SZYMAŃSKI W. K. — Analiza czynu ludzkiego w nowym oświeceniu 5—38. WAŚKIEWICZ H. — „De legibus” Cicerona — pierwszy w dziejach myśli europejskiej system filozoficzno-prawny, 39—52. STRZESZEWSKI Cz. — Bona superflua w etyce społecznej św. Tomasza z Akwinu, 53—60. MAJKA J. ks. — Rola dobroczynności w życiu społecznym i gospodarczym (Na przykładzie działalności dobroczynnej w Polsce po II wojnie światowej), 61—88. PIWOWARSKI W. ks. — Rodzina jako społeczność naturalna według św. Tomasza z Akwinu, 89—112. PIWOSZ F. Z. — Wpływ zabezpieczenia społecznego na życie rodzinne, 113—130. Materiały: STRZESZEWSKI Cz. — Bibliografia wybrana prac z zakresu etyki społecznej i zagadnień pokrewnych za lata 1957—1959, 131—134. Recenzje: Lisowski M. P. — nałóg pijactwa. Studium moralne, (ks. T. Slipko), 135—137. BEDNARSKI F. W. — Miłość narzeczeńska i małżeńska w świetle filozofii św. Tomasza z Akwinu, (ks. K. Majdański), 137—141. Yinger J. M. — Religion, society and the individual. An Introduction to the sociology of religion, (ks. W. Zdaniewicz), 141—144.

**Roczniki Filozoficzne** Tom VIII, z 3 (1960). MAZIERSKI S. ks. — Podstawowe realności w filozofii i fizyce, 5—22. KAMIŃSKI S. ks. — Pierwiastki empiryczne i aprioryczne w podstawach nauk fizykalnych, 23—52. KŁOSAK K. ks. — Teoria ewolucji a zagadnienie pochodzenia duszy ludzkiej, 53—124. MONKO L. ks. — Czy się zbliżamy do sztucznej syntezy życia?, 125—140.

### II

**Studia Filozoficzne** 3 (24), (1961). OSSOWSKA M. — Moralność uniezależnia się od religii. Deści, wolnomyśliciele i masoni wczesnego angielskiego

Oświecenia, 3—24. BACZKO B. — Rousseau i problemy alienacji, 25—72. MAJLER J. — Problematyka pracy w poglądach etycznych Fouriera, 73—88. KUDEROWICZ Z. — Relatywizm historyczny a etyka Hegłowska, 89—112. FRITZHAND M. — Zasada walki klas i rewolucji proletariackiej w systemie etycznym młodego Marksa, 113—142. LAZARI — PAWŁOWSKA I. — Sprzeczność i konfliktowość w systemie etycznym, 143—158. MARKIEWICZ H. — Fikcja w dziele literackim a jego zawartość poznawcza, 159—184. Książki i czasopisma: MORAWSKI S. — Tatarkiewicz opus magnum (T. Tatarkiewicz: „Historia estetyki”), 185—199. BAUMAN Z. — Ważne wydarzenie w polskiej humanistyce (J. Szczepański: „Socjologia. Rozwój problematyki i metod”), 199—206. SZUMILEWICZ I. — Zasada przyczynowości nie jest ani panaceum, ani mitem (M. Bunge: „Causality. The Place of the Causal Principle in Modern Science”), 206—213. KUPIS B. — Najnowsza monografia o Demokrycie (W. F. Asmus: „Demokrit”), 213—216. KUPIS B. — Niemiecka antologia presokratyków („Die Vorsokratiker”), 216—221. KOŁAKOWSKI L. — Nowe materiały spinozjańskie (I. S. Revah: „Spinoza et le dr Juan de Prado”), 221—222. Coburn B. C. — Braithwaite's justification of induction, (H. M.), 222. Harrah D. — A Logic of Question and Answers, (H. M.), 223. KELLER J. — „Roczniki Filozoficzne Tow. Nauk KUL”, 224.

**Studia Filozoficzne** 4 (25), (1961). BAZAŃSKI S., PLEBAŃSKI J. — Czas, przestrzeń i grawitacja a fizyka mikroskopowa, 3—26. EILSTEIN H. — Czas, możliwość, 27—64. GEPPERT M. — Uwagi o koncepcji dwóch systemów sygnałowych, 65—102. MAŚLIŃSKA H. — Próby unaukowania etyki. System Benthama, 103—120. JANKOWSKI H. — Ludwik Feuerbach a problemy metodologiczne związane z historią etyki, 121—144. GILLNER H. — Swoistość metody

filozoficznej Nietzschego, 145—174. Książki i czasopisma: KOKOSZYŃSKA M. — Z marksistowskiej sematyki (A. Schaff: „Wstęp do semantyki”), 175—187. KASIA A. — Duch filozofii średniowiecznej czy duch filozofii ortodoksyjnie chrześcijańskiej? (E. Gilson: „Duch filozofii średniowiecznej”); E. Gilson: „Chryścianizm a filozofia”), 187—196. ADLER E. — Spinozyzm a spór o „Prometeusza” (E. Braemer: „Goethes Prometheus und die Grundpositionen des Sturm und Drang”), 197—208. CZEŹOWSKI T. — Współczesne zagadnienia filozoficzne („Contemporary Philosophic Problems. Selected Readings”), 209—210. Kronika: SUCH J. — Ogólnorosyjska konferencja naukowa poświęcona krytyce neopozytywizmu, 211—218. Nowości wydawnicze, 218—220.

## III

**Studia Logica** Tom XI (1961). KAMIŃSKI S. — Tradycyjna teoria wnioskowania bezpośredniego jako pewien fragment dwuwartościowego rachunku zdań, 7—22. GRZEGORCZYK A. — Aksjomatyczne badania pojęcia przedłużenia czasowego, 23—36. ZIEMBIŃSKI Z. — O zdaniowym charakterze norm tetycznych, 37—48. SADOWSKI W. — Pewien dowód zupełności dwuwartościowego rachunku zdań, 49—56. BORKOWSKI L. — Dydaktyczne ujęcie zerojedynkowej metody sprawdzania wyrażeń węższego jednoargumentowego rachunku predykatów, 57—77. SZANIAWSKI K. — On some basic patterns of statistical inference, 77—90. PRZEŁĘCKI M. — Pojęcia teoretyczne a doświadczenie, 91—138. BATÓG T. — Logiczna rekonstrukcja pojęcia fonemu, 139—184. SUSZKO R. — Concerning the method of logical schemes, the notion of logical calculus and the role of consequence relations, 185—216. ZINOWIEW A. A. — Ob odnom sposobie obzora funkcij istinnosti n — znacznego isczislenija wykazywanij, 217—222. Dyskusje: AJDUKIEWICZ K. — Pomiar, 223—232. Recenzje, 233—239: Bocheński I. M., Church A., Goodman N. — The Problem of Universals, (J. Kmita). — Martin R. M. — Toward a Systematic Pragmatics. Studies in Logic and the Foundations of Mathematics, (Z. Lis). — Przegląd czasopism, 241—262. Bibliografia książek z zakresu logiki wydanych w latach 1959—1960, 263—266. Książki i czasopisma nadesłane do Redakcji 267.

## IV

**Deutsche Zeitschrift für Philosophie** IX, No 3 (1961). EICHHORN W. — Die

Moskauer Erklärung und die Arbeit der marxistischen Philosophen, 277—291. HEYDEN G. — Zum Charakter der modernen Epoche, 292—313. KÖLSCH H. — Die politisch-moralische Einheit des Volkes in der DDR ist die stärkste Kraft des Friedens in Deutschland, 314—332. RURRECHT F. — Die weltanschauliche Annäherung und Unterwerfung der rechten sozialdemokratischen Führer unter die Ideologie des politischen Klerikalismus, 333—343. KLAUS G. — Schematische und schöpferische geistige Arbeit in kybernetischer Sicht (II. Teil und Schluss), 344—357. ALBRECHT E. — Die erkenntnistheoretische Problematik des sprachlichen Zeichens. Zur Auseinandersetzung mit der idealistischen Zeichentheorie in der modernen Sprachwissenschaft, 358—367. Diskussion: KLEIN A. — Der Einfluss der amerikanischen innerbetrieblichen human relations-Ideologie auf Wirtschaftstheorie und — praxis in Westdeutschland, 368—377. HEROLD R. — Zu einigen Fragen des Unterrichts im historischen Materialismus, 378—386. Berichte: ROCHHAUSEN R. — Über die Bildung eines Arbeitskreises Philosophie-Biologie, 387. BERGNER D. — Tagung der Hegel-Gesellschaft e. V. in Wien am 20. und 21. November 1960, 388—390. Rezensionen: Gropp R. O. — Das nationale philosophische Erbe, (G. Stiehler), 391—395. Fröhlich C. W. — Über den Menschen und seine Verhältnisse, (G. Stiehler), 395—399. Ostwald W. — Wissenschaft contra Gottesglauben, (H. Wolle), 399—400.

**Deutsche Zeitschrift für Philosophie** IX, No 4 (1961). REDLOW G., ULLRICH H. — Die ideologische Offensive des Marxismus-Leninismus in Deutschland, 405—422. BERGNER D. — Die Staatsratsklärung — Staatspolitik auf wissenschaftlicher Grundlage, 423—437. BAR-TKE E. — Zu einigen Grundfragen der marxistisch-leninistischen Ästhetik, 438—452. STEUSSLOFF H. — Die „dialektische Theologie“ Rudolf Bultmanns — Symptom der Krise in der bürgerlichen Ideologie, 453—471. JUNGHÄNEL G. — Über den Begriff der Kommunikation bei Karl Jaspers, 472—489. KLEIN A. — Kritik der imperialistischen Ideologie von der „Integration“ des Arbeiters in den kapitalistischen Betrieb, 490—509. Berichte: RUPPRECHT F. — Beginn des Fernstudiums der Philosophie in der Deutschen Demokratischen Republik, 510—514. MÜLLER W. — Die Aufgaben der „Vereinigung der Philosophischen Institutionen der Deutschen Demokratischen Republik“, 515—517. BERGNER

D. — Konferenz der Lehrstühle für Marxismus-Leninismus an der Budapester Universität anlässlich des 10jährigen Bestehens der Lehrstühle am 19. und 20. Oktober 1960, 518—519. Rezensionen: Herder J. G. — Über den Ursprung der Sprache, (H. Pallus), 520—523. Ujomow A. I. — Über das zeitliche Verhältnis zwischen Ursache und Wirkung, 523—527. Berichtigung zu Heft 2/1961, 527.

**Deutsche Zeitschrift für Philosophie** IX, No 5 (1961). GROPP R. O. — Für eine zielstrebige und bewegliche Auswertung des nationalen philosophischen Erbes, 533—547. FUCHS K. — Über das Wahrheitsprinzip in der Physik, 548—562. MILLER R. — Der reaktionäre Charakter der neothomistischen Auffassung von der Persönlichkeit (I. Teil), 563—577. STÜBER R. — Zur Entwicklung des demokratischen Zentralismus in der Periode des Sieges des Sozialismus in der DDP, 578—591. REDEKER H. — Das subjektive Element oder Bitterfeld und der Praxischarakter der Kunst, 592—609. SCHAFF A. — Die Bedeutung der „Bedeutung“ (I. Teil), 610—621. BEYER W. R. — Ein Verbot der „verführerischen und gefährlichen“ Kantischen Philosophie, 622—627. Diskussion: PAWLOV — Die Einheit der Wahrheit und Schönheit, des Guten und der Schönheit — Grundfrage der wissenschaftlichen Ästhetik und der Kunst, 628—632. Korrespondenz: CVEKL J. — Bemerkungen zu einer Rezension, 633—637. Stellungnahme des Redaktionskollegiums, 637. Rezensionen: Larenz K. — Methodenlehre der Rechtswissenschaft, (W. R. Beyer), 638—644. Lindner H. — Das Problem des Spinozismus im Schaffen Goethes und Herders, (O. Finger), 644—648.

**Deutsche Zeitschrift für Philosophie** IX, No 6 (1961). EICHHORN W. — Vom Sinn des Lebens in unserer Epoche, 653—666. MILLER R. — Der reaktionäre Charakter der neothomistischen Auffassung von der Persönlichkeit, (2. Teil und Schluss), 667—680. TAUBERT H. — Über die sittliche Verantwortung des sozialistischen Leiters in der Industrie, 681—697. HÖRZ H. — Der neue gesellschaftliche Charakter der Arbeit und die Erziehung zur sozialistischen Arbeitsmoral, 698—707. SCHAFF A. — Die Bedeutung der „Bedeutung“ (2. Teil und Schluss), 708—723. DELLA VOLPE G. — Rousseau und Marx, 724—746. Rezensionen: Händel A., Kneist K. — Kurzer Abriss der Logik, (W. Segeth), 767—772. Der Staat sind wir, (H. Warnecke), 772—776.

## V

**Dialectica** Vol. 14, No 4 56, (1960). Avertissement, 278. LADRIÈRE J. — Les limitations des formalismes et leur signification philosophique, 279—320. Discussion: BOULIGAND G., LANDRIÈRE J., FREUDENTHAL M., BERNAYS P., 321—328. BRETON S. — Phénoménologie et ouverture à l'expérience, 329—348. Discussion: GONSETH F., FILIASI M., BRETON S., FRÉCHET M., BERNAYS P., 349—364. Reviews; GEX M., — Chronique de caractéologie No 5, 365—392. Philosophy of Science Journal (USA): Abstracts of Main Articles in the number 4, 1959 and numbers 1—3, 1960, 393—395. Received Books, 396. List of Authors, 397—402. Table of Contents, 403.

**Dialectica** Vol. 15, No 1—2 57—58, (1961). Entretiens d'Oberhofen IIP (Le détail des allocutions, des rapports et des interventions est indiqué plus loin en tête de chaque chapitre): Editorial, 9—12. Gaston Berger † in memoriam, 13—14. Séance inaugurale, 15—24. I. Thème des Entretiens: „Limites et critères de la connaissance“. Rapport, contre-rapport et discussion, 25—52. II. La connaissance scientifique; Rapport, contre-rapport et discussion, 53—88. III. Le concept philosophique de Monde; Rapport, contre-rapport et discussion, 89—128. IV. La connaissance de l'existence; Rapport, contre-rapport, et discussion, 129—182. V. La conscience et les valeurs; Rapport, contre-rapport et discussion, 183—208. VI. Liberté et nécessité dans l'existence historique; Rapport et discussion, 209—228. VII. Nature, limites et conditions de la connaissance historique; Rapport, contre-rapport et discussion, 229—262. VIII. Limites et critères de la connaissance métaphysique; Rapport, contre-rapport et discussion, 263—296. IX. Synthèse; Rapports et discussion, 297—318. Séance de clôture, 319—332. Bureau de l'I.I.P., 333. Représentant du CIPSH, 333. Comité de la Société suisse de philosophie, 334. Comité d'organisation des Entretiens d'Oberhofen, 334. Liste des participants, 335—336.

**Dialectica** Vol. 15, No 3—4 59—60, (1961). Le fait et le droit: Avant-propos, 338—339. DEKKERS R. — Le fait et le droit, 339—346. Le fait et le droit dans la procédure classique romaine, 347—358. ENGISCH K. — Le fait et le droit en droit allemand, 359—382. FORIERS P. — La distinction du fait et du droit devant la Cour de cassation de Belgique,

383—409. HALLEMANS W. — Le juge devant la distinction du fait et du droit, 410—420. BAYART A. — La distinction du fait et du droit. Le point de vue de l'avocat, 421—444. ASCARELLI T. — Le fait et le droit devant la Cour de cassation italienne, 445—461. RIVERO J. — La distinction du droit et du fait dans la jurisprudence du Conseil d'Etat français, 462—480. BUCH H. — Le droit et le fait dans la jurisprudence du Conseil d'Etat de Belgique, 481—506. BOLAND G. — La notion d'urgence dans la jurisprudence du Conseil d'Etat de Belgique, 507—522. DUMONT M. — Le Conseil d'Etat, juge de l'intérêt général, 523—552. MORGENTHAU L. — La notion de subordination, le fait et le droit, 553—576. MOTTE M. Th. — L'évolution de la notion d'état d'ivresse dans la répression de l'ivresse au volant, 577—600. PERELMAN Ch. — La distinction du fait et du droit. Le point de vue du logicien, 601—610.

## VI

**Ethics** Vol. LXXI No 3 (April 1961). PROSCH H. — The Problem of Ultimate Justification, 155—174. MOORE A. — Emotivism and Intentionality, 175—187. BRONFENBRENNER M. — „Capitalism” East and West: Horatio Alger and Simon Legree, 188—194. Discussion: DEMOS R. — A Noet on *Akrasia*, 195—200. SUFRIN S. C. — Some Reflections on Hayek's *The Constitution of Liberty*, 201—204. MOTHERSILL M. — Professor Wick on Duties to Oneself, 205—208. KNIGHT F. H. — J, Me, My Self, and My Duties, 208—212. WICK W. — Still more about Duties to Oneself, 213—217. Book Reviews, 218—226. Shorter Notices, 226—227. Books Received, 228—231.

## VII

**Les Études Philosophiques** No 2 (1961). ROSENBLUETH A. — Comportement, intention, téléologie, 147—156. COUFFIGNAL L. — La Cybernétique comme méthodologie, 157—164. RUYER R. — La Cybernétique et la finalité, 165—176. MOLES A. A. — La notion de quantité en Cybernétique, 177—190. APOSTEL L. — Logique et Cybernétique, 191—214. BERTAUX P. — Les machines à traduire, 215—224. CHAIX-RUY J. — Actualité de Schopenhauer, 225—231. PRZYWARA E. — *Una Sancta*, 233—238. Analyses et comptes rendus, 239—283. La vie philosophique, 285—296. Nouvelles philosophiques, 297—301. Congrès, 302—304.

**Les Études Philosophiques** No 3 (1961) Actes du XI<sup>e</sup> Congrès des Sociétés de Philosophie de Langue Française I. Psychologie: BAUDOUIN CH. — Remarques sur les „archétypes”, 5—10. CHAUCHARD P. — Aspects neuro-physiologiques de la nature humaine, 11—14. DELPIERRE G. — Tendances et nature, 15—17. BUDAL G. — Psychoanalyse de la nature humaine, 18—22. LANFRANCHI G. — Nature humaine et „images mystiques” du rêve éveillé, 23—26. LAVOCAT R. — Paléontologie et nature humaine, 27—29. LEFÈVRE R. — Trajectoire, 30—31. MARQUET U. — Nature de l'enfant, 32—35. MATCHINSKI M. — La parole, la pensée et le signe, 36—41. MOSSÉBASTIDE R. M. — Les relations humaines et le caractère, 42—46. ROCHE C. — De la nature à l'esprit, 47—50. TANESE G. — Pour une conception positive de la nature humaine, 51—55. VIRIEUX-REYMOND A. — Quelques remarques à propos du problème posé par la nature humaine, 56—58. II. Phénoménologie: BOMHOFF J. G. — La nature humaine comme point de référence dans la critique littéraire, 61—64. DAMBSKA I. — Sur quelques aspects philosophiques de la lutte humaine contre l'angoisse de la mort, 65—67. FONTAN P. — Nature et fragilité, 68—70. Dr. FOUKS — Ambiguïté de la nature humaine. Insuffisance des théories systématiques, 71—74. GALIMBERTI A. — Nature, pensée, valeur, 75—78. HADOT P. H. — L'homme „plante céleste”, 79—83. HAYEN A. — De l'historicité humaine, 84—88. MASSET P. — L'idée de la nature humaine et l'inquiétude contemporaine, 89—93. PARAIN-VIAL J. — Réflexions sur une définition de la nature humaine, 94—97. REVERDIN H. — Expérience religieuse et réflexion philosophique, 98—101. REYMOND M. — Nature humaine et condition humaine, 102—104. RUYSSSEN TH. „Homo loquens”, 105—107. SPRENGLER de B. — Linéaments ontologiques de l'homme, 108—110. III. Sociologie: LACHANCE L. — Nature et culture, 113—114. LAPIERRE J. W. — Réflexions sur la sociabilité naturelle de l'homme, 115—118. RUYTINX J. — La nature humaine selon la philosophie de l'anthropologie culturelle, 119—122. SERVIER J. — La notion de personne humaine dans les civilisations archaïques, 123—126. IV. Axiologie et morale: ANDREANI D. — La responsabilité du philosophe devant le cas humain actuel, 129—132. CONCHE M. — Existence humaine et culpabilité, 133—137. DELIVRE J. M. — Le permanent et l'éternel,

138—140. FRUCHON P. — Nature humaine et moralité, 141—143. GASCHET E. — Mystification sur la nature humaine, 144—147. GIVORD R. — La nature humaine, le problème moral et la création des valeurs, 148—152. HEIDSIECK F. — Pour une morale naturelle, 153—156. D'HENDÉCOURT M. M. — Nature humaine ou humanité, 157—159. LECHAT P. H. — La conscience conjugée et réalisatrice, 160—164. SAULNIER C. — La personne et les attitudes fondamentales de l'esprit, 165—168. SCHAEERER R. — Le péché capital du philosophe, 169—172. STERN A. — Le vrai en sciences naturelles et humaines, 173—176. STERN E. — Le vrai en morale, art et religion, 177—180. V. Philosophie générale: AMBACHER M. — Existe-t-il en dehors des sciences de l'homme une connaissance proprement philosophique de la nature humaine?, 183—187. ANTONELLI M. T. — L'incertitude actuelle de la nature humaine, 188—191. BÉNÉZÉ G. — De la nécessité de considérer le présent de conscience comme la matrice du monde (réalités et valeurs), 192—195. BONNET H. — L'homme présomptueux et l'homme raisonnable, 196—199. COUNILLON J. F. — Nature et nature humaine, 200—203. DAVID A. — Morale de la médecine cybernétique, 204—208. DEVAUX A. N. — De l'humain vers l'ultra-humain, 209—214. GRENET P. — Programme, automotion, liberté, 215—219. INGARDEN R. — Nature humaine, 220—223. ISAYE G. — La métaphysique des simples, métaphysique „naturelle”, 224—227. LEROY A. L. — Qu'entend par nature humaine?, 228—230. MALET-YVONNET N. — Nature humaine et affirmation, 231—234. METZ A. — Action humaine et connaissance objective, 235—237. NEDONCELLE M. — Nature et conscience personnelle, 238—241. PUCELLE J. — Nature substance et nature archétype, 242—243. RAEYMAEKER de L. — Y a-t-il une nature humaine?, 244—247. SCHEPERS E. — De la nature humaine, 248—251. URTIN H. — La nature humaine. Les éléments de cette nature, 252—254. VI. Histoire de la philosophie: CARTIER A. — La nature humaine d'après Maurice Blondel, 257—260. COMBES J. — Réflexions sur la logique de la liberté kantienne, 261—264. DELPECH L. J. — Blondel en son temps, 265—270. DUCASSE P. — La notion de risque et l'analyse de l'accident selon Gilbert Maire, 271—272. ETCHEVERRY R. P. — Connaissance notionnelle et connaissance réelle selon Blondel, 273—276. GABAUDE J. M. — Descartes et la notion de nature humaine, 277—280. GALY R. — Le temps

et la liberté chez Kant et Bergson, 281—284. GRAPPE A. — De l'âme à l'esprit, 285—291. GUY A. — La théorie du „Talante” selon José Luis Aranguren, 292—296. LLINARÈS A. — Sensibilité et caractère selon Raymond Lulle, 297—301. MIFSUD J. — A propos de la notion de perversion chez Platon: les irrécupérables, 302—306. NAMER É. — La nature humaine chez Machiavel, 307—312. OHANA J. — Note sur la théorie cartésienne de la direction du mouvement, 313—316. ROBINET A. — Conception tragique et conception optimiste de la nature humaine chez Malebranche, 317—321. SARDELLA P. — La nature humaine dans la pensée italienne de la Renaissance, 322—326. URMETA de F. — Précurseurs espagnols de Maurice Blondel, 327—330.

## VIII

**Filosofia** Anno XII, Fasc. IV (1961). MATHIEU V. — La dialettica della libertà, 471—481. GUZZO A. — Unità e specificità dell' arte, 482—504. ECO U. — Storiografia medievale ed estetica teorica. (Appunti metodologici su Jacques Maritain, 505—524. TCHAO J. — Il problema di Dio in Wang Yang-Ming, 525—546. CAMELLA S. — In memoria di Cesare Ranzoli (nel 35° anno dalla morte), 547—552. RAGGIUNTI R. — Generico e universale nella Logica del Dewey, 553—573. GUZZO A. — Russo, Venturi, Rostagni, 574—576. Rassegna di libri: Enciclopedia Universale dell'Arte, I—IV, (A. Guzzo), 577—580. Loewenich W. von — Luther und Lessing, (V. Verra), 581—583. Hebsein A. — F. H. Jacobi. Seine Auseinandersetzung mit Spinoza, (V. Verra), 583—585. Harris H. S. — The social philosophy of Giovanni Gentile, (N. Bosco), 585—588. Il problema dell' esperienza religiosa, (V. Mathieu), 588—593. Pubblicazioni ricevute, 593—602. GUZZO A. — Per il 1962, 603—608.

## IX

**Filosofický časopis** IX No 3 (1961). VELEK F., MACHONIN P. — Komunistická strana a další rozvoj socialistické společnosti, 333—350. Stati a diskuse: HULÁKOVÁ M. — K teoretickým otázkám hnutí brigad socialistické práce, 351—368. FILIPEC J. — Humanismus moderní doby, 369—391. BRANŽOVSKÝ J. — Problémy pravdy v díle Karla Čapka, 392—415. ZEMAN J. — Filosofické problémy kybernetiky, 416—420. PROKOP D.

— Poznámky ke kategoriim společenského bytí a společenského vědomí, 421—439. Poznámky: NOVÁK V. — K otázce kauzality z hlediska dialektického materialismu, 440—445. DUŽI J. S. — Jsou příčina a úpadek současné?, 446—451. Dokumenty, 452—456. Z vědeckého života, 457—462. Recenze, 463—479. Zprávy, 480—492. Bibliografie, 493—500.

**Filosofický Časopis IX No 4 (1961).** MLÍKOVSKÝ V., RUML V. — Filosofický význam sovětských úspěchů v astronautice, 501—504. Stati a diskuse: MUŽIK J. — Příspěvek ke kritice „teologické teorie“ K. Engliša, 505—515. BERTELMANN K. — Aktuální metodologické otázky vědy o státu a právu, 516—523. TOSENOVSKÝ L. — O konkrétnosti filosofických pravd, 524—549. KAMARYT J. — Význam teorie otevřeného systému v současné biologii, 550—573. HERMACH J., RUML V. — K dialektice konečného a nekonečného, 574—586. KUDRNA J. — Ke kritice historismu Arnošta Troeltsche, 587—611. MACHOVEC M. — O problematice národního a mezinárodního momentu v dějinách filosofie, 612—622. Poznámky: POMAZAL J., KMENT J. — Poznámka ke kritice Plechanova pojetí role geografického prostředí, 623—631. Recenze, 632—646. Zprávy, 647—660. Bibliografie, 661—672.

## X

**Filosofské nauki — 3 (1961).** Nowyje programnyje dokumenty mirovogo kommunistického dvizenija i ich značenijsa v razrabotke problem istoričeskogo materializma, 3—10. PANČCHAWA I. D., TANCZER W. K. — Sowreimnyje teoretičeskije woprosy naučnogo ateizma, 11—17. MOKRONOSOW G. W. — Stiranije socialnych graniej mieždu rabocim klassom i inteliģenciej w pierod razwiernutogo stroitelstwa kommunizma, 18—30. SZANDRA W. A. — Pricziny sochranienija pieržitkow kapitalizma w otnašenii k trudu i puti ich prieodolenija, 31—40. RYBKINA P., CZAPLIK W. — O reszajuszczim značenii oboszczenijsa pierodowogo opyta i wozmožnosti postanowki socialnogo eksperimenta w obszczestwiennoj naukie, 41—50. GAK G. M. — Borba Engelsa protiv žesocializma i jeho značenijsa dla sowremiennosti, 51—59. POPOW S. I. — O marksistsko - leninskich principach kritiki prawosocialističeskoj ideologii, 60—71. OJZERMAN T. I. — Ob odnoj reakcionnoj utopii, 72—83. POLIKAROW A. —

Obszczaja charakteristika sowremiennoĝo idealizma i naprawlenij jego kritiki, 84—97. KNIAZIEW N. A. — Priczinnost' - czast' wsieobszczej swiazi jawlenij, 98—105. KREBIER G. — Kategorija uslowija i sootnoszenije jejo s kategoriej pricziny, 106—116. ARCHANGIELSKIJ Ľ. M. — Suszcznost' etičeskich kategorii, 117—125. ĽARMIN O. W. — O kategorii estičeskoĝo ideała, 126—131. ZNAMIEROWSKAJA T. P. — K woprosu o formie i sodieržanii w iskustwie, 132—142. Naucznyje soobszczenijsa i publikacii, 143—168. Kritiki i bibliografija, 169—177. Naucznajsa žižń, 178—195. Nowyje knigi po filosofii podgotowlonyje w wysszych uczebnych zawiedienijach, 196—197.

**Filosofské nauki — 4 (1961).** Pierodowaja — Programnyj dokument tworčeskoĝo marksizma, 3—14. J. P. PIETROW, I. W. PILIPIENKO — Naucznajsa rabota po filosofii w wuzach strany na porogie XXII sjezda KPSS, 15—23. G. M. ANDRIJEWA — Awtomatizacija proizwodstva i stiranije socialnych graniej mieždu rabocim klassom i inžinierno-tiechničeskoj inteliģenciej, 24—33. F. N. REKUNOW — Puti powyszenija kulturno-tiechničeskoĝo urownija kołchoznogo krestianstwa, 34—41. A. G. GRIGORIAN — Osnownyje czerty reakcionnoj ideologii antikommunizma w S. Sz. A. na sowremennom etapie, 42—53. N. W. NOWIKOW — Ideologiczeskij smysl „teorii socialnogo diejstwija“, 54—61. L. I. GOŁDOWSKIJ — Prawosocialističeskije reformisty — zaszcitniki religii i cerkwi, 62—70. P. Ľ. KASZUANSKIJ — Kritika batistskoj religioznoj koncepcii istoričeskogo processa, 71—77. W. N. SAGATOWSKIJ — Poniaťije kak element i forma logiczeskoĝo myslenija, 78—86. W. W. KAZIUTINSKIJ — O naprawlenii razwitija kosmičeskich objektow, 87—94. J. A. ŽDANOW — Jedinstwo analiza i sintieza w chimii, 95—99. W. D. ILICZEW — O kritierii i dwižuszczich siłach progressa w organiczeskoj prirode, 100—108. W. F. ASMUS — Sootnoszenija praktiki i teorii w filosofii Frensis Bekona, 109—118. Ľ. A. PIETROW — M. W. Ľomonosow — wielikij russkij uczonyj materialist (K 250-letiju so dnia raždienija), 119—126. Naucznyje soobszczenijsa i publikacii, 127—142. Diskusji i obsuždienija, 143—172. Kritika i bibliografija, 173—187. Naucznajsa žižń, 188—210. Nowyje knigi po filosofii podgotowlonyje w wysszych uczebnych zawiedienijach, 211.

## XI

Isis Vol. 52 No 167 (1961). GUERLACH H. — Adress of Retiring President, 3—6. RAVETZ J. — The Representation of Physical Quantities in Eighteenth — Century Mathematical Physics, 7—20. PINES S. — A Refutation of Galen by Alexander of Aphrodisias and the Theory of Motion, 21—54. TUCKER L. — President Thomas Clap of Yale College: Another „Founding Father” of American Science, 55—77. LEVY J. — Contribution to the Identification of Some Trees and Shrubs in the Oldest Works of European Literature, 78—86. Documents and Translations, 87—90. Éloge: ALLEN D. C. — Francis Rarick Johnson, 1901—1960, 91—92. Notes and Correspondence, 93—100. News of the Profession, 100—105. Book Reviews, 106—123. Publications Received, 124—128. Administrative Documents, 129—131.

Isis Vol. 52 No 168 (1961). WOOLF H. — The Conference on the History of Quantification in the Sciences, 133—134. WILKS S. S. — Some Aspects of Quantification in Science, 135—142. CROMBIE A. C. — Quantification in Medieval Physics, 143—160. KUHN T. S. — The Function of Measurement in Modern Physical Science, 161—193. GUERLACH H. — Quantification in Chemistry, 194—214. SHRYOCK R. H. — The History of Quantification in Medical Science, 215—237. BORING E. G. — The Beginning and Growth of Measurement in Psychology, 238—257. SPENGLER J. J. — On the Progress of Quantification in Economics, 258—276. LAZARSELD P. F. — Notes on the History of Quantification in Sociology — Trends, Sources and Problems, 277—333. GERARD R. W. — Quantification in Biology, 334—352. Notes on Contributors, 353—354.

## XII

The Journal of Aesthetics and Art Criticism XIX, 4 (1961). ARNHEIM R. — Perceptual Analysis of a Cosmological Symbol, 389—400. Johnson J. R. — Art History and the Immediate Visual Experience, 401—406. MUNRO T. — Do the Arts Evolve? Some Recent Conflicting Answers, 407—418. SLOANE J. C. — On the Resources of Non-Objective Art, 419—424. VIVAS E. — Animadversion on „Imitation” and „Expression”, 425—432. FISHER M. — Functional Adaptation or Aesthetic Devaluation: Two

European Views of Early American Industrial Design, 433—438. NAUMBURG M. — Expanding Non-Verbal Aspects of Art Education on the University Level, 439—452. GULLACE G. — „Poetry” and „Literature” in Croce’s „La Poesia”, 453—462. DESSOIR M. — Art History and Systematic Theories of Art, 463—470. Letters Pro and Con, 471—472. Reviews, 473—489: Pandey K. C. — Indian Aesthetics, (A. J. Bahm). — Saunders E. D. — Mudra: A Study of Symbolic Gestures in Japanese Buddhist Sculpture, (R. J. Rose). — Gantner J. — Leonardos Visionen von der Sintflut und vom Untergang der Welt; Gantner J. — Schicksale des Menschenbildes. Von der romanischen Stilisierung zur modernen Abstraktion, (J. P. Hodin). — Taylor J. C. — Learning to Look: A Handbook for the Visual Arts, (R. Arnheim). — Ekman R. — Problems and Theories in Modern Aesthetics, (A. Sesonske). — Leyda J. — Kino: A History of the Russian and Soviet Film, (E. B. Henning). — Goldwater R. — Bambara Sculpture from the Western Sudan, (R. T. Coe). — Kooijman S. — The Art of Lake Sentani, (R. T. Coe). — Selig H. ed. — Jugendstil. Der Weg ins 20. Jahrhundert, (A. Neumeyer). — Garvie P. — Music and Western Man, (Ch. W. Hughes). — Mills G. — Navaho Art and Culture, (G. F. Grabtree jr.) — Wyman L. C. — Navaho Sandpainting, The Huckel Collection, (G. F. Grabtree, jr.) — Espinosa J. E. — Saints in the Valley, (G. F. Grabtree, jr.). — Buchheim L. G. — Der Blaue Reiter und Neue Künstlervereinigung München, (R. G. Saisselin). — Diderot D. — Salons II, 1765, (R. G. Saisselin). — Sypher W. — Rococo to Cubism in Art and Literature, (R. G. Saisselin). — Butor M. — Répertoire, (R. G. Saisselin) — Brunius T. — Alexis de Tocqueville. The Sociological Aesthetician, (R. G. Saisselin). — Nivellet A. — Kunst und Dichtungstheorien zwischen Aufklärung und Klassik, (R. G. Saisselin). Boase T. S. R. — English Art 1800—1870, (S. Howard). — Blunt A. — The Art of William Blake, (S. Howard). — Tolnay Ch. de — Michelangelo. The Final Period, Vol. V., (L. Dussler). — Rerocco G. — Tutta la pittura del Carpaccio, (J. P. Hodin). — Wilde O. — Salome, (R. L. Peters). — Articles of Interest, 489—492. Books Received, 492. Notes and News, 493—497. International News and Correspondence, 497. American Council of Learned Societies, 498. Selective Current Bibliography for Aesthetics and Related Fields, 499—512. Index for Volume XIX, 512—517.



**The Journal of Aesthetics and Art Criticism** XX 1 (1961). FINGESTEN P. — Topographical and Anatomical Aspects of the Gothic Cathedral 3—23. SCHUELLER H. M. — Friedrich Kainz as Aesthetician, 25—36. ALFORD J. — Problems of a Humanistic Art in a Mechanistic Culture, 37—48. EAGER G. — The Missing and the Mutilated Eye in Contemporary Art, 49—60. MARTIN F. D. — On Portraiture: Some Distinctions, 61—72. UEDA M. — Zeami on Art, 73—80. GEIGER D. — Tolstoy as a Defender of „Pure Art” that Unwraps Something, 81—90. Reviews, 91—113: Engel S. M. — The Problem of Tragedy. — Krieger M. — The Tragic Vision. — Ornstein R. — The Moral Vision of Jacobean Tragedy. — Raphael D. D. — The Paradox of Tragedy. (R. Kuhns). — Momenti e problemi di storia dell'estetica, (R. W. Kretsch). — Estetyka, (M. Rieser). — Frankl P. — The Gothic. Literary Sources and Interpretations through Eight Centuries, (A. Neumeyer). — Sewell E. — The Orphic Voice. Poetry and Natural History, (D. Weeks). — Bodky E. — The Interpretation of Bach's Keyboard Works, (M. E. Lyon). — Kubler G., Soria M. — Art and Architecture in Spain and Portugal and their American Dominions. — Fernández J. — Arte Mexicano de sus origines a nuestros dias, (J. A. Baird Jr.). Henning E. B. — Paths of Abstract Art. — Selz P. — New Images of Man. — Art from Ingres to Pollock: Painting and Sculpture Since Neoclassicism, (S. Howard). — Rookmaker H. R. — Synthetist Art Theories, (RGS). — Ridge G. R. — The Hero in French Romantic Literature, (H. E. Hugo). — Beach J. W. — Obsessive Images: Symbolism in the poetry of the 1930's and 1940's, (W. Shumaker). — Shumaker W. — Literature and the Irrational: A Study in Anthropological Backgrounds, (D. Weeks). — Tuveson E. L. — The Imagination as a Means of Grace: Locke and the Aesthetics of Romanticism, (J. W. Yolton). — Kant I. — Observations on the Feeling of the Beautiful and Sublime, (P. Charlson). — Block H., Salinger H. ed. — The Creative Vision, (D. Weeks). — Sebeok Th. ed. — Style in Language, (R. Kuhns). — Ferrari E. L. — Velazquez. — Battisti E. — Giotto, (C. Gilbert). — McDermott J. F. — George Caleb Bingham, (P. Mills). — Cook A. — The Meaning of Fiction, (B. Shissler). — Toynbee A. J. — Hellenism. The History of a Civilization. — Bonnard A. — Greek Civilization. From the Antigone to Socrates, (G. K. Piatkowski). Notes and News, 114—115. International News and Correspondence, 116.

## XIII

**Journal of the History of Ideas** Vol. XXII No 1 (1961). WOLFSON H. A. — Extradeical and Intradeical Interpretations of Platonic Ideas, 3—32. BUTTERFIELD H. — Reflections on Religion and Modern Individualism, 33—46. NURSER J. S. — The Religious Conscience in Lord Acton's Political Thought, 47—62. NOLAND A. — Individualism in Jean Jaurés Socialist Thought, 63—80. MOSSE G. L. — The Mystical Origins of National Socialism, 81—96. Notes, 97—116. Discussions, 117—120. Reviews, 121—136. Books Received, 136—142.

**Journal of the History of Ideas** Vol. XXII No 2 (1961). LOEHR M. — The Question of Individualism in Chinese Art, 147—158. HIGHTOWER J. R. — Individualism in Chinese Literature, 159—168. HANSON N. R. — The Copernican Disturbance and the Keplerian Revolution, 169—184. STOLNITZ J. — „Beauty”: Some Stages in the History of an Idea, 185—204. CONROY G. P. — George Berkeley on Moral Demonstration, 205—214. CANNON W. F. — John Herschel and the Idea of Science, 215—239. CUTRIM. — Jane Addams on Human Nature, 240—253. Notes, 254—274. Review, 275—286.

**Journal of the History of Ideas** Vol. XXII No 3 (1961). WITTKOWER R. — Individualism in Art and Artist: A Renaissance Problem, 291—302. KUHN A. J. — Glory or Gravity: Hutchinson vs. Newton, 303—322. LOEMER L. E. — Leibniz and the Herborn Encyclopedists, 323—338. BLACKWELL R. J. — Christian Wolff's Doctrine of the Soul, 339—354. RINGER A. L. — J. J. Barthélemy and Musical Utopia in Revolutionary France, 355—368. BRESLIN CH. — Philosophy or Philology: Auerbach and Aesthetic Historicism, 369—381. Discussion, 382—388. Notes, 389—417. Review, 418—431.

## XIV

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 4 (1961). KRISTELLER P. O. — Some Problems of Historical Knowledge, 85—110. Book Review: Gellner E. — Words and Things, (A. Isenberg), 110—112. New Books, 112.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 5 (1961). PARSONS H. L. — Dewey's Religious Thought: The Challenge of Evolution, 113—121. DOWNES Ch. B. —

Some Problems Concerning Dewey's View of Reason, 121—137. Book Review: Ballard E. G. — Art and Analysis, (J. Margolis), 137—140. New Books, 140. Notes and News, 140.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 6 (1961). BOUWSMA O. K. — The Blue Book, 141—161. Comments and Criticism: RECK A. J. — Comments on Dewey, Randall, and Parker concerning Experience and Substance, 162—166. New Books, 166—167. Notes and News, 167—168.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 7 (1961). SUITS B. — Naturalism: Half-Hearted or Broken-Backed?, 169—179. EAMES S. M. — The Cognitive and the Non-Cognitive in Dewey's Theory of Valuation, 179—195. New Books, 195—196.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 8 (1961). HOLMES A. F. — Moore's Appeal to Common Sense, 197—206. Comments and Criticism: WIENER Ph. P. — Did Hume Ever Read Berkeley?, 207—209. Book Review: Nagel E., Newman J. R. — Gödel's Proof, (J. Myhill), 209—218. Communication: ERNEST NAGEL and JAMES R. NEWMAN, 218—220. New Books, 220—224. Notes and News, 224.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 9 (1961). BROUDY H. S. — Kierkegaard on Indirect Communication, 225—233. Comments and Criticism: DICKIE G. — Design and Subject Matter: Fusion and Confusion, 233—237. BEARDSLEY M. C. — Representation and Presentation: A Reply to Professor Dickie, 238—241. Book Review: Concepts, Theories, and the Mind-Body Problem (Minnesota Studies in the Philosophy of Science, Vol. II), (I. Levi), 241—249. New Books, 249—252. Notes and News, 252.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 10 (1961). ROSS J. F. — Logically Necessary Existential Statements, 253—262. TENNESSEN H. — Whereof One Has Been Silent, Thereof One May Have to Speak, 263—274. Book Review: Beardsley M. C. — Aesthetics, Problems in the Philosophy of Criticism, (A. Isenberg), 274—277. Notes and News, 277—280.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 11 (1961). WELLMAN C. — Our Criteria for Third-Person Psychological Sentences, 281—294. Comments and Cri-

ticism: MALCOLM N. — Professor Ayer on Dreaming, 294—297. AYER A. J. — Rejoinder to Professor Malcolm, 297—300. Book Reviews: Radhakrishnan S., Raju P. T. — The Concept of Man, (A. J. Bahm), 300—302. Morris B. — Philosophical Aspects of Culture, (H. W. Schneider), 303—306. New Books, 306—308.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 12 (1961). KENNICK W. E. — Art and the Ineffable, 309—321. LORD C. — Aesthetic Unity, 321—327. Communication: WIENER Ph. P. — Did Hume Ever Read Berkeley?, 327—328. Book Review: Centro Internazionale di Studi Umanistici, Roma, „Umanesimo e Simbolismo", (H. W. Janson), 328—334. New Books, 335—336. Notes and News, 336.

**The Journal of Philosophy** Vol. LVIII, No 13 (1961). HALLIE Ph. P. — The Privacy of Experience, 337—346. KLINE G. L. — Spinoza East and West: Six Recent Studies in Spinozist Philosophy, 346—355. Book Reviews: Garnett A. C. — Ethics: A Critical Introduction, (M. Mothersill), 355—358. Vartanian A. — La Mettrie's L'Homme Machine; A Study in the Origins of an Idea, (L. C. Rosenfield), 358—361. Clark J. A., ed. — The Student Seeks an Answer: Ingraham Lectures in Philosophy and Religion, (H. W. Schneider), 361—362. Antoni C. — From History to Sociology: The Transition in German Historical Thinking, (H. Kohn), 362. New Books, 363—364.

#### XV

**Logique et Analyse** 13—14 (1961). DEVAUX Ph. — In Memoriam Robert Feys (1889—1961), 3—4. CURRY H. B. — The Inferential Approach to Logical Calculus (part II) (with Erratum to part I), 5—22. LANDRIERE J. — Expression de la Réursion Primitive dans le Calcul- $\lambda$ -K, 23—54. DÖHMANN K. — Die Sprachliche Darstellung der Modalfunktionen, 55—91. MIEDZIANAGÓRA J. — L'idée de Validité en Droit. A propos du dernier livre d'Alf. Ross, 92—121. Le Colloque International de Varsovie (du 13 au 23 septembre 1961), 122.

#### XVI

**Mind** Vol. LXX, No 279 (1961). SMART J. J. C. — Free-will, Praise and Blame, 291—306. SHWAYDER D. S. — The Varieties and the Objects of Visual Phe-

nomena, 307—330. SHUTE C. — The Dilemma of Determinism after Seventy-five Years, 331—350. WHEATLEY J. — Some Notes on John Wisdom's Position, 351—360. SMITH J. W. — Impossibility and Morals, 361—375. LAWRENCE N. — Ethics as Mandate, 376—384. Discussions: CASTANEDA H. N. — On Mathematical Proofs and Meaning, 385—390. PIKE N. — Rules of Inference in Moral Reasoning, 391—399. McGuire M. C. — Can I do what I think I ought not?, 400—404. LONG D. C. — Second Thoughts: A Reply to Mr. Ginnane, 405—411. CANFIELD J. — Determinism, Free Will and the Ace Predictor, 412—416. CHAPPELL V. C. — Malcolm on Moore, 417—425. ROBINSON R. — Argument and Moral Argument, 426—429. New Books, 430—433. Notes, 429, 434.

**Mind** Vol. LXX, No 280 (1961). BROAD C. D. — G. E. Moore's latest published Views of Ethics, 435—457. POLANYI M. — Knowing and Being, 458—470. ARMSTRONG K. G. — The Retributivist Hits Back, 471—490. DOWNING P. B. — Opposite Conditionals and Deontic Logic, 491—502. NERLICH G. C. — Unexpected Examinations and Unprovable Statements, 503—513. HAMLIN D. W. — On Necessary Truth, 514—525. ROBINSON R. G. — Partial Entailment and the Causal Relation, 526—533. Discussions: BIRD O. — The Re-discovery of the Topics, 534—539. STOVER R. C. — Dray on Historical Explanation, 540—543. MARGOLIS J. — Rejoinder to W. D. L. Scobie on „The Identity of a Work of Art”, 544—546. FOTION N. — Primary and Secondary Uses of Moral Language, 547—550. SURESH — Decision to Have a Pain, 551—552. Critical Notice: Hart H. L. A.; Honoré A. M. — Causation in the Law, (P. Nowell-Smith), 553—561. New Books, 562—577. Notes, 578.

#### XVII

**The Philosophical Review** Vol. LXX No 3 (1961). SABINE G. H. — The Ethics of Bolshevism, 299—319. AUNE B. — The Problem of Other Minds, 320—339. MAYO B. — Objects, Events and Complementarity, 340—361. COWAN J. L. — Wittgenstein's Philosophy of Logic, 362—375. Discussion: GALE R. M. — „Endorsing Predictions”, 376—385. ULLIAN J. S. — More on „Grue” and Grue, 386—389. KYBURG H. E. Jr. — A Modest Proposal Concerning Simplicity, 390—395. FEYERABEND P. K. — Metascience, 396—405. SMART J. J. C. — Further

Remarks on Sensation and Brain Processes, 406—407. Book Reviews, 408—436. Books Received, 437—443.

#### XVIII

**Philosophy and Phenomenological Research** Vol. XXI, No 4 (1961). DOMMEYER F. C. — A Critical Examination of C. J. Ducasse's Metaphilosophy, 439—455. KHATCHADOURIAN H. — On Time, 456—466. ARTHADEVA — Naive Realism and the Problem of Color-Seeing in Dim Light, 467—478. RIEPE D. — An Introduction to Nishida's Pure Radical Empiricism, 479—489. REESE W. L. — The „Experimentum Crucis” in Locke's Doctrine of Abstraction, 490—500. ROMANELL P. — Bergson in Mexico: A Tribute to José Vasconcelos, 501—513. MORA J. F. — On Miguel de Unamuno's Idea of Reality, 514—520. RESCHER N. — On the Logic of Presupposition, 521—527. OLSON R. G. — Ethical Egoism and Social Welfare, 528—536. MARGOLIS J. — Describing and Interpreting Works of Art, 537—542. HAYNER P. C. — Expressive Meaning in Art, 543—551. Discussions: DUCASSE C. J. — Some Comments on Professor Dommeyer's Criticism, 552—555. DUCASSE C. J. — The Sources of the Emotional Impact of an Aesthetic Object, 556—557. TEJERA V. — Professor Sheffer's Question, 558—562. HARTSHORNE Ch. — Professor Hall on Perception, 563—571. HALL E. W. — On Exorcising Mental Ghosts, 572—574. Reviews, 575—591: Edmund Husserl, 1859—1959. *Phaenomenologica*, Vol. 4, (W. Schwarz). — Wittgenstein L. — The Blue and Brown Books (Preliminary Studies for the „Philosophical Investigations), (N. Garver). — Hook S. ed. — Dimensions of Mind, (J. Kaminsky). — Kuenzli A. E. ed. — The Phenomenological Problem, (T. Landsman). — Wheelwright Ph. — Heraclitus, (I. Block). — Adams E. M. — Ethical Naturalism and the Modern World-View, (R. Handy). — Maritain J. — Distinguish to Unite; or The Degrees of Knowledge, (Ph. P. Hallie). — Albee E. — A History of English Utilitarianism; Havard W. C. — Henry Sidgwick and Later Utilitarian Political Philosophy, (A. J. Reck). — Sambursky S. — Physics of the Stoics, (I. Block). — WILL F. — Intelligible Beauty in Aesthetic Thought From Winckelmann to Victor Cousin, (W. H. Reither). — Themerson S. — Professor Mmaa's Lecture, (W. H. Reither). — Smith R. G. — J. G. Hamann: A Study in Christian Existentialism, (W. Horosz). — Burgelin P. —

Commentaire du Discours de Métaphysique de Leibniz, (N. W. Gilbert). — Dupuy M. — La philosophie de Max Scheler; Dupuy M. — La philosophie de la religion chez Max Scheler, (J. M. Edie). — Perls H. — Das Geheimnis der Kunst; Berlinger R. — Das Werk der Freiheit. Zur Philosophie von Geschichte, Kunst und Technik, (R. Schmitt). — Paci E. ed. — Omaggio a Husserl, (R. M. Kunz). — Nicol E. — Metafísica de la expresión, (J. F. Mora). Notes and News, 592. Recent Publications, 593—596.

**Philosophy and Phenomenological Research** Vol. XXII, No 1 (1961). SELLARS R. W. — Referential Transcendence, 1—15. HAHN L. E. — Philosophy as Comprehensive Vision, 16—25. NICOL E. — The Return to Metaphysics, 26—39. LEVISON A. B. — Frege on Proof, 40—49. HEMS J. M. — What is Wrong with Obligation, 50—60. JOSKE W. D. — Behaviorism as a Scientific Theory, 61—68. STOLNITZ J. — Some Questions Concerning Aesthetic Perception, 69—87. Discussions: TOMAS V. — Mr. Stolnitz's Questions Concerning Aesthetic Vision: A Reply, 88—91. GALE R. M. — Professor Ducasse on Determinism, 92—96. DUCASSE C. J. — Concerning the Uniformity of Causality, 97—101. EAMES S. M. — Experience, Language, and Knowledge, 102—105. Reviews, 106—136: Koch S. ed. — Psychology: A Study of a Science, (V. J. McGill). Heidegger M. — An Introduction to Metaphysics, (W. Cerf). Langan T. — The Meaning of Heidegger: A Critical Study of an Existentialist Phenomenology, (W. Cerf). Tymieniecka A. T. — For Roman Ingarden: Nine Essays in Phenomenology, (P. Koestenbaum). Quine W. V. — Word and Object, (H. W. Johnstone, Jr.). Findlay J. N. — Hegel: A Re-Examination; Gregoire F. — Etudes Hégéliennes, (A. Berndtson). Hall E. W. — Philosophical Systems, (J. Kaminsky). Randall J. H., Jr. — Aristotle, (Ph. Merlan). Urmson J. O. ed. — The Concise Encyclopedia of Western Philosophy and Philosophers, (L. W. Beck). Halmos P. R. — Naive Set Theory; Suppes P. — Axiomatic Set Theory, (H. M. Gehman). Harris M. S. — Francisco Romero on Problems of Philosophy, (O. A. Kubitz). Johnson A. H. ed. — Whitehead's American Essays in Social Philosophy, (F. C. Dommeyer). Vallon M. A. — An Apostle of Freedom: Life and Teachings of Nicolas Berdyaev, (W. Osborne Kerr Jr.). Lins M. — Foundations of Social Determinism: An Inquiry into its Epistemological Problematics, (D. Riepe). Garaudy

R. — Perspective de l'homme, (D. Riepe). Lefèvre R. — La Vocation de Descartes; Lefèvre R. — La Bataille du „Cogito”, (E. F. Kaelin). Brentano F. — Grundzuege der Aesthetik, (A. L. Michaelis). Lorscheid B. — Max Schelers Phaenomenologie des Psychischen, (A. L. Michaelis). Campo M. — Schizzo Storico della Esegisi e Critica Kantiana, (L. W. Beck). Abbagnano N. — Problemi di Sociologia, (J. G. Grassi). DeRegibus A. — Il Razionalismo di Morris R. Cohen nella Filosofia Americana d'oggi, (J. G. Grassi). Pinero Llera H. — Pensamiento de America, (J. D. Dutton). Rubert y Candau J. M. — El Sentido Ultimo de la Vida, (J. D. Dutton). Notes and News, 137. Recent Publications, 137—138.

## XIX

**Philosophy of Science** Vol. 27 No 4 (1960). SELLARS R. W. — Panpsychism or Evolutionary Materialism, 329—350. Rabbi EDELHEIT A. — Moderation, 350. BENYAMIN A. C. — Is the Philosophy of Science Scientific?, 351—358. ROZEBOOM W. W. — Studies in the Empiricist Theory of Scientific Meaning, 359—373. TURNBULL R. G. — Imperatives, Logic, and Moral Obligation, 374—390. FINCH H. A. — Confirming Power of Observations Metricized for Decisions Among Hypotheses. Part II, 391—404. Discussion: KADING D. — Concerning Mr. Feigl's „Vindication” of Induction, 405—407. Book Reviews, 408—422. Abstracts, 423—428. Index, 429.

**Philosophy of Science** Vol. 28 No 1 (1961). BERGMANN G. — Physics and Ontology, 1—14. NAROLL R. — Two Solutions to Galton's Problem, 15—39. HARRAH D. — A Logic of Questions and Answers, 40—46. Discussions: RICHFIELD J. and COPI I. M. — Deciding and Predicting, 47—51. WHEATLEY J. M. O. — Note on Professor Leonard's Analysis of Interrogatives etc., 52—54. LEONARD H. — A Reply to Professor Wheatley, 55—64. COBURN R. C. — Braithwaite's Inductive Justification of Induction, 65—71. SCHLEGEL R. — Mario Bunge on Causality, 72—82. Book Reviews, 83—96. Membership List, 97—107.

**Philosophy of Science** Vol. 28 No 2 (1961). RUDNER R. S. — An Introduction to Simplicity, 109—119. BUNGE M. — The Weight of Simplicity in the Construction and Assaying of Scientific Theories, 120—149. GOODMAN N. — Safety, Strenght, Simplicity, 150—151. ACKER-

MANN R. — Inductive Simplicity, 152—161. BARKER S. — On Simplicity in Empirical Hypotheses, 162—171. HENMUELLER F. and MENGER K. — What is Length?, 172—177. NELSON T. M. and BARTLEY S. H. — Numerosity, Number, Arithmetization, Measurement and Psychology, 178—203. CANFIELD J. and LEHRER K. — A Note on Prediction and Deduction, 204—208. Discussion: NAGEL E. and NEWMAN J. — Putnam's Review of „Gödel's Proof”, 209—211. FEIGL H. — On the Vindication of Induction, 212—216. Book Reviews, 217—222.

**Philosophy of Science** Vol. 28 No 3 (1961). SHARP D. H. — The Einstein-Podolsky-Rosen Paradox Re-examined, 225—233. Discussion: PUTNAM H. — Comments on the Paper of David Sharp, 234—237. FEIBLEMAN J. K. — The Scientific Philosophy, 238—259. BUNGE M. — Kinds and Criteria of Scientific Laws, 260—281. LORCH J. — The Natural System in Biology, 282—295. BERNES J. A. — Physical and Social Kinship, 296—299. WEINGARTNER R. H. — Explanations and their Justifications, 300—305. SCRIVEN M. — Comments on Weingartner, 306. Book Reviews, 307—330. Abstracts from „Inquiry”, 331—334.

## XX

**The Review of Metaphysics** Vol. XIV No 4 (June 1961). VEATCH H. — Matrix, Matter, and Method in Metaphysics, 581—600. CHROUST A. H. — The Origin of „Metaphysics”, 601—616. LANDESMAN CH. — Does Language Embody a Philosophical Point of View?, 617—636. HARTMAN R. S. — Prolegomena to a Meta-Anselmian Axiomatic, 637—675. Critical Studies: ROBINSON J. — The Being and the Meaning of Art, 685—694. WELLS R. — Word an Object, 695—703. Discussions: REESE W. L. — Peirce on Abstraction, 704—713. WILSON N. L. — Reply to Professor Rescher, 714—720. Problems and Perplexities, 721. Books Received, 722—729. Announcements, 730. Index, 731—733.

**The Review of Metaphysics.** Vol. XV No 1 (September 1961). WEISS P. — The Elements of the Physical Universe, 3—18. LANGAN T. — The Problem of the Self, 19—33. BOSSART W. — Metaphysical Experience, 34—50. PLOCHMANN G. K. — Metaphysical Truth and the Diversity of Systems, 51—66. Critical Studies: VERSÉNYI L. — The Cretan Plato, 67—80. SCHRADER G. A. — Phi-

losophy and Reflection: Beyond Phenomenology, 81—107. DILMAN I. — Dreams, 108—117. SATCHIDANANDA MURTY K. Yoga: The Path to Freedom from Suffering, 118—124. Problems and Perplexities, 125—147. Exploration, 148—173. Discussion, 174—188. Books Received, 189—198. Doctoral Dissertations, 1961, 199—207. Announcements, 208.

## XXI

**Revue Internationale de Philosophie** 56—57 (1961). SELLARS R. W. — Querying Whitehead's Framework, 135—166. MAYS W. — Whitehead and the Idea of Equivalence, 167—184. LECLERC I. — The Structure of Form, 185—203. ABBAGNANO N. — Whitehead e il concetto della ragione, 204—216. DEVAUX Ph. — Le bergsonisme de Whitehead. 217—236. PACI E. — Über einige Verwandtschaften zwischen der Philosophie Whiteheads und der Phänomenologie Husserls, 237—250. LOWE V. — What Philosophers may learn from Whitehead, 251—266. RUYTINX M. J. — Alfred North Whitehead: une bibliographie, 267—277. Variétés: PAUMEN M. J. — Jaspers et la religion, 278—288. Notes et Discussions: RUYTINX M. J. — Les Essais philosophiques sur Whitehead, édités par le professeur I. Leclerc, 289—293. Analyses et Comptes Rendus, 294—304: Abbagnano N. — Dizionario di Filosofia, (J. L.). — Samburski S. — The Physical World of the Greeks, (P. Diamadopoulos). — Blake R. M., Ducasse C. J., Madden E. H. — Theories of Scientific Method: The Renaissance through the Nineteenth Century, (S. Issman). — Sinn und Sein, ein philosophisches Symposium, (K. Oedingen). Ouvrages Reçus, 305. Revue des Revues, 309. Vie Philosophique, 324.

## XXII

**Revue de Métaphysique et de Morale** No 1—2 (1961). RUYER R. — Le mythe de la raison dialectique, 2—34. MALDINEY H. — Comprendre, 35—89. VERNAY J. — Notes sur l'idée d'absolu, 90—101. WEIN H. — Le monde du pensable et le langage. Quelques réflexions sur la Critique linguistique Wittgensteinienne et sur ses conséquences, 102—115. PRUSSEN J. — De l'Erreur, 116—135. GARAGORRI P. — Sur l'Esthétique de la conduite, 136—141. BOUSSOULAS N. — Etude sur l'Esthétique de la composition platonicienne des mixtes (fin), 142—158.

MOULOU D N. — Logique de l'Essence et logique de l'Entendement chez Hegel, 159—183. *Études Critiques*: BRUN J. — Leibniz critique de Descartes, 184—190. CAZENEUVE J. — Un Traité de Sociologie, 191—205. *Notes critiques*, 206—220: Hönigswald R. — Vom Erkenntnis-Theoretischen-Gehalt alter Schöpfungszählungen; Analysen und Probleme. — Blaha O. — Das Unmittelbare Wissen (insbesondere um die materiale Aussenwelt). — Forest A. — Orientazioni metafisiche. — Garin E., Paci E., Prini P. — Bilancio della Fenomenologia e dell'esistenzialismo. — Sandbeck H. Ch. — Nature and Destiny. An analysis and a synthesis of means and ends in Science, Art and Life in general. — Witt-Hansen J. Exposition and critic of the conceptions of Eddington concerning the philosophy of Physical Science. — Hesnard A. — L'oeuvre de Freud et son importance pour le monde moderne. — Siewerth E. — Das Schicksal der Metaphysik von Thomas zu Heidegger. — Spink J. S. — French Free-Thought from Gassendi to Voltaire. — Spaemann R. — Der Ursprung der Soziologie aus dem Geist der Restauration. — Lukacs G. — Histoire et conscience de classe. — Kühn H. — Persönlichkeit und Gemeinschaft. — Chaix-Ruy J. — Psychologie sociale et sociométrie. — Weber J. P. — Genèse de l'oeuvre poétique. — Juret A. — Les idées et les mots. — Bibliographie, 221—232. *Nécrologie* (H. Dussort), 233.

## XXIII

*Revue Philosophique* No 1 (1961). JESTIN R. R. — La personnalité et l'Au-delà chez les Sumériens, 1—10. DAMBSKA I. — Le problème des songes dans la philosophie des anciens Grecs, 11—24. MAGALHAËS-VILHENA V. de — Bacon et l'Antiquité, 25—38. DAVID M. — Leibniz et le „Tableau de Cébès” (Nouveaux Essais, 1, IV, chap. III, § 20) ou le problème du langage par images, 39—50. *Revue Critiques*: GANDILLAC M. de — Mythe et allégorie, 51—67. CAZENEUVE J. — Un panorama des commentaires sur la morale de Platon, 69—72. LATTRE A. de — La ferveur malebranchiste et l'ordre des raisons, 73—86. SCHUWER C. — Individualisme et autoritarisme, 87—88. *Notes et Documents*: RAVAISSON F. — Sagesse, 89—90. SCHUHL P. M. — Socrate et le travail rétribué, 91—92. RAMNOUX C. — Études presocratiques, 93—107. CHASTAING M. — Saint Augustin et le problème de la connaissance d'autrui, 109—124. RO-

CHOT B. — La preuve ontologique interprétée par M. Gueroult (Réponse aux „Objections” de M. Jacques Brunschwig), 125—130. *Informations. Colloques et Congrès.*, 130—138; PLOIX F. — Le cinquanteenaire de la mort de Victor Egger. — Correspondence: Une lettre de M. Pierre Espinas, 138—139. *Notice nécrologique*: Eugène Aroneanu, 140.

*Revue Philosophique* Nos 2—3 (1961). Histoire de l'Art: PICARD Ch. — Pour l'étude d'une „renaissance” méconnue: Propos sur l'art hellénistique (323—31 av. J. C.), 142—149. HUYGHE R. — Qualité de la culture occidentale, 151—157. PERLS H. — Le secret de l'art dans l'oeuvre de Goethe (III), 159—178. *Esthétique*: SOURIAU Ét. — La part de la contemplation, 179—200. LAMEERE J. — L'art ou la recherche du plaisir, 201—219. PAREYSON L. — Interprétation et jugement, 221—236. RÉGIS G. — Philosophie de l'élégance, 237—245. PIGUET J. Cl. — Temps et éternité, 247—261. MOUTSOPOULOS E. — Vers une phénoménologie de la création, 263—291. TEYS-SÈDRE B. — La réflexion sur l'art et le devenir de la raison, 293—306. MINGUET Ph. — L'oeuvre d'art comme forme symbolique, 307—318. VAX L. — Le fantastique, la raison et l'art, 319—328. RUYER B. — Le silence, 329—331. *Notes et documents*: LAMBERT E. — Brèves réflexions sur l'histoire de l'art, 333—334. SCHUHL P. M. — Carnet de notes, 335—352. *Revue critique*: Chastel A. — Art et humanisme à Florence au temps de Laurent le Magnifique, (H. Tuzet), 353—366. *Analyses et comptes rendus*, 367—390: Ingarden R. — Studia z estetyki, (D. Gierulanka). Morpurgo-Tagliabue G. — L'esthétique contemporaine. Une enquête, (B. Teyssèdre). Plebe A. — Processo all' Estetica, (B. Teyssèdre). Quadri G. — La vita estetica e lo sviluppo della coscienza, (M. A. Viguier). Pareyson L. — Estetica. Teoria della Formatività, (E. Namer). Eco U. — Il problema estetico in San Tommaso, (Forest A.). Vecchi G. — L'Estetica di Hegel, (E. Namer). Pesce D. — Il concetto dell'arte in Dewey e in Berenson, (E. Namer). Pastore A. — Logicalia; Introduzione alla metafisica della poesia; Dioniso, (E. Namer). Umanesimo e simbolismo, (E. Namer). Guzzo A. — Scritti critici e studi d'Arte religiosa, (E. Namer). Simonsen V. L. — L'esthétique de Jacques Maritain, (A. Forest). Cuvillier A. — Partis pris sur l'art, la philosophie, l'histoire, (M. Clavelin). Virieux-Reymond A. — Il problema dell'arte nell'opera di Amedeo Poncau, (E. Namer). Shakespeare et le thé-

âtre élisabéthain en France depuis cinquante ans. (A. — L. Leroy). Rintelen F. J. von — Der Rang des Geistes. Goethes Weltverständnis, (M. Dupuy). Francès R. — La perception de la musique, (B. Teyssède). Marix-Spire T. — George Sand et la musique; Jankelevitch V. — La rhapsodie; Malkiel-Jirmounsky — Problèmes ed l'Histoire de l'Art, (P. M. Schuhl). Colloques et congrès, 391. Informations, 395—396.

## XXIV

**Rivista di Filosofia Neo-Scolastica** Anno LIII, Fasc. II, (1961). BARBO F. R. — La frase indecidibile di Gödel, 97—118. ORFEI R. — Gramsci tra Lenin e Croce e una mancata soluzione del problema dell'uomo, 119—151. CANNIZZO G. — La dottrina del „verbum mentis” in Pietro d'Auvergne. Contributo alla storia del concetto di intenzionalità 152—168. Note e discussioni: VERGA L. — Studi Pascaliani, 169—197. Notiziario: Congressi e società filosofiche, 198. Riviste e pubblicazioni, 199. Analisi d'opere, 200—208: Bonetti A. — Gioberti. La realtà come atto creativo, (F. Olgiati). — D'Aosta S. A. — Il prosligion, le Orazioni e le Meditazioni, (S. Vanni Rovighi). — Barbotin E., Trouillard J., Verneaux R., Dubarle D., Breton S. — La crise de la raison dans la pensée contemporaine, (G. Penati). Laeng M. — Problemi di Struttura della pedagogia, (G. Penati). Annunzi bibliografici, 208—212. Libri ricevuti, 213.

**Rivista di Filosofia Neo-Scolastica** Anno LIII, Fasc. III—IV, (1961). SEVERINO E. — Riflessioni sul senso della verità, 215—254. BERTOLA E. — I precedenti storici del metodo del „sic et non” di Abelardo, 255—280. BAUSOLA A. — A proposito del perfezionamento leibniziano, dell'argomento ontologico: il carteggio Leibniz-Eckhard, 281—297. MELCHIORRE V. — L'interpretazione di Cartesio nel pensiero di E. Mounier, 298—313. Note e Discussioni; FARIAS D. — Vigiliae platonicae, 314—319. AGAZZI E. — Il convegno nazionale di logica, 320—324. Notiziario: Congressi e società filosofiche, 325. Riviste e pubblicazioni, 325—327. Analisi d'opere, 327—333; Fraenkel A. A. — Abstract set Theory, (C. F. Manara). — Padovani U. A. — Filosofia e morale, (A. Bonetti). — The Philosophy of Physics, (G. Penati). — Luporini C. — Spazio e materia in Kant, (G. Penati). — Chiodi P. — L'ultimo Heidegger, (G. Penati). Annunzi bibliografici, 333—335. Libri ricevuti, 335.

## XXV

**Science & Society** Vol. XXV, No 2 (1961). JASPAN M. A. — South Africa 1960—1961: The Transition from Passive Resistance to Rebellion, 97—106. PERLO V. — The Persistence of the Dollar Crisis, 107—128. Review Articles: BARTLETT F. H. — Pavlov and Freud, 129—138. MEEK R. L. — Piero Sraffa's Rehabilitation of Classical Economics, 139—156. Book Reviews: Ping-ti Ho — Studies on the Population of China, (K. Buchanan), 157—162. Bronowski J., Mazlish B. — The Western Intellectual Tradition from Leonardo to Hegel, (M. Espinasse), 162—165. Molnar E. — Some Economic Problems of Contemporary Capitalism, (W. Goth), 165—168. Hague D. C. ed. — Stability and Progress in the World Economy (The First Congress of the International Economic Association), (R. Bellamy), 168—172. Singer E. A. Jr., ed. by Churchman C. W. — Experience and Reflection, (S. F. Mason), 173—174. Nomad M. — Aspects of Revolt, (P. Matlick), 175—177. Dahl R. A., Haire M., Lazarsfeld P. F. — Social Science Research on Business, (H. B. Davis), 177—179. Tsuru S. — Essays on Japanese Economy, (A. Bose), 179—181. Desai A. R. — Rural Sociology in India, (S. A. Shah), 182—183. Kallen H. M. — A Study of Liberty, (J. Lewis), 183—187. Kautsky K. — Thomas More and His Utopia; Kautsky K. — Communism in Central Europe in the Time of the Reformation, (P. Zagorin), 187—191. Books Received, 192.

## XXVI

**Theoria** Vol. XXVII part I (1961). REISCHER N. — The concept of randomness, 1—11. ZABEEH F. — Hume on metaphysics and the limits of human knowledge, 12—25. ZICH O. — Über den Jevonsschen Begriff des logischen Sinnes und verwandte Begriffe, 26—46. Discussion: GOODMAN N. — Condensation versus simplification, 47—48.

**Theoria** Vol. XXVII part II (1961). DAWSON E. E. — Sense experience and physical objects, 49—57. GÖTLIND E. — Two views about the function of models in empirical theories, 58—69. LOUCH A. R. — „The use” of moral language, 70—87. Discussions: BITZER L. F. — A note on Berkeley's principle, 88—92. PALMIERI L. E. — Prof. Propper's refutation of historicism, 93—94.

## XXVII

**Woprosy Filosofii** Nr 6 (1961). DZAN-DILDIN N., sekretar CK KP Kazachstana — Woprosy intiernacionalnogo wospitanija trudiaszczichsia w sowremiennych usłowijach, 3—17. KURAKOW I. G. — Rol nauki w sozdanii matierialno-technicznej bazy kommunizma, 18—32. IOWCZUK M. T., STIEPANOW W. I. — Mirowozrenije W. G. Bielinskogo i jego sowremiennyje falsifikatory, 33—46. JANOWSKAJA S. A. — Problemy analiza poniatij nauki i nowiejszyj nieopozitiwizm, 47—53. NARSKIJ I. S. — O tradicijach w istorii filosofii, 54—63. FIEDORENKO I. S. — Naturfilosofskie idiei w staroj kitajskoj litiraturie, 64—76. Diskussii i obsuždienija, 77—117. Dla izuczajuszczich filosofiju, 118—138. Naucznaia žizn', 139—153. Kritika i bibliografija, 154—177. Po stranicam zarubiežnych žurnałow, 177—180. Nowaja litieratura, 181—183. Reziume na anglijskom jazykie, 184—186.

**Woprosy Filosofii** Nr 7 (1961). K nowym wysotam sowietskoj nauki, 3—16. FIEDOSIEJEW P. N. — Filosofija i sowremiennoje naucznoje znanije, 17—20. MITIN M. B. — Progress nauki i zadaczi filosofskich issledowanij, 21—24. STIEPANIJAN C. A. — XX wiek — wiek torżestwa kommunizma, 25—36. PROZOROW P. A. — Nowoje i staroje w soznanii kałchoznogo krestianstwa, 37—48. UKRAINCEW B. S. — Formy dialekticzeskogo jedinstwa w obszczestwiennom razwitii, 49—61. SZTRAKS G. M. — O razwitii obiektiwnych zakonow, 62—72. KUZNIECOW I. W. — Wydajusz-

czijsia fizik — dialektik — matierialist, 73—87. PIECZIN M. N. — Problemy otnaszenija czelowieka k organiczeskomu miru w darwinizmie, 88—97. Naucznyje soobszczienija i publikacii, 98—105. Diskussii i obsuždienija, 106—131. Dla izuczajuszczich filosofiju, 132—144. Naucznaia žizn', 145—160. Kritika i bibliografija, 161—178. Nowaja litieratura, 179—183. Reziume na anglijskom jazykie, 184—186.

## XXVIII

**Zeitschrift für philosophische Forschung** XV, 1 (1961). WEIN H. — Über die Grenzen der Sprachphilosophie, 3—22. HILDEBRANDT K. — Die Geltung der Mythologie Schellings, 23—38. SCHMÜCKER G. — Die ontologische Konstitution der Vorstellung, 39—62. SWOBODA H. — Philosophie als Kunst betrachtet, 63—78. Berichte und Mitteilungen: KLEMMT A. — Die philosophische Entwicklung Karl Leonhard Reinholds nach 1800, 79—100. RANKE J. — Das Denken Carlo Michelstaedters, 101—122. HÖLLHUBER I. — Von der spekulativen Physik zur Religionsphilosophie bei Friedrich Wilhelm Joseph von Schelling, 123—130. ROEDER E. — Georg Groddeck's Philosophie des Es, 131—137. Aus dem philosophischen Leben, 138—141. Buchbesprechungen: Perelman Ch. — *Traité de l'Argumentation*, (H. Riefstahl), 142—144. Schlegel F. — kritische Ausgabe von Ernst Behler, Bd. 4, 11 und 14, (W. Schlegel), 144—157. — Meinertz J. — Philosophie, Tiefenpsychologie, Existenz, (Fr. J. von Rintelen), 157—160.



## Zapiski bibliograficzne

### a) Prace polskie i przekłady na język polski

(Zestawił H. Moese)

#### Skróty:

AK = Ateneum Kapłańskie, Włocławek. ArchHFMSp = Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej, Warszawa. Arg = Argumenty, Warszawa. AUMCS = Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin. BiKIFi = Biblioteka Klasyków Filozofii, Warszawa. ColTh = Collectanea Theologica, Warszawa. Cz = Czytelnik, Warszawa. DzL = Dziennik Literacki, Kraków. Euh = Euhemer, Warszawa. GłN = Głos Nauczycielski, Warszawa. HD = Homo Dei, Kraków. Kier = Kierunki, Warszawa. KUL = Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. KwH = Kwartalnik Historyczny, Warszawa. KwHNT = Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, Warszawa. KwPe = Kwartalnik Pedagogiczny, Warszawa. KuSp = Kultura i Społeczeństwo, Warszawa. L = Lublin. Ł = Łódź. ŁTN = Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Mea = Meander, Warszawa. MON = Ministerstwo Obrony Narodowej. NaP = Nauka Polska, Warszawa. NDr = Nowe Drogi, Warszawa. NKs = Nasza Księgarnia, Warszawa. NKu = Nowa Kultura, Warszawa. NLWyd = Nowiny Literackie i Wydawnicze, Warszawa. NSzk = Nowa Szkoła, Warszawa. Ossol = Ossolineum, Wrocław. PAN = Polska Akademia Nauk, Warszawa. PaLi = Pamiętnik Literacki, Wrocław. Per = Perspektywy. Katowice. PIP = Państwo i Prawo, Warszawa. PIW = Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa. Pł = Poznań. Pm = Pomorze, Bydgoszcz. Pol = Polityka, Warszawa. Polem. = Polemika. Pro = Problemy, Warszawa. PrzH = Przegląd Historyczny, Warszawa. PrzHu = Przegląd Humanistyczny, Warszawa. PrzK = Przegląd Kulturalny, Warszawa. PrzOr = Przegląd Orientalistyczny, Warszawa. PrzPs = Przegląd Psychologiczny, Poznań. PrzSoc = Przegląd Socjologiczny, Łódź. PrzZa = Przegląd Zachodni, Poznań. PSB = Polski Słownik Biograficzny, Kraków. PsWy = Psychologia Wychowawcza, Warszawa. PWN = Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa. PZWL = Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Warszawa. PZWS = Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa. Rec. = Recenzja. RFil = Roczniki Filozoficzne KUL. RHist = Roczniki Historyczne, Poznań. ROr = Rocznik Orientalistyczny, Warszawa. RTe = Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, Warszawa. RuFi = Ruch Filozoficzny, Toruń. RuPE = Ruch Prawniczo-Ekonomiczny, Poznań. SGPiS = Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa. SN = Studium Nauczycielskie. SPAN = Sprawozdania Wydziału Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa. SPTPN = Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań. StFi = Studia Filozoficzne, Warszawa. STNT = Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu. StLo = Studia Logica, Poznań. StMNP = Studia i Materiały Nauki Polskiej, Warszawa. StPs = Studia Psychologiczne, Wrocław. T = Toruń. TNT = Towarzystwo Naukowe w Toruniu. TP = Tygodnik Powszechny, Kraków. TrLu = Trybuna Ludu, Warszawa. TrLi = Trybuna Literacka, Warszawa. TrWo = Trybuna Wolności, Warszawa. Tw = Twórczość, Kraków. TWP = Towarzystwo Wiedzy Powszechniej, Warszawa. WAP = Wojskowa Akademia Polityczna, Warszawa. WLit = Wydawnictwo Literackie, Kraków. WLud = Wojsko Ludowe, Warszawa. Wr = Wrocław. Wszł = Wszehświat, Warszawa. WSE = Wyższa Szkoła Ekonomiczna. WSP = Wyższa Szkoła Pedagogiczna. WP = Wiedza Powszechna, Warszawa. WUML = Wojewódzki Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu. Wwa = Warszawa. Wych = Wychowanie,

Warszawa. WychPrz = Wychowanie w Przedszkolu, Warszawa. WŻ = Wiedza i Życie, Warszawa. ZaStEk = Zaoczne Studium Ekonomiczne, Warszawa. ZeNaKUL = Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. ZeNaUJ = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. ZeNaUŁ = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu w Łodzi. ZeNaUMK = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. ZeNaUWr = Zeszyty Naukowe Uniwersytetu we Wrocławiu. ZeNaWSPW = Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie. ZeTe = Zeszyty Teoretyczno-Polityczne, Warszawa. ŻiK = Życie i Kultura, Warszawa. ŻLit = Życie Literackie, Kraków. ŻMy = Życie i Myśl, Warszawa. ZSN = Zaoczne Studium Nauczycielskie. ŻSzW = Życie Szkoły Wyższej, Warszawa. ŻWa = Życie Warszawy, Warszawa.

## 1960–1961

### Filozofia w ogóle

Bibliografia, słowniki, zjazdy, organizacje

**Moese H., Gumański L.** Zapiski bibliograficzne. RuFi 1960 nr 1/2 s. 76–105.

**Podsiad A.** Przegląd filozoficznych pozycji książkowych PAX-u: Filozofia na tropach teologii. Kier 1961 nr 2 s. 4.

**Przegląd** czasopism polskich i obcych. Bibliografia zawartości. RuFi 1960 nr 1/2 s. 59–76.

**Crowther J. G.** Towarzystwo Królewskie w Londynie. Tł. z ang. Kosmos Ser. B 1960 z. 4 s. 283–90.

**Dialog** o filozofii marksistowskiej. Sesja naukowa poświęcona poglądom filozoficznym i socjologicznym Wł. Lenina w 90 roczn. urodzin. Wwa 18–19 maja 1960 r. Wwa 1961 KsiW s. 439 zł 20,—

**Dyskusja** [na Sesji Naukowej w rocznicę urodzin W. Lenina w Poznaniu]. Wypow.: A. Czubiński, St. Kowalski, B. Wiewióra, H. Muszyński, W. Jakóbczyk, B. Matusiak, St. Kaczmarek, ZeNaUP nr 30 Filozofia 1961 z. 4 s. 119–144.

**Kotarbiński T.** Międzynarodowy Instytut Filozoficzny. RuFi 1960 nr 1/2 s. 1–3. — Tekst w jęz. ang. Polish Perspectives 1961 nr 1 s. 69–71 oraz w mutacji franc. Perspectives Polonaises.

**Radzieccy** filozofowie w Polsce. Arg 1961 nr 2 s. 2.

**Warszawskie** spotkanie filozofów. Wypow.: H. Bortnowska, L. Kołakowski, M. Przełęcki, J. Strzelecki, A. Stಾನowski, A. Grzegorzczak, A. Stępień, St. Kamiński, B. Bejze, J. Fr. Drewnowski, M. Gogacz. Znak 1960 nr 11 s. 1399–1444.

### Zagadnienia ogólne

**Czeżowski T.** Przeciw „ogładowi”. RuFi 1960 nr 1/2 s. 7–9.

**O Leninowską** partyjność filozofii. Tł. Problemy Pokoju 1961 nr 1 s. 57–9.

Wstępy, podręczniki, nauczanie

**Baczo B.** Filozofia francuskiego Oświecenia. Wybór, wstęp i przypisy. Wwa 1961 PWN s. 423, tabl. 4, portr. 5 zł 26,—

**Dmowski L.** O propedeutyce filozofii — krytycznie. Arg 1961 nr 2 s. 5.

**Grudzień J., Wolniewicz B.** Propedeutyka filozofii. Materiały pomocnicze. Wwa 1961 PZWS s. 246.

**Keller J.** Czy potrzeba uczyć religioznawstwa i etyki świeckiej? Wych 1960 nr 19 s. 9–12.

**Kowalewska H.** Metody nauczania propedeutyki filozofii. Wych 1960 nr 16 s. 21–23, 26.

**Ładyka J.** Propedeutyka w szkole, Arg 1961 nr 5 s. 5, 9.

**Pawlica J.** Krakowskie próby. [Sprawa nauczania propedeutyki filozofii]. Wych 1961 nr 1 s. 27.

**Rudniański St.** Z dziejów filozofii. Wyd. 2 Wwa 1961 KsiW s. 236 zł 13,—.

**Wasilkowski A.** Program, życie, kłopoty. [Program nauczania etyki]. Walka młodych 1960 nr 51 s. 2.

**Zagadnienia** i kierunki filozofii. Wybór tekstów źródłowych. Cz. 2: J. Garwicz: Filozofia i myśl spoteczna od rewolucji francuskiej. Wwa 1961 SGPiS s. 149 powiel.

## Wydania i przekłady dzieł

**Asmus V.** Demokryt. Tł. z ros. B. Kupis. — Wybór fragmentów Demokryta i świadectw starożytnych o Demokrycie. (Wyboru dokonał oraz z grec. i łac. przeł. B. Kupis) Wwa 1961 KsiW s. 146, portr. 1 zł 15,—.

**Garaudy R.** Husserl i odpowiedzialność ludzka. Fragm. pracy „Perspectives de l'Homme”. Tł. z franc. K. Martel. Arg 1961 nr 4 s. 6—7, il.

**Chwistek L.** Pisma filozoficzne i logiczne. Wybór i wstęp: K. Pasemkiewicz. T. 1. Wwa 1961 PWN s. XXXI, 277, portr. 1, zł 48,—

**Comte Au.** Metoda pozytywna w szesnastu wykładach. Skrótu dokonał J. E. Rigolage. Przeł. z franc. W. Wojciechowska. Wa 1961 PWN s. 345, portr. 1 zł 35,—

**Czernyszewski N. G.** Pisma filozoficzne. T. 1—2. Przeł. z ros. W. Bienkowska i K. Bleszyński. Wstęp i przypisy A. Walicki. BiKlFi W-wa 1961 PWN s. LI, 499, portr. 1 + s. 476, portr. 1 T. 1—2 zł 85,—

**Levy-Bruhl L.** Moralność i nauka o obyczajach. Z franc. tłum. J. Majler. Wwa 1961 KsiW s. 207 zł. 25,—

**Listy mężów uczonych do Benedykta de Spinozy** oraz odpowiedzi autora wielce dla wyjaśnienia jego dzieł. Przeł. z łac. wstęp i koment. L. Kołakowski. BiKlFi Wwa 1961 PWN s. XLIX, 386, portr. 1 i w tekście, il. zł 45,—

**Piotr z Goniądza.** Dzieła polskie. T. 2: O Synu Bożym. Oprac. H. Górski, K. Górski, Z. Zawadzki. Wwa 1961 PWN Biblioteka Pisarzy Reformacyjnych, s. 99, il. zł 18,—

**Rubinsztejn S. Z.** Byt i świadomość. Tłum. z ros. I. Roman. Wwa 1961 KsiW s. 444 zł 35,—

## Historia filozofii

## Filozofia starożytna

**Duszyńska B.** Encheiridion Epikteta. SPTPN 1950/1951 nr 1 s. 31—33.

**Madyda Wl.** Pojęcie realizmu i odbicie rzeczywistości u Arystotelesa. Mea 1961 nr 1 s. 3—12.

**Plezia M.** Arabski list Arystotelesa do Aleksandra W. Streszcz. SPAN Kr 1960 z. 1 s. 70—72.

**Plezia M.** Fragmenty listów Arystotelesa. Ref. SPAN 1960 z. 2/3 s. 31—33.

## Filozofia średniowieczna

**Bednarski F. W.** Zagadnienie ambicji według św. Tomasza z Akwinu. RFil T. 7 1959 z. 2 s. 5—19.

**Mrozek A.** Wybrane poglądy filozoficzne Ihwan As-Safa z Basry (Głośnych lub Czystych Braci), encyklopedystów X wieku. StFi 1960 nr 6 s. 131—155.

**Pastuszka J.** Osobowość św. Tomasza z Akwinu. Szkic psychologiczny. RFil T. 7 1959 z. 4 s. 5—20.

**Poplatek Wl.** Poglądy etyczne Piotra Abelarda w zestawieniu z etyką sytuacyjną. RTe T. 7 1960 z. 4 s. 91—102.

**Siemiątkowska Z. K.** Avant l'exil de Gilles de Rome au sujet d'une dispute sur les Theoremata de esse et essentia de Gilles de Rome. Wwa 1960 PAN Inst. Fil. i Socjol. Mediaevalia philosophica Polonorum, s. 67.

**Śliwiński R.** Wolność woli według Dunsza Szkota. RFil T. 7 1959 z. 4 s. 79—103.

**Wierzbicki St.** Uczucie miłości według św. Tomasza z Akwinu. RFil T. 7 1959 z. 4 s. 51—60.

## Filozofia nowożytna

**Adler E.** Na drogach niemieckiej emancypacji [religijno-filozoficznej]. Arg 1961 nr 3 s. 5, 8, il.

**Adler E.** Z tradycji antyteologicznej niemieckiego Oświecenia. StFi 1960 nr 5 s. 113—133.

**Dziemidok B.** Kult piękna w filozofii Artura Schopenhauera. Euh Zeszyty filozoficzne 1960 nr 1 s. 53—64.

**Fritzhand M.** „Istota człowieka” w ujęciu Marksa. StFi 1960 nr 5 s. 3—34.

**Gierowski St.** Rudolf Eucken — filozof i krytyk religii. Euh Zeszyty filozoficzne 1960 nr 1 s. 73—84.

**Jankowski H.** Feuerbach jako krytyk etyki chrześcijańskiej. Euh Zeszyty filozoficzne 1960 nr 1 s. 109—118.

**Kesten H.** Kopernik i jego czasy. Przeł. z niem. K. Radziwiłł i J. Zeltzer. Wwa 1961 PIW s. 550, tabl. 1, portr 16, bibl. zł. 50,—

**Leśniak K.** Franciszek Bacon filozof nauki i techniki. Arg 1961 nr 5 s. 6—7, il.

**Litwin J.** Polemiki osiemnastowieczne. Linguet, Holbach i ich adwersarze. Wwa 1961 KsiW s. 169 zł. 15,—

**Nowicki A.** Renesans a mitologia. Euh 1961 nr 1 s. 22—35, tab.

**Walicki A.** Filozofia i myśl społeczna rosyjska 1825—1861. Wybór, wstęp i przypisy. Wwa 1961 PWN s. 432, portr. 9 zł 29,—

**Weiss T.** Fryderyk Nietzsche w piśmiennictwie polskim lat 1890—1914. Wr 1961 Ossol Wyd. PAN s. 100, bibl. zł 15,—

#### Współczesne kierunki filozoficzne

**Gniadek St.** Dwa kierunki egzystencjalizmu francuskiego. SPTPN 1958 nr 1 s. 22—3.

**Jakubowski J.** Egzystencjalizm a nowoczesna koncepcja człowieka. NKu 1960 nr 44 s. 6.

**Jarozewski T. M.** Renesans scholastyki, jego źródła społeczne i intelektualne. Wwa 1961 KsiW s. 78 zł 6,—

**Jaworski M.** Filozofia absurdu czy nadziei. (Filozofia Gabriela Marcela) TP 1960 nr 44 s. 6.

**Kijowski A.** Odwaga według Jaspersa. (Refleksje historiozoficzne). Notatki z Francji. PrzK 1960 nr 49 s. 4.

**Kłósak K.** Natura człowieka w „fenomenologicznym” ujęciu ks. Teilharda de Chardin. Znak 1960 nr 11 s. 1464—1483.

**Kłósak K.** Z zagadnień filozofii przyrody ks. P. Teilharda de Chardin. ZeNaKUL 1960 nr 4 s. 3—20.

**Kossak J.** U podstaw egzystencjalistycznej koncepcji człowieka. Wwa 1961 KsiW s. 75 zł 7,—

**Schaff A.** Marksizm a egzystencjalizm. Wwa 1961 KsiW s. 144 zł 10,—

**Świeżawski St.** Rozum i tajemnica. Kr 1960 „Znak” s. 382, bibl., zł 48,—

Monografie o filozofach  
i pisarzach filozofujących

**Tatarkiewicz Wl.** Gralewski Jan. PSB T. VIII s. 540.

**Górski K.** Grzegorz Paweł z Brzezina. PSB T. IX s. 82—4.

**Hajdukiewicz L., Usowicz A.** Grzegorz ze Stawiszyna. PSB T. IX s. 89—90.

**Bieńkowski W.** Gumpłowicz Ludwik. PSB T. IX s. 150—2.

**Hornung Z.** Gürtler Jerzy. PSB T. IX s. 202.

**Chojnacki W., Sokół S.** Hanow Hanovius Michał Krzysztof. PSB T. IX s. 281—2.

**Łubnicki N.** Harassek Stefan. PSB T. IX s. 293.

**Zeleski Z. S.** Harwas Jan. PSB T. IX s. 302.

**Kujawska J.** Jan Władysław Dawid w polskiej literaturze psychologiczno-pedagogicznej. RFil T. 7 1959 z. 4 s. 21—49.

**Zarębski I.** Grzegorz z Sanoka. PSB T. IX s. 86—9.

**Brzostkiewicz St. R.** Chronologia dzieła i życia Jana Heweliusza. Urania 1961 nr 1 s. 13—18, il.

**Nadolski Br.** Poglądy na historię uczonego gdańskiego Bartłomieja Keckermanna (1571—1609). Rocznik gdański T. 17/18 1958/1959 s. 253—61.

**Dziewanowski K.** Księżę uczonych. Kotarbiński T.) Świat 1961 nr 5 s. 4—7.

**Łowmiański H.** Lenin jako uczonego — teoretyk i praktyk. ZeNaUP nr 30 Filozofia 1961 z. 4 s. 5—18.

**Szczurkiewicz T.** Wpływ Lenina na socjologię zachodnią. ZeNaUP nr 30 Filozofia 1961 z. 4 s. 19—47.

**Grzymała-Siedlecki A.** Dottissime padre Pavlischi (Pawlicki) (w:) Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim. Kr 1961 WLit s. 354 zł 38,—

**Szmyd J.** Santayana — filozof paradoksu. Arg 1960 nr 50 s. 6—7, il.

**Gromczyński W.** Ateizm Sartre'a. Euh Zeszyty filozoficzne 1960 nr 1 s. 85—96.

**Cackowski Z.** Teoria poznania Sieczenowa. AUMCS Sect. F v. 12 1957 s. 29—48.

#### Metafizyka

**Ingarden R.** Dzieła filozoficzne. Wyd. 2 Spór o istnienie świata. T. 2. Wwa PWN s. 588 zł 80,—

**Jedność materialna świata.** Zbiór artykułów pod red. H. Eilstein Wwa 1961 KsiW s. 293 zł 35,—

#### Teoria poznania

**Cackowski Z.** Teoria subiektywnego obrazu świata realnego. Autoref. RuFi 1960 nr 1/2 s. 50—3.

**Gordon M.** O pojęciu „czynnej roli intelektu”. StFi 1960 nr 6 s. 107—130, tab.

**Lubnicki N.** Leninowska teoria odbicia w ujęciu Teodora Pawłowa. AUMCS Sect. F. v. 12 1957 s. 1—27.

#### Filozofia nauki

**Klaflkowski A.** O społecznej roli pracowników nauki. Biuletyn informacyjny Pax 1961 nr 1 s. 39—45, il.

**Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej.** (Red. nac. B. Suchodolski). Seria B.: Historia Nauk Biologicznych i Medycznych. z. 3 Wwa 1960 PWN s. 273, il., portr., bibl. zł 66,— z. 4 Waw 1961 PWN s. 123, portr. 1, tab. 1 i w tekście, il., bibl., zł 30,—

#### Logika i metodologia

**Kamiński St.** Historia logiki. Spis bibliograficzny pozycji z lat 1956—1959. RuFi 1960 nr 1/2 s. 9—19.

#### Historia i zagadnienia ogólne

**Górny W.** Semantyka i językonawstwo. ZeNaKUL 1960 nr 4 s. 92—102.

**Gumański L.** Logika klasyczna a założenia egzystencjalne. ZeNaUMK Nauki humanistyczno-społeczne 1960 z. 4 s. 3—64.

**Ładosz J.** Wielowartościowe rachunki zdań a rozwój logiki. Wwa 1961 KsiW s. 395, rys., bibl. zł 35,—

**Pasenkiewicz K.** Pierwsze systemy semantyki Leona Chwistka. Kr 1961 ZeNaUJ nr 93 s. 146, rys., tab., powiel. zł 7,50.

#### Systemy i podręczniki

**Grzegorzczak A.** Logika popularna. Przystępny zarys logiki zdań. Wyd. 3 niez. Wwa 1961 PWN s. 131, rys., tab. bibl. zł 16,—

**Grzegorzczak A.** Zarys logiki matematycznej. Wwa 1961 PWN s. 477, rys., bibl., zł 42,—

**Kotarbiński T.** Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk. Wyd. 2 przejr. Wr 1961 Ossol s. 648 zł 100,—

**Kotarbiński T.** Kurs logiki dla prawników. Wyd. 5 Wwa 1961 PWN s. 215, rys., bibl. zł. 16,—

#### Poszczególne zagadnienia

**Ajdukiewicz K.** Związki składniowe między członami zdań oznajmujących. Tł. z niem. E. Vielrose. StFi 1960 nr 6 s. 73—87.

**Czerwiński Z.** Indukcja enumeracyjna a teoria gier. SPAN 1960 z. 2/3 s. 107.

**Czerwiński Z.** Uwagi o pojęciu dedukcji SPAN 1960 z. 2/3 s. 110.

**Koj L.** Analiza logiczna nazw wyrażań. Autoref. RuFi 1960 nr 1/2 s. 54—5.

**Moese H.** Typy dzieł upowszechniających logikę. Rozważania z pogranicza teorii nauki i dydaktyki. ZeNaUMK Nauki humanistyczno-społeczne 1960 z. 4 s. 65—128.

**Mortimer H.** Czy postulaty oparte na konwencjach terminologicznych wymagają przesłanek empirycznych? SPAN 1960 z. 2/3 s. 108.

**Pogorzelski W. A.** Adekwatność teorii konsekwencji SPAN 1960 z. 2/3 s. 113—115.

**Pogorzelski W. A., Słupecki J.** Pewne własności systemów dedukcyjnych opartych na logice intuicjonistycznej. SPAN 1960 z. 2/3 s. 111—13.

**Przełęcki M.** Interpretacja systemów aksjomatycznych. StFi 1960 nr 6 s. 89—105.

**Szaniawski K.** O podstawowych formach wnioskowania statycznego. SPAN 1960 z. 2/3 s. 109—10.

**Zajac J. L.** Z problematyki widzenia przestrzennego. PrzPs 1960 nr 4 s. 19—41, rys.

### Psychologia

Psychologia w ogóle i zagadnienia ogólne

**B. S.** Praca Koła Naukowego Studentów Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. PsWy 1960 nr 4 s. 480—1.

**Błachowski St.** Drogi polskiej psychologii. SPTPN (1950/1951 nr 1 s. 53—59.

**Hornowski B.** Pogląd na metody w świetle psychologii marksistowskiej. SPTPN 1950/1951 nr 1 s. 60—2.

**Hornowski B.** Psychologia w Czechosłowacji. PrzePs 1960 nr 4 s. 232—241.

**Kreutz M.** Rola introspekcji w psychologii. StFi 1950 nr 5 s. 67—88.

**Reykowski J.** Psychoanaliza a psychologia współczesna. StFi 1960 nr 5 s. 35—65.

Systemy i podręczniki

**Cackowska M.** Teoria myślenia S. L. Rubinsztejna. Ruch pedagogiczny 1960 nr 5 s. 42—53.

**Pastuszka J.** Psychologia ogólna. Wyd. 3 L 1961 KUL . 571, il., bibl. zł 105,—

Zjawiska psychiczne

**Brachacka M.** Metody badania zapamiętywania tekstów. PrzPs 1960 nr 4 s. 115—137, tab.

**Budochowska W.** Kierunek skojarzeń wewnątrzseryjnych w zależności od stopnia opanowania materiału. PrzPs 1960 nr 4 s. 101—113, tab.

**Eysymonttowa M.** Badania eksperymentalne nad procesem myślenia w działaniu. PrzPs 1960 nr 4 s. 43—88, rys.

**Włodarski Z.** Błędy w rozpoznawaniu figur geometrycznych. PrzPs 1960 nr 4 s. 89—99, il., tab. wykr.

**Włodarski Z.** Problematyka błędu czasu. PrzPs 1960 nr 4 s. 187—199, tab. wykr.

### Psychopatologia

**Jedlicki W.** Co sądzić o freudyzmie i psychoanalizie? Wwa 1961 WP s. 138, zł 10,—

**Żemis St.** Zmiany w psychice ludzi ociemniałych. Szkoła specjalna 1960 nr 4/5 s. 207—217.

Psychologia jednostek i typów, psychologia społeczna

**Czapów Cz.** Spór o pojęcie frustracji. (Zagadnienia frustracji we współczesnej psychologicznej literaturze amerykańskiej). KwPe 1960 nr 4 s. 147—159.

**Eysenek H. J.** Opis i pomiar osobowości. Tł. z ang. St. Garczyński. PsWy 1960 nr 4 s. 381—401, rys. tab. wykr.

**Gerstmann St.** Poznawanie psychiki ucznia. NSzk 1961 nr 1 s. 20—25, il., rys.

**Granat W.** Ku syntezie w definicji osoby. ZeNaKUL 1960 nr 4 s. 21—44.

**Kalina W.** Badania nad rozpoznawaniem wyrazów mimicznych uczuć z ludzi. PrzPs 1960 nr 4 s. 177—185, il.

**Kreutz M.** Pojęcie dyspozycji psychicznej. SPTPN 1950/1951 nr 1 s. 62—4.

**Mielczarska Wl.** Optymalny czas dla składania zeznań. SPTPN 1950/1951 nr 1 s. 64—71, tab.

**Reutt J.** Pogląd psychologów radzieckich na zagadnienie woli. SPTPN 1950/1951 nr 1 s. 71—5.

**Szewczuk Wl.** Psychologia człowieka dorosłego. Wybrane zagadnienia. Wyd. 2 Wwa 1961 WP s. 126, il, tab., bibl. zł. 8,—

### Testy

**Geppert M, Geppertowa L.** Skala osobowości Minnesota w świetle badań nad naszą młodzieżą. SPAN Kr 1960 z. 1 s. 56—8.

Rozwój psychiczny człowieka

**Gerstmann St.** Kształtowanie uczuć dzieci i młodzieży. Wyd. 2 Wwa 1961 PZWS s. 161, il., zł 10,30

**Gerstmann St., Orlikowska H., Urbańska I.** Cechy temperamentu i ich zmienność u dzieci. T 1961 TNT s. 155, rys., tab., bibl. zł 32,—

**Han-Ilgiewicz N.** Potrzeby psychiczne dziecka. Refleksje charakterologiczne. Wyd. 2 Wwa 1961 PZWS s. 132, bibl. zł 7,50.

**Isaacs S.** Lata dziecięce. Psychika dziecka od urodzenia do lat sześciu. Tł. z ang. R. Przewański. Wwa 1961 PZWS s. 113 zł 7,50.

**Kulikowska A.** Wpływ stosunków rodzinnych na kształtowanie osobowości dziecka. Życie Szkoły 1961 nr 1 s. 18—21.

**Plaszyńska W.** Kształtowanie się osobowości młodzieży poprzez sztukę. Na podstawie badań przeprowadzonych w szkołach plastycznych. Wwa 1960 s. 44, powiel.

**Skorny Z.** Obserwacja psychologiczna dziecka. Red. Z. Putkiewicz Wwa 1961 PZWS s. 94, bibl. zł 4,50.

**Spionek H.** Dziecko leworęczne. Wwa 1961 NKs s. 62

**Spionek H.** Powstawanie orientacji w prawej i lewej stronie schematu ciała w ontogenezie. Wwa 1961 PWN s. 194, il., tab., bibl zł 26,—

## Etyka i teoria postępowania

### Historia i zagadnienia ogólne

**Czuma I.** Preliminaria do rozważań o stosunku etyki do nauk praktycznych. PFił T. 7 1959 z. 2 s. 27—67.

**Fritzhand M.** Teoria moralności a etyka normatywna. Dyskusja o etyce marksiowskiej. Arg 1960 nr 44 s. 1,8—9.

**Kotarbiński T.** Rodzaje zdań prakseologicznych i sposoby ich uzasadniania. KuSp 1960 nr 4 s. 3—16.

**Kowalczyk St.** Filozofia wartości. ZeNaKUL 1960 nr 4 s. 71—84.

**Fritzhand M.** O etyce, jej zadaniach i toczonych w niej sporach. Wych 1961 nr 1 s. 3—6.

**Pszczolowski T.** Zasady sprawnego działania. Wstęp do prakseologii. Wyd. 2 Przedm. T. Kotarbiński. Wwa 1961 WP s. 166, bibl zł 10,—

### Poszczególne zagadnienia

**Kotarbiński T.** Dobra wola i dobra robota. (O nauce i zwalczaniu zła moralnego). Rozm. przepr. K. Nastulanka. Pół 1960 nr 33 s. 6, il.

**Kotarbiński T.** Medytacja noworoczna. (Zachęta do dzielności w pracy). ŻWa 1961 nr 1 s. 1.

**Kotarbiński T.** Upragnione fantazmaty. (Prawda w filozofii). PrzK 1960 nr 52/53 s. 1—2—

**Kotarbiński T., Zieleniewski J.** Wydajność pracy. (Kilka uwag teoretycznych). NaP 1960 nr 2 s. 88—106.

**Majler J.** Rozważania o źródłach moralności i jej uwarunkowaniach. Wych 1961 nr 2 s. 8—10.

**Schweitzer A.** Tajemnica i wartość. Fragm. przem. w Akademii Nauk Moralnych i Politycznych w Paryżu w r. 1952. Tł. z franc. J. Ewert. Kier 1961 nr 3 s. 4, il.

**Zieleniewski J.** Dobra robota. Oświata dorosłych 1960 nr 6 s. 321—330.

### Estetyka i teoria sztuki

**Baudelaire Ch.** O sztuce. Szkice krytyczne. Wybrała i przeł. z franc. oraz przypisy: J. Guze. Wstęp J. Starzyński. Wr 1961 Ossol Wyd. PAN s. XLIX. 245, tabl. 24 oraz w tekście portr. zł 38,—

**Hauser A.** Philosophie der Kunstgeschichte. München 1958. Rec. Turrek L.: Historia sztuki a socjologia. StFi 1960 nr 5 s. 189—199.

**Sławińska J.** O społecznych i estetycznych założeniach funkcjonalizmu i konstruktywizmu. StFi 1960 nr 5 s. 89—112.

**Pelc J.** O pojęciu tematu. Wr 1961 Ossol Wyd. PAN s. XLI, 229, tab. 2 i w tekście, rys., powiel. zł 25,—

**Wallis M.** Świat sztuki i świat znaków. Autoref. RuFi 1960 nr 1/2 s. 57—59.

**Z dziejów polskiej krytyki i teorii sztuki.** T. 2: (I. Jakimowicz): Spór o rację bytu polskiej sztuki narodowej. 1857—1891. — (A. Porebska): Warszawska krytyka artystyczna. 1875—1890. Wwa 1961 PWN s. 407, tabl. 12, zł 55,—

**Zagadnienia** Rodzajów Literackich. (Red. St. Skwarczyńska, J. Trzynadłowski, W. Ostrowski). T. 3 z. 2(5) T. 4 z. 1(6). Ł 1960—1961 Ossol s. 221 s. 236, po zł 40,—.

#### Filozofia społeczeństw i nauk społecznych

##### Historia i zagadnienia ogólne

**Wójcik Z.** Bibliografia prac socjologicznych opublikowanych w Polsce w 1959 roku. PrzSoc T. 14 1960 nr 2 s. 187—198.

**Hochfeld J.** Socjologia, materializm historyczny, ideologia. Fragm. wykładu „Wstęp do socjologii”. StFi 1960 nr 6 s. 3—39.

**Myrdal G.** Value in social theory. New York 1958. Rec. Bauman Z., Chodak Sz.: Wartościowanie w naukach społecznych. StFi 1960 nr 5 s. 172—188.

**Ossowski St.** Punkty widzenia, tezy, dyrektywy. Rozważania nad typami sporów w problematyce społecznej. PrzSoc T. 14 1960 nr 2 s. 7—29.

##### Poszczególne zagadnienia

**Matejko A.** Socjologia zakładu pracy. Wwa 1961 WP s. 317, tabl. 12 zł 22,—.

**OSSIPOW G. V.** Technika i postępowanie społeczny. Współczesna reformistyczna i rewizjonistyczna teorie socjologiczne. Zarys krytyczny. Tłum. H. Zawadzka. Wwa 1961 Ksiw s. 300 il., tab., bibl. zł 18,—.

##### Filozofia prawa i państwa

**Polska bibliografia prawnicza.** PiP 1960 z. 10 s. 704—8, z. 11 s. 914—19, z. 12 s. 1102—9; 1961 z. 1 s. 174—8.

**Maciejewski A.** VII Kongres Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów. Palestra 1961 nr 1 s. 67—71.

**Bauman Z.** Z zagadnień politycznego mechanizmu demokracji burżuazyjnej. NDr 1961 nr 1 s. 129—141.

**Gregorowicz J.** Z problematyki definicji w nauce prawa. ZeNaUŁ Nauki humanist.-społ. 1960 z. 18 s. 3—22.

**Koranyi K.** Powszechna historia państwa i prawa. T. 1: Starożytność. Wwa 1961 PWN s. 189, bibl. zł 32,—.

**Król M.** Wybrane zagadnienia z teorii prawa Leona Duguita. ZeNaUŁ Nauki humanist.-społ. 1960 z. 18 s. 37—52.

**Longchamps F.** Uwagi o używaniu pojęć w naukach prawnych. ZeNaUWr nr 27 Ser. A Prawo 1960 z. 7 s. 11—19.

**Matuszewski J.** Ewolucja znaczeń słowa „państwo” SPTPN 1958 nr 1 s. 51—2.

**Nowacki J.** Prawo a moralność. ZeNaUŁ Nauki humanist.-społ. 1960 z. 18 s. 23—35.

**Opalek K.** Filozofia prawa — jursprudenceja analityczna — teoria prawa. PiP 1961 z. 1 s. 3—19.

**Seidler G. L.** Studia z historii doktryn. Myśl polityczna starożytności. Kr 1961 WLit s. 255 portr. 8 zł 28,—.

**Seidler G. L.** Studia z historii doktryn. Myśl polityczna średniowiecza. Kr 1961 WLit s. 364, portr. 7 zł 32,—.

**Spór** o istotę państwa. (Red. S. Zawadzki) Wwa 1961 KsiW s. 291 zł 20,—.

**Wolter Wl.** Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym. Wwa 1961 PWN s. 121, zł 15,—.

##### Filozofia gospodarcza

**Noty bibliograficzne** z zakresu ekonomii. Ekonomista. 1960 nr 5 s. 1186—1202, nr 6 s. 1419—1440.

**Mała encyklopedia ekonomiczna.** Wwa 1961 PWE s. 851 zł 90,—.

**Boniecki W.** Dawid Ricardo 1772—1823. Praca z zakresu historii myśli ekonomicznej. Kr 1960 s. 120, bibl., powiel. zł 10,—.

**Lange O.** Ekonomia polityczna. Wyd. 2 T. 1: Zagadnienia ogólne. Wwa 1961 PWN s. 287, rys. zł 25,—.

**Lange O.** Teoria reprodukcji i akumulacji. Wwa 1961 PWN s. 217, rys., bibl. zł 16,—.

**Lipiński E.** Teoria ekonomiczna socjalizmu. Wwa 1961 PWN s. 246, zł 15,—.



**Minc B.** Ekonomia polityczna socjalizmu. Wwa 1961 PWN s. 656, tab., zł 42,—

**Sweezy P. M.** Teoria rozwoju kapitalizmu. Zasady marksistowskiej ekonomii politycznej. Wyd. 3 Tł. z ang. E. Lipiński. Wwa 1961 PWN s. 597, rys., tab., bibl. zł 39,—.

**Żurawicki S.** Ekonomia polityczna a matematyka. Zagadnienia metodologiczne. Wwa 1961 PWE s. 268, bibl. zł 15,—.

#### Filozofia kultury

**Dunn L. C., Klineberg O., Levi-Straus Cl.** Rasa a nauka. Trzy studia. Słowo wstępne: T. Kotarbiński. Wwa 1961 PWN s. 179 zł 16,—.

**Lubnicki N.** Spór humanistów z przyrodnikami i zagadnienie kryzysu kultury. Ilustr. R. Nowicki. Pro 1960 nr 12 s. 842—52, il.

#### Filozofia wychowania

**Czerniewski W.** Przegląd niektórych polskich wydawnictw pedagogicznych i psychologicznych. KwPe 1961 nr 1 s. 199—227.

**Libera Z.** Trzecia Międzynarodowa Konferencja Uniwersytetów Powszechnych w Strasburgu. Oświata Dorosłych 1961 nr 1 s. 38—40.

Podręczniki, wydania pism, opracowania zbiorowe

**Rozprawy z Dziejów Oświaty.** Red. E. Kurdybacha. T. 4 Wr 1961 Ossol Wyd. PAN s. 241 zł 42,—.

**Wprowadzenie do teorii nauczania.** Praca zespołowa. Wwa 1961 KsiW s. 660, rys., tab., bibl. zł 52,—.

**Zagadnienia** wychowania moralnego. Wstęp i red. W. Szczerba. Wwa 1961 PZWS s. 358, rys., tab. zł 26,50.

#### Poszczególne zagadnienia

**Lewin A.** W poszukiwaniu naukowej metodyki wychowania. NSzk 1960 nr 11 s. 2—7, il.

**Lipowska M.** Koncepcja wykształcenia ogólnego w programach szkoły polskiej z lat 1919—1922. T 1961 TNT s. 143, tab. 6 i w tekście, bibl. zł 35,—.

**Moroz K.** Wychowanie kolektywne a wychowanie społeczne. Ruch pedagogiczny 1960 nr 5 s. 27—41.

**Świda H., Świda W.** Młodociani przestępcy w więzieniu. Wwa 1961 WP s. 290 zł 24,—.

#### Filozofia historii i nauk historycznych

##### Bibliografia, zjazdy, dyskusje

**Bieńkowski W., Malecki J.** Zapiski bibliograficzne. Wiadomości historyczne 1960 nr 5/6 s. 354—364.

**A. G.** XI Kongres Międzynarodowy Nauk Historycznych w Sztokholmie 21—28. VIII. 1960 r. KwH 1960 nr 4 s. 1188—1194.

**Ambarcumow J.** Spotkanie historyków w Sztokholmie. (XI Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych). Tł. Problemy Pokoju 1960 nr 11 s. 92—4.

**Biezuńska-Malowitz I.** XI Międzynarodowy Kongres Historyków w Sztokholmie. Mówią Wieki 1960 nr 11 s. 25—6.

**Kormanowa Ż.** Międzynarodowy Kongres Historyków. TrLu 1960 nr 308 s. 4.

**Adamus J.** O krytyce naukowej. Czaopismo prawno-historyczne T. 12 1960 z. 2 s. 121—133.

**Giedymin J.** Z problemów logicznych analizy historycznej. Pñ 1961 PTPN s. 79, rys., tab. zł 18,—.

**Marrou H. I.** De la Connaissance historique. 2e éd. Paris 1955. Rec. Adamus J.: O poznaniu historycznym. RHist T. 26 1960 s. 225—238.

#### Filozofia przyrody

**Kamiński J.** Czy wszechświat jest skończony? RFil T. 7 1959 z. 3 s. 123—137.

**Kłósak K.** Zagadnienie współlistnienia filozofii przyrody z nowożytną fizyką teoretyczną. RFil T. 7 1959 z. 3 s. 5—38.

**Mazierski St.** Determinizm i indeterminizm w aspekcie fizykalnym i filozoficznym. L 1961 KUL s. 140, bibl. zł 25,—.

**Mazierski St.** Fizykalne a filozoficzne wyjaśnienie rzeczywistości. RFil T. 7 1959 z. 3 s. 39—67.

**Puttkamer R.** Pojęcie „celowości” w naukach biologicznych. Autoref. RuFi 1960 nr 1/2 s. 55—57.

**Zonn Wl.** O współczesnej kosmogonii. Kosmos Ser. B 1960 z. 4 s. 259—266, rys. wykr.

#### Filozofia religii

**Euhemer.** Przegląd religioznawczy. Rok 1957—1959. (Spis treści) Euh 1961 nr 1 s. 141—2.

**Notki bibliograficzne.** (Bibliografia adnotowana z zakresu religioznawstwa). Euh 1961 nr 1 s. 69—74.

**Margul T.** Bibliografia (religioznawcza). Euh 1961 nr 1 s. 79—82.

**Margul T.** Przegląd czasopism religioznawczych. Euh 1961 nr 1 s. 75—8.

**Keller J.** O naczelnej zasadzie moralności katolickiej. Euh 1961 nr 1 s. 13—21.

**Nowaczyk M.** Krótka charakterystyka religioznawstwa marksistowskiego. Euh 1961 nr 1 s. 106—24.

**Margul T.** Krótka charakterystyka zachodnich szkół religioznawczych. Euh 1961 nr 1 s. 83—105.

**Margul T.** Pojęcie religii we współczesnym religioznawstwie porównawczym. Autoref. RuFi 1960 nr 1/2 s. 53.

**Poniatowski Z.** Wstęp do religioznawstwa. Wyd. 2 zmien. i rozszerz. Wwa 1961 WP s. 281, bibl. zł 16,—.

**Poplatek W.** Istota sumienia według Pisma świętego. L 1961 KUL s. 151, bibl. zł 39,—.

**Studia z historii krytyki religii.** Wwa 1960 Euh, Zeszyty Filozoficzne nr 1 s. 143, il., portr., bibl. zł 10,—.

**Studia z historii krytyki religii.** Wwa 1961 Euh, Zeszyty Filozoficzne nr 2 s. 203, portr., bibl. zł 10,—.

**Witkowiak A.** Propedeutyka teologii katolickiej. Wyd. 3 Pń 1961 Księg. Św. Wojciecha s. 259, bibl. zł 28,—.

#### b) Prace w językach obcych (zestawił Leon Gumański)

##### Filozofia w ogóle

Bibliografia, słowniki, zjazdy, organizacje

**Archiv für Begriffsgeschichte.** Bausteine zu e. histor. Wörterbuch d. Philosophie. Hrsrg.: Erich **Rothacker im Auftr. d. Kommission f. Philosophie d. Akademie d. Wissenschaften u. d. Literatur zu Mainz.** Bd V: Materialien zu Begriffsgeschichte. Eine Bibliographie dt. Hochschulschriften von 1880—1955. Von Hans **Flasche** u. Utta **Wawrzinek.** Bonn, Bouvier, 1960, XIX + 718 p., 87,50 DM.

**Bibliographia patristica.** Internationale patristische Bibliographie. Hrsrg. von **W. Schneemelcher, III:** Die Erscheinungen des Jahres 1958. Berlin, de Gruyter, 1960, XXXI + 119 p., 23 DM.

**Dimensions of Mind.** A Symposium. Ed. by Sidney **Hook.** (Proceedings of third annual N. Y. U. Institute of Philosophy). New York, University Press, 1960, XIII + 281 p., 5 doll.

**Lalande (André),** Vocabulaire technique et critique de la philosophie. 8-e éd. revue et augmentée. Paris, Presses Universitaires de France, 1960, 48 NF.

**La métaphysique et l'ouverture à l'expérience.** Seconds entretiens de Rome publiés sous la direction de Ferdinand **Gonseth** (Participants: Charles **Boyer,** Stanislas **Breton,** Paolo **Filiassi-Carcano,** J. **Gawroński,** Ferdinand **Gonseth,** F. **Morandini,** F. **Selvaggi,** Beda **Thum,** V. **Tonini**). Paris, Presses Universitaires de France, 1960, 293 p., 12 NF.

**Proc. Amer. Cathol. Philos. Assoc.,** Vol. XXXIV: Analytic philosophy (Thirty-fourth annual meeting April 19 and 20, 1960). Washington, The Office of the Secretary of the Association, the Catholic University of America. 1960, 252 p.

**Reichert (Hubert W.) and Schlechta (Karl),** International Nietzsche Bibliography (University of North Carolina. Studies in comparative literature, 29). Chapel Hill, The University of North Carolina Press, 1960, 133 p.

**Tradictional Cultural Values, East and West.** International Institute of Philosophy and Indian Philosophical Congress. Science and philosophy, individual freedom and community, traditional values. Edited by N. A. **Nikam**. With the co-operation of G. **Simondon** and Rajendra **Prasad**. Mysore, The Wesley Press, 1959, 168 p.

Zagadnienia ogólne

**Ferrater Mora** (José), Philosophy Today: Conflicting Tendencies in Contemporary Thought. New York, Columbia University Press, 1960, X+193 p., 4.50 doll.

**Hocking** (William Ernest), Types of Philosophy. 3-d ed. New York, Charles Scribner's Sons, 1959, IX+340 p., 5 doll.

**Merleau-Ponty** (Maurice), Signes. Paris, Gallimard, 1960, 438 p., 14 NF.

**Stegmüller** (Wolfgang), Hauptströmungen der Gegenwartsphilosophie. Eine krit. Einf. (Kröners Taschenausgabe, 308). 2., neubearb. u. erw. Aufl. Stuttgart, Kröner, 1960, XLVIII+532 p., 15 DM.

Wstępny, podręczniki, nauczanie

**Rivero** (Emmanuele), Introduzione alla filosofia a all'analisi del linguaggio. Napoli, Istituto Editoriale del Mezzogiorno, 1960, 317 p., 3000 L.

Publikacje zbiorowe

**Sinn und Sein.** Ein philosophisches Symposium. Hrsg. von Rischard **Wisser**. Fritz-Joachim v. Rintelen gewidmet. Tübingen, Max Niemeyer Verlag, 1960, XV+860 p., 54 DM.

Wydania i przekłady dzieł

**Aristoteles** Fragmente (Die Lehrschriften / Teilsamml., dt./ Hrsg., übertr. u. in ihrer Entstehung erl. von Paul **Gohlke**, 1—2). Paderborn, F. Schöningh, 1960, 244 p., 11.50 DM.

**Aristoteles** Opera. Ed. Academia Regia Borussica. Aristoteles Graece ex recognitione Immanuelis Bekkeri (Imm. **Bekker**). Unveränd. photomechan. Nachdr. Bd I; Bd II: Fragmentis Aristotelicis auctum. Darmstadt, Wissenschaftl. Buchges., 1960, VI+789 p.,: 790—1589 p.

**Banfi** (Antonio), Principi di una teoria della ragione (Opere di A. Banfi, 1). Milano, Parenti, 1960, 566 p., 3500 L.

**Bernard** (Claude), Extraits de son oeuvre par E. **Dhurout**, avec un exposé de sa philosophie de Henri **Bergson** (Philosophes). 4-e éd., Paris, Presses Universitaires de France, 1959, 140 p., 3.60 NF.

**S. Bernardi** Opera. Vol. II: Sermones super Cantica Cantorum 36—86. Ad fidem codicum recensuerunt J. **Leclercq** O. S. B., C. H. **Talbot**, H. M. **Rochais** O. S. B. Prefationem scripsit C. **Mohrmann**. Romae, Editiones cistercienses, 1958, XXXV+329 p.

**Campanella** (Tommaso), De homine. Inediti. Theologicorum liber IV. Testo critico e traduzione a cura di Romano **Amerio** (Edizione nazionale dei classici del pensiero italiano. Serie II. 13). Roma, Centro Internazionale di Studi Umanistici, 1960, 170 p.

**Corpus hermeticum.** Texte établi par A. D. **Nock** et traduit par A. J. **Festugière**. I: Traités I—XII. Poimandrès. II: Traités XIII—XVII. Asclépius (Coll. des Universités de France). 2-e éd.-Paris. Les Belles Lettres, 1960, LIV+196 p., 197—406 p., 24 NF.

**Dilthey** (Wilhelm), Weltanschauung und Analyse des Menschen seit Renaissance und Reformation (Gesammelte Schriften, 2). 6., unveränd. Aufl. Stuttgart, Teubner; Göttingen, Vandenhoeck & Ruprecht, 1960, XI+528 p., 19.80 DM.

**Gorgia**, Frammenti. Traduzione di Claudio **Moreschini** (Enciclopedia di Autori classici diretta da Giorgio Colli, 30). Torino, Paolo Boringhieri, 1959, 88 p., 500 L.

**Joannes Duns Scotus**, Opera omnia, iussu et auctoritate Rmi P. Augustini **Sépinski**, studio et cura Commissionis Scotisticae ad fidem codicum edita, praeside P. Carolo **Balic**. Tomus V: Ordination, Liber primus: a distinctione undecima ad vigesimam quintam. Civitas Vaticana, Typis Polyglottis Vaticana, 1959, XX+476 p.

**Locke** (John), Two Treatises of Government; A critical ed. with an introd. and apparatus criticus, by Peter **Laslett**. London, Cambridge Univ. Press, 1960, 520 p., 9.50 doll., 55 s.

**Magistri Alexandri de Hales** Quaestiones disputatae Antequam esset frater, nunc primum editae studio et cura PP. Collegii

S. Bonaventurae. I, Questiones 1—33; II, QQ. 34—59; QQ. 60—68. (Bibliotheca Franciscana Scholastica Medii Aevi, tom XIX—XXI). Quaracchi, Florentiae, ex typographia Collegii S. Bonaventurae, 1960, 1680 p.

**Peirce** (Charles Sanders), Collected papers of Charles Sanders Peirce. Ed. by Charles **Hartshorne** and Paul **Weiss**. Vols. I—VI in 3 vols. Cambridge (Mass.), Belknap Press of Harvard University Press, 1960, 15 doll.

**Plutarchus**, Moralia. Vol. V, Fasc. 1. Rec. et emendavit C. **Hubert** Praef. scripsit M. **Pohlenz**. Addenda adiecit H. **Drexler**. Impr. cur Br. **Doer** (Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana). Ed. 2 corr. Lipsiae, Teubner, 1960, XXXI+145 p., 7.40 DM-Ost.

**Plutarchus**, Moralia. Vol. V, Fasc. 3. Rec. et emendavit C. **Hubert** et M. **Pohlenz**. Addenda adiecit H. **Drexler**. Impr. cur. Br. **Doer**. (Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana). Ed. 2. Lipsiae, Teubner, 1960, XIV+188 p., 5.40 DM-Ost.

**Royce** (Josiah), The World and the Individual. First series: The Four Historical Conceptions of Being. With an introduction by John E. **Smith**. New York, Dover Publications, 1959, XXII+588 p., 2.25 doll.

**Royce** (Josiah), The World and the Individual. Second series: Nature, Man, and the Moral Order. New York, Dover Publications, 1959, XX+480 p., 2.25 doll.

**Schlegel** (Friedrich), Vorlesungen über Universalgeschichte (1805—1806). Mit Einl. u. Kommentar hrsg. von Jean Jacques **Anstett** (Kritische Friedrich-Schlegel-Ausgabe, Hrsg. von Ernst Behler unter Mitw. von Jean-Jacques Anstett u. Hans Eichner. Bd XIV = Abt. 2. Schriften aus dem Nachlass). München, Schöningh. Zürich, Thomas-Verlag, 1960, LXXXI+277 p., 28 DM.

**Séneque**, Lettres à Lucilius, I: Livres I—IV. Texte établi par François **Préchac** et traduit par Henri **Noblot** (Collection des Universités de France Publiée sous le patronage de l'Association Guillaume Budé). 3-e éd. Paris, Les Belles Lettres, 1959, XXI + 171 p., et texte latin doublant les p. 3—170, 3 NF.

**Stanisławskij** (K. S.), Sobrannyje sočinenija w wošmi tomach. Tom 7. Pisma 1886—1917. Moskwa, Izdatielstwo „Iskustwo”, 1960, 811 p.

**Thomas von Aquin**, Summa contra gentiles oder Die Verteidigung der höchsten Wahrheiten. Aus dem Lat. ins Deutsche übers. und mit Uebersichten, Erl. und Aristoteles-Texten versehen von Helmut **Fahsel**, VI: 2 — Hälfte des 4. Buches. Nachschlageregister zum Gesamtwerk. Zürich, Stauffacher-Verlag, 1960, XII + 406 p., 260 f. s.

**Thomas von Aquin**, Die deutsche Thomas-Ausgabe. Erg.-Bd. II: Das Werk des hl. Thomas von Aquin (Introduction a l'étude de saint Thomas d'Aquin, dt.) von Marie-Dominique **Chenu**. Vom Verf. durchges. u. verb. dt. Ausg. Uebers., Verz., u. Erg. d. Arbeitshinsweise von Otto M. **Pesch**. Heidelberg, Kerle; Graz, Wien, Köln, Verl. Styria, 1960, 451 p., 24.80 DM.

## Historia filozofii

### Całokształt dziejów

**Hirschberger** (Johannes), Geschichte der Philosophie. T. I: Altertum und Mittelalter. 4., neu bearb. Aufl. Freiburg i. Br., Basel, Wien Herder, 1960, XXIV + 583 p., 30 DM., 33 f. s.

**Hirschberger** (Johannes), Geschichte der Philosophie. T. II: Neuzeit und Gegenwart. 4. Aufl. Freiburg i. Br., Basel, Wien, Herder, 1960, XVIII + 643 p., 32 DM., 35.20 f. s.

**Owens** (Joseph), A History of Ancient Western Philosophy. New York, Appleton-Century-Crofts, 1959, XV + 434 p., 4.50 doll.

### Filozofia starożytna

**Kahn** (Charles H.), Anaximander and the Origins of Greek Cosmology. New York, Columbia University Press; London, Oxford University Press, 1960, XVIII + 250 p., 6.50 doll. 52 s.

**Kranz** (Walther), Die griechische Philosophie. Zugleich eine Einf. in die Philosophie überhaupt. Mit 5 Abb. (Sammlung Dieterich, 88). 4. Aufl. Bremen, Schünemann, 1958, X + 353 p., 10.80 DM.

**Ramnoux** (Clémence), Vocabulaire et structures de pensée archaïque chez Héraclite. Thèse présentée à la Faculté des Lettres de Paris. Coll. d'Etudes anciennes. Paris, Les Belles Lettres, 1959, IX + 503 p.

## Filozofia średniowieczna

**Lottin** (Odon), O.S.B., *Psychologie et morale aux XII-e et XIII-e siècles*. T. VI: Problèmes d'histoire littéraire de 1160 à 1300. Gembloux, J. Duculot, 1960, 516 p.

**Pieper** (Josef), Scholastik. *Gestalten und Probleme d. mittelalterlichen Philosophie*. München, Kösel, 1960, 253 p., 12.80 DM.

## Filozofia nowożytna

**Cassirer** (Ernst), *Philosophy of the Enlightenment*. Tr. by Fritz C. A. **Koelin** and James P. **Pettegrove** (Humanitas). London, Mayflower, 1960, 366 p., 12 s.; Toronto, S. J. R. Saunders, 1,75 doll.

**Spink** (J. S.), *French Free Thought from Gassendi to Voltaire*. London, The Athlone Press, 1960, IX + 345 p., 50 s.; New York, Oxford Univ. Press, 8 doll.

## Filozofia Wschodu

**Blyth** (Reginald Horace), *Zen and Zen Classics; General Introduction, from the Upanishads to Huineng*. Tokyo, The Hokuseido Press, 1960, 126 p., 270 yen.

**Chennakesavan** (S.), *The Concept of Mind in Indian Philosophy*. London, Asia Publishing House, 1960, X + 164 p., 25 s.

**Fung Yu-Lan**, *A Short History of Chinese Philosophy*. Ed. by Derk **Bodde** (Macmillan Paperbacks, 22). New York, Macmillan, 1960, XX + 368 p., 1.65 doll.

## Współczesne kierunki filozoficzne

## Egzystencjalizm

**Fatalijew** (C. M.), *Marksistsko-leninskaja filosofija i jestiestwoznanije*. Moskwa, Izdatielstwo „Wysszaja Szkoła”, 1960, 283 p.

**Winn** (Ralph B.), (ed.), *A Dictionary of Existentialism*. New York, Philosophical Library, 1960, 122 p., 3.75 doll.

## Materializm dialektyczny

**Aleksiejew** (M. N.), *Dialekticzeskaja logika. Kratkij oczerk*. Moskwa, Izdatielstwo „Wysszaja Szkoła”, 1960, 150 p.

**Kopnin** (P. W.), *Dialektika kak logika*. Kijew, Izdatielstwo Kijewskogo gosudarstwiennogo uniwersiteta im. T. S. Szewczenki, 1960, 172 p.

**Orlow** (W. W.), *Dialekticzeskij materializm i fizjologiczeskaja problema*. Pierm. Knižnoje Izdatielstwo, 1960, 207 p.

**Sorokin** (W. F.), *Kategorii materialisticeskoj dialektiki*. Taszkient, Gosizdat Uzbiekskoj SSR, 1960, 130 p.

**Wald** (Henri), *Introducere in logica dialectica*. Editura Academiei Republici Populare Romine, 1959, 228 p.

## Inne kierunki

**Luijpen** (William A.), *Existential Phenomenology*. Preface by Albert **Dondeyne** (Duquesne Studies, 12). Pittsburgh, Duquesne University Press Louvain, E. Nauwelaerts, 1960, XIII + 355 p., 6.75 doll.

**Spiegelberg** (Herbert), *The Phenomenological Movement. A historical introduction*. Vol. I—II (Phaenomenologica. Collection publiée sous le patronage des Centres d'Archives-Husserl). The Hague, Martinus Nijhoff, 1960, XXXII + 391 p., IX + 395—735 p., 47.50 fl.

## Monografie o filozofach i pisarzach filozofujących

**Aqvist** (Lennart), *The moral philosophy of Richard Price* (Library of Theoria, 5). Lund, Gleerup, 1960, 205 p., 20 Sw. Cr.

**Friedrich** (Manfried), *Philosophie und Oekonomie beim jungen Marx* (Frankfurter wirtschafts- u. sozialwissenschaftl. Studien, 8.). Berlin, Duncker & Humblot, 1960, 202 p., 19.80 DM.

**Jowczuk** (M. T.), *G. W. Plechanow i jego trudy po istorii filosofii*. Moskwa, Socekgiz., 1960, 316 p.

**Krämer** (Hans Joachim), *Arete bei Platon und Aristoteles. Zum Wesen u. zur Geschichte d. Platon. Ontologie* (Abhandlungen d. Heidelberger Akademie d. Wissenschaften. Philos.-histor. Klasse. Jg. 1959 Abh. 6). Heidelberg, Winter, 1959, 600 p., 39.50 DM.

**Levert** (Paule), *L'être et le réel selon Louis Lavelle*. Préface de Henri

**Gouhier** (Coll. „Philosophie de l'esprit“). Paris, Aubier, Editions Montaigne, 1960, 234 p., 12 NF.

**Martin** (Gottfried), Leibniz. Logik und Metaphysik. Köln, Kölner Universitätsverlag, 1960, 247 p., 18 DM.

**Mayo** (Henry Bertram), Introduction to Marxist Theory. New York, London, Oxford Univ. Press, 1960, 334 p., 1.50 doll., 12 s.

**Mugler** (Charles), La physique de Platon („Etudes et Commentaires“, 35). Paris, Klincksieck, 1960, 264 p., 24 NF.

**Müller** (Horst), Lebensphilosophie und Religion bei Georg Simmel. Berlin-München, Duncker & Humblot, 1960, 169 p., 18.60 DM.

**Picht** (Werner), Albert Schweitzer. Wesen und Bedeutung. Hamburg, R. Meiner, 1960, 320 p., 24 DM.

**Poliakow** (M. J.), Wissorion Bielskij. Licznost', idiei, epocha. Moskwa, Gospolitizdat, 1960, 599 p.

**Popow** (S. I.), Kant i kantanstwo. Marksistskaj kritika teorij poznaniya i logiki kantanstwa. Moskwa, Izdatelstwo Moskovskogo uniwersiteta, 1961, 125 p.

**Purani** (A. B.), Life of Sri Aurobindo (1872—1926), 2-d ed. Pondicherry, Sri Aurobindo. Ashram, 1960, 372 p., 10 Rs.

**Smith** (Ronald Gregor), J. G. Hamann, 1730—1788. A Study in Christian Existence, with Selections from His Writings. New York, Harper, 1960, 270 p., 5 doll.

**Solmsen** (Friedrich), Aristotle's System of the Physical World: A Comparison with His Predecessors. Ithaca, Cornell University Press, 1960, 470 p., 7.50 doll.

**Studies in Hegel** (Tulane Studies in Philosophy, IX). The Hague, Martinus Nijhoff, 1960, 187 p., 7.60 fl.

**The Philosophy of C. D. Broad.** Edited by Paul Arthur Schilpp (Library of living philosophers, 10). New York, Tudor Publ. Co., 1960, XII + 866 p., 12.50 doll.; London, Cambridge Univ. Press, 5 £ 10 s.

## Metafizyka

**Collins** (James Daniel), God in Modern Philosophy. London, Routledge, 1960, 476 p., 40 s.

**Lovejoy** (Arthur O.), The Great Chain of Being. A Study of the History of an Idea (Harper Torchbooks). New York, Harper, 1960, X + 376 p., 1.85 doll.

**Siewerth** (Gustav), Das Schicksal der Metaphysik von Thomas zu Heidegger (Horizonte, 6). Einsiedeln, Johannes Verlag, 1959, XXIV + 520 p., 36 f. s.

## Teoria poznania

**Houde** (Roland) and **Mullally** (Joseph P.), (Eds.), Philosophy of Knowledge. Chicago, J. B. Lippincott Co., 1960, XIII + 427 p., 5.50 doll.

**Kraft** (Victor), Erkenntnislehre. Wien, Springer-Verlag, 1960, VIII + 379 p., 210 S., 35 DM.

**Woprosy teorij poznaniya i logiki.** Sbornik Statiej. Otwietswinnyj riedaktor I. D. Andriejew. Moskwa, Izdatelstwo nauk SSSR, Kafiedra Filosofii, 1960, 343 p.

## Historia i filozofia nauki

**Bronowski** (J.), The Common Sense of Science. New York, Random House, 1960, 153 p., 0.95 doll.

**Critical Problems in the History of Science.** Edited by Marschall Clagett. Madison (Wis.), University of Wisconsin Press, 1959, XIV + 555 p., 5 doll.

**Harris** (Ronald Walter) (compiler). Science, Mind and Method. Oxford, Blackwell, 1960, 116 p., 9 s. 6 d.

**Körner** (Stephan), The Philosophy of Mathematics. An Introductory Essay. London, Hutchinson University Library, 1960, 198 p.

**Lorenzen** (Paul), Die Entstehung der exakten Wissenschaften (Verständliche Wissenschaft, 72). Berlin, Springer, 1960, V + 163 p., 8.80 DM.

**Probleme der Wissenschaftstheorie.** Festschrift für Victor Kraft. Hrsg. von Ernst Topitsch. Wien, Springer-Verlag, 1960, VII + 266 p., 288 S., 48 DM.

## Logika i metodologia

## Zagadnienia ogólne, historia

**Achmanow** (A. F.), *Logiczeskije uczenije Aristotela*. Moskwa, Socekgiz, 1960, 315 p.

**Kotarbiński** (Tadeusz), *La Logique en Pologne. Son originalité et les influence étrangères* (Accademia polacca di scienze e lettere. Biblioteca di Roma. Conferenze. 7). Roma, Signorelli, 1959, 24 p.

**Wojtwilló** (J. K.), *Predmiot i znaczenije logiki*. Moskwa, Izdatielstwo Moskowskogo gosudarstwiennogo Uniwiersi-tieta, 1960, 56 p.

## Wstępy, podręczniki, naczanie

**Nidditch** (Peter Harold), *Elementary Logic of Science and Mathematics*. London, Univ. Tutorial Press, 1960, 371 p., 18 s.

**Ruby** (Lionel), *Logic. An introduction*. Chicago, J. B. Lippincott, 1960, XVIII + 522 p., 6 doll.

**Tarski** (A.), *Introduction à la logique* (Coll. de logique mathématique. Série A. Vol. 16). Paris, Gauthier-Villars, 1960, 224 p., 45 NF.

## Poszczególne zagadnienia

**Harré** (R.), *An Introduction to the Logic of the Sciences*. London, Macmillan, 1960, VIII + 180 p., 21 s.

**Madden** (Edward H.), *The Structure of Scientific Thought*. Boston, Houghton Mifflin, 1960, VIII + 381 p., 5 doll.

**Mittelstaedt** (Peter), *Untersuchungen zur Quantenlogik* (Bayer. Akademie d. Wissenschaften. Sonderdruck aus d. Sitzungsberichten. 1959, 15). München, Verl. d. Bayer. Akademie der Wissenschaften, Beck in Komm., 1959, 321 + 86 p., 6 DM.

**Primienienije logiki w naukie i tiechnikié**. Riedakcionnaja kollegija: P. W. Tawaniec, E. J. Kolman, G. N. Powarow, S. A. Janowskaja. Moskwa, Izdatielstwo Akadiemii nauk SSSR — Institut Filo-sofii, 1960, 558 p.

**Quine** (Willard Van Orman), *Word and Object* (Studies in communication). New York, John Wiley, 1960, XV + 294 p., 5.50 doll.

**Uspienskij** (W. A.), *Lekcji o wyczysli-mych funkcijach*. (Matiematiczeskaja lo-gika i osnovy matematyki). Moskwa, Fizmatgiz, 1960, 492 p.

**Ziff** (Paul), *Semantic Analysis*. Ithaca, Cornell Univ. Press, 1960, XI + 255 p., 5 doll.

## Psychologia

## Zagadnienia ogólne, wstępy, podręczniki

**Granger** (Gilles Gaston), *Pensée for-melle et sciences de l'homme* (Coll. „Ana-lyse et raisons”, 2). Paris, Aubier, Edi-tions Montaigne, 1960, 226 p., 15 NF.

**Klages** (Ludwig), *Der Geist als Wider-sacher der Seele*. 4. Auflage (ungekürzte Studienausgabe). Bonn, H. Bouvier, 1960, XVI + 1521 p., 48 DM.

**Mueller** (Fernand Lucien), *Histoire de la psychologie* (Bibliothèque scientifique). Paris, Payot, 1960, 448 p., 29 NF.

## Systemy, kierunki, metody

**Anzieu** (Didier), *Les méthodes projec-tives* (Coll. „Le psychologue”). Paris, Presses Universitaires de France, 1960, 288 p., 10 NF.

**Farau** (Alfred) et **Schaffer** (Herbert), *La psychologie der profondeurs, des ori-gines a nos jours* (Bibliothèque scienti-fique), Paris, Payot, 1960, 215 p., 13 NF.

**Straus** (Brwin), *Psychologie der menschlichen Welt*. Gesammelte Schrif-ten, Berlin, Springer-Verlag, 1960, VIII + 426 p., 32 DM.

## Zjawiska, stany, dyspozycje psychiczne

**Abercrombie** (M. L. Johnson), *The Ana-tomy of Judgment. An Investigation into the Process of Perception and Reasoning*. London, Hutchison, 1960, 156 p., 25 s.

**Barnes** (K. C.), *The Creative Imagina-tion* (Swarthmore Lecture 1960). London, George Allen & Unwin, 1960, 114 p.

Psychologia jednostek i typów,  
psychologia społeczna

**Allport** (Gordon W.), *The Individual and His Religion*. New York, Macmillan, 1960, 147 p., 1.25 doll.

**Bodamer** (Joachim), *Der Mensch ohne Ich* (Herder-Bücherei, 21). 3. Aufl. Frei-

burg i. Br., Basel, Wien, Herder, 1960, 138 p., 2.55 f. s.

**Hengstenberg** (Hans Eduard), Philosophische Anthropologie. 2. Aufl. Stuttgart, Kohlhammer, 1960, XIV + 396 p., 24 DM.

**Jaspers** (Karl), Psychologie der Weltanschauungen. 5., unveränderte Auflage. Berlin, Springer-Verlag, 1960, XX + 486 p., 39 DM.

**Landsberg** (Paul Ludwig), Einführung in die philosophische Anthropologie. 2. unveränd. Aufl. Frankfurt a. M., V. Klostermann, 1960, 199 p., 14.50 DM.

**Northrop** (Filmer Stuart Cuckow), Philosophical Anthropology and Practical Politics. New York, Macmillan, 1960, 384 p., 6.50 doll.

**Thomas** (Hans), Der Mensch in der Entscheidung. München, J. A. Barth, 1960, 297 p., 36 DM.

#### Teoria wartości

**Häberlin** (Paul), Das Böse. Ursprung und Bedeutung. Bern, München, Francke, 1960, 135 p., 11.80 f. s.

**The Human Person and the World of Values.** Ed. by Balduin V. Schwarz. New York, Fordham University Press, 1960, 210 p., 5 doll.

#### Etyka i teoria postępowania

**Adams** (Elie Maynard), Ethical Naturalism and the Modern World-view. Chapel Hill, The University of North Carolina Press, 1960, XII + 230 p., 6 doll.

**Albert** (Ethel M.) and **Kluckhohn** (Clyde), A Selected Bibliography on Values, Ethics, and Esthetics in the Behavioral Sciences and Philosophy, 1920—1958. With the assistance of Robert Le Vine, Warren Seulowitz, and Miriam Gallaher. Glencoe, Free Press, 1959, XVIII + 342 p., 7.50 doll.

**Arendt** (Hannah), Vita activa oder Vom tätigen Leben. Stuttgart, Kohlhammer, 1960, 375 p., 28.80 DM.

**Hartland-Swann** (J.), An Analysis of Morals. London, George Allen & Unwin, 1960, 208 p., 25 s.

**Hayek** (F. A.), The Constitution of Liberty. Routledge & Kegan Paul, 1960, X + 570 p., 45 s.

**Lapiere** (Richard Tracy), Freudian Ethics. New York, Duell, Sloan & Pearce, 1959, 309 p., 5 doll.; Toronto, Longmans, 5,75 doll.; London, G. Allen, 1960, 25 s.

**McNames** (Maurice Basil), Honor and the Epic Hero; A Study of the Shifting Concept of Magnanimity in Philosophy and Epic Poetry. New York, Holt, 1960, 190 p., 5.50 doll.

**Pepper** (Stephen C.), Ethics (The century philosophy series). New York, Appleton-Century-Crofts, 1960, VI + 351 p., 4 doll.

**Toulmin** (Stephen Edelston), Examination of the Place of Reason in Ethics. Reprint. London, Cambridge Univ. Press, 1960, 228 p., 1.95 doll., 12 s. 6 d.

**Utz** (Arthur), Ethique sociale. Avec une bibliographie internationale, I: Les principes de la doctrine sociale. Trad. de l'allemand par Etienne Dousse. Fribourg, Ed. Univ., 1960, 420 p., 35 f. s.

#### Estetyka i teoria sztuki

**Boriew** (J. B.), Osnownyje esteticzeskije kategorii. Moskwa, Izdatielstwo „Wyssszaja Szkoła”, 1960, 446 p.

**Ferguson** (Donald Nivison), Music as Metaphor; The Elements of Expression. Minneapolis, Univ. of Minn. Press, 1960, 198 p., 4.75 doll.

**Giesz** (Ludwig), Phänomenologie des Kitsches. Ein Beitr. z anthropolog. Aesthetik. Heidelberg, Rothe, 1960, 123 p., 9.80 DM.

**Gombrich** (E. H.), Art and Illusion. A Study in the Psychology of Pictorial Representation. New York, Pantheon Books, 1960, XXXI + 466 p., 319 ill., 10 doll.

**Kaufmann** (Fritz), Das Reich des Schönen. Bausteine zu e. Philosophie d. Kunst. Porträtskizze gezeichnet von Hans Henschel. Stuttgart, Kohlhammer, 1960, 405 p., 36 DM.

**Kuhn** (Helmut), Wesen und Wirken des Kunstwerks. München, Kösel, 1960, 150 p., 10.50 DM.

**Morpurgo-Tagliabue** (Guido), L'esthétique contemporaine. Trad. par Marcelle Bourrette Serre. Milano, Marzorati, 1960, XXIII + 635 p.



**Read (H.)**, The Form of Things Unknown, Essays towards an Aesthetic Philosophy. London, Faber & Faber, 1960, 248 p., 25 s.

**Wyman (Mary A.)**, The Lure for Feeling. In the Creative Process. New York, Philosophical Library, 1960, XII + 192 p., 4.75 doll.

Filozofia społeczeństw  
i nauk społecznych

Zagadnienia ogólne, historia

**Gibson (Quentin)**, The Logic of Social Enquiry. New York, Humanities Press, 1960, X + 214 p., 4.50 doll.

**Heilbroner (Robert L.)**, Wirtschaft und Wissen (The Worldly Philosophers, dt.). 2 Jahrhunderte Nationalökonomie. Aus d. Amerikan. ins Dt. übertr. von Julius Wünsche. Köln, Bund-Verl., 1960, 423 p., 23 DM.

**Schmandt (Henry J.)**, History of Political Philosophy. Milwaukee, Bruce Publ. Co., 1960, 499 p., 5.50 doll.

**Wiese (Leopold von)**, Soziologie. Geschichte und Hauptprobleme (Sammlung Göschen, 10). 6 Aufl. Berlin, De Gruyter, 1960, 175 p., 3.60 DM.

Filozofia prawa i państwa,  
filozofia gospodarcza

**Burdeau (Georges)**, Méthode de la science politique („Précis Dalloz”) Paris, Dalloz, 1959, VIII + 496 p.

**Hook (Sidney)**, Political Power and Personal Freedom. New York, Criterion Books, 1959, XVIII + 462 p., 7.50 doll.

**Jaffe (Raymond)**, The Pragmatic Conception of Justice (Univ. of California Publications in Philosophy, 34). Berkeley, Univ. of California, Press, 1960, 117 p., 2.50 doll.

**Knight (Frank H.)**, Intelligence and Democratic action. Cambridge Harvard University Press, 1960, IX + 177 p., 3.75 doll.

**Mayno (H. B.)**, An Introduction to Democratic Theory. New York — London, Oxford Univ. Press, 1960, VI + 316 p., 2.75 doll., 22 s.

**Mucchielli (Roger)**, Le mythe de la cité idéale (Bibliothèque de philosophie contemporaine). Paris, Presses Universitaires de France, 1960, VIII + 324 p., 15 NF.

**Tillich (Paul Johannes)**, Love, Power and Justice. Gloucester (Mass.), P. Smith, 1960, 127 p., 3 doll.

**Van Dyke (Vernon)**, Political Science; A Philosophical Analysis. Stanford, Stanford Univ. Press, 1960, 235 p., 5 doll.

Filozofia kultury

**Arvon (Henri)**, La philosophie du travail (Coll. „Initiation philosophique”). Paris, Presses Universitaires de France, 1960, 116 p., 4.50 NF.

**Cassirer (Ernst)**, Was ist der Mensch (An Essay on Man, dt.). Versuch e. Philosophie d. menschl. Kultur. Einzige autor. dt. Uebers. durch Wilhelm Krampf. Stuttgart. Kohlhammer, 1960, 292 p., 18 DM.

**Conrad-Martius (Hedwig)**, Die Geistesseele des Menschen. München, Kösel, 1960, 85 p., 8.80 DM.

**Fink (Eugen)**, Spiel als Weltsymbol. Stuttgart, Kohlhammer, 1960, 243 p., 19.60 DM.

**Hadas (Moses)**, Humanism. The Greek Ideal and Its Survival (World perspectives, 24). New York, Harper, 1960, XVI + 132 p., 3.50 doll.

**Jaeger (Werner)**, Humanistische Reden und Vorträge. 2., erweiterte Auflage. Berlin, Walter de Gruyter, 1960, VIII + 335 p., 28 DM.

**Lévy-Bruhl (Lucien)**, La mentalité primitive (Bibliothèque de philosophie contemporaine). 15-e éd. Paris, Presses Universitaires de France, 1960, VIII + 544 p., 22 NF.

**Lotz (Johannes Baptist)**, Von der Einsamkeit des Menschen. Zur geistige Situation d. techn. Zeitalters. 4., erw. Aufl. Frankfurt/Main., Knecht, 1960, 173 p., 6.80 DM.

**Pozzo (Gianni M.)**, L'umanesimo del lavoro. Padova, Cedam, 1960, 134 p., 1000 L.

**Sahuc (Louis J. M.)**, Homme et femme. Paris, Bloud & Gay, 1960, 254 p., 9.75 NF.

**Schoeps** (Hans Joachim), Was ist der Mensch? Philosophische Anthropologie als Geistesgeschichte d. neuesten zeit. Göttingen, Musterschmidt, 1960, 352 p., 16.80 DM.

#### Filozofia wychowania

**Bollnow** (Otto Friedrich), Existenzphilosophie und Pädagogik. Versuch über unstetige Formen der Erziehung (Urban-Bücher, 40). Stuttgart, Kohlhammer, 1959, 160 p., 3.60 DM.

**Litt** (Theodor), Technisches Denken und menschliche Bildung. 2., verb. Aufl. Heidelberg, Quelle & Meyer, 1960, 95 p., 7 DM.

**Scheffler** (Israel), Language of Education (Am. Lecture Ser. 409; Am. Lectures in Philosophy). Springfield, C. C. Thomas, 1960, IX + 113 p., 5.50 doll.

**Weber** (Christian O.), Basic Philosophies of Education (Rinehart Bk). New York, Holt, Reinhart & Co., 1960, XIV + 333 p., 4.50 doll.

#### Filozofia historii i nauk historycznych

**Barraclough** (Geoffrey), Geschichte in einer sich wandelnden Welt. Uebersetzung aus dem Englischen von Margareta Bauer. Göttingen, Vandenhoeck & Ruprecht, 1957, 308 p.

**Löwith** (Karl), Gesammelte Abhandlungen. Zur Kritik d. geschichtl. Existenz. Stuttgart, Kohlhammer, 1960, 256 p., 24 DM.

**Toynbee** (Arnold J.), Der Gang der Weltgeschichte, II: Kulturen im Uebergang. Uebersetz von Jürgen von Kempster. Zürich, Stuttgart, Wien, Europa-Verlag, 1958, 416 p.

**Walsh** (W. H.), Philosophy of History. An introduction (Harper Torchbooks. The Academy Library. TB 1020). New York, Harper, 1960, 176 p., 1.25 doll.

#### Filozofia przyrody i nauk przyrodniczych

**Born** (Max), Physik und Politik. Vorträge (Kleine Vandenhoeck-Reihe, 93). Göttingen, Vandenhoeck & Ruprecht, 1960, 75 p., 2.40 DM.

**Bukanowski** (W. M.), Principy i osnovnyje czerty klasyfikacji sowremiennogo jestiestwoznanija. Piern, 1960, 218 p.

**Darwinizm i filozofija**. Sbornik statiej. Kijew, Izdatielstwo Ukrainskoj Akademii sielsko-chazajstwiennych nauk, 1960, 126 p.

**Ehrlich** (Walter), Grundlinien einer Naturphilosophie. Tübingen, Niemeyer, 1960, 112 p., 12 DM.

**Huntsman** (Archibald Gowanlock), Life and the Universe. Toronto, University of Toronto Press, 1969, 112 p., 3 doll.; Cambridge. W. Heffer, 1960, 25 s.

**Mieluchin** (S. T.), O dialektikie razwitiija nieorganiczskoj prirody. Moskwa, Gospolitizdat, 1960, 244 p.

**Niekotoryje filozofskije woprosy mediciny i jestiestwoznanija**. Kijew, Gosudarstwiennoje mied. izdatielstwo, 1960, 419 p.

**Pietlenko** (W. P.), Fizjologiczeskij idealizm i niekotoryje filozofskije woprosy mediciny. Kriticzeskij oczerk. Moskwa, Miedgiz, 1960, 238 p.

**Precht** (Herbert), Das wissenschaftliche Weltbild und seine Grenzen. München, Basel, E. Reinhardt, 1960, 209 p., 12 f. s.

**Watson** (W. H.), On Understanding Physics. Introduction by Ernest Nagel. New York, Harper, 1959, XIV + 146 p., 1.25 doll.

**Whitehead** (Alfred North), Process and Reality; An Essey in Cosmology, (Gifford lectures, 1927—28). 5-th printing. New York, Macmillan, 1960, 546 p., 6.50 doll.

#### Filozofia religii

**Guitton** (Jean) Difficultés de croire (Coll. „Présences“). Ed. revue et augmentée. Paris, Plon, 1960, 272 p., 8.65 NF.

**Hormelink** (Jan), Verstehen und Bezeugen. Der theolog. Ertrag. d. „Phänomenologie d. Religion“ von Gerardus van der Leeuw (Beiträge zur evang. Theologie, 30). München, Kaiser, 1960, 170 p., 10 DM.

**Symbolism in Religion and Literature**. Edited with an introduction by Rollo May. New York, G. Braziller, 1960, 253 p., 5 doll.

#### Varia

**Moissiejew** (B. D.), Woprosy kibiernietiki w biologii i medicinie. Miedgiz, 1960, 302 p.

## Wiadomości bieżące

### Wiadomości wydawnicze

#### Publikacje jednostkowe

**Tadeusz Kotarbiński: Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk.** Wyd. II. przejrane (Wrocław, Ossolineum 1961, str. 648, cena w opr. pl. 100.— zł). Dawno oczekiwane nowe wydanie książki, która ukazała się poprzednio w r. 1929, zostało skorygowane pod względem stylistycznym i redakcyjnym, z pozostawieniem jednak głównej treści, a nadto uzupełnione obszernymi aneksami (str. 457—631) w postaci 13 późniejszych artykułów Autora, rozwijających różne zagadnienia zawarte w „Elementach”, oraz studium krytycznego Kazimierza Ajdukiewicza z „Przeгляду Filozoficznego” (r. 33, 1930), omawiającego pierwsze wydanie „Elementów”. Autor kończy Przedmowę do drugiego wydania słowami: „Elementy w drugim wcieleniu nie mają nauczać. Pragną powiadamiać o tym, co się głosiło dawniej i co się głosi teraz, wzbudzać problemy, sugerować domysły, dopomagać w zdawaniu sobie sprawy ze znaczeń słów niezbędnych przy mówieniu o sprawach rzeczywistości i jej poznawaniu, służyć jako podnieta i materiał do ćwiczeń namysłowej dociekliwości”.

**Leon Chwistek, Pisma filozoficzne i logiczne.** Wyboru dokonał i wstępem poprzedził Kazimierz Pasenkiewicz. Tom I (Warszawa 1961, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. XXXI + 279, portret, cena w opr. 48.— zł). Wielostronna działalność naukowa Leona Chwistka, tragicznie zerwana przez wojnę, została przypomniana ostatnio przez trzy wydawnictwa jemu poświęcone. Tom niniejszy zawiera oprócz Wstępu informu-

jącego o życiu i dziełach Chwistka: Cz. I. Wielość rzeczywistości i drobne pisma filozoficzne — Trzy odczyty odnoszące się do pojęcia rzeczywistości (Nominalizm Poincaré’go i jego konsekwencje, Paradoxy logistyki, Pojęcie rzeczywistości (str. 3—29); Wielość rzeczywistości (str. 30—105); Zastosowanie metody konstrukcyjnej do teorii poznania (106—117); Tragedia werbalnej metafizyki (str. 118—142); Rola semantyki racjonalnej w filozofii (str. 143—144); Rola zasady konsekwencji w zagadnieniu sprawiedliwości społecznej (str. 145—146). Cz. II. Zagadnienia kultury duchowej w Polsce — Kultura powojenna (str. 149—173); Zagadnienia sztuki (str. 174—189); Zagadnienia filozofii (str. 190—232); Zagadnienia metody w estetyce (str. 233—253); Zabawa i sztuka bawienia się (str. 254—277). Zapowiedziany tom II ma objąć przedruk książki „Granice nauki” oraz kilka związanych z nią tematycznie prac drobniejszych.

**Kazimierz Pasenkiewicz: Pierwsze systemy semantyki Leona Chwistka** (Kraków 1961, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rozprawy i Studia, t. XXXVIII, nakładem UJ, str. 146, cena 7,50 zł). Leon Chwistek (1884—1944), profesor Uniwersytetu we Lwowie, był twórcą oryginalnej szkoły logicznej; wszyscy jego uczniowie zginęli w czasie wojny, tak iż tradycja szkoły została całkowicie zerwana. Zaslugą autora jest przypomnienie założeń systemu Chwistka i włączenie go przez to z powrotem w nurt badań logicznych w Polsce. Treść: Wstęp (podaje chronologię prac logicznych Chwistka). Cz. I. Ogólne uwagi dotyczące systemów semantyki Leona Chwistka. Cz. II. Streszczenie i interpretacja pracy „Neue Grundlagen der Logik und Mathematik”, rozdz. I i III. Cz. III. System logiki i matematyki według

„Grundlagen” i „Grundlagen — Zweite Mitteilung”. Cz. IV. (część ta zawiera dyskusję i objaśnienia systemów Chwistka). Przypisy.

**Andrzej Grzegorzczak: Zarys logiki matematycznej.** Biblioteka Matematyczna, T. 20. (Warszawa 1961), Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 477, cena 42,— zł). Autor wyjaśnia w przedmowie, że książka przeznaczona jest głównie dla studentów matematyki, lecz może służyć także nie-matematykom ze względu na względną przystępność wykładu i dobór najprostszyszych dowodów. Oto wyciąg spisu treści: **Rozdział I.** Logiczna analiza podstaw matematyki. 1. Dziedzina matematyczna. 2. Przykłady dziedzin matematycznych. 3. Pewne rodzaje relacji i funkcji. 4. Logiczna analiza pojęć matematycznych. 5. Teoria mnogości E. Zermelo. 6. Mnogościowe ujęcie relacji i funkcji. 7. Genetyczna konstrukcja liczb naturalnych. 8. Rozszerzenie pojęcia liczby. 9. Tworzenie nowych dziedzin matematycznych. 10. Poddziedzina, homomorfizm, izomorfizm. 11. Produkty, liczby rzeczywiste. **Rozdział II.** Klasyczny rachunek logiczny. 1. Klasyczna charakterystyka spójników zdaniowych. 2. Tautologie klasycznego rachunku zdań. 3. Klasyczne pojęcie kwantyfikatora. 4. Tautologie kwantyfikatorowe i twierdzenia aksjomatycznego rachunku kwantyfikatorów. 5. Zastosowanie klasycznego rachunku logicznego. 6. Rachunek logiczny prawdziwy w dziedzinach niepustych i rachunek logiczny z identycznością i funkcjami oraz ich zastosowania. **Rozdział III.** Modele teorii aksjomatycznych. 1. Definicje indukcyjne. 2. Pojęcie spełniania. 3. Pojęcie prawdy i modelu. 4. Istnienie rozszerzeń omega-zupełnych i modeli przeliczalnych. 5. Ważniejsze rodzaje modeli dla niektórych teorii matematycznych. 6. Postaci skolemowe i ich zastosowania. 7. Definiowalność. **Rozdział IV.** Logiczna klasyfikacja pojęć. 1. Pojęcie efektywności w arytmetyce. 2. Niektóre własności funkcji obliczalnych. 3. Efektywność metod dowodzenia. 4. Reprezentowanie relacji obliczalnych w arytmetyce. 5. Problemy rozstrzygalności. 6. Logiczna klasyfikacja pojęć. Dodatek: Zarys historyczny. Bibliografia. Skorowidz symboli. Skorowidz nazw.

**Jarosław Ładosz: Wielowartościowe rachunki zdań a rozwój logiki** (Warszawa 1961, Książka i Wiedza, str. 395, cena 55,— zł). Książka składa się z trzech

części. Pierwsza dotyczy powstania i rozwoju logik wielowartościowych, druga zajmuje się zagadnieniem, czy dotychczasową logikę formalną trzeba zastąpić logiką wielowartościową, trzecia omawia zastosowania rachunków wielowartościowych. Całość napisana jest przy minimalnym użyciu symboli i bez sformalizowanych dowodów. Autor wyjaśnia, że „...konieczne było podjęcie, na gruncie współczesnych osiągnięć matematyki i nauk przyrodniczych, wielu mało opracowanych, często spornych w teorii marksistowskiej, kwestii: stosunku logiki formalnej do dialektyki, logiki do matematyki, prawdy absolutnej i względnej itp. W rezultacie te właśnie kwestie stały się tematem rozprawy, idea logik wielowartościowych — tłem dla nich, zaś poglądy Łukasiewicza — tylko osią konstrukcji”.

**Ks. Stanisław Mazierski: Determinizm i indeterminizm w aspekcie fizykalnym i filozoficznym** (Lublin 1961, Towarzystwo Naukowe KUL, str. 140, cena 25,— zł). Wyniki, jakie uzyskała fizyka współczesna, a zwłaszcza teoria kwantów, od lat już wywołują żywą dyskusję filozoficzną. W dyskusji tej zabierali również głos przedstawiciele filozofii tomistycznej, której podstawy wstrząśnięte zostały indeterminizmem fizyki kwantowej. Nie było jednak dotąd żadnej systematycznej pracy stawiającej sobie za cel sprecyzowanie stanowiska tomistycznego. Cel ten stara się właśnie osiągnąć Ks. Mazierski w swej nowej książce. We wstępie wyjaśnia, że chodziło mu głównie o wykazanie, iż 1° innym pojęciem determinizmu operuje fizyk, a innym filozof, 2° indeterminizm fizykalny jest poznawczo dopuszczalny, natomiast indeterminizm ontologiczny jest ze stanowiska tomistycznego niedopuszczalny. Ażeby uzasadnić te poglądy, autor musiał przeanalizować rolę przyczynowości w koncepcji determinizmu i indeterminizmu z punktu widzenia fizykalnego (Rozdział I) i filozoficznego (Rozdz. II). Fizykalna koncepcja determinizmu jest — zdaniem autora — oparta na innych założeniach aniżeli filozoficzna, toteż obie koncepcje są do siebie niesprowadzalne. A oto kilka końcowych wniosków Mazierskiego. Utożsamienie przyczynowości, która jest wyrazem realnej, sprawczej zależności jednych zjawisk od drugih, z determinizmem, który jest tylko wyrazem prawidłowości, doprowadziło do negacji przyczynowości w mikrokosmosie. Fizykalna koncepcja ogranicza się tylko do zjawiskowej sfery bytu, filozoficzna zaś nie tylko stwierdza prawidłowości, lecz

także wyjaśnia je wskazując ich racje ostateczne wśród ontologicznych elementów bytu. Przypadkowość i niemożność przewidywania nie wyklucza przyczynowości. Książka zawiera obszerną bibliografię oraz streszczenie w języku francuskim.

**Ks. Józef Pastuszka: Psychologia ogólna** (Lublin 1961, Towarzystwo Naukowe KUL, str. 571, cena 105.— zł). Jest to trzecie wydanie podręcznika, który po raz pierwszy ukazał się w roku 1947. Autor wyjaśnia, iż uważał za właściwe poddać książkę przeróbce, a przede wszystkim uwzględnić wyniki badań lat ostatnich i omówić nowsze kierunki i poglądy psychologiczne. Całość została ponownie przerezegowana i poprawiona. Tylko rozdziały o charakterze i o duszy ludzkiej zachowały swą poprzednią postać z drugiego wydania. Bibliografia została uzupełniona, lecz obejmuje głównie pozycje wydane w języku polskim. Autor podkreśla we wstępie, że psychologia ogólna opiera się wprawdzie na wynikach psychologii doświadczalnej i psychofizjologii, ale nie poprzestaje na tym i zmierza do syntezy wiedzy o życiu psychicznym człowieka. Jest ona nauką teoretycznie normatywną, gdyż ustala normy idealne odnoszące się do każdej jednostki ludzkiej, a zarazem przerastające jego formy konkretne. Toteż autor dąży do interpretacji analizowanych zjawisk życia psychicznego opartej na bazie empirycznej, ale należącej do psychologii filozoficznej. Książka dzieli się na cztery części. Pierwsza ma charakter wstępny, druga traktuje o zjawiskach intelektualnych, trzecia o dążeniach, a czwarta o podmiocie życia psychicznego. Ta właśnie ostatnia część ma głównie charakter filozoficzny. Książka zawiera indeks rzeczowy.

**Tadeusz Pszczołowski: Zasady sprawnego działania (Wstęp do prakseologii).** Przedmowa opatrzył Tadeusz Kotarbiński. Wydanie 2. (Warszawa 1961, Wiedza Powszechna, str. 167, cena 10.— zł). Drugie wydanie jest uzupełnione i poprawione. Autor w spisie treści dodał tytuły podrozdziałów, a na zakończenie rozdziałów dołączył ich streszczenie oraz odpowiednią bibliografię, dzięki czemu podniosły się walory dydaktyczne tej popularyzacji prakseologii.

**Mitrofan Aleksiejew: Dialektyka form myślenia.** Tłum. z jęz. rosyjskiego H. Zelnikowa (Warszawa 1961, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 346, cena 24.— zł). Autor stara się zbadać dia-

lektykę pojęć, sądów i wnioskowań przy pomocy metody przechodzenia od abstrakcji do konkretnego. Naprzód podaje charakterystykę metody, którą chce stosować, potem próbuje samego zastosowania, aby wreszcie wykręcić formy przejawiania się i rozwoju dialektycznego podstawowych elementów myślenia. Spis treści: Przedmowa. Wstęp. Metody badania. Punkt wyjścia procesu wznoszenia się. Etapy procesu wznoszenia się. Logiczne operacje wznoszenia się. Znaczenie metody wznoszenia się. **Rozdział I. Dialektyka pojęcia.** 1. Dwie przeciwstawne strony pojęcia: zakres i treść. 2. Zakres i treść jako odbicie w pojęciu sprzecznej natury rzeczy. 3. Forma treści pojęcia. 4. Krytyka błędnych koncepcji pojęcia. 5. Dialektyczna klasyfikacja pojęć. 6. Konieczność przejścia od formy pojęcia do formy sądu. **Rozdział II. Dialektyka sądu.** 1. Sąd jako rozdwojenie pojęcia. 2. Sprzeczności tkwiące w treści sądu. 3. Sprzeczności tkwiące w formie sądu. 4. O tzw. sądach „jednoczłonowych” i o sądach w logice relacji. 5. Dialektyczna klasyfikacja sądów. 6. Przejście formy sądu w formę wnioskowania. 7. Z historii rozwoju poglądów na dialektykę sądu. **Rozdział III. Dialektyka wnioskowania.** 1. Trójczłonowa struktura wnioskowania. 2. Wnioskowanie jako rozdwojenie sądu. 3. Tryby wnioskowania. 4. Figury wnioskowania. 5. Rodzaje wnioskowania. 6. Tryby, figury i rodzaje jako momenty klasyfikacji wnioskowań. Zakończenie. Indeks nazwisk.

**Jan Szczepański: Socjologia. Rozwój problematyki i metod** (Warszawa 1961, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 518, cena 55.— zł). Praca powstała z notatek do wykładów wygłaszanych w latach 1947—1956 w Uniwersytecie Łódzkim. Wykłady dotyczyły historii myśli społecznej, historii socjologii oraz rozwoju metod badań socjologicznych. Dlatego praca stawia przed sobą przede wszystkim zadania informacyjne. Autor starał się dać możliwie wierny obraz poglądów różnych myślicieli i szkół socjologicznych, kładąc przy tym nacisk na to, aby czytelnik poznał przede wszystkim założenia, tezy, sposoby myślenia i metody stosowane przez różnych myślicieli czy szkoły. Stąd też własne interpretacje i uwagi autora odsunięte zostały w książce na drugi plan. Autor pragnął pokazać, z jakich sytuacji historycznych, z jakich warunków społecznych wyrosły omawiane teorie, nie uważał jednak za celowe dodawania szerokich wywodów z zakresu historii społeczno-gospodarczej.

Spis treści: Od autora. I. Wstępne uwagi o rozwoju myśli społecznej przed XIX w. II. Elementy teorii socjologicznej w poglądach Saint-Simona. III. Teoria i metody socjologii Augusta Comte'a. IV. Socjologiczne koncepcje liberalizmu i socjalizmu utopijnego. V. Teorie i metody badań reformatorów społecznych. VI. Koncepcje socjologiczne marksizmu. VII. Socjologia ewolucjonistyczna. VIII. Socjologia naturalistyczna. IX. Kierunki i teorie psychologizacyjne w socjologii. X. Socjologiczna teoria Vilfreda Pareto. XI. Socjologizm. XII. Socjologia humanistyczna. XIII. Socjologia formalna. XIV. Od systemów do specjalizacji. XV. Socjologia współczesna. Indeks nazwisk.

**Leon Chwistek: Wielość rzeczywistości w sztuce i inne szkice literackie** ilustrowane rysunkami i akwarelami autora. Wybrał i przedmową poprzedził Karol Estreicher (Warszawa 1960, Czytelnik, str. 258, ilustr., cena 60.— zł). Spis rzeczy: Przedmowa. I. Wielość rzeczywistości. II. Formizm. III. Przyszłość sztuki. IV. Krytyka literacka. V. Myśl wyzwolona. VI. Pałace Boga. Fragmenty nie drukowanej powieści. Spis ilustracji. Spis rzeczy.

**Stefan Morawski: Studia z historii myśli estetycznej XVIII i XIX wieku** (Warszawa 1961, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 420, ilustr., cena 60.— zł). Jest to zbiór rozpraw składający się z trzech części. Pierwsza zawiera dwa artykuły dotyczące estetyki angielskiej XVIII w. Artykuł pierwszy omawia teorię estetyczną E. Burke'a, centralnej postaci estetyki angielskiej tego okresu, drugi ma charakter syntetyczny. Druga część zbioru dotyczy estetyki polskiej XVIII i XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień teatru. Część trzecia omawia poglądy H. Taine'a. Całość przeznaczona jest głównie dla studentów wydziałów filozofii i historii sztuki.

**Wybrane teksty z historii filozofii.** Filozofia francuskiego Oświecenia. Wyboru dokonał oraz wstępem i przypisami opatrzył Bronisław Baczo (Warszawa 1961, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 423, cena 26.— zł). W wyborze uwzględniono następujących autorów: Meslier 73—78, Fréret 79—87, Wolter 88—122, Monteskiusz 123—139, Buffon 140—146, Condillac 147—160, La Mettrie 161—170, Maupertuis 171—175, Robinet 176—180, Vauvenargues 181—184, D'Alembert 185—191, Bougainville 192—197, Diderot 198—235, Boulanger 236—243, Raynal

244—247, Holbach 249—269, Helwecjusz 270—282, Quesnay 283—295, Turgot 296—303, Condorcet 304—315, Delisle de Sales 316—319, Rousseau 320—352, Bernardin de Saint-Pierre 353—358, Morelly 359—362, Mably 363—377, Lingguet 378—385, Dom Deschamps 386—392, Katolicka literatura apologetyczna 393—400, Literatura polityczna w przededniu Rewolucji 401—414. Indeks ważniejszych pojęć 415—418.

**Ukazał się piąty tom sześciotomowej Historii filozofii** wydawanej przez Akademię Nauk ZSRR. Nad przygotowaniem piątego tomu pracowali filozofowie wszystkich Republiki Związku Radzieckiego, większości krajów Demokracji Ludowej oraz liczni filozofowie-marksieści innych krajów. Tom obejmuje historię światowej myśli socjologicznej i filozoficznej od końca wieku XIX aż do Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Głównym zadaniem, jakie postawili przed sobą redaktorzy tomu, było ukazanie rozwoju dialektycznego i historycznego materializmu w tym okresie.

**M. B. Mitin: Filozofija i sowremiennost'** (Moskwa 1960, Izdatielstwo Akademii Nauk SSSR, str. 283). Autor zajmuje się następującymi zagadnieniami: rola KPZR w rozwoju filozofii marksistowsko-leninowskiej i teorii naukowego ateizmu, analiza zasadniczych problemów teoretycznych leninowskiego etapu filozofii marksizmu w współczesnym okresie, ocena prac wybitnych marksistów, szczególnie Plechanowa, aktualne problemy współczesnej filozofii radzieckiej.

**W. G. Afanasjew: Osnovy marksistskoj filozofii.** Popularny uczebnik (1960, Sockegiz, str. 348). Podręcznik składa się z wstępu i dwóch zasadniczych części. W historyczno-filozoficznym wstępie do kursu historycznego i dialektycznego materializmu autor omawia podstawowe etapy rozwoju myśli filozoficznej, w szczególności zaś materializmu i dialektyki; zaznajamia czytelnika z ekonomicznymi i społeczno-politycznymi przesłankami powstania filozofii marksistowskiej, a także wyjaśnia istotę przewrotu, jakiego dokonali w filozofii Marks i Engels. Pierwsza część jest poświęcona podstawowym zagadnieniom materializmu dialektycznego: materia i formy jej istnienia, materia a poznanie, dialektyka marksistowska jako nauka o rozwoju i wszechzwiązku rzeczy, główne prawa i kategorie dialektyki materialistycznej, teoria poznania materializmu dialektycznego. Część druga omawia podstawowe zagadnienia materialistycznego

pojmowania historii oraz marksistowsko-leninowskiej nauki o społeczeństwie.

**A. I. Popow: Wwiedienije w matematyczeskiju logiku** (Moskwa 1959, Izdatielstwo Leninskogo gosudarstwiennogo uniwersiteta, str. 108). Książka zawiera krótki rys historyczny logiki matematycznej oraz popularny wykład podstawowych kierunków współczesnej logiki matematycznej. Szczególną uwagę zwrócił autor na zagadnienie stosunku matematycznej i klasycznej (formalnej) logiki. Wreszcie zajmuje się zagadnieniem umiejscowienia logiki matematycznej w systemie poznania naukowego.

**A. A. Zinowjew: Filozofskie problemy mnogoznacznoj logiki** (Moskwa 1960, Izdatielstwo Akademii Nauk SSSR, str. 139). Książka poświęcona jest niektórym ogólnym zagadnieniom stojącym w związku z powstaniem i rozwojem logik wielowartościowych. W pierwszej części autor daje krótką charakterystykę logiki dwuwartościowej oraz wyjaśnia symbolikę, którą się posługuje, mianowicie stosuje symbolikę polską Łukasiewicza, nie stosowaną na ogół w Związku Radzieckim. Część druga jest poświęcona omówieniu warunków powstania logiki wielowartościowej i pierwszych jej systemów. Przykłady konstrukcji wielowartościowych ilustrujących podstawowe kierunki rozwoju logiki wielowartościowej, formalna analiza aparatu logicznego, analiza zagadnienia interpretacji systemów wielowartościowych oraz uogólnienie badań nad tymi systemami — oto treść części trzeciej. Część czwarta jest poświęcona analizie i krytyce niektórych ogólnych zagadnień logiki wielowartościowej, a szczególnie najrozmaitszym typom konstrukcji wielowartościowych systemów i ich wzajemnemu stosunkowi, różnorodnym formom przeczenia oraz zagadnieniu jedności logiki. Część piąta zajmuje się rozpatrzeniem problemu interpretacji systemów logiki wielowartościowej. Wreszcie w szóstej części autor stawia zagadnienie wielowartościowych konstrukcji w logice predykatów.

**A. N. Leontijew: Problemy razwitija psichiki** (Moskwa 1959, Izdatielstwo Akademii pedagogicznych nauk RSFSR, str. 494). Książka oparta jest na rozważaniach teoretycznych i badaniach eksperymentalnych czynionych w różnym czasie przez autora. Zawiera analizę fundamentalnych i dotychczas mało opracowanych problemów, takich jak geneza i istota uczuć jako elementarnych form

psychiki, biologiczna ewolucja psychiki i jej społeczno-historyczny rozwój.

**Sbornik filozofickej fakulty Univerzity Komenského. R. 10, 7 Philosophica** (Bratislava 1961, str. 383). Jest to pierwsza publikacja katedr marksizmu i historii filozofii. Zawiera m. in.: Ján Uher: Problemy rozwoju filozofii w Słowacji od 1945 r.; Václav Černík, Jozef Krásek: Jedność elementu historycznego i logicznego i niektóre zagadnienia materializmu historycznego; Michal Súchy: Przyczynek do zagadnienia zmian jakościowych; Miroslav Kusý: Analiza gnozeologiczna pojęcia teorii; Ján Škaloud: Niektóre zagadnienia teorii rewolucji kulturalnej; Jaromír Kops: Z walk Plechanowa przeciwko bernsztejnowskiej rewizji filozofii marksistowskiej; Lev Hanzel: Niektóre zagadnienia teoretyczne współczesnego rewizjonizmu i reformizmu; Teodor Ollík: O konkretności wychowania naukowo-ateistycznego; Jiří Kanský: Kategoria szczęścia w neotomistycznej i marksistowskiej etyce; Ján Kocka: Porozumienie i pojęcie; Július Španar: Heraklit z Efezu i Parmenides z Elei; Milan Zigo: Działalność przyrodnawca d'Alemberta i początki pozytywizmu.

**Victor Kraft: Erkenntnislehre** (Wien 1960, Springer-Verlag, str. VIII + 379). Obszerne dzieło emerytowanego profesora Uniwersytetu w Wiedniu, jednego z założycieli Koła Wiedeńskiego i jego historyka, ma za zadanie przedstawić stan zagadnień teorii poznania z uwzględnieniem najnowszej literatury światowej (wzięci pod uwagę są także autorzy polscy). Poszczególne rozdziały: I. Der Wissenschaftscharakter der Erkenntnislehre. II. Die Sprache. III. Die Logik. IV. Die Wahrheit. V. Die Erkenntnis erlebnistranszendenten Wirklichkeit. VI. Wahrheit und Wahrscheinlichkeit. VII. Die Anforderungen an Erkenntnis. Szczegółowa dyspozycja treści, indeksy oraz streszczenia po każdym rozdziale ułatwiają orientację w całości.

**Henri Bergson: Oeuvres** (Paris 1959, Presses Universitaires de France, str. XXXII + 1602). Książka wydana z okazji stuletniej rocznicy urodzin Bergsona obejmuje następujące rzeczy: Essai sur les données immédiates de la conscience, Matière et mémoire, Le rire, L'évolution créatrice, L'énergie spirituelle, Les deux sources de la morale et de la religion, La pensée et le mouvant. Tekst opatrzony został przypisami przez André Robineta oraz poprzedzony obszernym wstępem pióra Henri Gouhiera, profesora Sorbo-

ny. Na przypisy składają się szczegółowe informacje dotyczące poprzednich wydań i przekładów oraz notatki historyczne. Omawiając cechy charakterystyczne bergsonizmu Gouhier podkreśla, że Bergson, podobnie jak Descartes, traktował filozofię jako naukę, różnica jednak w podejściu tych dwu myślicieli tkwiła w tym, iż dla Kartezjusza wzorem nauki była matematyka, dla Bergsona zaś biologia. Bergsonizm stanowił koniec ery kartezjańskiej a także ery kantowskiej. Był on też kłeską ewolucjonizmu spencerowskiego, któremu przeciwstawił „prawdziwy” ewolucjonizm oparty na właściwym rozumieniu ewolucji. Prawdziwa ewolucja będąc twórczą zachowuje całą radykalną nowość i nieprzewidywalność tego, co nadchodzi. Aby dostarczyć odpowiedniego obrazu aktu twórczego, w metafizyce Bergsona wkroczyła sztuka. W zakończeniu swego wstępu Gouhier wskazuje historyczną pozycję bergsonizmu. Książka wydana z wyraźnym pietyzmem dla autora zwraca uwagę piękną szatą zewnętrzną, a dzięki zastosowaniu wysokogatunkowego, cienkiego papieru ma niewielkie rozmiary. Zamieszczono w niej tablicę chronologiczną dzieł Bergsona, jego portret oraz indeks nazwisk.

**Jacques Maritain: La philosophie morale.** Examen historique et critique des grands systèmes (Paris 1960, Librairie Gallimard, str. 588, cena 27,50 NF). Maritain, były wykładowca Instytutu Katolickiego w Paryżu, potem ambasador Francji w Watykanie, a obecnie profesor Uniwersytetu w Princeton, jest autorem wielu książek, z których sporo zostało przetłumaczonych na język polski. Nowa jego książka ma być pierwszym tomem większej całości. Autor sądzi, że w dziedzinie etyki nie można postępować more geometrico, lecz trzeba trzymać się doświadczenia moralnego ludzi i interpretować je rozumowo. Toteż uważał za właściwe rozpocząć od analizy historycznej i krytycznej wielkich teorii moralnych, ale nie chce poprzestać na tym i zapowiada jeszcze jeden tom traktujący o zagadnieniach filozofii moralnej w sposób systematyczny. Przyznaje, że ta metoda stosowana była już przez Arystotelesa, który rozpoczynał od rozpatrywania poglądów różnych szkół zanim przystępował do przedstawienia własnych rozwiązań. Swęj nowej książce Maritain nadał porządek doktrynalny, a nie historyczny, mimo że ma ona charakter historyczno krytyczny. Ograniczył się do omówienia tych tylko systemów, które

jego zdaniem miały największe znaczenie dla dziejów i rozwoju filozofii moralnej. We wstępie od razu zaznaczył, że przystąpił do swego zadania z pewnym wyposażeniem filozoficznym i systemem uznanym przez siebie. Nie próbował nawet pozbyć się tego „ekwipunku”, gdyż uważał to za rzecz niewykonalną. Jego własny system jest inspirowany przez filozofię Tomasza z Akwinu, jednakże cele stawia sobie filozoficzne, a nie teologiczne. Ambicją Maritaina nie jest stworzenie kompletnego traktatu filozofii moralnej, a tylko podanie zarysu, wskazanie kierunku i porządku zagadnień, które ma do rozważenia filozofia moralna oparta na rozumie. Pracę swą traktuje jako instrument mający ułatwić odkrycie idei i zagadnień posiadających centralne znaczenie dla budowy racjonalnej teorii działania ludzkiego. Stąd mniej mu zależało na szczegółach, a bardziej na zasadniczym znaczeniu i charakterze poszczególnych systemów. Autor wspomina, iż ma nadzieję, że książka jego przyczyni się do lepszego zrozumienia różnic pomiędzy filozofią moralną a etnologią i teologią oraz pozwoli sprecyzować problemy, których etyk winien się trzymać w swych dociekaniach. Na pierwszym planie wśród tych problemów figuruje kwestia istoty samej filozofii moralnej, jej funkcji praktycznej i normatywnej, jej charakteru i zależności od metafizyki, doświadczenia i religii. Książka dzieli się na trzy części. W pierwszej tematem rozważań są poglądy sofistów, Sokratesa, Platona, Arystotelesa, stoików, epikurejczyków, dalej wpływ chrześcijaństwa i etyka Kanta. W części drugiej trzy rozdziały poświęcone są Heglowi, dwa pozytywizmowi a jeden obszerny materializmowi dialektycznemu (przy czym autor uwzględnił dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i innych marksistów). Część trzecia traktuje o egzystencjalizmie Kierkegaarda i Sartre'a oraz o poglądach Deweya i Bergsona. Ostatni rozdział zawiera uwagi końcowe. Książka posiada tylko indeks nazwisk, brak natomiast indeksu rzeczowego i bibliografii.

**Atti del XII Congresso Internazionale di Filosofia**, zawierające referaty i protokoły obrad kongresu, który odbył się w Wenecji 12—18 września 1958 r. (zob. Ruch Filoz. t. XVIII, str. 137, 142), ukazały się w latach 1958—1961 nakładem firmy G. C. Sansoni we Florencji, obejmując dwanaście obszernych tomów: I. Relazioni introduttive (referaty naczelnne, str. 172), II. L'Uomo e la Natura (str. 511), III. Libertà e Valore (str. 508), IV. Logica, Linguaggio e Comunicazione



(str. 421), V. Logica, Gnoseologia, Filosofia della Scienza, Filosofia del Linguaggio (str. 553), VI. Metafisica e Filosofia della Natura (str. 524), VII. Filosofia della cultura, del Diritto, dell' Educazione VIII. Filosofia Politica e Sociale, Filosofia della cultura, del Diritto, dell' Educazione e della Storia (str. 298), IX. Aristotelismo Padovano e Filosofia Aristotelica (str. 250), X. Filosofie Orientali e Pensiero Occidentale (str. 253), XI. Storia della Filosofia Antica e Medievale (str. 195), XII. Storia della Filosofia Moderna e Contemporanea (str. 555). Polscy filozofowie zamieścili w wydawnictwie następujące komunikaty: Zygmunt Adamczewski (USA): Freedom against Values (III, 1—7); Kazimierz Ajdukiewicz: A Method of Eliminating Intensional Sentences and Sentential Formulae (V, 17—24); Piotr Chojnacki: L'application du langage formalisé à la philosophie (IV, 61—67); Izydora Dąmbska: Sur le concept de la compréhension (V, 123—130); Andrzej Grzegorzczak: La compréhension des théories abstraites dans les sciences et dans la philosophie (V, 195—196); Roman Ingarden: L'Homme et la Nature (V, 209—213); Maria Kokoszynska: Deduction as a Method of Proof (V, 271—278); Janina Kotarbińska: On Ostensive Definition (V, 287—293); Tadeusz Kotarbiński: Essai de Réduire la Connaissance Psychologique à l'Extraception (V, 295—299); Andrzej Krzysiński (USA): Existentialism and Its Conception of Nature in the Light of Critique (XII, 251—256); Tadeusz Kubiński: An Essay in Logic of Questions (V, 315—322); Narcyz Lubnicki: Praxisme et Postulativisme comme Moyens de Conférer le Caractère Scientifique aux Problèmes Métaphysiques; Henryk Mehlberg (USA): The Observational Problem in Quantum Theory (V, 385—391); Feliks Młynarski: Man and Nature (II, 303—309); Maria Ossowska: Intérêt, Valeur, Liberté (III, 307—311); Jerzy Pogonowski: About the Buddhist Philosophy (X, 172—178); Adam Schaff: The Philosophical Aspect of the Process of Communication (IV, 311—314); Paweł Siwek (Paryż): La Conscience du Libre Arbitre (VII, 413—418); Anna Tymieniecka (USA): Quelques Notions de Phénoménologie Créationelle de l'Être (V, 523—529); Hanna Waśkiewicz: Die Rechtsphilosophie der polnischen Aufklärung, 1740—1830 (XII, 477—484).

**James K. Feibleman: An Introduction to Peirce's Philosophy Interpreted as a System.** With a Foreword by B. Russell (London 1960, George Allen und Unwin, str. XX+503, cena 50 s.). Charles S. Peir-

ce jest nazywany czasem „amerykańskim Leibnizem”, ponieważ będąc myślicielem systematycznym pozostawił jednak swe dzieła w niesystematycznej postaci rozrzuconych pism i artykułów. Toteż przesłedzenie całej twórczości tego filozofa stanowi dla czytelnika nie lada trudność. Z tego względu, podjęta przez Feiblemana próba opracowania całokształtu poglądów Peirce'a stanowić będzie znaczne ułatwienie dla tych osób, które zechcą poznać bliżej świat myśli wybitnego logika i współtwórcy pragmatyzmu. Feibleman książką swą chce zrealizować dwa cele: przede wszystkim dać wstęp do filozofii Peirce'a, a po wtóre wydobyć na światło dzienne system, który tkwi ukryty w tej filozofii. Książka jest owocem wieloletniej pracy. Niektóre fragmenty były już uprzednio publikowane w różnych czasopismach. Oto wyciąg ze spisu treści: Foreword by Bertrand Russell. Preface. Part One. Toward an Understanding of Peirce. 1. The Historical Development of Peirce the Individual. 2. The Logical Development of Peirce's Thought. Part Two. A system of Peirce's Philosophy. 3. Logic. 4. Metaphysics: Ontology. 5. Metaphysics: Epistemology. 6. Psychology. 7. Methodology. 8. Science. 9. Ethics. 10. Aesthetics. 11. Cosmology. 12. Theology. Part Three. Peirce's Place in the History of Philosophy. 13. Realism from Plato to Peirce. 14. The Early History of Peirce's Influence.

**Robert Shackleton: Montesquieu.** A Critical Biography (Oxford 1961, Clarendon Press, str. 424, cena 45 s.). Jest to pierwsze studium o Monteskiuszu napisane w języku angielskim. Autor, członek grona pedagogicznego Brasenose College w Oksfordzie, przystąpił do napisania swej książki po uprzednim zapoznaniu się ze wszystkimi rękopisami i rodzinnym archiwum francuskiego filozofa. Z badań tych wyłonił się w pełni udokumentowany obraz Monteskiusza jako człowieka genialnego, roztargnionego i pełnego dowcipu, a także obraz środowiska społecznego, w którym się obracał, zarówno w Paryżu i Bordeaux jak i za granicą. Shackleton naświetla proces twórczy i metody badawcze Monteskiusza oraz szczegółowo rozważa swoiste kierunki jego myśli: teorię prawa i władzy państwowej, postawę wobec religii oraz szeroko debatowaną interpretację konstytucji brytyjskiej. Wszystkie idee Monteskiusza autor rozpatruje w ich związku z rozpowszechnionymi podówczas poglądami.

**Mossie May Kirkwood: Santayana — Saint of the Imagination** (Toronto 1961, University Toronto Press, str. 212, cena 40 s.). Jest to próba intymnego portretu filozofa oparta na dziełach, autobiografii i listach Santayany.

**Charles Coulston Gillispie: The Edge of Objectivity.** An Essay in the History of Scientific Ideas (London 1960, Princeton University Press — Oxford University Press, str. 8 nlb.+562, cena 42 s.). Autor jest profesorem historii nauki w Princeton, a książka, powstała z wykładów odbywanych tam w latach 1956—1958, obejmuje okres rozwoju nauk przyrodniczych od Galileusza do Maxwella, z rzutem oka na czas późniejszy aż do Einsteina. Spis rozdziałów: Full Circle. Art, Life and Experiment. The New Philosophy. Newton with His Prism and Silent Face. Science and the Enlightenment. The Rationalisation of Matter. The History of Nature. Biology Comes of Age. Early Energetics. Field Physics. Epilogue. Bibliographic Essay. Index.

**Gottfried Martin: An Introduction to General Metaphysics.** Translated by Eva Scharper and Ivor Leclerc, with a foreword by Sir David Ross (London 1961, George Allen and Unwin Ltd., str. 156, cena 18 s.). Autor jest profesorem filozofii Uniwersytetu w Bonn. Książka została przełożona z oryginału niemieckiego z r. 1957 (zob. Ruch Fil. XVIII s. 243a). Jej zadaniem jest wprowadzić w zagadnienia metafizyki przez analizę rozwoju tej dyscypliny w okresie od Sokratesa do Arystotelesa. Po wstępnych rozważaniach zatytułowanych A Preliminary Outline of General Metaphysics następują trzy rozdziały, omawiające kolejno myśl Sokratesowską, Platónską i Arystotelesowską, całość zamyka zakończenie pt. The Possibility of Metaphysics. Obszerne wyjątki z pism Platóna i Arystotelesa ze szczegółowym komentarzem ilustrują tok wywodów. Orientację ułatwia zamieszczony na końcu indeks rzeczowy i nazwiskowy.

**H. J. Paton: Kant's Metaphysics of Experience.** A Commentary on the First Half of the Kritik der reinen Vernunft, Tom 1—2 (London, New York 1961, Georg Allen and Unwin, The Macmillan Comp., str. 585, 510, cena 60 s.). Znany komentarz oksfordzkiego profesora, wydany najpierw w r. 1936, ukazuje się obecnie po raz trzeci. Przez metafizykę doświadczenia autor rozumie pozytywną treść doktryny kantowskiej, dotyczącą powszechnych i koniecznych elementów

doświadczenia. Książka wchodzi w skład zbioru Muirhead Library of Philosophy, noszącego imię zmarłego profesora oksfordzkiego, który był jego założycielem. Zbiór ten ma być przedstawieniem nowoczesnej historii filozofii w podwójnym układzie kierunków i dyscyplin filozoficznych, którym są poświęcone poszczególne tytuły, opracowywane przez najwybitniejszych specjalistów; osobne tomy przedstawiają stan filozofii w poszczególnych krajach.

**J. L. Austin: Sense and Sensibilia.** Reconstructed by G. J. Warnock, Fellow of Magdalen College, Oxford, from the manuscript notes (Oxford 1961, Clarendon Press, str. 220, cena 30 s.). W swych interesujących wykładach, mających charakter zarówno krytyczny jak i konstruktywny, Austin (zmarły w r. 1960, zob. Ruch Filoz. XX, s. 129b) rozważał i korygował nieporozumienia i błędy, na których — jak twierdził — filozofowie tradycyjnie opierali „scholastyczną” strukturę treści spostrzegania. Zarówno fakty jak i słownictwo dotyczące spostrzeżeń są bardziej złożone i subtelniejsze niż to przedstawiały filozoficzne teorie tradycyjnego typu. Austin stara się wykazać, że owe zniekształcenia faktów i języka zasadniczo powstały z pewnych centralnych błędów popełnionych w teorii poznania, pokutujących w filozofii od czasów Platóna aż po dzień dzisiejszy.

**W. von Leyden: Remembering.** A Philosophical Problem (London 1961, Duckworth and Co, str. 128, cena 15 s.). Autor jest Senior Lecturer in Philosophy w Uniwersytecie Durham. W książce swej próbuje rozpatrzyć zagadnienie pamięci nie z psychologicznego, lecz z filozoficznego punktu widzenia. „Moim głównym celem — czytamy we wstępie — jest rozpatrzenie trudności, która leży na drodze zaufania do naszej pamięci”. Treść: I. Introduction. II. Professor Ryle's Views on Memory. III. Lord Russell's Views on Memory. IV. Two Approaches to the Problem of Memory. V. The Past Approach: Three Difficulties. VI. True Statements About the Past and Genuine Remembering. VII. Further Doubts Concerning the Adequacy of the Past Approach. VIII. The Inadequacy of Professor Ryle's Definition of Memory. IX. Further Complicating Factors: (a) Recollections of Deceptive Experiences. X. Complicating Factors: (b) The Partly Delusive Nature of Remembering. XI. The Question of Factual Evidence. XII. The Question of Logical Criteria.

XIII. Summary and Conclusion. Bibliography. Index.

**C. I. Lewis: A Survey of Symbolic Logic** (New York 1960, Dover Publications, str. XII + 327, cena 2 dol.). Jest to nowe wydanie znanej książki, która po raz pierwszy ukazała się w 1918 roku i od dawna była wyczerpana. Autor we wstępie wyjaśnia, że E. L. Post wskazał błąd w jednym z postulatów systemu strict implication (zwanego później S3) zawartego w rozdziale piątym. Autor sam doszedł do wniosku, że niezadawalający jest również inny postulat tego systemu. Za definitywną postać strict implication uważa obecnie system S2 opublikowany (1932 r.) w napisanej wspólnie z C. H. Langfordem książce pt. „Symbolic Logic” (której drugie, poprawione wydanie również ukazało się nakładem Dover Publications). Z tych względów opuszczony teraz został cały rozdział piąty. Pominięto także rozdział szósty poświęcony ogólnym rozważaniom, których widać autor już nie podtrzymuje. W obecnej postaci spis treści książki przedstawia się następująco: Preface to Dover Edition. Preface to First Edition. Chapter I. The Development of Symbolic Logic. 1. The Scope of Symbolic Logic. Symbolic Logic and Logistic. Summary Account of their Development. 2. Leibniz. 3. From Leibniz to De Morgan and Boole. 4. De Morgan. 5. Boole. 6. Jevons. 7. Peirce. 8. Developments since Peirce. Chapter II. The Classic, or Boole-Schröder Algebra of Logic. 1. General Character of the Algebra. The Postulates and their Interpretation. 2. Elementary Theorems. 3. General Properties of Functions. 4. Fundamental Laws of the Theory of Equations. 5. Fundamental Laws of the Theory of Inequations. 6. Note on the Inverse Operations. „Subtraction” and „Division”. Chapter III. Applications of the Boole-Schröder Algebra. 1. Diagrams for the Logical Relations of Classes. 2. The Application to Classes. 3. The Application to Propositions. 4. The Application to Relations. Chapter IV. Systems Based on Material Implication. 1. The Two-Valued Algebra. 2. The Calculus of Propositional Functions. Functions of One Variable. 3. Propositional functions of Two or More Variables. 4. Derivation of the Logic of Classes from the Calculus of Propositional Functions. 5. The Logic of Relations. 6. The Logic of Principia Mathematica. Appendix. Two Fragments from Leibniz. Bibliography. Index.

**C. West Churchman (Wayne University): Theory of Experimental Inference** (New York 1960, The Macmillan Company, str. 292, cena ). Książka, która ukazała się w r. 1948, wychodzi obecnie po raz czwarty. Zwraca się ona zarówno do filozofów jak do przyrodników, kładąc nacisk na całościowe traktowanie problemów. Tytuły rozdziałów: On the Nature of Statistical Tests. General Methodology of Inference. Problems of Method. Dialectic of Modern Philosophy. Rationalism. Naive Empiricism. Statistical Empiricism. Criticism. Relativism. Experimentalism I — The Answering of Questions. Experimentalism II — On Meaning and Method. Experimentalism III — Nonmechanical Concepts. Applications of Experimentalism. On Science, Personality, and Social Conflict. On Chance, Loss, and Risk. On Quality Control — An Ideal. Index.

**William Kneale, Martha Kneale: The Development of Logic** (Oxford 1961, Clarendon, Press, str. 784, cena 75 s.). Książka jest próbą nakreślenia dróg rozwoju logiki formalnej od jej początków w starożytnej Grecji aż po dzień dzisiejszy. W pierwszych ośmiu rozdziałach autorzy omawiają dzieło wielkich logików od Arystotelesa do Fregego. Podkreślają przy tym wpływy myśli filozoficznej i matematycznej na kształtowanie się koncepcji logicznych. Uwzględniony został również udział pomniejszych autorów. Niektóre materiały reproduktowane w tej części książki są teraz już prawie nigdzie nie dostępne. Ostatnie cztery rozdziały dotyczą rozwoju logiki w obecnym stuleciu.

**Helmut Schoeck and James W. Wiggins (ed): Scientism and Values** (Princeton, Toronto, London 1960, D. van Nostrand Comp. Inc., str. XVI + 270, cena 6,50 dol.). Książka jest zbiorem dwunastu rozpraw, napisanych przez filozofów i socjologów z uniwersytetów amerykańskich, obaj wydawcy są profesorami Emory University w Atlanta. Termin „scientyzm” w tytule oznacza rosnącą, lecz zdaniem autorów błędną tendencję rozciągnięcia na dziedzinę humanistyczną eksperymentalnych i kwantytatywnych metod badania prowadzącą w dążeniu do zracjonalizowania i zmechanizowania zjawisk społecznych do zatarcia subiektywnych właściwości i wartości ludzkich jednostek. Treść: H. Schoeck: Introduction; W. H. Werkmeister: Social Science and the Problem of Value; W. T. Couch: Objectivity and Social Science; E. Vivas: Science and the Studies of

Man; R. M. Weaver: Concealed Rhetoric in Scientistic Sociology; J. W. Wiggins: Fiduciary Responsibility and the Improbability Principle; H. Schoeck: Knowledge Unused and Misused; P. Geyl: Scientism in the Writing of History; M. N. Rothbard: The Mantle of Science; R. W. Lewis: Growth in Biology and in Education; L. v. Bertalanffy: The Psychopathology of Scientism; R. Strausz-Hupé: Social Science Versus the Obsession of „Scientism”; H. S. Kariel: Social Science as Autonomous Activity. Dołączone są informacje o autorach rozpraw oraz indeksy osobowy i rzeczowy. Książka wyszła w ramach zbioru The William Volker Fund Series in the Human Studies, w którym ukazały się poprzednio tomy: L. v. Mises: „Epistemological Problems of Economics”; I. M. Kirzner: „The Economic Point of View”; L. Sommer (ed): „Essays in European Economic Thought”.

**Carl Wellman: The Language of Ethics.** (Cambridge Mass. 1961, Harvard University Press, str. XII + 328, cena 6,50 doll.). Autor bada znaczenie zdań etycznych; rozróżniając pięć rodzajów znaczenia: opisowe, emocjonalne, wartościujące, dyrektywne i krytyczne, dowodzi, iż zdania etyczne bywają stosowane w każdym z powyższych znaczeń i nie różnią się pod tym względem od zdań innych. Treść: I. Introduction (The Nature of the Question. Which Sentences Are Ethical. The Importance of the Question. The Road Ahead). II. Ethical Naturalism. III. Ethical Intuitionism. IV. The Emotive Theory of Ethics. V. The Ordinary-Language Approach. VI. Descriptive Meaning. VII. Emotive Meaning. VIII. Evaluative Meaning. IX. Directive Meaning. X. Critical Meaning. XI. The Vocabulary of Ethics. XII. Conclusion (The Objective Validity of Ethical Language. The Adequacy of Ethical Language. The Heterogeneity of Ethical Language. The Theory of Ethical Language). Bibliography (uwzględniona współczesna literatura angielska i amerykańska). Index.

**Brand Blanshard: Reason and Goodness** (London 1961, George Allen and Unwin Ltd, str. 451, cena 42 s.). Książka powstała z wykładów, które autor, profesor Yale University wygłosił w ramach fundacji Gifford Lectures Uniwersytetu St. Andrews w Szkocji i jest drugą pozycją w serii składającej się z trzech, które traktują o elementach racjonalnych w teorii wiedzy, w etyce i w teologii. Pierwsza: „Reason and Analysis” została już wydana, a trzecia „Reason and Belief” jest zapowiedziana. Spis treści:

Preface. Ch. I. The Tension between Reason and Feeling in Western Ethics. Ch. II. Stoicism and the Supremacy of Reason. Ch. III. St. Francis and the Supremacy of Feeling. Ch. IV. The Dialectic of Reason and Feeling in British Ethics. Ch. V. Subjectivism. Ch. VI. Deontology. Ch. VII. Instrumentalism. Ch. VIII. Emotivism. Ch. IX. The Linguistic Retreat from Emotivism. Ch. X. Three Theories of Goodness. Ch. XI. Human Nature and Goodness. Ch. XII „Good” „Right”, „Ought”, „Bad”. Ch. XIII. Thought and Desire. Ch. XIV. Reason and Politics. Ch. XV. The Rational Temper. Index.

**Thomas English Hill: Contemporary Ethical Theories** (New York 1960, The Macmillan Co., str. XII + 368). Podręcznik wyszedł w r. 1950 i obecnie ukazują się jego czwarty przedruk. Spis treści: Preface. Ch. I. Introduction. Part one. Ethical Skepticism. Ch. II. Ethical Skepticism in Logical Positivism. Ch. III. Ethical Skepticism in Psychology. Ch. IV. Skepticism in Sociology. Part Two. Approbative Theories. Ch. V. Moral Sentiment Theories. Ch. VI. Social Approbative Theories. Ch. VII. Theological Approbative Theories. Part Three. Process Theories. Ch. VIII. Evolutionary Theories. Ch. IX. Marxist Theories. Ch. X. Pragmatic Theories. Ch. XI. Humanist Theories. Part Four. Psychological Value Theories. Ch. XII. Hedonic and Related Theories. Ch. XIII. Affective Theories. Ch. XIV. Interest Theories. Part Five. Metaphysical Theories. Ch. XV. Natural Law Theories. Ch. XVI. Self-Realization Theories. Ch. XVII. Idealistic Value Theories. Part Six. Intuitive Theories. Ch. XVIII. Realistic Value Theories. Ch. XIX. Deontological Theories. Ch. XX. Concluding Remarks. Index.

**Paul Tillich: The Courage to Be** (New Haven 1960, Yale University Press, (first printing 1952), str. X + 197, cena 95 c.). Jest to już dziesiąte na przestrzeni dziewięciu lat wydanie książki znanego w Stanach Zjednoczonych teologa i profesora Uniwersytetu Harwardzkiego. Treść jej oparta jest na wykładach Tillicha wygłoszonych w Yale University, a zleconych przez Terry Foundation. Ponieważ Fundacja ta zyczyła sobie tematu dotyczącego religii z punktu widzenia nauki i filozofii, przeto Tillich obrał za przedmiot pojęcie odwagi jako skupiające problemy teologiczne, socjo-

logiczne i filozoficzne. Zdaniem autora odwaga jest etyczną realnością, korzeniami swymi sięgającą ludzkiej egzystencji, a ostatecznie nawet struktury samego bytu, toteż rozpatrywana musi być ontologicznie, by mogła zostać zrozumiana etycznie. Autor rozpoczyna od przypomnienia poglądów na zagadnienie odwagi od Platona począwszy a na współczesnych egzystencjalistach skończywszy. Z kolei omawia zjawisko niepokoju (anxiety), jego typy i relacje do strachu i niebytu, a potem patologię niepokoju. Wychodząc z założenia, że ludzka samoafirmacja bycia wbrew niebytowi, stanowiąca definicyjny równoważnik odwagi, posiada dwie strony: afirmację siebie jako jednostki oraz afirmację siebie jako części świata — autor dwa rozdziały poświęcił omówieniu tych dwu stron. Tu uwaga autora koncentruje się na odwadze „bycia jako część” w kolektywizmie, a także na romantycznych, naturalistycznych i egzystencjalistycznych formach odwagi „bycia samemu” (as oneself). Ostatni rozdział traktuje o stosunku odwagi do bytu transcendentnego, przy czym siła bytu zostaje uznana za źródło odwagi bycia. Książka zawiera indeks nazwiskowo-rzeczowy.

**Jacques Maritain: On the Use of Philosophy.** Three essays (Princeton 1961, Princeton University Press, str. 80, cena 22 s.). Jest to zbiór refleksji Maritaina na temat roli, jaką ma filozofia spekulatywna i moralna w życiu człowieka społecznego. Oto tytuły esejów: Prawda a ludzka wspólnota, Filozof w społeczeństwie, Bóg i nauka. Pierwsze dwa stanowią pierwotnie wykłady wygłoszone w Graduate School of Princeton University. Trzeci esej jest nową wypowiedzią w pasjonującej wielu ludzi kwestii pogodzenia wiary z współczesną myślą naukową i postępem.

**John Wilson: Philosophy and Religion** (London 1961, Oxford University Press, str. 128, cena 12 s. 6 d.). Książka przeznaczona raczej dla laików, nie dla zawodowych filozofów, skłania do przemyślenia stanowiska religii w świecie współczesnym. Autor stara się bez uprzedzeń rozważyć problem religii i dochodzi do wniosku, że niesłuszne są pejoratywne oceny współczesne wartości zdań religijnych i metafizycznych. Wywodzi on, że podstawowe twierdzenia religii są tego typu, iż filozofia może je uznać lub odrzucić, mając stosowną metodę sprawdzania w doświadczeniu ich wartości. Nie znaczy to, że filozofia może wypowiedzieć się w kwestiach religijnych, lecz

może ona i powinna potraktować religię jako obszar, w którym jednostka ma możliwość podejmować decyzje nie mniej racjonalne niż w wielu innych dziedzinach życia. Te decyzje nie powinny jednak być bezkrytyczne. Należy zachować postawę krytyczną, choćby miała ona pociągnąć za sobą całkowitą i radykalną rewizję idei religijnych.

**Dagobert D. Runes: On the Nature of Man.** An Essay in Primitive Philosophy (New York 1956, Philosophical Library, str. 105, cena 3 doll.). Autor znany jako wydawca czasopism: „Journal of Aesthetics”, „Philosophical Abstracts”, „The Modern Thinker” oraz szeregu książek, z których chyba najpopularniejszą jest „Dictionary of Philosophy”, zebrał sześćnaście krótkich szkiców dotyczących interesujących go zagadnień, a także około dwustu luźnych myśli i aforyzmów i w ten sposób powstał tomik „On the Nature of Man”. Charakterystyczna dla autora metoda filozofowania sprawia, że książka jego jest raczej tworem literackim niż naukowym. Tym niemniej wypowiedzi Runesa, rozmiłowanego w paradoksach i aforyzmach, łączą się w pewien indywidualny światopogląd teocentryczny. Oto tytuły poszczególnych esejów: The Quest, The Hem of the Gods, Maker of the Alphabet, Ethics and Energy, The Furtive Hunter, The Riddle of the Mouth, Puzzling Gods, Adonai Echod!, The Flame, Professionals at the Altar, The Bloody Chain, Shamans and Kings, The Ulgy Fence, The Yoke, The Axe and the Scepter, The Many, the Few and the One. Umieszczone na końcu książki luźne myśli, noszące wspólny tytuł Evening Thoughts, zostały podzielone na sześć grup: The Greater Self, Byways of Reason, Only about God, The Gregarious Creature, Adverse and Universe, Giant Shadows and Small Men.

#### Publikacje zbiorowe

**Roman Ingarden, Spór o istnienie świata** (zob. Ruch Filoz. t. XX, str. 352b) — tom drugi tego dzieła, jako kolejna pozycja wydania zbiorowego Dzieł Filozoficznych Romana Ingardena, ukazał się nakładem PWN w r. 1961 (str. 588, cena w opr. 80 zł).

**Opera Omnia Alberta Wielkiego** są wydawane przez Albertus-Magnus-Institut (Kolonja-Bonn) w r. 1960 ukazał się tom XVI, cz. I: *Metaphysica*, Libri quinque priores, ed. B. Geyer, in 4°, (Münster, Aschendorff, str. XXX + 300).

**Oeuvres completes de Jean Gerson**, introduction, texte critique et notes de P. Glorieux, wychodzą nakładem księgarni Desclée et Cie (Paris-Tournai); ukazały się dwa pierwsze tomy, vol. I Introduction générale (1961, cena 16,90 NF), vol. II L'oeuvre épistolaire (1961, cena 32,50 NF). Cztery następne tomy mają zawierać L'oeuvre magistrale, L'oeuvre poétique, L'oeuvre oratoire, L'oeuvre ecclésiologique.

**Descartes, Correspondance**, tom VII w wydaniu Charles Adam i Gérard Milhaud ukazał się w r. 1960 (Paris, Presses Universitaires de France, str. 426, cena 30 NF) i zawiera listy 516 do 617 z okresu od stycznia 1646 do grudnia 1947 oraz uzupełnienia i poprawki do tomów poprzednich.

#### Wydawnictwa seryjne

**Biblioteka Klasyków Filozofii** (zob. Ruch Filoz. XX str. 353b). W dalszym ciągu ukazały się następujące tomy: Epictetus: „Diatryby; Encheiridion”, z dodaniem Fragmentów oraz Gnomologium Epiktetowego. Z grec. przeł. i oprac. Leon Joachimowicz (str. XXII + 555, cena 50.— zł). Seneca L. A.: „Listy moralne do Lucyliusza”. Przeł. z łac. Wiktor Kornatowski. Wstęp i przypisy: Kazimierz Leśniak (str. XXVI + 741, cena 58.— zł).

**International Library of Philosophy and Scientific Method** (London, Routledge and Kegan Paul) wychodzi pod redakcją prof. A. J. Ayer'a, w miejsce poprzedniej International Library of Psychology, Philosophy and Scientific Method. Będzie ona obejmowała filozofię łącznie z historią filozofii i filozofią nauki. Dotychczas jako trzy pierwsze tomy ukazały się następujące rzeczy: D. W. Hamlyn: „Sensation and Perception”; D. M. Armstrong: „Perception and the Physical World”; J. P. Day: „Inductive Probability”.

**Études de philosophie médiévale**, seria wydawana przez Librairie Philosophique J. Vrin w Paryżu, a redagowana przez Etienne Gilsona powiększyła się o tom 48: Vladimir Lossky: „Théologie négative et connaissance de Dieu chez Maître Eckhart” (1960, str. 452, cena 40 NF).

#### Wydawnictwa ciągłe i czasopisma

**Przegląd Psychologiczny** (zob. Ruch Filoz. XX, str. 236a) nr 4 (str. 244, cena

40.— zł) wyszedł z początkiem roku 1961 i zawiera artykuły: N. H. Pronko (USA): Niektóre problemy dotyczące rozwoju higieny psychicznej; J. L. Zajac (Kanada): Z problematyki widzenia przestrzennego (d.c.); M. Eysymonttowa: Badania eksperymentalne nad procesem myślenia w działaniu; Z. Włodarski: Błędy w rozpoznawaniu figur geometrycznych; W. Budohoska: Kierunek skojarzeń wewnętrznych w zależności od stopnia opanowania materiału; M. Brahacka: Metody badania zapamiętywania tekstów; J. Butkiewicz: Psychologiczna problematyka pracy w dziele A. F. Modrzewskiego O poprawie Rzeczypospolitej; W. Kalina: Badania nad rozpoznawaniem wyrazów mimicznych uczuć u ludzi; Z. Włodarski: Problematyka błędów czasu. Recenzje. Kronika.

**Euhemer. Przegląd Religioznawczy** (zob. Ruch Filoz. XIX s. 117b) rozpoczął wydawać jako serię uzupełniającą **Zeszyty Filozoficzne**. Nr 1 ukazał się w r. 1960 (str. 145), nr 2 — 1961 (str. 205). Cena zł 10.— za zeszyt. Komitet redakcyjny: A. Nowicki (redaktor), Z. Poniański (zastępca redaktora), M. Nowaczyk (sekreterz). Adres redakcji: Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, piętro XI, pokój 1119. Wśród artykułów w I-szym numerze Zeszytów Filozoficznych znajdujemy: A. Nowicki: Giordano Bruno o religiach; A. Dziemidok: Kult Piękna w filozofii Artura Schopenhauera; S. Gierowski: Rudolf Eucken, filozof i krytyk religii; W. Gromczyński: Ateizm Sartre'a; H. Janowski: Feuerbach jako krytyk etyki chrześcijańskiej. W numerze 2-gim: A. Nowicki: Kategoria „metafory” w rozważaniach Bruna o religii, filozofii i nauce; H. Maślińska: Stosunek Bentham'a do religii; J. Wojnar-Sujecka: Stanisław Brzozowski jako krytyk religii; J. Szmyd: Santayana i jego teoria religii; M. Fritzhand: Ideał człowieka w młodzieńczej twórczości Marksa.

**Studia Socjologiczne**, kwartalnik wydawany przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN (Ossolineum, Wrocław) wychodzi od połowy 1961 r. Czasopismo podpisują Rada Redakcyjna (N. Assorodobraj, K. Dobrowolski, J. Hochfeld, A. Kłosowska, J. Lutyński, S. Nowakowski, M. Ossowska, S. Ossowski, P. Rybicki, E. Strzelecki, J. Szczepański, T. Szczurkiewicz) i Komitet Redakcyjny (Z. Bauman, B. Gałęski, Z. Gostkowski, A. Ma-

lewski, A. Sarapata, J. J. Wiatr). Adres Redakcji: Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, X p. „Studia Socjologiczne” — czytamy w słowie wstępnym Od Redakcji — „spełnią swe zadania, jeżeli staną się, choćby w pewnej mierze, ośrodkiem integrującym całą opinię socjologiczną, skupiającym wysiłki ogółu socjologów polskich i reprezentującym pełny wachlarz stanowisk metodologicznych i zainteresowań badawczych”. Na treść pierwszego zeszytu (str. 268) składają się działy: Teoria, metodologia, metodyka; Socjologia szczegółowa; Problemy i kierunki; Materiały; Recenzje; Kronika życia naukowego.

**Czasopismo Synthese** (Dortrecht), vol. XII nr 2—3 (wrzesień 1960) opublikowało referaty przedstawione na Międzynarodowym Kollokrium Filozofii Nauk, które odbyło się w Utrechcie 4—8 stycznia 1960 r. na temat: The Concept and the Rôle of the Model in Mathematics and Natural and Social Sciences.

**Notre Dame Journal of Formal Logic**, wychodzi jako kwartalnik od stycznia 1960 r. Redaktorem jest Bolesław Sobociński. Adres wydawnictwa: Notre Dame University Press, Notre Dame, Indiana, U.S.A. Prenumerata roczna 6,50 dol.

**Review of Existential Psychology and Psychiatry** wychodzi od stycznia 1961 r. w trzech zeszytach rocznie jako organ Association of Existential Psychology and Psychiatry. Redaktorem jest prof. Adrian van Kaam (Dukesne University, Pittsburgh, USA), do komitetu redakcyjnego należy kilkunastu wybitnych specjalistów z Ameryki i Europy. Celem pisma ma być popieranie badań zmierzających do zrozumienia ludzkiej egzystencji poprzez zbliżenie nauk zajmujących się ludzkim zachowaniem się i fenomenologii.

#### Bibliografie, leksykony

**Hildegard Feick: Index zu Heideggers „Sein und Zeit”** (Tübingen 1961, Max Niemeyer Verlag, str. VIII + 106, cena 6,80 DM). Główne dzieło Heideggera, które doczekało się w roku 1961 dziesiątego wydania, przedstawia dla czytelnika znaczne trudności. Toteż dla zainteresowanych bardzo pożądaną jest inicjatywa mająca na celu ułatwienie zrozumienia języka Heideggera przez dostarczenie dokładnego sporządzonego indeksu terminów. Oczywiście autorka indeksu musiała dokonać w tym celu

pewnego wyboru, opuszczając te wyrazy, które występowały przypadkowo i nie miały większego znaczenia. Tym niemniej ilość terminów uwzględnionych jest olbrzymia, o czym świadczy sama objętość książki. Indeks został sporządzony w ten sposób, że większość terminów jest ilustrowana jednym lub kilkoma cytataми zaczerpniętymi z „Sein und Zeit” a ponadto wskazane są paragrafy, strony i wiersze, w których wyraz występuje. Zaznaczone są również miejsca w innych dziełach Heideggera, które mogą rzucić światło na istotny sens terminu. Autorka wprowadziła też rozróżnienie ważności terminów, stosując trzy różne rodzaje czcionki. Nie brak ponadto odsyłaczy do terminów pokrewnych, których uwzględnienie może ułatwić zrozumienie danego wyrazu. Indeks zawiera na końcu rejestr nazwisk.

**Słowniki psychologiczne.** Obok obszernych wydawnictw słownikowych, jak „Psychologisches Wörterbuch” v. Prof. Dr Friedrich Dorsch (zob. Ruch Filoz. XIX, str. 119a) oraz „Vocabulaire de la Psychologie” publié par Henri Pieron (zob. Ruch Filoz. XX, str. 115a) należy odnotować ostatnio wydane słowniki podręczne: „Wörterbuch der Psychologie” von Wilhelm Hehlmann (Stuttgart 1959, Alfred Kröner Verlag, Kröners Taschenausgabe 269, str. 575, cena 15 DM), zawierający ponad 3000 hasel osobowych i rzeczowych, tablicę chronologiczną oraz informacje bibliograficzne (opracowania ogólne, podręczniki i wstępy, monografie, historia, encyklopedie i słowniki, periodyki); „Handbook of Psychological Terms” by Philip L. Hariman (Littlefield 1959, 1961, Adams a. Co, The New Littlefield College Outlines no. 35, str. 211, cena 1,75 doll.) przeznaczony przede wszystkim dla uczących się.

#### Wykłady, odczyty, referaty

**Oddział PTF w Krakowie — 14. I. 61.** R. Ingarden: Niektóre twierdzenia o związku przyczynowym. — 15. III. 61. W. Tatariewicz: Ekspresja i kontemplacja. — 4. V. 61. T. Czeżowski: Indukcja a rozumowanie przez analogię. — 27. V. 61. S. Romahnowa: O klasyfikacjach naturalnych od strony formalno-logicznej. — 14. X. 61. I. Dąbska: O uzasadnianiu sądów dotyczących zdarzeń przyszłych. — 26. X. 61. T. Czeżowski: O definicjach dejk-

tycznych. — 28. X. 61. A. Podgórec-ki: O socjologii prawa.

**Oddział PTF w Toruniu** — 11. I. 61. T. Czeżowski: Filozofia na rozdrożu. — 24. I. 61. J. Braun: Istota i zadania filozofii. — 7. II. 61. H. Elzenberg: Zagajenie dyskusji na temat treści i formy w sztuce. — 1—2. III. 61. W. Sztumski: Teoria ogólnego determinizmu i zasada przyczynowości w fizyce. — 18. IV. 61. Cz. Znamierowski: Trudności demokracji mieszczańskiej. — 10. V. 61. J. Sikora: Stosunek do metafizyki tzw. oxfordzkiej szkoły analizy języka. — 31. V. 61. H. Moese: Klasyfikacja praktycznych zasad postępowania. — 20. X. 61. D. Gierulanka: Zasadnicza zrozumiałość matematyki a faktyczne jej rozumienie. — 10. XI. 61. W. Tatarkiewicz: Dzieje pojęcia sztuki. — 29. XI. 61. T. Czeżowski: Indukcja a rozumowanie przez analogię. — 20. XII. 61. I. Dąbbska: Milczenie jako wyraz i wartość.

**Oddział PTF we Wrocławiu** — 12. I. 61. M. Kokoszyńska-Lutman: Uźródleń neopozytywizmu. — 16. III. 61. T. Kubiński: O granicach rozszerzania teorii naukowych. — 20. IV. 61. T. Batoń: O fonologii aksjomatycznej. — 8. V. 61. T. Czeżowski: Indukcja a rozumowanie przez analogię. — 25. V. 61. T. Kubiński: Niesprzeczność systemu arytmetyki Borkowskiego. — 26. IV. 61. A. N. Prior (Anglia): Aksjomatyki rachunku zdań. — 27. IX. 61. A. N. Prior: Logika równościowa. — M. Aleksiejew (ZSRR): Logika dialektyczna jako nauka. — 28. IX. 61. A. N. Prior: Logika światów. — 27. XI. 61. R. Suszko: Aksjomatyki prawdopodobieństwa na zdaniach — 14. XII. 61. Cz. Nowiński: Logiczna analiza istnienia.

**Wydział Filozoficzny Towarzystwa Naukowego KUL** — 24. X. 61. W. Marciszewski: Sprawozdanie z Międzynarodowego kolokwium logicznego w Warszawie. — 23. XI. 61. S. Kamiński: Koncepcja błędu logicznego. — 11. XII. 61. M. Kurdziałek: Źródła filozofii Dawida z Dinant. — 16. XII. 61. S. Kamiński: Współczesne ujęcia metodologii nauk.

**Prof. Tadeusz Kotarbiński** miał w Centre Polonais des Recherches Scientifiques (PAN) w Paryżu odczyt 22 czerwca 1961 roku pt.: Les origines de la praxéologie.

**Prof. Władysław Tatarkiewicz** wygłosił następujące odczyty: 15. XII. 60. O klasycznym rozumieniu sztuki (w Staromiejskim Domu Kultury, Klub Krzywego Koła w Warszawie). — 16. VI. 61. O rodzajach ekspresji (na inauguracji Sekcji Estetycznej PTF w Warszawie). — 29. X. 61. Filozofia a sztuka w starożytnej Grecji (w Towarzystwie Filozoficznym w Lublinie). — 30. X. 61. Szczęście a zdrowie psychiczne (w Wojew. Domu Kultury, Artystyczny Klub Młodzieży w Lublinie). — 6. XI. 61. Pojęcie dzieła sztuki (w Klubie Inteligencji Katolickiej, Sekcja Teatru w Warszawie). — 10. XI. 61. Dzieje pojęcia sztuki (w Oddz. PTF w Toruniu). — 11. XI. 61. Filozofia a kanony sztuki (w Oddz. PTF w Poznaniu). — 13. XI. 61. Współczesne prądy w estetyce (w Wojew. Domu Kultury w Szczecinie). — 14. XI. 61. Kierunki filozofii XX wieku (w Wojew. Domu Kultury w Szczecinie). — 23. XI. 60. Estetyka starożytna wobec nowożytnej (w Katedrze Estetyki Uniwersytetu Karola w Pradze). — 26. XI. 60. Klasyfikacja sztuk w starożytności (na wyższym Seminarium estetycznym Uniwersytetu Karola w Pradze). — 12. III. 61. Klasyczne a nowożytne rozumienie sztuki (w Wyższej Szkole Pedagog. w Katowicach). — 15. III. 61. O ekspresji (w Oddziale PTF w Krakowie). — 17. III. 61. O szczęściu (w Tow. Higieny Psychiczej w Krakowie).

**Prof. Teddy Brunius (USA)** wygłosił w Krakowie na wspólnym posiedzeniu naukowym Sekcji Estetyki PTF i Stowarzyszenia Historyków Sztuki 22. XI. 61. odczyt (w języku angielskim) pt. „O funkcji dzieła sztuki”.

**Collège philosophique** w Paryżu (zob. Ruch Filoz. XIX, str. 121b) zorganizowało w sezonie 1960/61 m. in. wykłady: O. Mannoni: Le théâtre et la folie; R. Ruyer: Le mythe de la raison dialectique; P. Kaufman: Métaphysique du rêve; M. de Gandillac: Héloïse et Abélard; H. Birault: De l'Être, du Divin et des Dieux chez Heidegger; G. Durand: Les catégories de l'irrational, prélude à l'anthropologie; E. Minkowski: Aperçus sur la psychopathologie contemporaine; E. Bauer: Physique et métaphysique; E. Levinas: La signification; J. F. Lyotard: Le problème de l'histoire dans la perspective phénoménologique; H. Wein: Langage et connaissance.



## Organizacje

**Koło filozoficzne studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego** zostało założone w lutym 1961 r. i zrzesza 35 członków spośród studentów i pracowników naukowych katedr filozofii. W ciągu roku 1961 Koło zorganizowało 11 zebrań naukowych wypełnionych referatami, opracowanymi w przeważnej części przez członków Koła a także przez zaproszonych gości. Delegaci Koła uczestniczyli w pracach Międzyuczelnianej Komisji Koordynacyjnej przy Zarządzie Gł. ZSP, przygotowującej Sympozjum Filozoficzne w Zakopanem (zob. str. 120). Ponadto przedstawiciele Koła wystąpili w Tygodniu Filozoficznym KUL (zob. str. 120), w Spotkaniu Filozoficznym KIK w Warszawie (zob. str. 120) oraz w wymienionym Sympozjum.

**Koło Filozoficzne studentów Uniwersytetu Toruńskiego** powstało z końcem r. 1960, mając poprzelnika w postaci studentckiego Konwersatorium filozoficznego, które działało przez dwa lata przy katedrze logiki. Koło liczy 10 członków i odbyło w ciągu r. 1961 dziewięć zebrań dyskusyjnych, opartych bądź na referatach swych członków, bądź na wspólnej lekturze. Delegaci Koła brali udział w międzyuczelnianych konferencjach kół naukowych (j. w.).

**Centralne Biuro Filozoficznych (Metodologicznych) Seminariów** powstało w myśl zarządzenia Prezydium Akademii Nauk ZSRR z dniem 11 lutego 1961 r. dla bezpośredniego kierownictwa pracami seminariów filozoficznych w poszczególnych instytutach Akademii. W skład biura weszło 16 osób. W biurze reprezentowane są następujące sekcje: fizyczno-matematyczna, chemiczna, geologiczno-geograficzna i biologiczna. Przewodniczącym biura został I. W. Kuźniecowa, a jego zastępcą kandydat nauk filozoficznych N. F. Owczynnikowa, zaś naukowym sekretarzem J. P. Trusow.

**Radzieckie Towarzystwo Socjologiczne** odbyło w dniach 8—9 lutego 1961 r. w Instytucie Filozofii Akademii Nauk ZSRR swoje plenarne zebranie, na którym prezydium Towarzystwa złożyło sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Oprócz tego uczestnicy zebrania wysłuchali szeregu wykładów, między innymi: G. Osipowa: Klasa robotnicza a proces techniczny; A. A. Zworykina: Automatyzacja w ZSRR a zmiana

treści i charakteru pracy; B. I. Urłanin: Zagadnienie długowieczności w ZSRR. Na zebraniu tym omówiono także wytyczne dalszej działalności Radzieckiego Towarzystwa Socjologicznego oraz stan przygotowań do zbliżającego się V Międzynarodowego Kongresu Socjologicznego.

**Max-Weber Archiv** zostało założone przy Instytucie socjologicznym Uniwersytetu w Monachium, jego celem jest publikacja ineditów i popieranie wszelkich przedsięwzięć naukowych, zmierzających do badania spuścizny po tym socjologu, zmarłym w 1920 r. Dyrektorem archiwum jest Dr Johannes Winckelmann. Adres: Theresienstrasse 3—5, München 2.

**Société Internationale de Psychopathologie de l'Expression** powstało w 1960 r., łącząc psychiatrów, psychologów, socjologów, historyków i krytyków sztuki. Program działalności towarzystwa obejmuje organizowanie zjazdów naukowych, połączonych z wystawami. Pierwszy taki zjazd odbył się w Katanii, na Sycylii, 7—10 października 1960. Prezesem towarzystwa jest Jean Delay, profesor psychiatrii w Paryżu i członek Akademii Francuskiej. Adres sekretariatu: Dr Guy Rosolato, Clinique de la Faculté, Centre Psychiatrique Sainte-Anne, Paris 14e, France.

**Istituto Patristico-Medievale Giovanni XXIII** powstał przy Uniwersytecie Laterańskim w Watykanie w jesieni 1960 r. W programie działalności nowego instytutu zawiera się m. in. opracowanie wielkiego „Lexicon Graecum”, obejmującego greczyznę od epoki homerskiej po czasy Justyniana. Słownik ma mieć co najmniej trzydzieści tomów, a okres jego opracowania oblicza się na około trzydzieści lat. Do współpracy będą zaproszeni najwybitniejsi greccy i patrologowie całego świata. Instytut będzie również publikował studia patrystyczno-miediewistyczne o szerokim zakresie tematyki. Wreszcie do jego zadań będą należały kursy i wykłady.

## Zjazdy

**Międzynarodowe Kolokwium Metodologii Nauk** (zob. Ruch Filoz. XVIII, str. 269ab) odbyło się w Warszawie 18—23 września 1961 r. Szczegółowe sprawozdanie z jego przebiegu mieści się w części wstępnej tego zeszytu.

**Konferencja poetyki**, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich PAN, odbyła się w Jabłonie pod Warszawą 21—29 września 1961 r. Głównym tematem obrad było zagadnienie metod matematycznych w poezyce i lingwistyce. Wygłoszono m. in. referaty: Cztery systemy komunikatywne i cztery języki (N. I. Żynkin — ZSRR); Funkcja lingwistyczna, próba definicji (R. Abernathy — USA); Założenia stylistyki kwantytatywnej, próba hipotezy (I. Fónagy — Węgry); Cybernetyczny model języka (W. Jasssem — Polska); Mechanizacja analizy kwantytatywnej w lingwistyce (P. Guiraud — Francja); Metody obliczenia wskaźników bogactwa słownikowego tekstów (J. Woronczak — Polska).

**Konferencja naukowa poświęcona teorii znaku i jej zastosowaniom** została zaprojektowana przez Wydział I PAN z następującym programem: Znaki w stosunku do innych aspektów rzeczywistości; klasyfikacja znaków i ich systemów; znak jako środek komunikacji; język słowny a inne systemy znaków; analiza i klasyfikacje gatunków sztuki w świetle teorii znaku; społeczne funkcje znaków w kulturze przeszłości i w kulturze współczesnej.

**Polskie Towarzystwo Psychologiczne** odbyło swoje doroczne walne zgromadzenie, połączone ze zjazdem naukowym, 25—26 maja 1961 r. w Białymstoku. Program zjazdu obejmował osiem referatów na temat psychologii przestępczości i roli psychologa w systemie więziennictwa.

**Konferencja teoretyczna poświęcona moralności społecznej** odbyła się w Warszawie 7. II. 1961 r. z inicjatywy Wydziału Propagandy KC PZPR. Tematem obrad była „Problematyka moralna okresu budownictwa socjalizmu w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do pracy i własności społecznej”. Podstawę do dyskusji stanowiły materiały zebrane przez Ośrodek Badań i Opinii Publicznej przy Polskim Radiu oraz referaty: Uwagi o kształtowaniu się świadomości socjalistycznej (Z. Bauman i J. Wiatr); Uwagi na temat niektórych problemów moralności okresu budownictwa socjalizmu (S. Soldenhoff). Obrady zagał obszernym przemówieniem prof. A. Schaff, który przewodniczył konferencji.

**Drugie spotkanie filozoficzne w Klubie Inteligencji Katolickiej w Warszawie**

(zob. Ruch Filoz. XX, str. 119a) odbyło się 7—9 kwietnia 1961 r. Tematem obrad było zagadnienie uzasadnienia ocen i norm moralnych. W ciągu pięciu posiedzeń wygłoszono siedem referatów. Sprawozdanie z obrad zostało zamieszczone w piśmie „Znak” nr 89 (listopad 1961, str. 1549—1557).

**Ogólnopolskie Studenckie Sympozjum Filozoficzne**, zorganizowane przez Komisję Międzyuczelnianą przy Zarządzie Głównym Zrzeszenia Studentów Polskich (ZSP) odbyło się w Zakopanem 14—27 września 1961 r. na temat ogólny: „Przedmiot i metody filozofii”. Punktem wyjścia dyskusji były następujące referaty: Niektóre problemy filozoficznej antropologii (J. Syski, UW); Dwa założenia etyki Nietzschego (Z. Zwinogrodzki, UT); Neopozytywistyczna koncepcja filozofii (A. Zabłudowski, UW); Klasyczna koncepcja filozofii (Z. Zdybicka, KUL); Rodzaje wiedzy koniecznej (Cz. Wojtkiewicz, KUL); Język nauki a język sztuki (P. Graff, UW); Fenomenologiczna koncepcja filozofii (J. Szewczyk, UJ); Fenomenologiczna koncepcja filozofii (B. Chwedeńczuk, UW); O możliwościach komunikacji między filozofiami (A. Stępień, KUL; B. Chwedeńczuk, UW, J. Szewczyk, UJ). W obradach brali udział także profesorowie i docenci R. Ingarden, R. Suszko, Br. Baczko, L. Kołakowski, S. Morawski.

**IV Tydzień Filozoficzny KUL**, zorganizowany przez Koło Filozoficzne studentów KUL odbył się 13—17 lutego 1961 r. w Lublinie i miał jako temat ogólny: Podstawy filozoficzne personalizmów. Do programu Tygodnia włączono nadto pewne problemy z zakresu metafizyki, związane z problematyką etyczną. Wygłoszono następujące odczyty: A. M. Krąpiec i S. Kamiński: Specyficzność poznania metafizycznego; A. Stępień: Metafizyka a istnienie Boga; K. Szymański: Metafizyczne podstawy etyki; A. Stanowski: Problematyka personalistyczna w marksizmie; W. Granat: Elementy personalistyczne w egzystencjalizmie; S. Wilkanowicz: Personalizm Emanuela Mounier; K. Wojtyła: Personalizm tomistyczny. Teksty odczytów zostały opublikowane w miesięczniku „Znak”, nr 5 (83) z 1961 r.

**Instytut International de Philosophie** odbył doroczne Spotkanie swych członków i zaproszonych gości w Santa Barbara w Kaliforni 25—28 sierpnia 1961 r.

na temat: „Podstawy i granice tolerancji”. W obradach wziął udział prof. Tadeusz Kotarbiński, przewodniczący Instytutu w obecnej kadencji.

**X-th International Congress of the History of Science** odbędzie się 26—31 sierpnia 1962 r. w Cornell University, Ithaca N. Y. oraz od 31 sierpnia do 2 września w American Philosophical Society w Filadelfii (Penn.). Kongres będzie obradował w 7 sekcjach, z których pierwsza ma jako temat zagadnienia ogólne, metody, filozofię i historiografię nauk. Na komunikaty przeznaczają się 15 minut. Sekretariat Konkresu: Dr C. Doris Hellmann, Cornell University.

**Centro Internazionale di Studi Umanistici** (Centre International d'Etudes sur l'Humanisme, zob. Ruch Filoz. XVIII, str. 271a), mający swą siedzibę w Rzymie i pozostający pod przewodnictwem prof. Enrico Castelli, zorganizował swój V kongres 16 i 17 września 1960 r. w Oberhofen (Szwajcaria). Temat obrad brzmiał Umanesimo e esoterismo. Wygłoszono m. in. referaty: T. D'Alverny: Quelques aspects du symbolisme de la „Sapientia” chez les humanistes; M. Davy: Le symbole de la Mére cosmique; E. Garin: Problema dell'astrologia; M. de Gandillac: Astres, Anges et Génies chez Marsile Ficin; R. Klein: Enfer de Ficin; P. Zambelli: Umanesimo magico-astrologico e raggruppamenti segreti nei platonici della preriforma; P. Rossi: Origini della pansofia e il lullismo del secolo XVII; P. Mesnard: Jean Bodin à la recherche des secrets de la nature. „Atti” kongresu, zawierające wszystkie zgłoszone referaty, zostały wydane w 1960 r., nakładem firmy Cedam, Padova.

**Konferencja na temat filozoficznych zagadnień przyrodznawstwa** w Instytucie Filozofii Akademii Nauk ZSRR obradowała 14 lutego 1961 r. pod przewodnictwem M. E. Omelianskiego.

**Ogólnorosyjska konferencja naukowa na temat: „Materializm dialektyczny a pozytywizm współczesny”** odbyła się w Uniwersytecie Moskiewskim 1—5 lutego 1961 r. W konferencji oprócz filozofów brali udział logicy, matematycy, fizycy i językoznawcy. Obrady toczyły się na trzech posiedzeniach plenarnych oraz w dwóch sekcjach: materializmu dialektycznego i materializmu historycznego. Wygłoszono m. in. następujące referaty: M. B. Mitin: W. I. Lenin i walka ze współczesnym pozytywizmem;

S. J. Nikiszew: Neopozytywizm — pseudonaukowa filozofia współczesnej burżuazji; I. S. Narski: O podstawowych założeniach teorii poznania neopozytywizmu; S. A. Janowska: Neopozytywizm a zagadnienie formalizacji wiedzy teoretycznej; W. A. Fock: O roli zasad względności i równoważności w budowie teorii Einsteina; I. S. Kon: Neopozytywizm w socjologii; N. N. Leontiew: Pozytywistyczna koncepcja wrażeń zmysłowych a leninowska teoria odbicia; N. A. Zwiegincew: Neopozytywizm a najnowsze kierunki lingwistyczne. Sprawozdanie z przebiegu obrad podają *Studia Filozoficzne* nr 4 (25) z 1961 r., str. 211—218.

**Konferencja naukowa na temat filozoficznych zagadnień fizyki** odbyła się 1—3 grudnia 1960 r. na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Moskiewskiego. W konferencji wzięli udział profesorowie, asystenci i studenci wydziałów filozofii, fizyki i chemii uniwersytetu i innych wyższych szkół Moskwy.

**Ogólnorosyjskie Seminarium wykładowców dialektycznego i historycznego materializmu** w szkołach wyższych, 21—31 marca 1961 r. w Moskwie, miało za przedmiot filozoficzne zagadnienia przyrodznawstwa. W pracach seminarium wzięło udział ponad 600 uczestników.

**Konferencja na temat: Dialektyczny i historyczny materializm — filozoficzna podstawa współczesnej nauki** odbyła się 10—13 stycznia 1961 r. w Uniwersytecie Kijowskim. Wygłoszono m. in. referaty: Światopogląd i metoda (P. W. Kopnin); Materializm dialektyczny a metody nauk szczegółowych (I. P. Gołowach); Przypadkowość i konieczność we współczesnej fizyce (A. Z. Golik); Przyczynek do zagadnienia praw przyrody i praw materializmu dialektycznego (A. N. Pietrusienko).

**VII Sesja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Paleontologicznego**, 24—28 stycznia 1961 r. w Leningradzie z udziałem ponad 500 uczestników, była poświęcona zagadnieniu znaczenia wyników badań paleontologicznych dla biologii i filozoficznych problemów przyrodznawstwa.

**XI Congrès des Sociétés de Philosophie de Langue Française** obradował w Montpellier 4—7 września 1961 r. na temat: La nature humaine. Obradom przewodniczył prof. Aimé Forest. W czasie kongresu odbyły się uroczyste posiedzenia dla uczczenia pamięci Georges Dumas i Mau-

rice Blondel. W kongresie wziął udział prof. Roman Ingarden.

**Institut pour l'étude de la Renaissance et de l'Humanisme de l'Université Libre de Bruxelles** zorganizował 27—30 marca 1961 r. kolokwium na temat: Les Utopies à la Renaissance. Prof. Cl. Backvis wygłosił referat: Le courant utopique dans la Pologne de la Renaissance.

**XVles Rencontres internationales de Genève** coroczne konferencje międzynarodowe mające na celu wymianę myśli na tematy najogólniejszych zagadnień kultury, miały w 1961 r. za temat: Les conditions du bonheur. Polskę reprezentował prof. A. Schaff, który wygłosił referat o społecznych warunkach szczęścia. W poprzednich latach polskimi uczestnikami Spotkań byli L. Kołakowski, W. Strzelecki i M. Ossowska.

**Oesterreichisches College** (zob. Ruch Filoz. XX, str. 122b) zorganizowało kolejny zjazd „Das Europäische Forum” w Alpbach 18. VIII—2. IX. 1961 r. na temat: Nauka i Przyszłość. W programie m. in. prof. Herbert Feigl z Minnesota University kierował seminarium z filozofii nauki.

**Sprawozdanie z obrad 22 niemieckiego kongresu psychologicznego** ukazało się pt. Bericht über den 22. Kongress der Deutschen Gesellschaft für Psychologie in Heidelberg vom 27. IX. bis 1. X. 1959. Hrsg. von Hans Thomae, Göttingen, Verl. f. Psychologie Hogrefe, 1960, str. VIII + 317, cena 28,50 DM.

**Mind Assciaton i Aristotelian Society** odbyły swe doroczne zebranie w Cambridge 7—10 lipca 1961 r. Wygłoszono referaty: J. Wisdom: A Feature of Wittgenstein's Technique; J. Bennett i O. P. Wood: How Can One Be Forced to a Conclusion; Mrs P. R. Foot i A. Montefiore: Goodnes and Choice; S. N. Hampshire i P. F. Strawson: Perception and Identification; H. P. Grice i A. R. White: The Causal Theory of Perception; M. Braithwaite i W. Haas: Translation; G. Ryle i J. N. Findlay: Meaning and Use. — Bezpośrednio przedtem 5—7 lipca zorganizowano w Cambridge Kolokwium Logiczne.

**Sixth Annual Conference of the British Society for the Philosophy of Science** miała miejsce w St. Hugh's College, Oxford, 22—24 września 1961 r. z na-

stępującym programem: Explanations in Psychology (M. Treisman, J. O. Wisdom); Learning Machines (D. M. Mac Kay, F. George); Genetic Coding and Information Theory (I. Leslie, I. Brenner); Statements about the Universe (R. Harré, W. Davidson).

**Convegno Nazionale di Logica**, zorganizowany przez Centro di Studi Metodologici w Turynie obradował 5—7 kwietnia 1961 r. Wygłoszono czternaście referatów m. in. A. Pasquinelli: Logica, scienta e filosofia; E. Carruccio: Osservazioni riguardanti problemi ed indirizzi del pensiero logico attuale; F. Previale: Logica e psicologia; C. Mangione: Attualità dell'opera di G. Frege alla luce di recenti studi di logica matematica; C. A. Viano: Logica aristotelica e logica stoica.

**VI hiszpański zjazd filozoficzny** został zorganizowany przez Instytut filozoficzny „L. Vives” (Serrano 127, Madrid 6) i Hiszpańskie towarzystwo filozoficzne 4—9 kwietnia 1961 r. w Madrycie. Temat obrad brzmiał: Moment społeczny w życiu człowieka.

**American Philosophical Association, Western Division** odbył swoje 59 doroczne zebranie 4—6 maja 1961 r. w St. Louis University (Missouri).

**Metaphysical Society of America** miało swój 12 doroczny zjazd 17—18 marca 1961 r. w Clark University (Worcester, Mass.). Złożyły się nań sympozja: Logic and Reality; What is valid in Whitehead's Philosophy?; The Self. Nadto przewodniczący M. H. Veatch (Indiana Univ.) wygłosił odczyt: Matrix, Matter and Method in Metaphysics.

**American Society for Aesthetics** odbyła swe 18 i 19 doroczne zebrania w Brooklinie 27—29 października 1960, oraz Detroit 25—28 października 1961 r. w programie zebrań, oprócz posiedzeń administracyjnych mieściły się konferencje naukowe, obejmujące w każdym roku blisko 30 referatów.

**Pakistański Kongres filozoficzny** obradował w Karachi 10—14 stycznia 1961 r.

**IX Kongres Japońskiego Towarzystwa Filozofii średniowiecznej (Iacińskiej)** odbył się w Uniwersytecie Doshisha w Kyoto 10—11 listopada 1960 r. z udziałem ponad 40 uczestników z różnych japońskich uniwersytetów. Towarzystwo posiada jako swój organ czasopismo „Chuseishisokenkyu” (Studia nad myślą średniowieczną).

## Nauczanie

**W Uniwersytecie Warszawskim zostało uruchomione tzw. studium doktoranckie** w zakresie filozofii. Osoby dopuszczone do studium otrzymują, zgodnie z odpowiednim rozporządzeniem, stypendium w wysokości uposażenia starszego asystenta i są obowiązane, poza własnym systematycznym przygotowaniem doktoratu brać udział w wykładach, seminariach i innych zajęciach programowych dla doktorantów.

**Z planu uniwersyteckich studiów historycznych** została skreślona logika, począwszy od r. 1961/62.

**Propedeutyka filozofii**, nauczana według zeszlórocznego zarządzenia w klasie X i przez pierwsze półrocze w klasie XI liceów ogólnokształcących, obecnie została przeniesiona do klasy XI przez oba półrocza po dwie godziny tygodniowo.

**Propedeutyka filozofii w szkole**, pod takim tytułem ukazał się w Trybunie Ludu 4. VII. 1961 głos nauczyciela, w którym czytamy m. in.: Tegoroczne doświadczenia są bardzo różnorodne. Brak było programu i brak było podręcznika. Nauczano według instrukcji programowej Ministerstwa Oświaty. Niektórzy nauczyciele materiał dość obszerny zawarty w instrukcji komasowali, inni poszerzali go o wybrane zagadnienia z dziedziny psychologii, metodologii nauk, teorii poznania, czy estetyki, ewentualnie o zagadnienia religioznawcze. Obok najczęstszej formy zajęć w postaci wykładu były tu i ówdzie prowadzone dyskusje, a nawet ćwiczenia i próby dokonywania analiz konkretnych zjawisk celem wyprowadzenia właściwych, niekiedy nawet praktycznych wniosków. Czytano i omawiano całe cykle artykułów w czasopismach, jak np. cykl artykułów prof. Schaffa w „Przełądzie Kulturalnym” („Filozofia człowieka”) lub poszczególne artykuły, jak np. R. Suszko — „Filozofia jako nauka o nauce” w „Argumentach”. Korzystano z prac prof. Kotarbińskiego: „Sprawność i błąd” oraz „Traktat o dobrej robocie”.

## Wiadomości osobiste

**Prof. Kazimierz Ajdukiewicz** (Uniwersytet Warszawski) przeszedł z dniem 1 października 1961 r. w stan spoczynku, z powodu osiągnięcia granicy wieku.

W związku z tym prof. Ajdukiewicz ustępuje również ze stanowiska wicedyrektora Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz kierownika Zakładu Logiki w tym Instytucie, zatrzymując jednak dotychczasowe funkcje naukowe.

**Rada Państwa mianowała profesorami nadzwyczajnymi:** Doc. dr Stefana Wołoszyna z Uniwersytetu Warszawskiego (pedagogika) uchwałą z 19 lipca 1961 oraz Doc. dr Andrzeja Grzegorzycę z PAN (matematyka) uchwałą z 22 września 1961.

**Prof. Tadeusz Kotarbiński** został członkiem rzeczywistym Akademii Nauk Mongolskiej Republiki Ludowej.

**Prof. Kazimierz Kumaniecki** z Uniwersytetu Warszawskiego został wybrany wiceprezesem Międzynarodowej Rady Filozofii i Nauk Humanistycznych UNESCO na posiedzeniu jej w Paryżu w październiku 1961 r.

**Conseil international des sciences sociales** (UNESCO) miał swoje piąte zebranie ogólne w dwóch sekcjach we wrześniu 1961 r. Do uczestnictwa w obradach sekcji poświęconej zagadnieniu współpracy międzynarodowej w dziedzinie nauk społecznych, został zaproszony prof. Adam Schaff jako przedstawiciel PAN.

**Prof. Mieczysław Wallis** przebywał od października 1960 r. do marca 1961 r. w Stanach Zjednoczonych, gdzie miał możliwość zetknięcia się z czołowymi amerykańskimi estetykami i teoretykami sztuki i wziął udział w 18 Dorocznym Zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Estetycznego w Brooklynie, w dniach 27—29 października 1960 r. Zjazd ten obejmował m. in. dwa „sympozja”: jedno poświęcone definicji sztuki, drugie — romantyzmowi w poezji muzyce i sztukach plastycznych.

**Jean Guilton**, profesor Sorbony, urodzony w 1901 r., został wybrany w czerwcu 1961 r. członkiem Akademii Francuskiej. Filozof orientacji katolickiej i wybitny literat, już poprzednio otrzymał „Grand Prix” Akademii za całokształt twórczości pisarskiej.

**Eugène Dupréel**, em. profesor Uniwersytetu w Brukseli, został członkiem zagranicznym paryskiej Akademii Nauk Moralnych i Politycznych.

**Prof. Marcel Barzin** z Uniwersytetu w Brukseli, członek Akademii belgijskiej

i przewodniczący międzynarodowej Federacji towarzystw filozoficznych, przeszedł na emeryturę po 41 latach nauczania. Z tej okazji ku jego czci odbyła się uroczysta akademія 17 lutego 1961 r.

**Victor Kraft**, em. profesor Uniwersytetu w Wiedniu, jeden z pierwszych członków Koła Wiedeńskiego (autor książki „Der Wiener Kreis und der Ursprung des Neo-Positivismus”, 1950) obchodził w 1960 r. 80-lecie urodzin; z tej okazji została wydana księga pamiątkowa „Probleme der Wissenschaftstheorie. Festschrift für Victor Kraft”. Hrsg. von Ernst Topitsch, Wien, Springer-Verlag, 1960, str. VII + 266, cena 288 S (48 DM).

**Theodor Litt**, b. profesor uniwersytetu w Lipsku, a ostatnio w Bonn, pracujący w dziedzinie filozofii kultury i pedagogiki, obchodził w 1960 r. 80-lecie urodzin. Z tej okazji została wydana księga pamiątkowa pt. „Erkenntnis und Verantwortung Festschrift für Theodor Litt zur Vollendung des 80. Lebensjahres” (Düsseldorf Verl. Schwann, str. 483) zawierająca bibliografię pism jubilatą oraz rozprawy czołowych myślicieli niemieckich w następujących działach: Sprache und Erkenntnis, Aporetik und Dialektik, Mensch, Kultur und Gesellschaft, Vom Sinn der Geschichte, Vergegenwärtigung der Tradition, Das Problem der Erziehung.

**Prof. Fritz Joachim v. Rintelen** z Uniwersytetu w Moguncji otrzymał od uczniów kolegów i przyjaciół księgę pamiątkową pt. „Sinn und Sein, Ein philosophisches Symposium” (Niemeyer, Tübingen) zawierającą 50 nadesłanych z wielu krajów Europy, Ameryki i Azji artykułów w działach: Philosophie als Grundproblem, Sinn und Sinnverständnis, Wege der Seinserkenntnis, Sichten der Seins, Transzendieren und Transzendenz, Der Mensch in seiner Freiheit, Wert und Wirklichkeit, Kultur und Geist, Sinnstruktur und Geschichte.

**Rudolf Carnap**, który osiągnąwszy w r. 1961 granicę wieku przeszedł na emeryturę jako profesor Uniwersytetu w Chicago, przyjął na rok 1961/62 zaproszenie do wykładów w Uniwersytecie kalifornijskim Los Angeles.

**Prof. Marvin Farber**, profesor Uniwersytetu Buffalo i redaktor kwartalnika „Philosophy and Phenomenological Research”, przeniósł się do Pennsylvania University w Filadelfii.

## Konkursy i nagrody

**Gaston Bachelard**, honorowy profesor Sorbony i członek francuskiej Akademii des sciences morales et politiques otrzymał Grand Prix National des lettres 1961 za całą swoją działalność filozoficzną. Nagrodę tę poprzednio dwukrotnie już otrzymali pisarze filozoficzni, mianowicie Alain w 1951 r. oraz Gabriel Marcel w 1958 r. Prof. Bachelard ur. w 1884 r., będąc skromnym urzędnikiem pocztowym odbył najpierw uniwersyteckie studia matematyczne, a później filozoficzne, uczył następnie w szkole średniej, skąd przeszedł do Uniwersytetu w Dijon, a w 1940 r. został powołany na Sorbonę. Jest autorem kilkunastu książek, dotyczących dwóch tematów, filozofii nauk („Le nouvel esprit scientifique”, 1934; „La philosophie du non”, 1940) i psychoanalizy konstrukcji obrazów u wielkich pisarzy, według elementów ognia, wody i powietrza („Psychoanalyse du feu”, 1938; „L'eau et les rêves”, 1942; „L'air et les songes”, 1943).

**Fondation Internationale Prix E. Balzan**. Eugenio Balzan, zmarły w 1953 r. w Szwajcarii dziennikarz włoski, przeznaczył cały swój majątek na założenie fundacji, analogicznej do Fundacji Nobla. Zarząd fundacji mieści się w Szwajcarii, Komitet przyznający nagrody ma skład międzynarodowy. Corocznie będą przyznawane trzy nagrody po 200.000 franków szwajc.: Nagroda pokoju i humanitarności, nagroda w zakresie literatury filozofii i sztuki oraz nagroda w dziedzinie nauk przyrodniczych, techniki i medycyny. Ilość nagród może być powiększona według uznania Rady Fundacji do czterech lub pięciu rocznie.

## Varia

**O wolności dyskusji.** Artykuł prof. Tadeusza Kotarbińskiego pt. Rozmyślenia o wypowiedzi Bacona („Przegląd Kulturalny” nr 43 z 26. X. 1961), poruszający zagadnienie wolności wypowiedzi, wywołał szereg oświadczeń w druku, które oświetlały to zagadnienie z różnych punktów widzenia. Głos zabrali: prof. Leopold Infeld (Wolność i rygory naukowe, tamże nr 47 z 23. XI), prof. Roman Ingarden (O dyskusji owocnej słów kilka, tamże nr 48 z 30. XI), prof. Julian Krzyżanowski (Swoboda wypowiedzi naukowych tamże nr 49 z 7. XII), prof.

Władysław Wolter (Ryzyko wolności, tamże nr 50 z 14. XII), prof. Stanisław Ehrlich (Moje trzy grosze o swobodzie dyskusji naukowej, Życie Warszawy, nr 293 z 11 grudnia); nadto ten sam temat został poruszony, bezpośrednio przed artykułem prof. Kotarbińskiego, przez prof. Adama Schaffa (Wolność jednostki, „Przegląd Kulturalny” nr 41 z 12. X. 61).

**Dialogi Platona** na scenie. Zespół aktorów w Poznaniu pod nazwą „Teatr 5” wystawił Eutydemę (27. XI. 61). Należy przypomnieć że już wcześniej (IX. 1960) łódzki Teatr Nowy wystawiał kilkakrotnie Obronę Sokratesa. Z tym przedstawieniem wyjeżdżał też do Warszawy. Zob. Nasza Scena, Łódź, nr 4/15, 1961, str. 35.

**Leszek Kołakowski** napisał scenariusz filmowy „Wygnanie z Raju”, wydrukowany w miesięczniku „Dialog” nr 6 (czerwiec 1961). Dwa zaś jego utwory sceniczne, pod wspólnym tytułem „Wejście i Wyjście”, wystawiono w jesieni 1961 r. na małej scenie teatru Ateneum w Warszawie, — jeden z nich, zatytułowany „Wielkie kazanie Księdza Bernarda” był poprzednio zamieszczony w „Twórczości” nr 10 (1961).

**Bertrand Russell** wraz z żoną i trzyletnią przyjaciółką pacyfistycznych odpowiadał przed sądem dzielnicowym Bow Street w Londynie z okazji pacyfistycznych demonstracji ulicznych za odmowę przyrzeczenia, iż nie będą zakłócali porządku publicznego. Rozprawa sądowa, wobec licznie wypełnionej galerii, nie była pozbawiona scen angielskiego humoru. Wyrok dla oskarżonych opiewał na miesiąc aresztu, kara ta zarazem została obniżona dla Russella i jego żony ze względu na stan zdrowia do jednego tygodnia; oboje tę karę odbyli.

## Nekrologia

**Ludwik Fleck**, ur. w 1897 r. we Lwowie, profesor Uniwersytetu w Jerozolimie, poprzednio profesor mikrobiologii w Lublinie, członek korespondent PAN, zmarł w Izraelu 5 czerwca 1961 r. Zajmował się metodologią nauk przyrodniczych i ogłosił w „Przeglądzie Filozoficznym”: O obserwacji naukowej i postrzeganiu w ogóle (1935); Zagadnienie teorii poznania (1936).

**Robert Feys**, urodzony w Malines 19 grudnia 1889 r., profesor Institut Supérieur de Philosophie w Louvain, zmarł 13 kwietnia 1961 r. Z wykształ-

cenia filolog, zapoznawszy się później z logiką współczesną, poświęcił się jej całkowicie i stał się jednym z jej wybitnych przedstawicieli. Był współzałożycielem i przewodniczącym Centre National Belge de Recherches de Logique oraz jego organu „Logique et Analyse”. Brał żywy udział w międzynarodowych organizacjach logicznych i utrzymywał przyjazne stosunki także z polskimi kolegami. Jest autorem podręcznika logiki w języku flamandzkim oraz w tymże języku napisanej historii logiki nowoczesnej. Ostatnio opracował wspólnie z prof. Haskell B. Curry obszerną monografię „Combinatory Logic” (1958).

**Julius Kraft**, filozof i socjolog, profesor socjologii w Uniwersytecie w Frankfurtu, ur. 1898, zmarł w 1960 r. Zajmował się fenomenologią i filozofią prawa. Ogłosił m. in. „Die Methode der Rechts-theorie in der Schule von Kant und Fries” (1924), „Die Wiedergeburt des Naturrechts” (1932), „Von Husserl zu Heidegger, Kritik der phänomenologischen Philosophie” (1932, 2 wyd. 1957), „Die Unmöglichkeiten der Geisteswissenschaft” (1934), „Erkenntnis und Glauben” (1937).

**Walther Kranz**, filolog klasyczny i historyk greckiej filozofii, kolejno profesor uniwersytetów w Halle, Konstantynopolu i Bonn, ur. w r. 1884, zmarł 18 września 1960 r. Ogłosił m. in. „Vorsokratische Denker” (2 wyd. 1949), „Die griechische Philosophie” (2 wyd. 1950), „Empedokles” (1949); wydał w nowym opracowaniu H. Dielsa „Fragmente der Vorsokratiker” (1951/52).

**Mario Ponzo**, senior włoskich psychologów, profesor psychologii w Uniwersytecie w Rzymie, ur. w 1882 r., zmarł w 1960 r. Ogłosił liczne prace z psychologii ogólnej i stosowanej. Był długoletnim przewodniczącym włoskiego Towarzystwa Psychologicznego.

**Werner Jaeger**, jeden z najświetniejszych humanistów współczesnych, ur. 30 lipca 1888 r. w Lobberich w Nadrenii, zmarł w Bostonie przy końcu października 1961. Był 1921—1936 profesorem filologii klasycznej w Uniwersytecie berlińskim, następnie wyjechał do Ameryki i od 1939 r. wykładał jako profesor w Harvard University. Swą twórczością filozoficzną obejmował trzy dziedziny: filozofię grecką, patrystykę i filozofię kultury. Jego badania nad Arystotelesem miały znaczenie w pewnym sensie

przełomowe, a nie mniejszą doniosłość posiadają jego związane z Platonem badania nad dziejami kultury greckiej, pojętymi jako dzieje ideału wychowania człowieka. Wśród wielu jego publikacji są najważniejsze: „Aristoteles, Grundlegung einer Geschichte seiner Entwicklung” (1923); „Paideia, die Formung des griechischen Menschen” (3 tomy 1934—1945, 2 wyd. 1954/55); „Gregorii Nysseni Opera” (1921 r. wyszło 2 tomy); na język polski przełożono „Humanism and Theology” (1943, „Humanizm i teologia”, Pax 1957).

## Wydawnictwa nadesłane

- Bilikiewicz T.**, Les caracteropathies troubles caracteriels..., odbitka z Ann. Méd. Psych. t. II, nr 2.
- Epiktet**, Diatryby, Encheridion, Warszawa, BKF-PWN, 1961.
- Findlay J. N.**, Values and Intentions, London, Allen and Unwin, 1961.
- Granat W. Ks.**, Sakramenty święte, cz. 1, Lublin, Tow. Nauk. KUL, 1961.
- Granat W. ks.**, Bóg Stwórca, aniołowie, człowiek, Lublin, Tow. Nauk. KUL., 1961.
- Heimendahl E.**, Licht und Farbe, Berlin, W. de Gruyter, 1961.
- Ingarden R.**, Spór o istnienie świata, t. II, wyd. II, Warszawa, PWN, 1961.
- Kovach**, Die Aesthetik des Thomas von Aquin, Berlin, W. de Gruyter, 1961.
- Lamont C.**, The Philosophy of Humanism, New York, Philosophical Library, 1960.
- Linschoten**, Auf dem Weg zu einer phänomenologischen Psychologie, Berlin, W. de Gruyter, 1961.
- Mazierski S. ks.**, Determinizm i indeterminizm, Lublin, Tow. Nauk. KUL, 1961.
- Parmelle M.**, History of Modern Culture, New York, Philosophical Library, 1960.
- Pastuszka S.**, Psychologia ogólna, Lublin, Tow. Nauk. KUL, 1961.
- Pszczółowski T.**, Zasady sprawnego działania, Wiedza Powszechna, Warszawa, 1961.
- Rintelen J. von**, Beyond Existentialism, London, Allen and Unwin, 1961.
- Runes D. D.**, On the Nature of Man, New York, Philosophical Library, 1956.
- Runes D. D.**, Dictionary of Philosophy, 15th edit, New York, Philosophical Library, 1960.
- Runes D. D.**, A Dictionary of Thought, New York, Philosophical Library, 1959.
- Seneca L. A.**, Listy moralne do Lucylusza, Warszawa, BKF-PWN, 1961.
- Shackle**, Decision, Order and Time, London, Cambridge Univ. Press, 1961.
- Sprawozdanie** z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz kronika Tow. Nauk. KUL., Lublin, Tow. Nauk. KUL., 1961.
- Annales Universitatis M. Curie-Skłodowska**, Lublin, UMCS, 1961.
- Biuletyn Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO**, Warszawa, PKdS UNESCO, 1961.
- British Book News**, Nr 245—248, 250—255, London, The British Council, 1961.
- Dialectica**, Vol. 15 Nr 1/2, 3/4, Neuchâtel, Dialectica, 1961.
- Filosofia**, Anno XII, fasc. IV, suppl. al IV, Torino, Filosofia, 1961.
- Kierunki**, Rok VI, nr 26—52, Warszawa, PAX, 1961.
- Kultura i Społeczeństwo**, T. V, nr 3, 4, Warszawa, PWN, 1961.
- Logique et Analyse**, Vol. 13—14, Louvain, Nauwelaerts, 1961.
- Philosophy and Phenomenological Research**, Vol. XXI. Nr 4, Buffalo, Univ. of Buffalo, 1961.
- Revue de Synthèse**, Vol. LXXXI Nr 19/20, Paris, A. Michel, 1960.
- Revue Internationale de Philosophie**, Nr 58, Bruxelles, R. I. d. Ph., 1961.
- Rivista di Filosofia Neo-Scolastica**, Anno LIII fasc. 2, 3/4, Milano, Ambrogio, 1961.
- Roczniki Filozoficzne**, T. VIII, z. 2, 3, Lublin, Tow. Nauk. KUL, 1961.
- Science and Society**, Vol. XXV, Nr 3, New York, Science and Society, 1961.
- The Journal of Aesthetics and Art Criticism**, Vol. XIX, Nr 4, Vol. XX, Nr 1, Baltimore, Am. Soc. Aest., 1961.
- The Journal of Philosophy**, Vol. LVIII, Nr. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, New York, The Journ. of Philos., 1961.
- The Philosophical Review**, Vol. LXX, Nr. 1, 2, 3, 4, New York, Cornell Univ., 1961.
- Znak**, Zesz. 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, Kraków, Znak, 1961.





---

Wydawca: Polskie Towarzystwo Filozoficzne. Nakład 500+30. Ark. wyd. 12,75,  
ark. druku 8. Papier ilustr. V kl. 80 g. B-1. Podpisano do druku 26 III 1962. Druk  
ukończono w kwietniu 1962. Cena zł 30,—

---

Toruńskie Zakłady Graficzne — Nr zam. 298 — W-13

<p>Filozofia nauki, s. 91a. Logika i metodologia, s. 91a. Psychologia, s. 92a. Etyka i teoria postępowania, s. 93a. Estetyka i teoria sztuki, s. 93b. Filozofia społeczeństw i nauk społecznych, s. 94a. Filozofia wychowania, s. 95a. Filozofia historii i nauk historycznych, s. 95b. Filozofia przyrody, s. 95b. Filozofia religii, s. 96a. b) Prace w językach obcych: Filozofia w ogóle, s. 96a. Wydania i przekłady dzieł, s. 97a. Historia filozofii, s. 98b. Współczesne kierunki filozoficzne, s. 99a. Monografie o filozofach i pisarzach filozofujących, s. 99b. Metafizyka, 100b. Teoria poznania, s. 100b. Historia i filozofia nauki, s. 100b. Logika i metodologia, s. 101a. Psychologia, s. 101b. Teoria wartości, s. 102a. Etyka i teoria postępowania, s. 102a. Estetyka i teoria sztuki, s. 102b. Filozofia społeczeństw i nauk społecznych, s. 103a. Filozofia wychowania, s. 104a. Filozofia historii i nauk historycznych, s. 104a. Filozofia przyrody i nauk przyrodniczych, s. 104a. Filozofia religii, s. 104b. Varia, s. 104b.</p>	
Wiadomości bieżące . . . . .	105
Wiadomości wydawnicze . . . . .	105
Publikacje jednostkowe, s. 105a. Publikacje zbiorowe, s. 115b.	
Wydawnictwa ciągłe i czasopisma, s. 116a. Wydawnictwa seryjne, s. 116b. Bibliografie, leksykony, s. 117a.	
Wykłady, odczyty, referaty . . . . .	117
Organizacje . . . . .	119
Zjazdy . . . . .	119
Nauczanie . . . . .	123
Wiadomości osobiste . . . . .	123
Konkursy i nagrody . . . . .	124
Varia . . . . .	124
Nekrologia . . . . .	125
Wydawnictwa nadesłane . . . . .	126



Cena zł 30,—